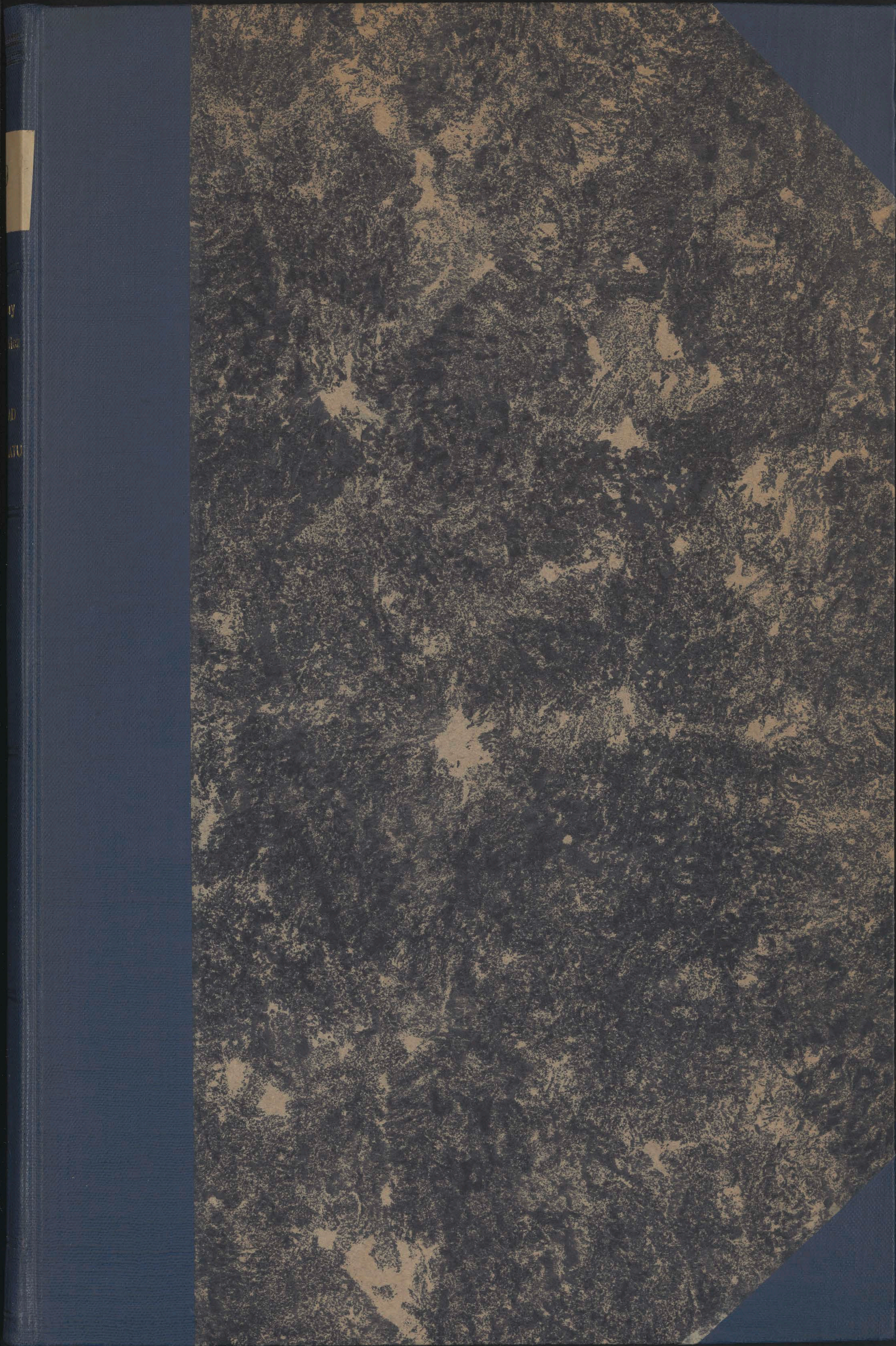
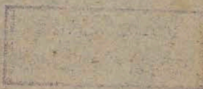


Ze spuścizny po Stanisławie Bzowskim, b. notariuszu z Kalisza, zmarłym w Krakowie w r. 1937. Oprawiono w r. 1938.

Notaryat.

1845 r.



0 III

Wykład Notaryatu

przez

Jozefowicza

Profesora Prawa Cywilnego. –

Ksawery Józefowicz (1806–1849) był od r. 1840 profesorem na tzw. Kursach Prawnych w Warszawie.



– 1845 roku. –

zaspokojenia onych, dla tego też umowy powstały jednocześnie z potrzebami ludzkiemi i sięgają samego zawiązku towarzystwa. Nim pismo wynalezione i upowszechnione zostało, rozmaite narody używały rozmaitych uroczystości przy zawieraniu umów. U jednych udawano się w miejsca publiczne, u drugich na targi, u innych do bram miasta, celem zawierania ustnie umów; a wszędzie to miano na widoku, aby publicznie zawarte umowy, w obecności wielu osób, znalazły możność poświadczenia ich bytu.

Ten jednakże sposób zawierania umów, małą dawał rękojmię do dotrzymania obowiązków przyrzeczonych, polegał bowiem na rzetelności stron, na dobréj wierze i rzetelności świadków z których oddaleniem się albo śmiercią niknęły ślady zawartéj umowy.—

Brak jakiegokolwiek świadectwa prawnego o istnieniu zobowiązań, wszystkich prawie stosunków człowieka dotyczących, dawał częstokroć powód do długich i zawziętych sporów. W braku dowodów rozstrzygnięcie sporów powierzano losowi, najczęściéj Sąd sam sobie wymierzał sprawiedliwość, a siła była dowodem umowy i wyrokiem sporów.

Z upowszechnieniem sztuki pisania, wcześnie pisma do umów dobréj woli zaczęto używać. Lecz pismo dowód umowy stanowiące, które w ręku prywatnym zostało, nie było zabezpieczone od złéj woli stron, ani od zniszczenia czasu, ani było wyższe nad wszelki zarzut świadectwem względnie zawarcia umów w niem objętych.—

Wyższe wyobrażenia o porządku towarzyskim, poszanowanie praw od każdego w spo-

łeczeńst

w społeczeństwie zależte, spokojność familii, potrzeba ustalenia własności i bezpiecznego używania praw, każdemu służących, wskazały konieczność utworzenia instytucyi, któreby potwierdzając postanowienia stron, w umowach i aktach dobrej woli objawione, były schronieniem dobrej wiary, zasłoną od zdrady i przewrotności ludzkiej. — Postanowiono więc Urzędników, w obecności których zawarta umowa, akt zeznany i przez nich poświadczony, na zupełną zasługuje wiarę, jest niezaprzeczonym dowodem zeznań i zobowiązań w ich obecności poświadczonych, — Urzędników, którzy są przeznaczeni nietylko do poświadczenia, ale i do zachowania dowodów zawartych umów, aby ich pamięć uwiecznić, zasłonić przed złą wiarą i zniszczeniem czasu; Urzędnicy ci w prawie nazywają się Notaryuszami u nas od zaprowadzenia nowego prawa (1818 r.) Regentami. —

Pomimo zaprowadzenia tej instytucyi, wolno jest przecież każdemu zawierać umowy prywatnie, z natury, jedynie co do niektórych czynności wyjątkiem. Umowa czy prywatnie, czy urzędownie zawarta, stanowi prawo między stronami lecz aby prawu temu na pojedyncze wypadki ustanowionemu, wypływem woli prywatnej będącemu, nadać wykonanie, egzekucyę, równą z prawami powszechnie obowiązującemi, potrzeba ją opatrzyć równą autentycznością, równą niezaprzeczoną wiarą i powagą jak samo prawo, dlatego też umowy tylko w formie urzędowej, do której szczególna wiara jest przywiązaną zawarte, przyjęte przez Urzędników, przez władzę najwyższą,

do

do której stanowienie praw należy upoważnionych, w jej imieniu działających, wprost bez żadnego rozkazu lub decyzyi Sądowej są wykonalne, wykonanie zaś umów prywatnych w razie sporu musi być poszukiwane na drodze Sądowej i wyrokiem Sądowym nakazane. —

podług tego więc wyobrażenia Notaryusze czyli Rejenci są to Urzędnicy postanowieni do przyjmowania Aktów i Kontraktów, ile razy strony chcą lub powinny nadać Aktom cechę Urzędowości, do Aktów powagi publicznej przywiązaną, i skutkiem której bez zwłoczenie z zobowiązać zaciągniętych exekucya następuje, Urzędnicy do poświadczenia woli stron, do zachowywania składu zawartych umów i Aktów, wydania stronom w razie potrzeby odpisu Aktów, celem udowodnienia ich bytu lub rozpoczęcia exekucyi, gdzie ta ma miejsce. —

Na każdy Akt przed Notaryuszem zawarty, z podwójnego stanowiska zapatrywać się należy. —

1º pod względem jego formy, dowód Aktu stanowiącej. —

2º pod względem jego materyi i przedmiotu, który obejmuje, zasad i przepisów prawa, na których każda zaczynając, każda umowa co do swej istoty zawartą być winna.

Nauka więc o Notaryacie, jest to nauka wskazująca jak Aktom dobrej woli i Kontraktom nadać formę, do której nie zaprzeczona wiara i cecha Urzędowości jest przywiązaną, jak prawo do Aktów i umów dobrej woli stosować, czyli jest to nauka wskazująca na czem zależy ważność Aktu pod względem dowodu, i na czem zależy ważność umowy

lub

lub czynności w Akcie objętej, pod względem materyi. Z tych dwóch względów, uważając Akt urzędowy samą naukę o Notaryacie podzielimy na dwie części.—

<u>W pierwszej</u> wyłożone będą formy i uroczystości wszystkim Aktom wspólne, które cechę urzędowości Aktom nadają, urządzenia wewnętrznej organizacyi instytucyi Notaryuszów dotyczące, obowiązki Notaryuszów, jako Akta przyjmujących i inne, które Notaryuszom są powierzone, a z Aktami związku nie mają.—

<u>W drugiej</u> części traktować będziemy o materyi Aktów i zastosowaniu prawa do czynności i umów dobrej woli; o formach na szczególne Akta przepisanych, tam, gdzie forma z istotą tak jest połączona, iż od niej nie da się oddzielić /: ubi forma dat esse rei :/ gdzie jest nie tylko do dowodu, ale i do ważności umowy potrzebna.—

Nim do samej właściwej nauki o Notaryacie przystąpiemy, pokrótce na wstępie przejdziemy Historyę tej instytucyi, mianowicie u Rzymian, których prawa były wzorem dla innych praw nowoczesnych i wiadomości o przyjmowaniu Aktów dobrej woli w Polsce, pod rozmaitemi prawami, w Kraju naszym obowiązującemi.—

<u>Rozdział I.</u>

O przyjmowaniu Aktów dobrej woli i nadawaniu cechy Urzędowości u Rzymian.—

O przyjmowaniu aktów dobrej woli i nadawania cechy urzędowej u Rzymian.

W różnych krajach przyjmowanie woli stron, rozmaitym powierzane było Urzędnikom. U Rzymian zawierano umowy ustne, w obecności świadków, przed pisarzem, który osnowę umów

na

na małych notować tabliczkach, skąd nazwisko tabellion, od tychże tabliczek pochodzi; lub notarius od notowania na tabliczkach. Zapisywano umowy w sposobie skróconym przez znaki lub cyfry, które miały znaczenie już znane i powszechnie przyjęte. – Akta jednakże tak przyjmowane, nie nosiły na sobie jeszcze cechy wiary publicznej; strona która chciała nadać znamię urzędowości Aktom i żądała jego wykonania, obowiązaną była stawić się ze świadkami i pisarzem tabelli, przed Praetorem, który po przedstawieniu sobie osnowy zanotowań, przez tabelliona uczynionych, i po wysłuchaniu świadków, rozkazywał Akt sporządzić na piśmie, przyłożyć na nim pieczęć i exekucyę jego rozporządzeń. Zanotowywanie Aktów w tabliczkach u Rzymian powierzane było najczęściej Niewolnikom. Patrycyusze utrzymywali dla siebie i dla swoich Klientów takich pisarzy. –

Oprócz tabellionów których utrzymywali Patrycyusze, byli jeszcze tabellioni i Notaryusze po Miastach, lecz i tych akta nie miały cechy Urzędowości. Byli oni wybierani z pośród niewolników, publiczną własnością będących, dla tego aby przyjęcie Aktów i ich wydanie nic strony nie kosztowało. Pod panowaniem dopiero Cesarzów Rzymskich więcej baczności na przyjmowanie Aktów zwrócono. –

Cesarz Aurelius i Honoryusz zakazali używania Niewolników na Notaryuszów i Pisarzy, urzędy bowiem te w ówczas jedno i toż samo znaczyły. Ten który wyrok pisał był zarazem redaktorem woli stron. Postanowiono że Notaryusze wybierani będą, tym samym

sposoby

sposobem z grona Obywateli jak Sędziowie, i odtąd to zaczęto uważać Notariuszów, jak Urzędników publicznych. — Urzęda te jednakowoż z początku były niepłatne, dopełnienie obowiązków w przyjmowaniu Aktów, uważano za przysługę Obywatelską, a Urząd sam za honorowy. —

Oprócz tabellionów i Notarjuszów rządy prowincyi, utrzymywali Aktuarjuszów, do przyjmowania Aktów dobrej woli, a szczególniej usamowolnienia, postanowień testamentowych. Cesarz Leon wymagał u Notarjuszów aby stósownie do ducha ich instytucji byli ludzie biegli w pisaniu i sztuce wymowy i prawa i aby byli nieposzlakowanej cnoty. — W zbiorach praw Justiniana, wiele znajdujemy praw tyczących się Notarjuszów, nazywają się Judices chartulani czyli Sędziowie Aktowi. —

Marek Aureliusz Casiodorusz żyjący za panowania Teodosiusza II. toż samo nazwisko dawał Notarjuszom, ich Urzędy wyżej cenił jak Sędziowskie mówiąc: „że ostatnie rozstrzygają tylko spory, a pierwsze im zapobiegają, i że od ich decyzyi niema żadnego odwołania się.“ —

Ci późniejsi tabellioni, spisywali najprzód treść Aktów na papierze Scheda zwanym, z tego dopiero papieru przepisywali Akt na czysto, który był istotnie oryginałem. —

Justinian w Nowelii 44. polecił tabellionom aby sami Akta przyjmowali, ażeby się uczniom lub zastępcom nie dali wyręczać i owszem ażeby przy spisaniu Aktu sami od początku aż do końca przytomni byli, i żadnej nie sporzą-czynności, którejby dobrze nie zrozumieli, a to tym celem, aby zawołani przed Sędziego i sensu Aktu i zamiar Kontraktujących dostate-

cznie

dostatecznie objaśnić i wytłomaczyć byli w stanie, zwłaszcza w tenczas kiedy strony pisać nie umieją.

Tenże Justinianin zezwolił, aby tabellion w swéj kancellaryi miał jednego dependenta, któryby za niego mógł Akta i Kontrakta sporządzać i przyjmować, lecz tylko w obrębie téj Kancellaryi i ten w Rzymie musiał być przedstawiany Urzędnikowi Magister Census, a na prowincyach Urzędnikowi zwanemu Defensor Civitatis.—

Gdyby zaś tabellion innym Urzędnikiem nie=upoważnionym wyręczał się, podlegał karze destitucii, Akt jednakże swéj mocy i ważności nie tracił jeśli go sam Notarjusz upoważnił. W téjże samej Nowelli zakazał Justinian z powodu często wydarzających się fałszów w dokumentach urzędowych, ażeby tabellionowie nie sporządzali dokumentów na innym papierze jak na parafowanym przez Comes Largitionum. – papier taki zwany protokół obejmował podpis Comitis Largitionum i datę w któréj zaznaczenie nastąpiło. Akta przez tabelliona utrzymywane, na zupełną jeszcze wiarę nie zasługiwały, nazywano je forenses, bo je pospolicie na rynku przyjmowano. Sam podpis tabelliona, nie dawał Aktowi zupełnéj autentyczności. Jeżeli podpis lub pismo był za=przeczony, przywoływano do Sądu tabelliona, który osobiście stanąwszy po wykonanéj przysiędze musiał swój podpis stwierdzić i samczyn poświad=czyć. – W razie śmierci tabelliona, przywoływano do Sądu świadków, którzy przy spisywaniu Aktu byli obecni. Jeżeli zeznania świadków nie były zgodnemi z Aktem, Sędzia winien był wiarę jedynie do zeznania świadków przywięzywać.

Do ważności Akta pożyczki Mutuum i depositum, prócz podpisu tabelliona, trzeba

było

było obecności trzech świadków, wszystko było zarówno, czyli świadkowie podpisywali Akt czy nie, byleby następnie poświadczyli, że w ich obecności Akt był sporządzony. —

W Nowelli 73. Rozdziale V przepisano: że do doskonałości każdego Aktu obecności Świadków potrzeba, ich liczby jednakże nie postanowiono. Jeżeli strony nie umiały pisać, Akt powinien być sporządzony w obecności pięciu świadków, znanych stronom, z których jeden za nieumiejących podpisywał. Od aktów forenses zwanych odróżniano Akta publiczne czyli Autentyczne.

Akta publiczne były te, które składano w Archiwum miejskim na to sporządzonem. Zwyczaj składania Aktów do Archiwum utrzymywał się poprzednio w większych miastach Cesarstwa. Justinian zwyczaj ten miejscowy zmienił w prawo powszechnie obowiązujące (w Nov. 15. Art. 5.) w której polecił aby tam postanowiono Archiwum gdzie ich nie było. Sam skład Aktów w Archiwum nadawał autentyczność Aktom. — Do poświadczenia przełożonego Archiwum przywiązana była wiara publiczna. —

Nie potrzeba było, ażeby Akt do Archiwum składany, sporządzony był przed tabellionem, lub w obecności trzech świadków, dosyć było, ażeby strony, lub strona obowiązująca się, stawiły się przed przełożonym, lub dozorującym Archiwum, i oświadczyły, że Akt obejmuje ich wolę, to się nazywa insinuare acto. Przełożony Archiwum sporządzał Akt składu. Do Aktów podobnych sporządzonych do Archiwów złożonych, przywiązana była zupełna wiara, testimonium publicum, a dowód z nich wynikający, zawsze był ważniejszym od dowodu ze świadków. —

Rozdz

Rozdział IIgi

O przyjmowaniu Aktów dobréj woli podług dawnego prawa Polskiego.

O przyjmowaniu Aktów dobréj woli podług dawnego prawa polskiego.

W początkach w Kraju naszym, do zawierania umów dobréj woli nie używano pisma albo pośrednictwa jakiegokolwiek Urzędu, ale dane słowo dostateczną było rękojmią, słowo to jednakże danem być musiało przy świadkach. Przy przejściu własności używano rozmaitych znaków symbolicznych, wykonywano przysięgę, nakrywano czapką głowę nabywcy, podawano rękawiczkę, zieloną gałązkę. Z upowszechnieniem pisma i do umów zaczęto go używać. Ci którzy spory rozstrzygali, mogli i Akta także przyjmować.

W początkach swego istnienia narody ściśle są do siebie podobne, bo ich jedyne i te same potrzeby, bywają zawsze jednakowe prawie, dla tego potrzeba uroczystości i formalności do Aktów dobréj woli.—

U nas w najdawniejszych czasach, tak jak i gdzie indziéj dane słowo przy świadkach wystarczało do potwierdzenia prawdziwości Aktu, używano u nas rozmaitych symbolicznych znaków.

Sędzia czapką sprzedającego nakrywał głowę nabywcy, podawano rękawiczkę, dla oznaczenia przejścia nieruchomości z jednéj osoby na drugą.

Z zaprowadzeniem wiary Chrześciańskiéj wykonywały strony przysięgę. Z upowszechnieniem sztuki pisania zaczęto nadawać cechę wiary publicznéj: pierwotne akta, napotykamy Urzędowe. Jak w początku tak i później rzadko u nas oddzielano jurisdictię sporną, gdzie Sądy do wykonywania umowy wpływały, od umownéj gdzie same strony je wykonywały.—

Ci którzy wykonywali jurisdictię sporną, zatru-

dniali

zatrudniali się przyjmowaniem Aktów dobrej woli i nadawaniem im cechy urzędowości. Osobliwi zawiązane w dawnych czasach do dziś dnia służą za podstawę. Szczególniej na uwagę zasługuje rozprawa Jana Bandtke.—

Oddział I.

O rozmaitych Magistratach

W dawnych czasach prawne władze nie były ściśle oznaczone, nie było różnicy między władzą wykonawczą, sądowniczą i prawodawczą. Monarchowie sami mieli władzę sądowniczą, sami wyroki wydawali, z tąd akta dobrej woli były zawierane przed Monarchami. Królowie polscy w dawnych czasach, albo sami odbywali sądy na wiecach, albo się zastępowali Wojewodami, - lecz prawo sądzenia i obowiązek przyjmowania aktów od Kazimierza wielkiego przeszło na Sądy. Nie było w kraju naszym praw powszechnie obowiązujących; na Sejmach gdzie prawa stanowiono, sama Szlachta je stanowiąc, nie sobie prawa od mieszczan nadawała. Po Miastach prawa Saskie, Chełmińskie Magdeburskie, Lubeckie obowiązywały, miasta miały oddzielnie Sądownictwa. Magistrata Miejskie wymierzały sprawiedliwość. — Sądy dla Szlachty ustanowione, mianowicie Sądy Ziemskie, były wyłącznie postanowione dla przyjmowania Aktów dobrej woli od Szlachty, zwłaszcza Aktów dóbr Ziemskich dotyczących się. — Następnie jednakże, oprócz Sądów Ziemskich, czynności dobrej woli, nawet względem dóbr przyjmowano w Sądach Grodzkich lub Trybunałach - Metrykach. - Przyjmowali je Notaryusze dla Ziem polskich postanowieni. —

1° Sądy Ziemskie

Sądy Ziemskie — Sądy Ziemskie przeznaczone były do

rozstrzy

rozstrzygania sporów w sprawach bypisłuszych między Szlachtą, zwłaszcza co do Dóbr ziemskich, z tąd też pierwiastkowo same tylko Sądy Ziemskie, wyłącznie były upoważnione do przyjmowania Aktów dobréj woli między Szlachtą co do Dóbr Ziemskich zawieranych. —

Akta Sądów Ziemskich, zwykle nazywane były właściwemi i własnemi: Sądy Ziemskie odbywały się tylko 3^a lub 4^{ry} razy do roku. W tych tylko Kadencyach Akta dobréj woli były przyjmowane. Akta dobréj woli powinny być przyjmowane przez Sądy zamieszkania stron, we właściwym powiecie. Liczne przepisy obowiązywały do przeniesienia zapisów, i wszystkich Aktów w obcych Ziemstwach zeznanych do właściwych Sądów dobrom Ziemskim a to najdaléj w roku i sześć niedziel od sporządzenia Aktu. U nas dawniéj każde zobowiązanie nazywało się zapisem.

Akt zdziałany albo przeniesiony od stron, do ksiąg Ziemskich właściwych, nie potrzebował już żadnego stwierdzenia, nabierał cechę Aktu autentycznego, niczem nie wzruszonego, wieczystego. Dla tego i Księgi do przyjmowania Aktów dobréj woli, przeznaczone, nazywały się wieczystemi. Zwykle mówiono że Sądy Ziemskie mają wyłącznie do tych Aktów wieczystość /: perpetuitatem :/ bo nie potrzebowały już być gdzieindziéj przeniesione.

II. Sądy Grodzkie

Sądy Grodzkie. Sądy Grodzkie początkowo wyłącznie były do sądzenia przeznaczone Spraw Kryminalnych,

Akty

stałyme pod bezpośrednim zarządem i wiedzą Starosty, utrzymywanie porządku, karanie wszelkiego rodzaju występków, a nawet części obowiązków policyjnych należała do Sędziów Grodzkich. –

Dla tego też Sądy odbywały się ciągle, przeto dla dogodności Szlachty, żeby nie czekali z Aktami od Kadencyi do Kadencyi w Sądach Ziemskich, pozwalano im zeznawać Akta dobrej woli. –

Czynności w Sądach Grodzkich zeznawane, nosiły na sobie cechę urzędowości i dobrą wiarę jak w Sądach Ziemskich. Ta tylko między niemi zachodziła różnica że Akta Sądów Grodzkich były tylko za tymczasowe uznane i po pewnym czasie Akta zawarte w Sądach Grodzkich musiały być przeniesione do właściwego Ziemstwa pod nieważnością. Ustawa z roku 1496. w T. 1. f. 258. za nieważne te Akta poczytywała, jeżeli w roku jednym i niedziel 6.ciu do właściwych Sądów Ziemskich nie były przeniesione, – to stwierdzone zostało za Zygmunta I w roku 1507. v. 1. f. 349. –

Ale później jednakże były wyjątki co do pewnych Grodów poczynione. I tak ustawa z r: 1540. V. I. f. 563. wszelkie Akta w Sądzie Grodzkim Gostyńskim zeznane za autentyczne uznała. Następnie tożsamo było postanowione co do grodów Łęczyckiego, Sieradzkiego i to nazywano że Akta uzyskały perpetuitatem.

Ustawa z roku 1588. v. 2. f. 1219. postanowiła że Akta wszelkie w księgach odległych Grodzkich albo Ziemskich zeznane ad proprium forum terestre, vel castrense ubi bona recognoscentis consistunt per modum oblatę, per creditorem, vel debitorem, albo

sługę

sługę tutérego z nich mają być podawane a priori lege zapisu, ma być liczone od Aktu podania onego per oblatam in proprio foro. Sądy Grodzkie jako zajmujące się Opieką, wdów sierot i małoletnich były właściwemi do spisu majątku pozostałego po zmarłym. —

III Trybunały czyli Sądy Najwyższe.

Trybunały czyli Sądy najwyższe.

Trybunałów w Koronie było dwa, w Lublinie i Piotrkowie. w Litwie dwa, w Wilnie, Grodnie, dawniej w Mińsku i Nowogrodzie. Rozstrzygały one Apellacyą od Sądów Grodzkich i Ziemskich do siebie zaniesione, oraz rozsądzały takowe spory. Kancellarye tych Sądów były właściwemi do przyjmowania Aktów dobréj woli. Akta przyjęte przez Trybunały, miały taką samą moc, jakby we właściwym Sądzie Ziemskim były zeznane na mocy ustawy r 1578. v. 2. f. 277. Same zapisy, inscriptie wszelkie kontrakta w Trybunałach przez pisarza, Marszałka i Regenta — musiały być podpisywane. —

~~#3~~ Cywilnym Sądom przewodniczył Marszałek, Duchownym Prezydent i raz przewodował pierwszy drugi raz drugi, jednak Prezydent nie miał żadnéj atrybucyi do zeznawania Aktów dobréj woli. —

IV. Metryki

Metryki.

Metryki były to prywatne Królewskie Kancellarye, było ich dwie: większa i mniejsza. większa zostawała pod zarządem Kanclerza, mniejszéj przewodniczył pod-Kanclerzy. Z samego zwyczaju przyjmowania Aktów dobréj woli przez Królów na Sądach wieczonych poszło, że skoro te sądy ustały i Królowie niewykonywali tych obowiązków,

Kancellary

kancellaryę przecież Królewskie były właściwe do ich przyjmowania, Kanclerze i podkanclerze wyrzekali się Regentami. Konstytucya z r. 1576. v 2. f: 1576. (: ponieważ N-r ten nie wyraźnie napisany - przeto powtarzam tak jak jest w Oryginale z którego przepisuję 1576:) pozwo= lono Akta w kancellaryi Królewskiej zeznawać, z temi, iż były zeznawanemi we właściwym powiecie. Metryki były właściwemi do zeznania Aktów przez wszystkie strony. Ta jednakże była różnica, że na Szlachtę była ustanowiona taksa, na inne zaś strony nie było taksy, i sama Kancellarya takową oznaczała W. 1811 v 1. f. 375. Nie tylko w Metrykach przyjmowano Akta od Szlachty ale także od Mieszczan i Żydów. —

V W Województwie Poznańskim i Kaliskim. —

w Województwie Poznańskim i Kaliskiem.

Zeznawały się Akta przed Generałami Wielkopolskiemi czyli Starostami siedmiu grodów i miały perpetuitatem z r. 1510. Grody te były: Poznań, Kalisz, Gniezno, Chrzcień, Konin, Guscień i Pyzdry. W ziemiach pruskich były tylko rezygnacye (: rezygnacye są to sprzedaże dóbr :) lub zapisy które vim perpetuitatis rapiunt, winny były zeznawane w Kancellaryach Ziemskich, Grodzkich. Inne zaś Akta mogły Sądy miejskie przyjmować nawet i od Szlachty. —

Sądy Ławnicze, wójtowskie, wyższego prawa Magdeburgskiego w Krakowie, mogły przyjmować Akta wieczyste prywatnie po domach, w razie słabéj strony odesłać ją do Sądów Ziemskich, nawet w razie słabości stron zjeżdżać do ich mieszkań. Dopiero w roku 1763. Rada nieustająca wyrzekła: że Akta dobréj woli Szlachta nawet przed Sądami miejskiemi i wszelkiemi innemi zeznać może, byleby te do właściwych Sądów mających perpetuitatem były przeniesione, a potem w roku 1768 ze wszystkich Sądów

za stoł

Rada nieustająca był rodzaj Rady Stanu ustanowiona r. 1775. Rada ta miała atrybucje objaśniania praw. — a nadto /: wzięto się to za Stanisława Augusta/ władza jej rozciągała się od jednego do drugiego Sejmu i miała atrybucje tłomaczenia praw. —

VI. o Notarjuszach Apostolskich i Cessarsko niemieckich.

O notarjuszach Apostolskich i Cessarsko niemieckich —

Oprócz powyższych Urzędników i Kancellaryi Krajowych, przyjmowaniem Aktów dobréj woli trudnili się Notarjusze przez Papieżów i Cesarzów niemieckich postanowieni. O początku tych Urzędów i czasie ustania ich powagi trudno coś pewnego powiedzieć. Czacki twierdzi że od środka panowania Zygmunta 1go ustały. Bandtkie zaś w rozprawie o notarjacie utrzymuje, że ślady Aktów przez Notarjuszów obcych, a mianowicie Apostolskich, przyjmowanych, spostrzegać się dają za panowania późniejszych Królów polskich po Zygmuncie 1. i stwierdza to dowodami.

W prawie Krajowym nie znajdujemy w téj mierze, żadnych wyraźnych przepisów, jedynie tylko Zygmunt 1. w Ustawie z r. 1543. mówi o sporządzonych testamentach przed notarjuszami publicznemi i ocenianie tych testamentów oddaje tak Sądom duchownym jako i świeckim. Urzędy więc te u nas nie były wyraźnie ustanowione, ale raczéj tolerowane tylko. Formę Aktów Notarjusze przyjęli z prawa Rzymskiego, spisywali je wobec świadków, na czele Akta kładli datę, rok panowania Cesarza Niemieckiego lub Papieża. Później kładli w tem miejscu rok panowania Króla Polskiego.

Byli oni zwykle duchowni, więc i zostawali pod władzą duchowną. — Bodzanta Biskup Krakowski na Soborze r. 1379. ustanowił także dla tych

notarjuszów i opłatę, wyższą pod klątwą pobierać zakazał. Władysław Jagiellończyk także te potwierdził r. 1433: Nikt nie mógł przystąpić do sprawowania obowiązków Notarjusza, dopóki nie złożył nominacyi w Diecezyi lub Kapitule Kościoła Katolickiego – inaczej postępujący podpadał klątwie, a Akta przez niego przyjęte, uznane były przez prawo za nieważne. –

Przypuszczony Notarjusz do Urzędowania powinien był do Aktów kościelnych, wnieść pismo swej ręki i znaki szczególne (: podpis paraf :) i tych już znaków, po złożeniu, dla uniknienia fałszu nie mógł zmienić. Następnie wykonywał Notarjusz przysięgę przed Biskupem i jego Zastępcą lub przed Kapitułą że wiernie i rzetelnie obowiązki swe wykonywać będzie – że nie wydzieli nikomu blanketu(1) ze swym podpisem i parafem a to wszystko pod klątwą. – Notarjusze ci najczęściej przyjmowali testamenta i rozkrypcie, przed takiemi notarjuszami nie mogły być zeznawane, jak w Kancellaryach właściwych krajowych. –

Notarjusze w prowincjach niemiecko-polskich. –

VIII. Notarjusze w prowincjach niemiecko-polskich

W Prusach, Inflantach i Kurlandyi, mianowali Notarjuszów sami nasi Królowie. Szlachta pruska stanowiąc sobie za Zygmunta III prawo oddzielne dla siebie, zwane Korrekturą Pruską, niektóre obowiązki Notarjuszów, mianowicie Sądowe, powierzyła woźnym Sądowym (: dawniej woźni mieli exekucyą realizować obowiązek :) którzy odbywali czynności w przytomności 2ch świadków ze Szlachty. Notarjusze ci w Prusach, Inflantach i Kurlandyi mianowani byli przez Królów Polskich, do tej epoki dopóki należały te kraje do Polski. W Metryce Koronnej znajduje się nominacja Stanisława Augusta

króla

(1) Blanket był to papier czysty z podpisem notarjusza. –

Króla z d. 28 Marca 1768 r. dla Jakóba Einigenfelda na notaryusza w Kurlandyi, z upoważnieniem temuż udzielonem do przyjmowania wszelkiego rodzaju Aktów wydana. Notaryusze Ci byli odpowiedni urzędem Notaryuszów Apostolskim w Polsce utrzymującym się, którzy w Kurlandyi i Inflantach z powodu zmiany religii, jako od Nominacyi papieża zawisłe, urzędować nie mogli. –

Zygmunt I w Ordynacyi Miasta Gdańska, postanowił liczbę tych Notaryuszów zmniejszyć. –

Jan III rozporządził: że Burgrabia Gdański Notaryuszów karać nie może, jak za poprzedniem zawiadomieniem rady Krokaskiej. –

August III liczbę Notaryuszów Gdańskich zmniejszył do 6ciu; po śmierci jednego z Notaryuszów Burgrabia powinien był najdalej w przeciągu tygodnia odebrać Akta urzędowe od wdowy lub Sukcessorów i oddać je nowemu następcy. Co do obrębu działania tych Notaryuszów, ten był zapewne większy jak Notaryuszów Apostolskich wówczas; którzy tylko przyjmowali testamenta i Plenipotencie, bo Sądy Miejskie były właściwemi do przyjmowania Aktów dobrej woli od Mieszczan. –

Oddział III.

Przepisy względem przyjmowania Aktów dobrej woli do Ksiąg. –

Prawa nasze stanowione w różnych Epokach, wychodzące z pod ręki różnych prawodawców i w różnych okolicznościach, rozrzucane po Voluminach legum, nie mają zupełnej systematyczności i tem samem nie wskazują pewnych i stałych zasad względem przyjmowania Aktów dobrej woli; ta wada systematu nietylko w dawnem naszem znajduje się prawodawstwie,

ich

iejsona wspólna i innym, a nawet Rzymskiemu, któreby pewnie nie było źródłem praw naszych, gdyby do nas podanem było w tej postaci, w jakiej z pod ręki różnych prawodawców wyszło, gdyby go wprzód Autorowie nie byli wykształcili. –

Niemożna, jednak prawu naszemu zaprzeczyć, aby nie zwracało szczególnej uwagi, na jurisdikcyą dobrowolną nie starało się o utrzymanie jej powagi na zasadach stałych zabezpieczających ją od fałszu i przewrotności ludzkiej, można tylko powiedzieć to: że przy przepisach ustawami podawanych, nie zwracano wiele uwagi na wykształcenie naukowe Osób, piastujących Urzęda Sądowe, tak, iż się często trafiało, że Notarjusze nieznając prawa, nie mogli go stronom objawić, i w sporządzaniu Aktów opuszczali kardynalne warunki, stanowiące i ścisłę i ważność Aktu, a tak narażali Strony na stratę i nieprzyjemności, niedbałość w tym względzie, tak się daleko posunęła, iż dzieje świadczą, iż jeden z pisarzów Ziemskich t.j. pisarz Ziemi Rożańskiej, i pisać wcale nie umiał. –

Kancellaryom Ziemskim i Grodzkim przewodniczyli pisarze Sądowi, z początku ci pisarze, zwani byli Notarii. Na urzędowania pisarskie sam Król mianował z 4 Kandydatów na Sejmie wybranych i sobie do Nominacyi przedstawianych; przyjmowano tylko wyższych Łacinskim – w roku 1543. Zygmunt pozwolił w Łacinskim lub polskim, teraz pod nieważnością w Polskim. –

Akta wpisywały się w Sądach w Księgi na to przeznaczone. Księgi Ziemskie stósownie do Statutu z 1420. v. 1. f. 76. zostawały pod trzema Kluczami Sędziego, Pisarza, Podsędka i tych Pisarzy w przyjmowaniu Aktów dobréj woli

wyręczali Rejenci, Vicerejenci, mający zewnętrzny Zarząd Kancellaryi Susceptanci nazwani, od wyrazu: Akta suscipere, dla tego też Kancellarye Ziemskie nazywano Susceptami. — Wszystkich tych Urzędników do Sądów Grodzkich mianowali Starostowie z pomiędzy Szlachty mającej ziemską własność, a oprócz tego musieli być przysięgli na mocy ustawy z roku 1768. v. 7. f. 709. Starosta i pisarz odpowiadał solidarnie z tymi Urzędnikami za wszelkie ich uchybienia i forum właściwe do pociągania ich do odpowiedzialności, był Trybunał. Wiele ustaw obowiązywało aby nie tylko pisarze, ale i ich zastępcy do przyjmowania Aktów dobrej woli uczynani byli ludzie dobrze osiedli t.j. żeby mieli swój majątek taki któryby mógł wystarczyć na pokrycie szkód, przez tychże Urzędników zrządzić się mogących i przepisem tym nie można zaprzeczyć większej przezorności.

W Aktach dobrej woli zależy na zaufaniu i wierze jaką strony na Urzędnika czynności przyjmującym polegać mogą. — To przekonanie że Urzędnik nieprzezorny lub w złej wierze postępujący, staje się ofiarą swej nieprzezorności lub nieumiejętności i szkoda drugim zrządzona jego samego dotknie, jak z jednej strony wstrzymuje od postępowania w złej wierze, od płochego przyjmowania obowiązków, którym się nie jest w stanie zadosyć uczynić, tak z drugiej strony staje się niejako rękojmią dla zeznających, i w każdym razie ich majątek przy zawieraniu czynności nie będzie narażonym na niebezpieczeństwo. Nie to

więc

więc należy zarazem naprzód ustanowić, że wymagały, żeby urzędnicy Akta dobréj woli przyjmujący, przynajmniéj mieli jakąś odpowiedzialność majątkową; ale razem, iż obok tego przepisu nie wymagały po nich naukowego usposobienia. Nowe prawodawstwo a mianowicie Francuzkie, od Notarjuszów wymagają Kaucji, na którejby strony mogły poszukiwać straty, przez złą wiarę lub niewiadomość Notarjusza zrządzonéj. Prawo nasze z roku 1818 teraz obowiązujące, zbliżyło się do prawa dawnego Polskiego, żąda bowiem: żeby Rejent lub pisarz Aktowy stawili rękojmię na wartości majątku, nikt za Rejenta nie może Kaucji wystawiać. Akta wpisywali w Księgi Rejenci, pisarze i Susceptowie.

Ustawa jednak dla K. Warszawskiego z roku 1575. v. II. f. 93. nie pozwalała przyjmować pisarzowi Ziemskiemu Aktu dobréj woli, jako tylko z podpisem Sędziego i podsędka. Też Ustawa pisarzowi Ziemskiemu w Mazowszu, dozwala pełnić obowiązki pisarza Grodzkiego, lecz w assystencyi Grodzkiego Urzędnika, gdy w innych Województwach pisarz Grodzki Ziemskim, a Ziemski Grodzkim być nie mógł.—

Wypisy z Akt Grodzkich podpisywane być ~~mogły~~ winny przez Starostę lub pod Starostę. Ustawa z roku 1550. v. II. fo: fol. 159. wszystkie Księgi zostawały pod 3ma Kluczami, Sędziego, pisarza i podsędka, jeden bez drugiego Księg tych nie mógł otwierać. Sędzia zawsze winien był przez woźnego ogłosić że Księgi otwierają się do przyjmowania aktów i że wypisy z nich mogą być wydawane.—

Akta nie mogły być zeznawane jak

tylko

tylko w Kancellaryi; za obrębem Kancellaryi nie wolno było Aktów przyjmować. Jeden tylko Król mógł ze swojej Kancellaryi wysyłać Urzędników do stron chorobą złożonych, dla przyjmowania od nich Aktów dobrej woli: Ustawa z roku 1558. vol II. fol. 197 i 591. – To było także dozwolono Sądom wyższego prawa Magdeburskiego. –

Ustawa z roku 1589. nakazywała stronom osobiście stawić się przed Księgami, zabraniając wyręczać się plenipotencyami. Na Sędziów i Podsędka wkładano obowiązek mnogiemi Ustawami osobliwie z ro 1519. v. II. fol. 1273, aby doglądali pisarzy, iżby li pilnie i uważnie, wszystko to co jest zgodnem z wolą stron do Aktów wpisywali. – Sejmy nawet bardzo często wysyłały delegowanych do rewizyi Ksiąg, polecając im na następnym nawet Sejmie przedstawić monita nad temi Księgami. –

Najwięcej przestrzegano aby Notaryusze nie zostawiali w Księgach miejsc próżnych, gdyż przy zasadzie: qui potior tempore, potior jure, mogło dać powód do wielu nadużyć i stać się szkodliwemi. Wszelki kontrakt nazywał się zapisem /: inscriptio :/ obligatio miało zupełnie inne znaczenie jak u Rzymian – obligare bona znaczyło u nas, dobra zastawić.

Zapisy czynione w Aktach zasługiwały na zupełną wiarę, przeciwko Aktowi takowemu strony żadnego zarzutu czynić nie mogły, ani Sądy udzielać dylacii, czyli zwłoki w wykonaniu zobowiązań w Akcie Urzędowym przyjętych – tak przepisywała ustawa z ro: 1543. vo: I. f: 541. –

Kto nie miał zapisu na dług, mógł być na

stratę

stratę długu narażonym, przysięgę bowiem dłużni-
ka zupełna była wiara dana, nie potrzeba było ta-
kiéj przysięgi deferować, bo Sądy same ją nazna-
czyły, lub strona sama wykonywała. Ustawa
z ro: 1506. v 1. f: 378.–

W Województwach Wołyńskim, Bracławskim
wszelkie ręczne czyli tak zwane, Membrany,
zupełnie zostały zniesione Konstytucyą z ro 1620.
v. 3. fol: 378. F: Membrana. Od czasu tey Konsty-
tucyi w tych Województwach, każdy zeznawać był
winien Akt Urzędowy, akt zaś prywatny o tyle
miał wagi, o ile był podpisany przez stronę, jéj pie-
częciami i podpisami dwóch świadków stwierdzo-
ny, w Aktach Ziemskich lub Grodzkich osobiście
przyznany. Co się tyczy zapisów ręcznych przez
Konstytucyę istniejących, te musiały być odda-
wane do Akt właściwych w jeden rok i sześć
niedziel od daty zapadnięcia téj ustawy, ina-
czéj traciły moc swoją. Przeciwko Aktowi
Urzędowemu był tylko jeden środek to jest
zadanie fałszu, lecz kto zadał a nie udowo-
dnił, karany był 14u grzywnami na mocy
Ustawy z ro 1532. v. 1. fol: 501. Ustawa z roku
1720 v. 6. fol: 432. N 73. postanowiła na pisa-
rzy, Regentów lub Notaryuszów fałszu się do-
puszczających karę śmierci, za forum do
tego karania przeznaczyła Trybunał.–

Strona produkująca fałszywy dokument, nie
tylko że w sprawie upadała, ale podlegała poe-
nae arbitrariae t. j. dowolnéj przez Trybunał
wyrzec się mającéj. Urzędnik, któremu fałsz
był zarzucany, był extra capacitatem omnium
functionum dopókiby sufficiente nie usprawie-
dliwił się. Kto nie udowodnił fałszu ulegał
talionis karze. Ustawa z roku 1768. v 7. f 706.

zakazuje

zakazuta powtórnie zostawiać miejsce próżne w księgach, pod karą 2000 grzywien i 6. niedziel siedzenia w wieży — na Regenta lub Susceptanta dopuszczającego się tego. Akt przed Sądem produkowany urzędowy na mocy Ustawy z r 1538 v. 1. f. 529. o tyle zasługiwał na wiarę o ile był zgodny z Oryginałem w Aktach spisanym. —

Akta Urzędowe pod trojaką zachodziły postacią do Ksiąg: t. j. recognitio, oblata i roboranya. Recognicia następowała przez wpisanie do Ksiąg Aktu przez strony przed Księgami właściwemi dobrom nie potrzebował żadnego przeniesienia, ale Akt zeznany przed nie właściwemi Księgami w obcem Grodzie lub Ziemstwie potrzebował do swej ~~powinności~~ ważności przeniesienia. W razie naglej potrzeby wolno było umowy zawierać i wszelkie zapisy czynić przed obcemi Księgami, zapisy te jednak o tyle były ważnemi, o ile w pewnym przeciągu czasu, zwykle w 1.^m roku i 6. niedziel do właściwych Akt Ziemskich, a później gdy Grody perpetuitatem zyskały, do właściwych Grodów były wniesione. —

Akt zeznany w obcem grodzie wydawany był w extrakcie, który strona wnosiła do właściwych Ksiąg. wniesienie to i wpis do właściwej Księgi, z recognitii przed innemi księgami zeznanej nazywało się oblatio. —

Ponieważ przy takiej oblacie często nadużycia a nawet fałsze zdarzały się przeto Zygmunt I. w roku 1538. wyżej cytowaną Ustawę postanowił, że wpisy do Ksiąg Ziemskich wniesione sposobem oblaty, o tyle na wiarę zasługują, ~~oile są zgodne~~ o tyle na wiarę zasługują, oile są zgodne z Oryginałami. —

Oblata

Oblata zatrzymywała pierwszeństwo wpisu, zachowywała prawo rzeczowe, ale samego tytułu zastępować nie mogła. Zeznanie strony, pierwotne jej zobowiązanie się było tytułem, a ten jeżeli nie był w Księdze wieczystej rzeczowej zeznany, zawsze musiał być Sądownie prezentowany. Dla tego też żaden wypis z oblat nie zasługiwał i nie zasługuje na wiarę w Sądach, jeżeli dokumentu oryginalnego nie zostawiono w Księdze oblat, zwłaszcza jeżeli w końcu oblaty znajduje się zwykła formuła Comparens original ad se. Były także Kontrakty do których ważności potrzeba było, ażeby koniecznie Urzędownie zeznane były jako to: przedaże, zastawy i t.p. jeżeli zaś były prywatnie zeznane potrzebowały stwierdzenia Urzędowego przez strony osobiście w Księgach właściwych, - i to się nazywało roboracyą.

Kontrakty przedaży, zamiany lub darowizny dóbr, do ważności swej potrzebowały być sporządzone Urzędownie w Aktach właściwych t.j. we właściwem Ziemstwie albo Grodztwie albo w Sejmie walnem i w Kancellaryi Królewskiej. Załaszowski to: 2. f. 265. exiepta ducatus Masoviae - w Inwentarzu Zeglińskiego f. 926. -

Co do samego sposobu pisania i przyjmowania Aktów mało znajdujemy przepisów w dawnem prawie polskim, jedynie Zygmunt I przepisał formę dla niektórych Aktów np. sprzedaży, pożyczki, dożywocia i t.p. v I f. 416. Jednakże tych form niekoniecznie trzeba było się trzymać one były tylko postanowione do zapobieżenia rozwlekłości Aktów. Zygmunt I w r 1543. postanowił że dla rozwlekłości uniknienia, Akta mają być pisane podług formuł w Statucie

podług

postanowieniach. Jeżeli jednak strony krócej się chciały wyrazić, jak w Statucie było postanowionem, mogły to zrobić dodając wyraźnie sicut latius in forma statuti descriptum est. —

Stosownie do Art. I. Rozdziału VIII Statutu Litewskiego, darowizny, przedaże, dożywocia, powinny być na piśmie sporządzone w obecności 3 lub 4. Obywateli, takiż zapis powinien być w Urzędowych formach spisany. —

Oddział III

O zdolności do działania osób Kontraktujących.

W ogólności wszyscy mogli zawierać umowy, którzy przez prawo za niezdolnych do podobnych czynności nie byli uznani. Niezdolność do działania jest to stan człowieka, z powodu którego pozbawiony jest rozrządzania swoim majątkiem, albo w tej możności jest ograniczony, lub któremu pewnych czynności zawierać nie wolno. — Niezdolność w prawie polskiem następowała:

1. Z powodu różnicy Stanu —
2. Z powodu wieku —
4.3. Z powodu związku małżeńskiego dla kobiet
3.4. Z powodu Stanu umysłowego —
5. Pod względem Ślubów zakonnych —
6. Z powodu kary. —

Co do 1°. Różnica Stanu pod względem urodzenia, stanowiła różnicę nie tylko w używaniu praw politycznych, ale i w używaniu praw Cywilnych. Oddzielne było prawo dla Szlachty, oddzielne dla Miasta a prawie żadne dla włościan. Szlachta miała inne Sądownictwo, mieszczanie inne, a nawet Żydzi mieli inne.

Mieszczanie jednego kraju mieli inne przepisy co do Sukcessyi co do stosunków majątko-

wych

majątkowych i.t.d. Sądownictwo także było oddzielne pod względem różnicy stanu. To wszystko spowodowało to że przepisy do zeznawania Aktów dobréj woli były różne podług różnego stanu. —

Posiadanie dóbr Ziemskich, do którego była przywiązana obrona kraju była wyłącznym prawa Szlacheckiego przywilejem, którego Szlachta wieki z całą zazdrością broniła.

Statut Jana Albrychta z r. 1496. wyraźnie przepisywał że obywatelom /: tak nazywano Mieszczan i Plebejuszów :/ niewolno dóbr Ziemskich kupować, posiadać w zastaw brać, a to z tego powodu, że tacy nabywcy nie mogli być na wyprawie wojennéj między Szlachtą, dla tego też tranzakcya dóbr, mocą któréj Mieszczanin nabywał ziemię, była nie ważną, - a to dla tego że tacy ludzie raz nabywszy dobra Ziemskie, wynajdywali rozmaite środki do uwolnienia się od służby wojennéj. To samo było przepisano i co do Żydów, od których nie wolno było nawet pożyczać na dobra, ale tylko na zastawy ruchome, bo Żydzi nie mogli mieć żadnego prawa rzeczowego. Stan włościan był najnieszczęśliwszy bo przywiązani do ziemi, porównani prawie z dawnemi niewolnikami, nie mogli zewierać żadnych umów bez zezwolenia Pana swojego. —

Co do II. Statut Aleksandra z r. 1505. v. 1. f. 416. stanowi: że prezydujący w Sądach winien zważać czy strony mają wiek przepisany aut bonam discretion to jest lat 15. aby inaczéj nie był przyjmowany zapis, pokąd się Sądy o wieku nie przekonają. Podług

prawa

prawa polskiego nieletni zostawał do 15 roku pod władzą Opiekuna, po skończonym 15 roku małoletni odbierał dobra swoje od Opiekuna i Opiekuna zdawał mu rachunki. Pupil po roku 15. mógł wykonywać wszelkie czynności, prostej administracyi, lecz w do letności wszystkie czynności do roku 24. były nie ważne. Rok 24. nazywał się discretio annorum, z prawa saskiego. —

Tę to epokę 24. lat Załuszewski i Herburt nazywa animus discretionis gdy tymczasem Zygmunt I. zdaje się bonam discretionem odnosić do roku 15. Konstytucya dopiero z r. 1768. v. 3. f. 708. nazwisko zupełnej pełnoletności, więc do niej przepisany zmieniła. — Ustawa ta dzieli zdolność do działania pod względem wieku na trzy epoki, t. j. majorennitas, anni discretioni, i anni competentio.

Majorennitas rozpoczynała się ze skończonym 18 rokiem, do którego to czasu zostawał pod władzą Opiekuna. Nieletni nie mający lat 18. skończonych, nie może sam długów na dobra zaciągać, czynić zapisów ręcznych, kart wystawiać, także u Bankierów, Kupców, wszelkiego rodzaju towarów i klejnotów brać na kredyt a to pod przepadkiem summ i towarów. —

Anni discretionis było po skończeniu roku 20. kto skończył lat 20. mógł wszelkie czynności przedsiębrać oprócz, bona vendere, donare et obligare. —

Anni competentio następowało po roku 24. skończonym. Tego wieku dożedłszy mężczyzna mógł wszelkie czynności przed

przedsiębrać

przedsiębrać bez żadnego ograniczenia. Zdolności mającego maiorennitas równia się ze zdolnością małoletniego usamowolnionego. Stósownie do Statutu Litewskiego następowała u Mężczyzn po roku 18 u Kobiet po roku 13. skończonym (: Czacki v 2 f 53.) Podług prawa Magdeburskiego pełnoletność zaczynała się po 21. latach. Stósownie do Korrektury pruskiej po skończonym roku 18 pupillowie zarząd Majątku odbierali; Alienować zaś pod żadnym względem nie mogli przed skończonym rokiem 25^{m} Jus regni Poloniae v 2. f 154. Nieletniego Opiekun we wszystkich czynnościach zastępował, ale jego władza była ograniczona.

Statut Kazimierza z r: 1347. przepisywał: że nie wolno Opiekunom dóbr nieletniego sprzedawać, ani względem granic stanowić, ani jakimkolwiek sposobem własności dóbr zbywać, tak że małoletni przyszedłszy do lat, mógł od każdego posiadacza dóbr przez Opiekuna sprzedanych lub darowanych, też dobra windykować, toż samo stanowi Statut Litewski. —

Codo III. Temu który ma Akta zeznawać powinien być zdrowym na umyśle. Statut Zygmunta I z r 1523 i 1550. we wszystkich Aktach Zygmunta I na samym początku jest poświadczenie stanu umysłowego, a nawet i stanu zdrowia i wymagał Statut Zygmunta że jeżeli kto przychodzi do Aktu słabym, pisarz powinien wyrazić że był słabym na ciele ale zdrowym na umyśle. —

Codo IV Żona bez assystencyi lub zezwolenia męża żadnego Aktu zawierać nie mogła, a nawet względnie czynności tyczących się dóbr posagowych na mocy Statutu z r: 1505. niedostateczną była

assysten-

assystencia męża, ale prawo wymagało assystencyi 2ch krewnych, albo w braku tych przy assystencyi 2ch przyjaciół. Takiej samej assystencyi potrzebowała żona zeznając jakikolwiek akt na rzecz męża. —

Co do V. Ustawa Sejmu Konwokacyjnego z roku 1764. zakazywała zakonnikom po skończonym nowicyacie dobra ojczyste lub macierzyste sprzedawać lub odrezygnować na rzecz krewnych, a w braku tych na rzecz jakiegokolwiek szlachcica, do zarządu dóbr nie mięszać się w cale. Dlatego swego majątku nie mógł więcej zatrzymać jak 1/10 części tego co mu z prawa przypadała. —

Co do VI. Bannici czyli skazani na karę wywołania z kraju, przez czas kary byli pozbawieni zarządu swym majątkiem, który powierzony był osobom przez Rząd na to wyznaczonym, a zatem pozbawieni byli i prawa zarządzania tym majątkiem, jako też możności zawierania wszelkich aktów. —

Oddział IV
O niektórych ważniejszych aktach dobrej woli
§1. O Testamentach

Późno jeż w Polsce zaczęły być znane testamenta. Czacki w dziele swem mówi (: Prawa narodu polskiego i litewskiego:) że testamenta zawsze uważano u nas jako akta nieprawe. Obawa ~~szczodrobliwości~~ we wpływie duchowieństwa przy ostatnich chwilach życia, obawa szczodrobliwości na rzecz zakonników z pokrzywdzeniem najbliższych krewnych sprawiła, że prawo z pewnemi tylko ograniczeniami pozwalało sporządzać testamenta. Ustawa dla Ormian z r. 1519. przez Zygmunta I. potwierdzona na-

nakazywała, że każdy Ormianin będąc złożony chorobą, powinien wezwać do siebie duchownego 2ch lub 3ch świadków i najprzód obowiązany on iest legować dla Biskupa i Kościoła swego a resztę pozostawić krewnym i przyjaciołom. Ustawa ta jednak Ormian tylko dotyczyła a innych nigdy nie obowiązywała. Być może że u nas testamenta wcześniej sporządzano, ale pierwsze ślady jakie w tej mierze napotykamy odnoszą się do wieku XV. Był zwyczaj podawać testamenta do zatwierdzenia Królowi aby powaga władzy Najwyższej, dodawała im znaczenia, którego w prawie nie miały. —

Jeszcze w wieku XV były odezwy do Królów i do Książąt, lub wprost lub za pośrednictwem Kancelarzy wydawane, aby ze złożonych chorobą nie korzystali, ich familii majątku nie pozbawiali.

Takie zapatrywanie się na testamenta sprawiło, że bardzo mało w Polsce używano testamentów. Dla tego też Juliusz II Papież pisał do Zygmunta I. że w Królestwie prawowiernem przez nierobienie testamentów, zmniejsza się zasługa prawowiernych co do jałmużn, czem powodowany Zygmunt I. w roku 1510. pozwolił rozporządzać w testamentach samemi tylko ruchomościami, nieruchomości zaś aby obrona Rzeczypospolitej nie upadała, rozporządzeniom testamentowym ulegać nie mogły. —

Na rzecz Króla tylko można było rozporządzać nieruchomościami przez testament.

Dalej w Statucie tegoż samego roku Zygmunt Iszy postanowił: że testamentów przeciwko Statutowi sporządzonych, nigdy potwierdzać nie będzie, potwierdzone, będzie wolno każdemu na drodze prawnej unieważnić. —

Zakazy

Zakazy te często były powtarzane. Ustawa z r. 1676. nie tylko Szlachcie Dóbr Ziemskich, ale mieszczanom nieruchomości jakiego kolwiek bądź rodzaju, przez testamenta nikomu nie pozwala darować, pozostawiając im tylko wolną dyspozycyą ruchomościami. Testamenta tylko piśmienne były u nas znane, testamenta bowiem ustne wyraźnie były zakazane ustawą z roku 1726. Dziś tylko w Austryi utrzymują się testamenta ustne.—

Co do formy testamentów nie mamy wiele przepisów. Przyłuski utrzymuje że koniecznie potrzeba było 5ciu świadków, ale twierdzenia swego niczem nie popiera. Zeznawano Testamenta w Sądach Ziemskich, Grodzkich i Metrykach przed Notaryuszami, ale także zeznawać je w obecności świadków, lub pisać własnoręcznie wolno było, lecz ten tylko przywilej sciągał się do Szlachty, bo Mieszczanin koniecznie takowy w Aktach miejskich czynić był obowiązany.—

Statut Litewski dokładniejsze o testamentach podaje przepisy niż prawo polskie, w Litwie nie znano testamentów, dopiero Zygmunt I. w r. 1506. dozwolił zapisywać majątki Cerkwiom Bożym i Hospodarowi, jednak zapisy te potwierdzone być powinny przez Króla. /: Czacki tom 2. f 63:/.

Podług Statutu Litewskiego każdy miał moc rozporządzać testamentem, kto mógł prawnie działać. Nie mogli zaś sporządzać testamentów:

1. Niedorośli czyli małoletni.—

II. Synowie nie mający swej własności.

III. Niewolnicy.

IV Szaleń

IV. Szalony w czasie trwania Szaleństwa
V od Kościoła różniący się, odszczepiający się, czyli Heretycy.
Ten ostatni przepis ustawą Zygmunta Augusta z r. 1573. zniesiony został. –
VI Banici czyli z kraju wygnani od czci odsądzeni. –
VII Załaszewski cz. 2 f. 172. wymienia jeszcze Zakonników po profesii, jako nie mających zdolności do rozporządzania. Zdaje się iż Statut zamilczał to o Zakonnikach, że nie odjęta im wszelka możność rozporządzania majątkiem. –
Testamenta były różne Urzędowe albo prywatne. Urzędowe były zeznawane przed Sądem Ziemskim lub Grodzkim w Metrykach lub Trybunałach. W razie słabości Sąd mógł delegować jednego ze swoich Członków, który by w obecności dwóch świadków testament przyjmował. Testament prywatny miał być sporządzony w obecności 3ch świadków Szlachty, każdy z nich musiał się podpisać, pieczęć przyłożyć, dla tego świadkowie w Litwie, byli nazwani pieczętarzami.
Aby testament był ważny świadkami być nie mogli: 1º Ci którzy testamentów sporządzać nie mogli. –
2. Niewiasty
3. Exekutorowie testamentu
4. Legatariusze. –
Testamenta na wojnie sporządzane, były wolne od tych form, dość było sporządzić testament w obecności 2. świadków lecz taki po skończonej wojnie powinien albo być oddany samemu W. Hetmanowi Księstwa Litewskiego,

lub

lub były złożonymi we właściwym Sądzie Ziemskim lub Grodzkim. W razie zaprzeczenia świadkowie rzetelności testamentu musieli zaprzysięgnąć. Testament skrobany w miejscach ważniejszych lub skrobany w dacie, był nie ważnym, mniejsze pomyłki widoczne nie pociągały za sobą nieważności. Jeżeli było kilka Artykułów prawu przeciwnych, te były kassowane, reszta zaś pozostawała w swej mocy. —

Podług Statutu Litewskiego, wolno było zapisy czynić Kościołom, ale wolność ta ustawą, w r: 1676. wydaną dla Królestwa, następnie rozciągniętą do Litwy, została zupełnie ograniczoną. —

§. II. o Kontraktach Kupna i sprzedaży czyli o rezygnacjach. —

Wielce przestrzegano aby dobra Ziemskie nie przechodziły z rąk Szlachty, dla tego też Mieszczanom, Żydom i Zakonnikom dóbr Ziemskich nie wolno było nabywać, jako też i osobom mającym preminencyą. Konstytucyą z r: 1631. postanowiono, że dobra Ziemskie dziedziczne, non modo donationis emtionis vel quovis obligationis modo, aut aliquo alio jure, dostawane być nie mają, tylko przez te osoby, które żadnych w personach swoich preminencji nie zasięgając jure terrestri merè, podlegają et per omnia gaudent aequalitate juris et poenae z drugiemi obywatelami państwa Rzeczypospolitej.

A zatem ani w zastaw brać, ani tytułem darowizny lub kupna, ani nawet zabezpieczenia hypotecznego nie mógł mieć jak tylko

Szlachc

Szlachcic od Szlachcica, używającego z nim na równi wszelkich praw. —

W następstwie tejże Ustawy na tym samym Sejmie uchwalono, aby Żywiec nabyte przez Królowę Konstancyę, Żonę Zygmunta III. wnuczkę Cesarza Ferdynanda I. odkupione od Niéj zostały za 600,000 Zł., wnosiło zaś odkupu pozostawiono całéj Rzeczypospolitéj i każdemu prywatnemu Szlachcicowi. —

Zakaz ten nieoddzielności dóbr Ziemskich od Stanu Rycerskiego, ciągle ponawiano, najwyraźniéj w r. 1635. Zabroniono bowiem Alienacii dóbr, zwłaszcza takich, skutkiem których dobra musiały do stanu duchownego przechodzić. Zastrzegła ta ustawa, że gdyby kto ze stanu Rycerskiego mający dobra transiit religionem vitae statum w tych zakonach, które w roku czynią professią, przed rokiem zaś w tych, które po 2 latach, przed dwoma latami dobra swe odrezygnować na inną osobę Stanu Rycerskiego. Gdyby tego w zakreślonym czasie Szlachcic wstępujący do Zakonu nie uczynił, każdy krewny jego, a gdyby ci nie mogli lub nie chcieli, albo ich nie było, każdy nawet Szlachcic mógł żądać oddania sobie tych dóbr według taxy, którą Sąd Ziemski z przybraniem 2ch Krewnych ułożyć był winien, i złożywszy w tym Sądzie szacunek taxą umocowany, wchodził w posiadanie dóbr. Nie wolno także było kupować dóbr Cudzoziemcom. Pierwszą w tym względzie ustawę znajdujemy w r. 1589 do Prus ściągającą się, w któréj polecono, aby wszyscy Cudzoziemcy, którzy w Ziemi pruskiéj dobra nabyli, takowe w przeciągu lat 3ch od daty zapadłéj ustawy zbyli, przeciwko zakazowi ulegały konfiskacie na Skarb.

ustawę

Ustawę tę zro: 1609 rozciągnięto do całej Korony i Litwy stanowiąc: że żaden Cudzoziemiec nigdzie w całym Kraju Rzeczypospolitej, nie może posiadać pod karą Konfiskaty tych dóbr w połowie na Skarb, w połowie na Denuncianta. Konstytucyą zro: 1669 zakaz ten potwierdzony został, postanowiono: że Cudzoziemcy nie mający indigenatu, nie mogli ani dóbr nabywać, ani Summ na dobra zapisywać.

Indigenat nadawał Cudzoziemcowi prawo Szlachcica polskiego, w czym tego cały tylko naród /: Sejm:/ mógł stanowić. –

Kontrakta kupna i sprzedaży do swej ~~wa~~ ważności potrzebowały formy urzędowej. Załuszewski, Zawadzki i Ostrowski /: pr. narodu Pol: 1. twierdzą, że do przeniesienia własności dóbr koniecznym był Akt Urzędowy, gdyż inaczej Sądy straciłyby Kontrollę, czyli nie nabywają dóbr osoby, którym prawo nabywać wzbraniano. – Zwyczaje Wojewody Mazowieckiego na Sejmie r 1578. w prawo zamienione przepisując: że nie ma nikt być pozwanym do Sądu, ani ma być sądzony o Kontrakt słowny, któryby nie był jakim zapisem Ziemskim lub Grodzkim umocowany, a mianowicie o dobra dziedziczne, w którym przypadku, ani zakłady, ani zadatki miejsca nie mają. Kontrakty kupna i sprzedaży zawierano najprzód w Sądach Ziemskich, potem Grodzkich i Metrykach. Formę kontraktu kupna i sprzedaży przepisał Zygmunt 1. w r: 1523 r 1. w swym formularzu.

W formie tej zamieszczona jest rękojmia czyli ewikcya, co do spokojnego posiadania i używania własności. W tych przypadkach kiedy w dobrach sprzedawających się był zapisany posag żony, a nabywca chciał mieć dobra wolne, potrzeba było zezwolenia żony w Assystencyi

równej

swoich krewnych lub przyjaciół, do przepisania
Aktów na imię dobra. Oprócz powyższych form
i przepisów, potrzeba było jeszcze dwie rzeczy
to jest Kwitu z szacunku depretio i wprowadze-
nie w dobra intromissio. Kwit mógł być albo
w samym Kontrakcie, albo oddzielnie wydany, był
on koniecznym requisitem, do ważności kontraktu,
nawet tam gdzie nabywca wcale nie płacił szacun-
ku, lub nie płacił w całości, musiał być pokwito-
wany z całego szacunku przez przedawcę i w tym
razie nabywca, musiał dać tylko oddzielnym
Aktem zabezpieczenie, na niezapłacony szacunek
lub resztującą Summę, który to kwit musiał
być złożony do Aktów kupna i sprzedaży. —

Wwiązanie (: intromissio:) było to wprowadze-
nie nabywcy do dóbr przez woźnego Sądowego,
świadectwo to nazywało się relatio intromissionis.

Ponieważ do czynienia zapisów, później uczy-
niono właściwemi Sądy Grodzkie, Ziemskie,
Metryki i Trybunały, zachodziła wielka trudność
w przekonaniu się, jakie długi dobra obciążają, bo
chcąc się upewnić, należało by chyba przejrzeć
wszystkie księgi tych Sądów, a tu się nowa rodzi-
ła trudność, gdyż każde dobra nie miały oddziel-
nej księgi, ale była jedna księga dla całej Ko-
rony utrzymana, w której wszystkie zapisy
porządkiem chronologicznym wciągano. —

Dla zasłonienia więc nabywcy od strat, na
jakieby mógł być narażonym, gdyby przedawca
mniejszy podał dług, jaki rzeczywiście na dobrach
ciąży, sprzedawca obowiązany był Nabywcy wysta-
wić rękojmią, nie tylko do własności, ale że także
nie ma więcej na dobrach długu niż mu podał.

Rękojmia ta winna była być zabezpieczona,
albo na innych dobrach sprzedawcy, albo na pro-

statym

pozostałym szacunku. Ze Statutu Władysława Jagiełłowczyka sprzedający obowiązany był do lat 3ch miesięcy 3ch do rękojmi i w do nietykalności granic. Dlatego sprzedający zwykli byli sąsiadów przyzwalać, aby się zgodzili że przeciwko granicom nic mają. Jeżeli urzędnie wezwani nie przybyli, sporu żadnego nie zadyktowali i że sporem tym w lat 3. i miesięcy 3. po ukończonej intromissii nie wystąpili, prawa upominania się o granice upadały. Podług prawa Litewskiego sprzedaż nieruchomości, powinna była być uczyniona w przytomności 4. lub 3. świadków, osiadłych obywateli, pieczętarzami zwanych, nadto winna była być podpisana przez właściciela, jeżeli umiał pisać, jeżeli nie, przez samych pieczętarzy i powinna była być oblatowaną w Aktach właściwych dobrom. Podług prawa Litewskiego sprzedaż przyjętej sukcesyi nieotwartej była ważną. —

§. III. O Widerkaufach czyli Widerkach

Od najdawniejszych czasów uważano gotowe pieniądze, jako przynoszące zyski ich właścicielom. W starym zakonie nie wolno było Żydom brać między sobą procentów. Katon z pieniędzy pożytek nazywał zbrodnią. A jakkolwiek prawo Justyniana nie wzbraniało procentów, wzbraniały ich rozmaite bulle papiezkie, wypożyczających na procent nazywano lichwiarzami. Lichwiarz okrywany był pogardą, a nawet po śmierci zabroniono mu miejsca na smętarzu. To jednak wyobrażenie o procentach i lichwiarzach, lichwy nie zmniejszało, ale ją owszem powiększało, gdyż potrzeba pożyczania pieniędzy nie ustawała, a lichwiarze widząc się wzgardzonemi, odepchniętemi

od przed

od świata, wszystko to chcieli sobie wynagrodzić lichwą, która, im większe było prześladowanie lichwiarzy im większa niepewność w odebraniu pożyczonych pieniędzy, tem więcej się powiększała.
Władysław Jagiełło w przywileju dla Akademii Krakowskiej z r. 1401. obiecał ustanowić jednego Bankiera Żyda, gdyż jak mówi Czacki, później pozwalano Żydom w Polsce brać procenta od Chrześcian, na tej zasadzie, że prawa ich wzbraniały im lichwy między sobą, któryby dla wygody uczącej się młodzieży, wypożyczał im wrazie potrzeby grosz od marki na tydzień (: 48 groszy :) a tak procent za wypożyczenie pieniędzy dla wygody uczącej się młodzieży postanowiony, wynosił przeszło sto od sta. Taki stan rzeczy utrudniał pożyczki i hamował bieg kapitałów, procent bowiem z góry zaliczony ulegał powrotowi w razie zaskarżenia Sądowego o lichwę. Dla obejścia przepisów Kościelnych i dla zapewnienia zysków z kapitałów, starano się obmyśleć stosowne środki, dla tego wynaleziono <u>mutua paliata</u> (: pożyczki ukryte :) pod pozorem Kontraktów których rodzajem są <u>widerkaufy</u>. Te zjawiły się najprzód w Niemczech, potem rozpowszechnione zostały bullami Marcina V i Kaliksta papieżów. Wypożyczający zakupowali sobie czynsze zwykle za 100 złotych kapitału, nabierali prawa do pobierania czynszów 10 złp rocznie. Widerkauf było więc prawo zakupu dochodów i czynszów z nieruchomości. Ten co dawał pieniądze na widerkauf był pozornie intromisstowanym, przez wziętego do Dóbr, a w istocie właściciel Dóbr zostawał w ich posiadaniu. Konstytucya z r. 1635.

z roku 1635. v 3. f 1836. do Widerkaufów wydana, tycząca się mianowicie pożyczek przez Kościoły, Klasztory, Szpitale, Akademie i inne Korporacje duchowne na dobra udzielone, postanowiła: że nie wolno brać więcej tytułami czynszów jak 7%, zastrzegła oraz, aby właściciele dóbr Widerkaufami obciążonych, zostawali w posiadaniu tychże dóbr. Wierzyciel nie miał możności wypowiedzenia Kapitału, mógł wszelako w tym względzie zawierać pewne umowy, jako to oznaczyć termin do wykupienia, oznaczyć pewne warunki i t.p. i to nazywało się Widerkaufami Wielkopolskiemi: /: Szczygielski v 10 fol: 42./

Każdemu jednak dłużnikowi służyło prawo spłacenia Widerkaufu i dla tego ten kontrakt nazywał się Widerkaufem, z tym warunkiem iż powinien był przed wykupnem zawiadomić o tym właściciela na 2° tygodnie.

W razie gdyby wierzyciel niechciał przyjąć kapitału na Widerkauf danego, dłużnik może złożyć Kapitał do depozytu Sądowego, i od tego był wolnym czasu od płacenia czynszów i od samego długu. Konstytucya z roku 1635. postanowiła: że nie wolno wydawać na Widerkauf, większej Summy nad ilość wyrównywającą połowie szacunku dóbr. To postanowienie miało ścisły związek z zakazem nabywania dóbr przez duchownych. —

§. IV o Zastawach.

Zastaw w ogólności nazywał się u nas Obligatio dwa były rodzaje zastawów: inscriptio obligatoria de facto, i inscriptio certi debiti ad certum tempus obligatum.- W pierwszym przypadku zastawnik wchodził natychmiast w posiadanie dóbr; w zasta-

wie

w zastawie drugiego rodzaju przy spisaniu kontraktu, zabierało się prawa do zastawu na wypadek, gdyby dłużnik w tym terminie w którym się zobowiązał kapitał oddać, nie wyścił się z długu. —

Formy dla tych zastawów przepisał Zygmunt I. w Voluminie legum tom 1. f. 420. Na mocy ustawy z ro: 1726, zastawnik pobierał dochody w czasie swojej possesyi, nie zdając nikomu rachunków. —

Stósownie do formy zastaw trwał do roku, póki dług nie został uiszczony, potem atoli było w zwyczaju, że zastawa z Dóbr trwała do lat 3ch. Kto miał zapis na zastawę mógł wejść w possesyą, na mocy samego prawa i nie potrzebował pośrednictwa Urzędnika Sądowego i intromissi; gwałt nawet przy wejściu do possesyi uczyniony nie był karany. Ustawa zr: 1768. wyraźnie stanowi, że takie gwałtowne zajęcie, nie może się uważać za nie prawne, które następuje skutkiem zapisu Aktu roborowanego. Tosamo przepisała Ustawa z roku 1775. Każdy opór przeciwko exekucyi Sądowej i wszelkie gwałty liczy do zbrodni, a ich dochodzenie, jako też karanie Sądom Sejmowym pozostawia, a w końcu wyraźnie objaśnia że przepis ten, nie może być stosowanym do tych, którzy na mocy kontraktu zastawu dobra zajęli. — Znane u nas były zastawy sub clausula lapsus to jest jeżeli dziedzic do pewnego czasu dóbr zastawionych nie wykupił dobra stawały się własnością zastawnika. —

§. V. o Intercyzach.

Żona miała swój posag, którego ani alienować ani obciążać nie wolno było mężowi. Posag ten w dawnej Polsce był zupełnie podobny Rządowi posagowemu Francuzkiemu, a zatem były ~~te~~ te inalienabili. przychody zaś z posagu należały mężowi. W razie śmierci żony majątek jej wracał do krewnych, toż samo

działo się

dziato się z majątkiem męża, okazuje się więc że między małżonkami była zupełna oddzielność i wyłączność majątku. Intercyza pokazywała tylko ile żona wniosła ze swojej strony i ile mąż jej z swego posagu przypisuje. Posag ten żony wraz z summą przez męża przypisaną, zabezpieczony był na dobrach męża, to się nazywało oprawą, albo reformą posagu. —

Rozdział III.

O przyjmowaniu Aktów dobrej woli podług prawa pruskiego.

Ze zmianami Rządu jakim kraj nasz podlegał, zmieniano i prawa, zmieniano postępowania Sądowe, ~~a~~ zmieniono i postępowanie przyjmowania czynności dobrej woli. Do części kraju pod Rządem pruskim zostającego, zaprowadzono bezpośrednio prawa pruskie i powszechną Ordynacyą Sądową, która w części drugiej obejmuje oddzielne przepisy tyczące się ~~jurisdikcii~~ jurisdiccii dobrowolnej. Interessa niesporne, albo w Sądzie albo pod Komisarzami sprawiedliwości pełniącemi obowiązki Notaryuszów.

Od przedmiotu czynności lub umowy zależała właściwość Magistratury Akt przyjmującej.

Oddział I.

O Aktach zawieranych przed Sądem właściwym, w którego jurisdikcii dobra były położone

Przed Sądami i właściwej jurisdiccii zawierano czynności tyczące się sprzedaży, zastawu, obciążania długami, ustanowienie służebności, wieczystej dzierżawy Nieruchomości. Jeżeli takowe czynności były zawarte przed innem Sądem, lub przed Komisarzami Sprawiedliwości, do właściwego Sądu musiały być

przeniesione

przeniesione, jeżeli miały osiągnąć skutek prawa rzeczowego, czyli jeśli miały obciążać nieruchomości; bez względu na to, w czyjimkolwiek ręku się znajdowały. —

Oddział II.

O Aktach które powinny być zawierane przed zwyczajnym Sędzią osobistym to jest Sędzią zamieszkania stron.

Przed nim zawierano:

1. Umowy między małżonkami, co do współności, gdzie prawem nie była postanowioną.
2. Umowy względem wyłączenia współności, w tym wypadku, gdzie takowe samem prawem przy zawarciu związków małżeńskich zawiązywało się.
3. Ustanowienie fideicommissów i statutów familijnych, zapisów. —
4. Usamowolnienie Syna przez Ojca. —
5. Układy względem Alimentów.
6. Deklaracya niehandlujących względem poddania się pod prawo wekslowe. —

Oddział III.

~~O Aktach, które powinny być zawierane przed zwyczajnym Sędzią osobistym to jest S~~

Akta zawierane przed Sędzią główným prowincjonalnym.

I w potwierdzeniu kontraktu przed ślubnego, gdy małżeństwo za zezwoleniem panującego, na lewą rękę miało być zawarte. Podług prawa Salickiego (: ad legem mordandicam :) znakomita zachodziła różnica stanu lub religii, można było zawierać małżeństwo tak zwane, na lewą rękę, w którem żona nie przybierała nazwiska męża, stanu, jego godności ani żadnych innych

praw

praw, oprócz że się uzyskała żona.

II. potwierdzenie Aktu przysposobienia dziecka. —

Oddział IV

O Aktach zawieranych przed którymkolwiek Sądem bez różnicy. —

1. Umowy niewiadomych, i zatamowionych.
2. Kupno spadków
3. Sprzedaż rzeczy przyjętej, skoro summa szacunkowa przechodzi 100. talarów.
4. Darowizny —
5. Testamenta.
6. Rękojmie niewiast, lub zaręczenia przez kobiety dawane. —
7. Umowy o Sukcessyą.
8. Rękojmie żon za mężami w czasie istniejącego Małżeństwa; tudzież odstąpienia pierwszeństwa posagu. —
9. Ustanowienie posagu. —
10. Akt zjednoczenia dzieci. — Jest to Akt przez który Osoba zawierająca związek małżeński z Osobą mającą dzieci z poprzedniego małżeństwa, dzieci takowe za swoje przyznaje i do równych praw z dziećmi rodzonemi swemi przypuszcza. Akt taki może być zawarty albo w Akcie przedślubnym, lub też zeznany po ślubie. Aby Akt takowy miał swój skutek, potrzeba było, ażeby dzieci osoby przyjmującej do praw dzieci rodzonych, (Dzieci współmałżonka z pierwszego małżeństwa dały swoje zezwolenie, jeżeli są pełnoletniemi, jeżeli zaś są małoletniemi, w ówczas rada opiekuncza po przejrzeniu i ocenieniu czyli takie zjednoczenie nie przynosi uszczerbku dzieciom udziela swe zezwolenie. —

Oddział V.

Oddział V.

O Aktach które mogą być zawierane przed Komisarzami Sprawiedliwości, lub też przed Sądami bez różnicy

1° Obligacyje z których proces exekucyjny ma miejsce. Proces exekucyjny ma miejsce wzglę-dem należności pieniężnych, liquidalnych lub innych jakichkolwiek spotrzebowni się dających. — Przesadzi nie dosyć na dokumencie zawartym przed Notaryjuszem, ale potrzeba zanieść skargę do Sądu właściwego o zarządzenie exekucyi. Sąd dopiero do siebie przywo-łuje dłużnika i odbiera od niego tłomaczenie, które jeżeli uznaża bezzasadne, u stanowia mu exekucyą, jeżeli zaś za usprawiedliwionego dozwala mu zwłoki. Od wyroku Sądu, słu-ży jeszcze stronom Apellacya do rewizoryjum, ale założenie Apellacyi nie zawiera wystosowanej już exekucyi. —

2. Kontrakty dzierżawne o dobra ziemskie, skoro roczna dzierżawa 200 talarów przenosi.

3. Darczyzny jeśli skutkować mają obowięzek zawarcia Małżeństwa. —

4. Intercyzy względem wniesienia majątku Żony, jego zarządu, używania przychodów przez żonę lub męża, także względem sukcessyi jednego Małżonka po drugim. —

5. Umowy tych, którzy pisać nie umieją lub nie mogą. —

6. Wszelkie dokumenta, które bezpośredniej recognitii, na zupełną wiarę zasługiwać nie mogą. —

Oddział VI.

Akta które przyjmują sami Komisarze Sprawiedliwości.

1° Wypełz

1. wszelkie czynności istotnemi kontraktami nie będące np. wszelkie kwity na summy zaciągnięte, plenipotencie i.t.d.
2. recognicie czyli przyznanie podpisu w dokumentach prywatnych.–
3. Sporządzenie protestów. Protest jest to akt sporządzony przez Notaryusza, w razie odmówienia wypłaty, lub w razie nie zaakceptowania weksla.
4. Inwentarze i opieczętowanie spadków, lecz te ostatnie tylko w ten czas mają robić Notaryusze, kiedy do tego przez Sąd właściwy są upoważnieni.

Oddział VII.

O sposobie przyjmowania Aktów i wydawania z nich wypisów.

Podług prawa pruskiego czynności w Sądach, przyjmowane zawsze być tylko przed Sądem, należycie obsadzonym t. j. najmniej w przytomności 2ch członków. jednakże i jeden członek mógł akta przyjmować, jeśli do tego szczególnie przez Sąd był upoważnionym. W Sądach zaś niższych, gdzie są mniejsze komplety, urząd gdzie jest jeden tylko Członek mający głos stanowczy, tam przyjmował akt Sędzia, w obecności aktuariusza lub protokulisty. Skoro strony zgłaszają się przed Sędziego, ten powinien ~~ich~~ je najprzód wyexaminować, pod względem ich zdolności do działania. Skoro są zdolne Sędzia spisuje protokół, który obejmować powinien:

1° Miejsce sporządzenia akta i datę–
2° Imie, nazwisko stan i zamieszkanie stron–
3° Osnowę samej umowy–
4. podpis stron, lub jeżeli jest deklaracya że pisać nie umieją, a pomimo tego że akt akceptują i podpis Urzędników lub akt przyjmujących.–

Takie

Taki protokół przez Sędziego sporządzony nie nabierał jeszcze cechy urzędowości. Sędzia przyimujący powinien oddać go drugiemu przyimującemu Sędziemu do redakcyi jego nie należącemu, który to Sędzia Referent przedstawił, dopiero protokół z opinią swoją, czy Akt może być przyjętym lub nie, Sądowi w komplecie zgromadzonemu. Sąd przekonawszy się że Akt jest zgodnie co do zasad sporządzony i zawarty, wydanie expedycyi zawartego Aktu (głównego wyciągu) rozporządził. —

Notarjusz Akt przyjmujący, równie jak Sędzia, sporządzał protokół z protokołu, następnie przygotował instrument la grosse, który zupełnie odpowiada expedycyi, przez Sąd wydawanej; z tą tylko różnicą, że expedycya nie potrzebowała być przez strony podpisaną a ten protokół i instrument powinien być podpisany. Notarjusze przyjmowali Akta, albo ze Świadkami, albo bez świadków.

Jeżeli Akt z przedmiotu swego, potrzebował jeszcze zaświadczenia Sądowego, w tenczas taki Akt mógł być przyjętym bez assystencyi świadków, właściwe zaś czynności Notaryalnej skutkiem których Akt przez Notaryuszów przyjęty, nabiera cechy autentyczności, nie potrzebujące potwierdzenia Sądowego, musiały być przyjmowane w obecności drugiego Notaryusza lub dwóch Świadków.

Bezpośredni nadzór za Notaryuszami miało Kollegium Kommissarzy Sprawiedliwości lub Notaryuszów, Członków, którego to Kollegium wiązały się odznaczać dobrem postępowaniem i zdolnościami sami z siebie wybierali.

W Kollegium tem prezydował Dyrektor Kollegium,

których

ktorego mianować Minister Sprawiedliwości, na postanowienie Sądu głównego, w obrębie którego, Notaryusz urzędować. Każdy Notaryusz po przyjęciu czynności, protokół, koncept, a nawet korrespondencie ze stronami prowadzone, powinien był złożyć do zachowania w Archiwum Kollegium zwanym registraturą. Wszelkie kopie z Aktów Notaryalnych z tego tylko Archiwum wydawane być mogły.—

Co się tyczy prawa Austryackiego, u nas w niektórych prowincyach obowiązującego, to tylko nadmienić wypada: że rząd Austryacki w przyjmowaniu Aktów dobrej woli, żadnej zmiany nie uczynił, od dawnego prawa Polskiego i w prowincyach rządowi temu uległych aż do połączenia ich w roku 1809. w Księstwie Warszawskim, rękojmie, oblaty i roborację, podług dawnego prawa Polskiego przyjmowano. Do małego tylko kawałka kraju t.j. do powiatu Zamojskiego wprowadzoną.—.......... Austryacką, a z nią i nowy porządek hipoteczny i nowe przepisy co do Aktów, mających zyskiwać wpisy do tabelli, które to wpisy niepotrzebowały Aktu Urzędowego, ale Akt prywatny był już dostatecznym.—

Rozdział IV

O przyjmowaniu Aktów dobrej woli podług ustawy Komisyi Rządowej

Nim Rząd K. Warszawskiego ustalony został, Komisya Rządowa sprawująca władzę najwyższą w dniu 6 Czerwca 1807 r. wydała ustawę dla Sądów i Organizacyą

co do

-ro do Aktów dobrej woli. Organizacya ta, nie wiele się różniła od poprzedniej; wyjąwszy że Komisarze Sprawiedliwości, zostali zupełnie pominięci.

Podług tej ustawy Kontrakta kupna i sprzedaży, zamiany, darowizny i zastawy, wieczyste i czasowe dzierżawy więcej jak na lat 3 i za cenę większą na rok jak po złp 1000,- dziesięciny, dożywocia, pierwszeństwo do kupna, winny być zawierane o ile się dotyczą nieruchomości przed Sądem właściwym tychże nieruchomości.—

Intercyzy, usamowolnienie, legitymacye nie prawego łoża, podział majątku rodziców pomiędzy dzieci, Akt zjednoczenia dzieci, przysposobienie dzieci, dział między rodzeństwem a familią, sprzedaż sukcessyi już otwartej, testamenta, darowizny, układy i alimenta, rozwiązanie umów, Akt głuchoniemych, głuchych i niemych, niemych, pisać i czytać nie umiejących, plenipotencje specjalne do wszelkiego rodzaju kontraktów, kwitów, a w ogóle pożyczek do odebrania i do wszelkich innych ważniejszych przedmiotów, powinny być zeznawane w Sądzie osobistym, czyli zamieszkania.—

Wszelkie inne czynności, tu nie ograniczone i plenipotencje, powinny być zawarte na piśmie w przytomności 2ch Świadków pismo to jednak może być prywatne.—

Czynności mniejsze jak 300 złp, mogły być zawierane ustnie przy każdym Sądzie, zajmowali się przyjmowaniem Aktów Assessor, Komornik lub pisarz Aktowy. Komornik dawniej nie był w tem znaczeniu co dziś, był to urzędnik mianowany do spraw granicznych. Sposób przyjmowania Aktów i spisywania protokołów,

był sposobny, jak w Ordynacjach praw. Ustawa ta obowiązywać przestała za wprowadzeniem Kodexu Francuzkiego. —

Rozdział V

O przyjmowaniu Aktów dobréj woli przed zaprowadzeniem porządku teraz istniejącego. —

We Francyi do połowy XIII wieku, nie dają się spostrzegać Notaryusze jako Urzędnicy publiczni. Dopóki sami Panowie i Hrabiowie wykonywali jurisdikcyą sporną i dobrowolną, Akta dobréj woli zawierano przed nimi lub Kanclerzami, lub ich czynnościach ich zastępującemi. Następnie Sądy zajmowały się przyjmowaniem aktów dobréj woli przez innych pisarzy i Notaryuszów. —

Przyjmowali je także dependenci nazwani cleres, najprzód pod kontrollą i nadzorem Sędziów, a potem sami w ich imieniu. Lecz taki stan rzeczy doprowadził do nadużyć. Urzędnicy obciążeni pracami Sądowemi, mniéj zważali na redakcie Aktów dobréj woli, powierzali je, bez żadnego wyboru nieumiejętnym Kopistom, którzy oddani saméj nauce form, ograniczając się na wiadomościach nabytych z praktyki, sporządzali Akta mechanicznie tylko, nie znając głównych zasad prawa, narażali strony na smutne skutki swéj nieumiejętności. Ludwik IX Król Francuzki, policzony w poczet Świętych, postrzegł potrzebę zmienienia tego stanu rzeczy, zakazał przyjmować Sądom Akta dobréj woli, ustanowił 60. Notaryuszów w Paryżu do po

powiadczenia jurisdikcyi dobrowolnéj.

Aktom przez Notaryuszów przyimowanym nadał cechę wiary publicznéj, jednakże instytucya ta, w ówczas jedynie tylko do Paryża zaprowadzoną była, albowiem możni Panowie i Wassalowie, zazdrośni swéj władzy, utworzywszy tak arbitralnie urzędy, stawiali opór mądrym ustawom. Ludwik IX nie będąc w sile rozciągnąć instytucyi do całego państwa, dał przykład swoim następcom. Roku 1602 Filip piękny we wszystkich swoich posiadłościach, ustanowił Notaryuszów na wzór Paryzkich, z tém samém znaczeniem i powagą. —

Następni Królowie powoli, gdzie się dało uskutecznić, zaprowadzili Notaryuszów publicznych w miejsce prywatnych. Notaryusze ci pod względem przyimowania Aktów, od nikogo nie byli zawiśli i pod żadną nie zostawali władzą.

Z początku obowiązano ich w Paryżu, aby tylko w miejscu zwanym Chatelet przyimowali Akta, gdzie Prevôt t. j. prezydent Miasta Paryża, wykonywał Sądownictwo. Prevôt żadnéj nad niemi nie miał władzy, tylko przestrzegał porządku. wszystkie Akta wychodziły nie pod intytulacyą króla, lecz prevôta. Prevôt mianował Notaryuszów, i jemu pozostawiona była możność w razie potrzeby powiększenia ich liczby. Zasady urządzające Notaryuszów w Paryżu, obowiązywały wszystkich innych, na prowincyach z małemi tylko wyjątkami. Ostatecznie wszelki związek między jurisdikcyą sporną, a dobrowolną ustał, wskutek praw organicznych z dnia 6. października r 1791. i z d 16 Marca 1803.

Pierwsza ustawa z roku 1791 kiedy prawo i

Zasady

i zasady feudalne zniesione zostały, kiedy zabroniono kawałka ziemi sprzedawać z Sądownictwem, w tym roku zniesiono wszystkich Notarjuszów prywatnych a zaprowadzono publicznych i przepisano im jednozgodną ordynacyę, raczej organizacyę, której się trzymać obowiązani byli: Druga organizacya, a która dziś jest obowiązującą, wydana w ę 16 Marca 1803 jest powtórzeniem pierwszej, w której zniesiono tylko to, co zmienić wypadało, z powodu zmiany czasów i Rządów. W tej organizacyi, obręb działania Notarjuszów zastosowano do obrębu Sądów, pod którymi Notarjusz zostawał, bez żadnej jednak zawisłości i powagi od niego co przyjmowania Aktów, zaprowadzenie więc Notarjuszów w obrębie Sądów Apelacyjnych, Trybunałów i Sądów Policyi, Instancja Notarjuszów czyli Regentów zaprowadzona do nas została jednocześnie z Kodexem Cywilnym i kształciła się na tej samej Organizacyi co we Francyi. –

Źródłem wszystkich przepisów, tyczących się przyjmowania Aktów dobrej woli jest Kodex Cywilny, Kodex postępowania Sądowego i po części Kodex Handlowy, urządzenia zaś organiczne pod względem urzędowania, atrybucii, obowiązków kontrolli, uroczystości, obejmuje Organizacya Notaryuszów z dnia 16 Marca 1803. –

Część I.

O urządzeniach Organicznych Notaryatu

O formalnościach wszystkim Aktom wspólnych i innych obowiązkach Notaryuszów

Rozdział I.

O urzędowości Notaryusza

Oddział I.

O obowiązkach i czynnościach właściwych i do Urzędu Notaryuszów przywiązanych.

Do żadnego pisma, przez siebie danego, nie może być przywiązana wiara względem tego, przez ~~tego~~ kogo było sporządzone, kiedy i gdzie, oraz względem tego, co w niem jest zawarte, nie masz bowiem żadnego zewnętrznego związku, między pismem, a czynnością w niem zawartą, któryby nas zapewniał o jej wiarogodności. Jeżeli pisma tyczące się oddalonych wypadków, mało nas obchodzących, mamy w powątpiewaniu, cóż można powiedzieć o pismach które interessują nasze osoby, familje i majątki, które wkładają na nas rozliczne obowiązki, jakie liczne i ważne powody skłaniają nas do niewierzenia tym pismom, jeżeli nie są wsparte innemi dowodami; czyli ręka, która kreśliła to pismo nie była w złej wierze, czy nie była powodowana osobistym interessem, namiętnościami lub innemi okolicznościami, jak zapewnić się że pismo to pochodzi z pod ręki tych, których nosi na sobie imie. Jednak z drugiej strony, umowy najważniejszych życia stosunków dotyczące, spoczywają na wierze pisma, aby pamięć ich uwiecznić i zachować. Jakież by stosunki w towarzystwach, we wszystkich człowieka stosunkach doznawane były, gdyby zawsze potrzeba było dowodu innego lub środka do stwierdzenia pisma. Dla ustalenia bytu krajowego,

mędrci

mądrość prawodawcy, że pisma sporządzonego w pewnych oznaczonych formach, i z pewnemi uroczystościami, przywiązała wiarę powszechną. Pismo takie sporządzone z zachowaniem wszelkich warunków, służy za niezaprzeczony dowód tego wszystkiego co w niem zawarte. –

Akta przez tych Urzędników przyjęte, nazywają się autentycznemi i zasługują na zupełną wiarę, i aby wiara ich była zaprzeczoną, trzeba ich zarzucić i dowieść fałszu.

Akta pochodzące od władzy prawodawczej, wykonawczej, lub administracyjnej, zasługują na niezaprzeczoną wiarę, i rzeczywiście, jako Akta nadane prawem, lub nacechowane powagą Sądową, mają ją w istocie. Umowy między stronami prywatnemi, stanowiąc dla nich prawo, tak aby im nadać wykonywanie, równie z prawami powszechnie obowiązującemi potrzeba je opatrzyć równą autentycznością, jak prawo pochodzące od władzy Najwyższej. – Urzędnicy postanowieni do nadawania Umowom cechy autentyczności i wykonania są nazwani Notaryuszami. Umowa przez nich zawarta zasługuje na powszechną wiarę i stanowi prawo między stronami do tej umowy wchodzącemi, lub między osobami reprezentującemi też strony. Ponieważ żadne prawo nie może być wykonywane bez woli władzy Najwyższej, przeto i umowy, które są prawem prywatnem, na pojedyncze wypadki stanowionem, muszą mieć też same cechy zewnętrzne jak prawo, są też więc opatrzone intytulacyą panującego i rozkazem w imieniu Jego przez Akt przyjmującego wydanym do wszystkich władz, aby umowę te w wykonaniu do skutku przywiodły, z użyciem nawet siły zbrojnej jeśliby potrzeba tego wymagała. –

Ar: 2. Or. Artykuł 2gi Organizacyi z d. 16. Marca 1803. takiej daje definicyi: "Notaryusze są to Urzędnicy publiczni ustanowieni do przyjmowania wszelkich

Aktów

Aktów i Kontraktów, którym strony powinny, lub chcą nadać znamię autentyczności przywiązanego do Aktów powagi publicznej, do zapewnienia daty, zachowania Aktów, wydawania wyciągów Grossowych, i expedycyi t. j. Wypisów:/."

Podług tej definicyi Notaryusze są Urzędnikami publicznemi, a jakkolwiek poświadczają wolę prywatną, przecież tem swojem poświadczeniem woli prywatnej nadają cechę Autentyczności. Prawo mówi że Notaryusze są upoważnieni do przyjmowania wszelkich Aktów i Kontraktów, należy więc ściśle odróżnić Akt od Kontraktu. —

Akt jest wyraz obejmujący wszelką ogólną czynność, gdy tymczasem Kontrakt obejmuje tylko umowę; np. sporządzenie inwentarza, testamentu, nie jest Kontraktem – ale Aktem. —

Jedne Akta i Kontrakta koniecznie do swej ważności z istoty potrzebują Aktu Urzędowego, sporządzonego przed Notaryuszem jako to: Intercyzy, Zapisy, darowizny i.t.d. Te Akta powinny strony sporządzać przed Notaryuszem. Inne zaś jako to: Kontrakta spółki, dzierżawy, Sprzedaży, zamiany i.t.d. niepotrzebuje do swej ważności powagi Notaryusza, i dla tego wtenczas tylko przed niemi zeznają się, kiedy strony chcą im nadać cechę autentyczności. —

Akta przed Notaryuszem zawarte, nie tylko że zasługują na zupełną wiarę, względem tego co w sobie obejmują, ale i względem daty. Zapewnienie daty nie jest oddzielną czynnością Notaryusza, jest tylko wypływem Aktu Urzędowego, wiarę mającego. Data stanowi przekonanie, że Akt ani prędzej, ani później sporządzony został, niekiedy na tem zależy aby Akt prywatny miał datę pewną. —

We Francyi

we Francyi dwa są sposoby nadania Aktom prywatnym daty pewnéj t.j. zaregestrowanie i złożenie Aktu prywatnego do Aktów Notaryusza, u nas zaś znamy tylko ostatni sposób.

Nie dosyć było Aktowi Notaryalnemu, nadać zupełną wiarę, datę jego uczynić pewną, trzeba było jeszcze i datę uwiecznić, od zniszczenia czasu zasłonić, od złéj woli stron uwolnić, dla tego Notaryusze jeszcze mają obowiązek, zachowania umów w swoich depozytach. Notaryusze oryginalne umowy przez strony podpisane, muszą u siebie zachować, a na dowód umowy, mogą tylko wydawać wypisy a nie Oryginały. Wypis z Aktów wydaje się albo jako dowód z czynności, albo jako tytuł do exekucyi. Wypis stanowiący i dowód umowy i tytuł do exekucyi, nazywa się wypisem głównym, wypis zaś nie kwalifikujący się do Exekucyi, nazywa się expedycyą. – Każdy Główny wypis opatrzony jest intytulacyą panującego i klauzulą exekucyjną, to jest rozkazem wykonania tego.

Art. 1. Org. N. Oprócz tych czynności art. I. Organizacyi Notaryuszów wymienionych, u nas mają jeszcze inne.

Prawo Hypoteczne z r. 1818. ważnie Notaryuszów zamienia na Rejentów, i stosownie do tego prawa, Rejenci wraz z Pisarzami Kancellaryi Ziemiańskiéj, składają Kancellaryą Ziemską, są upoważnieni do wpisywania w Księgi wieczyste nietylko umów, ale i do przyjmowania wszelkich wniosków. – Prawo to z r. 1818. ściągało się jedynie do Dóbr Ziemskich i tych Miast w których Trybunał odbywa swe posiedzenia.

Dopiero w roku 1829. rozciągnięto prawo hypoteczne i do Miast obwodowych i powiatowych nie zmuszając wszakże nikogo do poddania ~~się~~ swéj nieruchomości Kontrolli hypotecznéj, oraz nazwę Notaryuszów przy Sądach

pokoju

pokoju będących, zamiknioną ~~…~~ na Rejentów i upoważniono ich do wpisywania w Akta hypoteczne Aktów. Lecz to prawo nigdzie nie jest w użyciu. Czynności tę dopełniają pisarze Sądu Pokoju w obserwacyi których znajdują się Akta hypoteczne. Oprócz tych obowiązków włożono jeszcze jeżeli nie prawo to sumienie na Rejenta jako pomocnika obowiązek, każdej stronie podać radę, stronę błądzącą oświecić, zasłonić ją od zamachu, podstępu drugiej strony.—

Oddział II.

O Aktach które koniecznie Urzędownie zawierane być winny.—

Te Akta są następujące:

1. Uznanie dziecka naturalnego, następuje przez Akt Urzędowy, jeżeli nie nastąpiło w Akcie jego urodzenia.—

2. Ustanowienie przez Ojca dozorcy lub dozorców, dla Matki, nad nieletniemi Opiekę sprawować mającej. Ustanowienie takie jeśli nie następuje w testamencie, winno być uskutecznione w formie Aktu Urzędowego w obec dwóch świadków, przez Akt urzędowy przed Sędzią pokoju

Art: 351. K: P. lub Notaryuszem.—

365. K. P. 3. Ustanowienie Opieki przez rodziców, na mo-

357. K. P. cy Art: 365. K. P. w formie przepisanej A: 357. K. P.

4. Wszelkie Akta darowizny między żyjącemi,

Art 931. K. C. powinny być sporządzane w formie Urzędowej, oprócz darowizn rękodajnych.—

1235. K. C. 5. Podług Artykułu 932 K. P. Akceptacja darowizny

932 K. C. jeżeli nie nastąpiła w tymże samym Akcie, w którym darowizna uczynioną została, może być zeznana w Akcie Urzędowym.—

6. Pełnomocnictwo do Akceptacyi darowizny (Art 932 K. C.) wszystkie te Akta t. j. darowizn,

i Akcept

i Akceptacyi, powinny zostać w Oryginale u Rejenta

Art 207 K.C. 7. Umowy przedślubne intercyzy (Art 207 K.C.) Taki Akt wtedy tylko będzie ważny, gdy Małżeństwo już pierwej istniało, kiedy wyrok wyrzeczenia o rozłączeniu co do stołu i łoża dołączonym będzie, bo wtedy tylko Małżonkowie na nowo mogą urządzić swoje stosunki majątkowe. —

8. Po rozpoczęciu sprawy o unieważnienie lub rozwiązanie Małżeństwa, albo o separacyą, wolno iest
Art 221 K.C. Małżonkom urządzić stosunki majątkowe na przypadek, gdyby to rozwiązanie wyrzeczonem zostało. —

9. Jeśli Małżonkowie, co do stołu i łoża rozłączeni na czas nieograniczony, albo też od takowego odstępują, i chcą na przyszłość urządzić swe stosunki majątkowe, wolno im iest to uczynić przez umowę przed Urzędnikiem Aktowym, zeznać się
Art. 210 K.C. mającą. Art. 210. K.C.

10. Testament w formie publicznej: —

11. Odwołanie Testamentu nie może mieć miejsca
Art. 1035 K.C. jak przez inny testament lub przez Akt przed Notaryuszem zdziałany. Art. 1035. K.C.

12. Wszystkie Akta i protokuły w niesądowych działach i
Art. 828 K.C. Sądowych odbywających się, powinny być zeznawane przed Notaryuszem. Art. 828.

13. Subrogacya umowna dla uchylenia zmowy między Dłużnikiem i Wierzycielem, na szkodę innych wierzycieli, powinna być sporządzona w Akcie Urzędowym. —

14. Wszystkie czynności którymi skutkiem ma być przeniesienie własności Dóbr Nieruchomych, obciążenia, uwolnienie od obciążenia i wszystkie czynności, które się ściągają do praw hypo-
Art. 1. 2. Pr. H. p. tecznych, - powinny być zawierane Urzędownie podług Art. 1. i 2. Pr. hyp. z r. 1818. w Kancellaryi Hypotecznej Ziemiańskiej Dobrom właściwej.

Tak

Tak zawarta umowa stanowi jus in rem, zawarta innym sposobem skutkuje tylko jus ad rem. –

15. Inwentarz pozostałości podług Art: 935. K.P. powinien być sporządzony przed Regentem w obecności dwóch Świadków. Inwentarz majątku nieletniego podług Art: 427. 428. K.P. sporządzone być muszą Urzędownie. – Regent jednakże w tedy tylko sporządza inwentarz majątku nieletniego, kiedy do niego należy nieruchomość Ziemska, zastawa, lub Dzierżawa, albo kiedy majątek jego wynosi najmniej 10,000 Złt: w innych bowiem przypadkach spisuje inwentarz Prezydent lub Burmistrz, na wsi wójt Gminy

Art: 374 – 426 K.P. a w Warszawie Kommisarz Cyrkułu Art 374 – 426 K.P.

Małżonek gdy ma prawo do całości spadku, obowiązany jest stósownie do Art: 769 K.C. sporządzić inwentarz Urzędownie, toż samo winien dopełnić Sukcessor beneficiarny w myśl A: 794 K.C. i Kurator spadku wakującego, podług Art: 813–814. K.C.

A: 769. K.C.
794 K.C.
813 – 14. K.C.
40. K. H.

16. Kontrakty współek bezimiennych Handlowych podług Art: 40 K. H.

17. Protesta wexlowe, przez które na żądanie stron Regent poświadcza że osoba na którą wystawiony wexel, niechce go na termin płacić lub wcale nie akceptuje.

18. Podług Art: 2074. K.C. zastawy ruchome przenoszące 150. Złr: i nieruchome o ile mają skutkować przywiléj t.j. prawo poszukiwania satisfakcyi z pierwszeństwem przed innemi, powinny być albo Urzędownie zawarte, albo przez Akta prywatne nastąpić zaregestrowane. –

Oddział III.

O niektórych Aktach dobréj woli, które inni Urzędnicy nie Rejenci przyjmują.

1. Sędziowie pokoju przyjmują

a) Akta dobrowolnego zezwolenia względem przysposobienia. Art: 319. K.C.

b, Mogą być kompletowane spór kończące, w wypadkach tych jednakże tylko, gdzie istotny spór zachodzi. Z tąd poszło że Sędziowie pokoju często widzie

nali

wdzierali się we Francyi w atrybucye Notaryuszów, zwłaszcza kiedy strony dla uniknienia opłaty Sądowej, wymyślając sobie spory nieistniejące, załatwiały je przez Komplanacye, będące rzeczywiście Aktami dobréj woli, zeznawać się mającemi przed Notaryuszami. Z resztą Akt zeznany w Sądzie pokoju, nie ma cechy autentyczności, nie stanowi prawo rzeczowe i nie ma exekucyi.[F]

K. Saski K. Warszawski dekretem z dnia 8. Paździer 1812 r. dozwolił Aktom w Sądzie pokoju sporządzonym, dodawać klauzule exekucyjną i wyrok z niéj exekwować, jeśli strony w Akcie poddały się exekucyi. –

[F] Ponieważ w Sądzie pokoju nie zostaje się Oryginał, mogłaby przeto strona w złéj wierze korzystać z resztą Akt mógłby ulec zaginieniu. –

II Pisarz Trybunału przyjmuje.

a, poświadczenia, zrzeczenia się Sukcesyi.

b, Oświadczenia względem zrzeczenia się Sukcesyi, lub przyjęcia tejże z dobrodziejstwem inwentarza,

c, oświadczenie zrzeczenia się wspólności majątkowej przez Żonę.

C, Oświadczenie przez nabywców nieruchomości na przedaż publiczną na licytacyi po Trybunałach wystawionych, że licyt w ich imieniu przez patrona pełnomocnie przyjmują.

III Meklerowie Asekuracyjni redagować mogą Kontrakta czyli polecenia Asekuracyjne lub zabezpieczenia np. od Ognia, pożaru. Poświadczenie ich nadaje Aktom autentyczność. –

Oddział IV.

O obrębie Urzędowania Notaryuszów, o rozrządzeniu o nieważności piastowania Urzędu Notaryusza, czyli Rejenta z innemi Urzędami. –

Obręb działania Notaryusza jest to w ogólności rozciągłość jego jurisdikcyi, pod względem obszerności tego terytoryum, w którym Akt przyjmować może. –

Akt

Akt przyjęty po za obrębem traci autentyczności.

Notaryusze są trojakiego gatunku: pisarze Aktowi wykonywający swoję jurisdikcję w obrębie Sądu Apellacyjnego czyli jak u nas w obrębie całego Królestwa. —

Regenci Kancellaryi Ziemiańskiej, w obrębie jurisdikcyi Trybunałów, przy których są postanowieni, —

Regenci powiatowi w obrębie jurisdikcyi Sądu pokoju.

Zakres działania regentów tyczy się tylko miejsca, w którym Akt winien być sporządzony, nie zaś przedmiotu, ani osób Kontraktujących. Art. 1138. K. C.

A: 1138. K. C.

Odmawia się autentyczności wszelkim Aktom Urzędowym, za obrębem Notaryusza przyjętym i jeżeli są przez strony podpisane, uważane są tylko, jako Akta prywatne, jeśli prawo do ważności umowy niewymaga konieczności Aktu Notaryalnego. —

Podług Art. 6, i 68. Organizacyi Notaryuszów, Akta za obrębem przyjęte są nieważne, a Notaryusz za pierwsze w tym względzie uchybienie ulega zawieszeniu w Urzędowaniu, na drugi raz Destytucyi, a w każdym razie obowiązany jest powrócić stronom koszta, i wynagrodzić szkody Stronom, wynikłe z nieważności Akta. —

Art. 2. Org. Notaryuszów, wyraz residens w najogólniejszym znaczeniu oznacza miejsce, ~~gdzie~~ gdzie kto mieszka, ściśle zaś biorąc oznacza miejsce gdzie Urzędnik publiczny obowiązany obrać stałe zamieszkanie, dla wykonywania obowiązków swego Urzędu, w ogólności wszyscy Urzędnicy mieszkać powinni w miejscu swego Urzędowania. Rząd wskazuje Notaryuszów

Rząd

zamieszkanie, i w tym wskazanem sobie zamieszkaniu, powinien mieć skład Aktów Notaryalnych jemu powierzonych, lub przez niego sporządzonych. Podług Organizacyi Notaryusz musi mieć jedną Kancellaryę, u nas zaś może ich mieć dwie, jedną w swojem zamieszkaniu, drugą przy Archiwum hypotecznym, dla przyjmowania wszelkich czynności hypotecznych. Nie koniecznie potrzeba aby Akt Notaryalny był przyjmowanym w rezydencyi Rejenta, dość aby był przyjęty w obrębie jego działania. Rejent przenoszący mieszkanie z miejsca przez Rząd mu wyznaczonego podług Art. 4. Organizacyi Notaryatu, uważa się za pozbawionego Urzędu samém prawém. Notaryusz zatem chcąc oddalić się z miejsca swego Urzędowania, powinien w każdym razie udać się o pozwolenie do Zwierzchności. — Oddalenie się chwilowe za czynnością, nie poczytuje się za oddalenie samowolne, pociągające za sobą stratę Urzędu. Jeśli Notaryusz bez zezwolenia Zwierzchności, oddala się na czas dłuższy, podpada dezstytucyi, czasu jednakże tego Organizacya nie oznaczyła, i zostawiła go uznaniu Sądu. —

Urząd Notaryusza podług Art. 3. Orgn: Notar: nie może być sprawowany z Urzędem Sędziego, Prokuratora, Obrońców Sądowych, Komornika, Sędziego Pokoju, z wszelkim Urzędem Pisarza, Kommissarza Policyi i Kommissarza Tabaczny Poborcy.

Notaryusz przyjmujący inne Urzędowanie, ze swojem nie zgodne, uważa się za tracącego Urząd Notaryusza. Prawodawca stanowiąc te dwie rzeczy, miał na względzie:

1e Że Notaryusz potrzebuje poświęcenia się swoim obowiązkom. —

2e Że Strony nie mogą być krępowane w zeznaniu Aktów dobréj woli. —

Rozdział V

Oddział V.

O nominacyi i Warunkach do sprawowania Urzędu Notaryusza.–

We Francyi mianuje Notaryuszów Sam Król, na przedstawienie Ministra Sprawiedliwości, który zasięga Opinii od Izby Notaryuszów. Izba Notaryuszów wydaje Opinię o prowadzeniu się Kandydata i odbytej przez niego Aplikacyi, i przedstawia ję na piśmie do wiadomości Prokuratorowi Królewskiemu, który ze swej strony przedstawia znowu Izbie prawniczej, mającej prawo wezwać przed siebie Kandidata do examinu, dla przekonania się o jego usposobieniu i to nakoniec przedstawia Ministrowi Sprawiedliwości. –

Art. 35 Or: No: Aby we Francyi zostać Notaryuszem podług Art. 35. Or: No: potrzeba:

1° Używać praw Obywatelskich –

2° Zadosyć uczynić prawom co do wyboru do wojska.

3. Mieć lat 25. skończonych –

4. Pracować przy Notaryuszu, jako Aplikant, przez pewną liczbę lat. – Liczba ta zastosowana jest do tego, czy Kandydat ubiega się o posadę Notaryusza klaszy I. II. lub III. Aplikacya nazywa się a Aplikant

Żadne zatrudnienie nie wymaga więcej usdatnienia i udoskonalenia, aby godnie mu odpowiedzieć, ile powołanie Notaryusza. Obok głębokiej teoryi, potrzebuje on, nie zmordowanej i ciągłej praktyki, aby poznać formy, nauczyć się krótko, treściwie i doskonale wyrażać, a do tego potrzeba naturalnej przezorności, długiego doświadczenia, aby się nie dać uwikłać w sidła złej woli: Z tąd Aplikacya u Notaryuszów jest we Francyi jednym z najważniejszych warunków dostąpienia Urzędu Notaryusza. –

Nauka Notaryusza składa się z 2ch części: z teoryi i z praktyki; to jest z samego prawa i zastosowania

i zastosowania go do umów. Teorya sama daje tylko wiadomości oderwane, bo zastosowanie ich do szczególnych wypadków. Urzędnik więc bez doświadczenia w zastosowaniu zawsze wątpliwem.

Potrzeby te wszystkie są różnorodne, stosunki i interessa tak rozmaite, mnogie, że stanowić na nie pojedyncze przepisy jest nie podobném i prawodawca podaje tylko ogólne zasady, nie wchodząc w szczegóły, które trzeba rozsądnie zastosowywać do zdarzających się okoliczności. Praktyka uczy jak przepisy stósować, jak obok wypadków szczególnych, zapatrywać się na ogólne przepisy. Praktyka jednak bez teoryi nie wystarcza do wykonania obowiązków Notaryusza, gdyż sama praktyka daje mu tylko ślepą rutynę, nie związaną żadnemi trudnościami, bo ich nie pojmuje, nie zna, która nie zdoła postrzedz przedtem, pogrąża strony w otchłani przepaści processów, w tenczas kiedy one uniknąć go chciały na drodze dobrowolnej.—

Za Klera jest ten uważany, który zwykle i ciągle pracuje w Kancellaryi Notaryusza, jest używany do redakcyi Aktów.— Kler we Francyi uważany jest za pełnomocnika, zastępuje Notaryusza, który odpowiada za wszelkie Klera przewinienia. To zastępstwo jednak nie rozciąga się tak daleko, aby Kler mógł przyjmować Akta w nieobecności Notaryusza. Każdy Kler powinien być wpisany w regestra przez Sekretarza Izby prawniczej utrzymywane. Zapis ten powinien być odnawiany kiedy Kler do innego przechodzi Notaryusza, lub w stopniu awansuje. Wpis

powinien

powinien być uskuteczniony, najdalej w 3. miesiącach od objęcia obowiązków.

Aplikacya przy Notaryuszu trwa lat 6. jeden rok z dwóch ostatnich powinien być przepędzonym w stopniu pierwszego Klerka, który zastępuje miejsce Notaryusza i nazywa się Maitre Clerc.

U Notaryusza takiej klassy, z jakiej ma się Klerk ubiegać, czas Aplikacyi może być powiększony lub pomniejszony, co zależy od świadectwa samego Notaryusza. — Rząd jednakże może uwolnić od Aplikacyi Urzędników Sądowych i Administracyjnych, może wprost mianować, przekonawszy się o ich zdolności. U nas podobni Klerkowie zupełnie są nie znani. Nominacya zaś Regenta zależy od Rządu. Pisarzy Aktowych nominuje Rada Administracyjna, Regentów zaś Gubernialnych i Powiatowych Kommissya Rządowa Sprawiedliwości. —

Rejent nim objęcie urzędowanie powinien: 1° wystawić Kaucyą hypoteczną, albo ją złożyć w depozycie Banku w gotowiźnie, lub listach zastawnych. Ocenienie bezpieczeństwa Kaucyi tej oddaje się Trybunałowi, w obrębie którego Rejent ma działać. Przy ocenianiu bezpieczeństwa, Trybunały trzymają się zasady że Kaucya powinna się mieścić w pierwszej połowie szacunku Nieruchomości na który jest zapisana.

Za zasadę do oznaczenia szacunku dóbr Ziemskich, bierze się podatek Ofiary, mnoży się przez 5. i to stanowi dochód z dóbr, dochód takowy pomnoży się przez 20. i to przyjmuje się za rzeczywisty szacunek dóbr. —

Pisarze Aktowi i Regenci Kancellaryi Hypotecznej, winni złożyć Kaucyą w ilości

pięcio

~~Złp~~ 10,000 w gotowiznie lub oparte Hypotecznie na majątku własnym. Art. 29 P. H. Arty: 29. ~~Pr~~: H. z ro 1818 – postanowienie X. Namiestnika z dⁿ 15 Maja 1822 ro dodatkowy T. D. V. Rejenci powiatowi składają tylko Kaucyą w ilości ~~Ra~~: ~~Złp~~ 3,000. Co do nich nigdzie nie ma przepisu aby Kaucyą na własnym majątku składali: Kaucye te są przedmiotem poszukiwania dla wszystkich, za wszelkie straty, na jakiekolwiek Rejent strony naraził. W wypadkach w których podług prawa za swoje uchybienia przy przyjęciu Aktu do odpowiedzialności powinien albo może być pociągniętym. –

2° wykonać przysięgę. Rejent powiatowy i Gubernialny przed Trybunałem, a pisarz Aktowy w Sądzie Apellacyjnym. –

3. Powinien złożyć w Trybunale, w obrębie którego urzęduje podpis lub paraf. Po tym wszystkim Rejent, może być instalowanym przez Prezesa. Posada Rejenta stósownie do Art ~~20~~. 2. O. N. jest dożywotnią. –

Rozdział II.

O uroczystościach i formalnościach wszystkich Aktów wspólnych. –

Formy dla Aktów szczególnych przepisuje Kodex Cywilny. Procedura, Kodex handlowy. Organizacya Notaryatu zawiera przepisy względem form ogólnych i te są przepisane pod nieważnością. –

Oddział I.

O osobach Akta Urzędowe przyjmujących i Assystenych. –

Stósownie do Art: 9. Or: No: każdy Akt musi być przyjęty przez 2ch Rejentów, lub przez jednego z dwoma Swiadkami. Art: 1317. K. C. stanowi: że ten tylko Akt za autentyczny będzie uważany który jest przez Urzędnika właściwego przyjęty

z uroczystościami przepisanemi. Zachodzi pytanie, czy podpis 2ch Notaryuszów lub Swiadków jest ważny, jeżeli Ci nie byli obecnemi przy przyjęciu Aktu.

Toullier nie tylko taki Akt za nieważny ale świadków lub Regenta takiego za dopuszczającego się fałszu uważa. Duranton utrzymuje że obecność jednego Notaryusza a podpis tylko drugiego lub dwóch Swiadków jest już dostateczną do ważności Aktu, wyjąwszy Testamentu, gdzie Art: 971 K. C. wyraźnie wymaga obecności drugiego Notaryusza, 2ch lub 4ch Swiadków przy sporządzaniu testamentu publicznego, zatem przy innych Aktach podobna obecność nie jest wymagana, zwłaszcza że przepis ten, dawno już wyszedł z użycia i dziś nikt nie byłby dopuszczony do dowodzenia fałszu podobnemu Aktowi. —

Art: 971 K. C.

Tego samego zdania Roland de Villargue w dziele Dictionaire de legislation du Notariat. na wsparcie swej opinii przytacza że przy układaniu Organizacyi Notaryatu chciano w Art: 9. tej Ustawy zrobić wzmiankę i orzec że Notaryusze dwaj powinni Akta przyjmować łącznie, lub jeden z 2ma Swiadkami, że jednakże ta zmiana w Trybunacie zaraz upadła, że nawet w Radzie Stanu nie była przedstawiona; toż samo poświadcza nam Baron Locré Sekretarz Rady Stanu podczas układania projektu do Kodexu Cywilnego i Organizacyi Notaryuszów, mówi: że wielu Aktach najściślej pośpiechu wymagających, prawie byłoby nie podobnem przyjęcie Aktu przez 2ch Notaryuszów, lub też jednego z 2ma Swiadkami, przy względzie na przymioty, jakie od Swiadków są wymagane.

Art: 9. Or: No:

Za dostateczną rękojmię dla stron jest podpis drugiego Notaryusza, który opatrzeniem Aktu

swoje

swojim podpisem, już tem samem całą na siebie ściąga odpowiedzialność. Toullier na poparcie swego zdania powołuje się na wyrok Sądu Kassacyjnego z d. 7. Listopada 1812 r. przytoczony w Syrej T: 18. Cz: 1. Str: 19. który w nieobecności dwóch Swiadków przyjęty nieważnił.
de Villargue zaś przytacza wyrok Sądu Kassacyjnego z d. 14. Listopada 1835 r. w sprawie o nieważność Aktu darowizny zapadły z powodu nieobecności Swiadków, o nieważność zaskarżony, w swej mocy utrzymał i odwołanie się od wyroku Sądu Apellacyjnego w Rawnie odrzucił z powodu że nieobecność 2ch Notaryjuszów nie jest powodem do zadania Aktowi fałszu. Prawo nadając Aktom Notaryjalnym taką moc jaką mają postanowienia Władzy najwyższej musiało w samem źródle zapobiedz nadużyciom i fałszom. —
Człowiek z natury jest słaby i ułomny, gdy jest sam łatwiej może ulędz pokusom, jakich budzie złej wiary nieszczędzą, dla sprowadzenia Urzędnika z drogi prawości. — Drugi więc Notaryjusz i Swiadkowie wzywają do Aktu, aby byli pomocą Urzędnikowi Akt przyjmującemu, aby go wspierali radą i uwagą, ażeby czynności jego w samym zawiązku kontrollować i poświadczać. — W obecności Kollegi, Swiadków nie poważy się uczynić tego, coby sam uczynić niewahał się. — Owe też do Aktu więcej podpisami opatrzonego, więcej wiary przywiązujemy. Dla tego też Rejent bacząc na własną godność, nigdy na innego polegać nie powinien, tylko to co się ściśle z prawdą zgadza, nie może przyjmować Aktów bez obecności swiadków, inaczej czyniąc fałszu się dopuszcza,

albo

albowiem wymienia przy każdym akcie świadków, jako obecnych, co jednakże jest nierzetelnem. Zgodnie z temi zasadami, ustaliła się u nas praktyka Sądowa, że Sądy dozwalają oskarżać takowe Akta o fałsz, przy których sporządzeniu a co więcej przyjęciu, świadkowie nie byli obecni, tylko później Akta podpisali.—

Art. 2. O przymiotach Notarjusza Akt przyjmującego. Notarjusz przyjmujący Akt, powinien być właściwym pod względem obrębu swojego urzędowania, inaczej bowiem Akt przez niego przyjęty będzie nie

Art. 6. i 68. Or. N. Art. 1318 K: C: ważnym, ~~gdy~~ podług Art. 6. i 68 Or: No: ~~odmawiające~~ Toż samo stanowi Kodex Cywilny w Art: 1318. odmawiając Aktom autentyczności, z powodu niewłaściwości urzędnika, uważając je tylko za Akta prywatne i to o tyle o ile były przez Strony podpisane.

Ar. 8. Org: No: 2° Stosownie do Ar. 8. Org: No: Notarjusze nie (takich aktów, w którychby stronami byli ich krewni lub powinowaci) mogą przyjmować w linii prostej w każdym stopniu, a w pobocznej aż do stopnia Stryja, Wuja, Synowca i Siostrzeńca, albo Akt któryby zawierał jakie rozporządzenie z ich zyskiem.

Art. 68. Or: No: Za przestąpienie tego Artykułu, Art. 68. wyrzeka nieważność tego Aktu.—

Art. 8 Or: N: W rozwiązaniu Ar: 8. Or: No: zachodzą następujące kwestje do rozwiązania:

1° Kogo uważać należy, za powinowatego względem Notarjusza?

Z zasady prawa Rzymskiego affinis affinem non generat t.j. że z samego powinowactwa nie może wypływać powinowactwo, ale podstawą jego musi być pokrewieństwo, wypływa że np. mężowie dwóch ~~Żon~~ siostr, nie są względem siebie powinowaci, że jedna siostra nie jest powinowatą męża drugiej siostry, że Ojczym pasierbicy nie jest powinowatym jej mężowi i.t.d. Zatem powinowaci Żony Notarjusza, nie są powinowatemi jego, i od nich może ważnie Akta przyjmować.—

2°

2. Czy może Notarjusz przyjąć Akta od Krewnego lub powinowatego, gdy ten przychodzi jako pełnomocnik?

W prawdzie pełnomocnik nie jest stroną, i nie może więcej czynić nad to co mu pełnomocnictwem czynić dozwolono, wszelako wiele nastręcza się okoliczności takich, że Akt ten nie jest obojętny, i ma on pewien interes w zatwierdzeniu danego mu pełnomocnictwa. Zdaje się więc że jakkolwiek Organizacya tego nie postanowiła, Regent wszelako powinien wstrzymać się w podobnym razie od przyjęcia Aktu. Kodex nie wzbronił Notarjuszowi przyjmowania Aktu od Krewnych albo powinowatych, bo tu Kodex o formach nie wspomina, lecz kiedy zwrócimy uwagę, że Notaryusz poświadcza Akt, że jest Świadkiem wiarogodnym i wyższym nad wszystkie zarzuty, że jest pośrednikiem jurisdikcyi dobrowolnej, Sędzią, który strony dobrowolnie za ich zgodą, skazuje na dopełnienie obowiązków, w Akcie przyjętych, a podług zasad Kodexu postępowania krewny ani Sędzią, ani Świadkiem być nie może, w skutku więc tych zasad i podług Kodexu, Akt przyjęty przez krewnego, mógłby być unieważniony. —

3. Dwaj Notarjusze nie mogą być między sobą krewnemi ani powinowatemi w stopniach zabronionych w Art: 8. Or: No: ani też krewnemi, ani powinowatemi świadków, w tychże samych stopniach!

Przepisu tego Kodex nie obejmuje, ale czyliby był wiarogodny Akt przyjęty i poświadczony przez osoby mające się wzajemnie kontrollować, a tym czasem połączone z sobą węzłem pokrewieństwa i wzajemnym interesem. —

4. Notarjusz powinien mieć zdolność do działania,

tak

taką prawną jako notarjalną, dla tego Akt przyjęty
przez Notarjusza, przed wykonaniem przysięgi i przed
instalacją, po udzieleniu mu dymisji, albo pozba-
wie charakteru Notarjusza, również jego czyn jest
Art 52 - 68 Or. Nty nie ważny. Stosownie do Art: 52. i 68. Or. Nty. —

5° Zdarzyć się także, że gdyby Notarjusz miał po-
mięszanie zmysłowe przy przyjmowaniu Aktu,
Akt taki będzie nieważny, bo Notarjusz nie
będzie miał naturalnej zdolności do działania.

Art 1318 K.C. Kodex w Art: 1318 wymaga także od Notarjusza
zdolności do działania. —

Ar: 3 o przymiotach Świadków do Aktów użytych. Świadkiem stosownie do organizacji Notarjatu
powinien być
1° Obywatel Kraju. —
2° Umieć się podpisać.
3° Być zamieszkałym w tej Gminie, lub Okręgu
w którym się Akt sporządza.

Art: 10 Org No: Stosownie do Art: 10. Or: No: nie mogą być świad-
kami krewni i powinowaci Notarjusza lub
Stron w stopniach zabronionych w Art. 8. Or: No:
przy Akcie Urzędowym dwaj Świadkowie zastę-
pują miejsce drugiego Notarjusza, powinni więc
mieć te same przymioty co i notarjusz. W po-
stanowieniu N. P. z d. 19 Listopada / 1 Grudnia 1815 wymienieni
są ci którzy są uważani za Obywateli Kraju a
mianowicie: —

1° Ci którym te prawa służyły za czasów K: Warsza-
wskiego. —
2° Obywatelem jest każdy Polak, poddany K. Polskiego
który udowodni
1° że wykonał przysięgę na wierność
2° że od roku zamieszkuje w powiecie albo Okręgu.
3. że ma lat 21. skończonych
4. że się nie znajduje w przypadkach pociągają-
cych utratę poddaństwa Kr: Polskiego; co wska-
Ar: 9. K.K.P. zuje Ar: 9. K.K.P. —

Ciąg do N. 5.

Do N. 5. Art: 9. K. H. P. należy dodać, że Art: 6. Traktatu Wiedeńskiego z 3. Maja 1815: pozwolił mieszkańcom przesiedlić się do lat 6. z jednej, do tej, lub owej dawnej Polski.

T. 1. D. P. Postanowienie Królewskie z 5 Grudnia 1815 r znajdujące się w T. 1. D. P. pag: 295 stanowi kiedy się utraca Obywatelstwo, a kiedy używanie praw Obywatelskich jest zawieszone. Podług Art. II. tegoż postanowienia, utraca się prawo Obywatelstwa. –

1. przez naturalizacyą w obcym Kraju, bez zezwolenia Rządu tutejszego. –

2. przez przyjęcie bez zezwolenia Rządu tutejszego, Urzędu, tytułu, orderów, pensyi lub orderów od Rządów Zagranicznych. –

3. przez skazanie sądowe na karę ciężką, lub hańbiącą. –

Używanie praw Obywatelskich jest zawieszone:

1. przez stan Bankruta. –

2. przez zostawanie w służbie prywatnej lecz to tylko stosuje się do służących niższego rzędu i domowników. –

3. przez zostawanie pod uwięziającym zarzutem Kryminalnym, lub pod Kondemnatą.

4. przez zostawanie pod kuratelą i w stanie interdykcyi sądowej. –

5. przez oddanie pod sąd za przestępstwa w urzędzie. –

Drugim warunkiem aby być świadkiem potrzeba się umieć podpisać, prawo bowiem wymaga od świadków wyższego niż niższego ukształcenia, aby mógł zrozumieć interes, a nadto podpis świadka jest potwierdzeniem sporządzonego Aktu i wraz z podpisem Rejenta nadaje mu autentyczność. Od tej reguły, jeden tylko wyjątek jest w Art: 974. K. C. który pozwala i za dostateczne uważa, jeśli testament publiczny

Ar. 974 K. C.

na wsi

nowieni sporządzony podpisany będzie przez jednego z 2ch Świadków, jeśli testament jest przyjmowany przez 2ch Notaryuszów, a dostateczny podpis jednego Świadka, gdy testament jeden Notaryusz przyjmuje.—

Trzecim warunkiem jest, aby Świadkowie byli zamieszkali w Obrębie lub Gminie w której się Akt przyjmuje, lecz nie zachowanie tego przepisu, nie pociąga za sobą nieważności Aktu.—

Dalej prawo wymaga aby Świadkowie nie byli Krewnemi, powinowatemi Notaryusza, albo Stron do stopnia Wuja, Stryja, Synowca, Siostrzeńca, albo żeby nie byli służącemi Notaryusza, lub stron, gdyż Świadkowie mający potwierdzać prawdę i ważność czynności, mający kontrollować Urzędnika i czynności, będący pośrednikiem między Notaryuszem i Stronami a słusznością i prawdą, nie powinni mieć w Akcie żadnego ubocznego interesu, aby obie względy nie skłoniły ich do poświadczenia nieprawdy.—

Zabrania także prawo używać za Świadków w Aktach Notaryalnych, Klerków tychże Notaryuszów; zważając na to czem jest Klerk we Francyi względem swego Notaryusza, widziemy że zachodzi między niemi ścisły związek, że od Notaryusza zależy przyszłe powodzenie Klerka, — słusznie więc prawo obawiało się, żeby Klerk powodowany wdzięcznością, nie uczynił czasem zadosyć, bezprawnemu żądaniu swego pryncypała i nie poświadczył nieprawdy. Lecz u nas gdzie Klerków Francuzkich nie znamy, gdzie aplikacya u Notaryusza, chociaż najdłuższa nie nadaje żadnych praw i przywilejów, nie zachodzi takiż związek, między Rejentami a ich dependentami jak we Francyi; — i dla tego mogą być Świadkami i przez to Akt nic na swej mocy nie traci.— Jedynie tylko co do Testamentów

przepisy

przyjęty strony za zasadę: że te nie mogą być poświadczone przez dependentów Notarjusza testament przyjmującego, bez narażenia testamentu na nieważność, a to na
Art: 745 K: C: mocy Art: 745 K. C.

Zebrawszy to wszystko co się wyżej powiedziało, okazuje się: że ażeby można być u nas świadkiem przy sporządzaniu Aktu Urzędowego potrzeba:

1. być Polakiem poddanym Królestwa Polskiego —
2. Być Mężczyzną —
3. Mieć 21. lat skończonych
4. Umieć się podpisać —
5. Zamieszkiwać w powiecie lub Gminie w której Akt jest sporządzany, przynajmniej od roku. —

Nie mogą zaś być świadkami:

1° Kto stan Polaka utracił
2° Kto jest pozbawiony, albo zawieszony w używaniu praw Cywilnych. —
3. Skazani na karę hańbiącą i cielesną —
4. Bankrut nie rehabilitowany —
5. Osoba w służbie prywatnej będąca —
6. Pozbawiony wolnej woli:
7. Urzędnik oddany pod Sąd, za wykroczenie w Urzędzie
8. Krewni lub powinowaci Notarjusza lub Stron, do stopnia, Wuja, Stryja, Synowca, i Siostrzeńca, równie Sługi Notarjusza i Stron.

Przepisy dopiero podane, tyczące się zdolności Świadków, wypływają z Organizacji Notarjuszów, zobaczemy teraz co Kodex w tej mierze podaje.

Jeśli konieczność użycia świadków, do Aktów Urzędowych, z ubocznych tylko przepisów Kodexu Cywilnego wyprowadzić się daje w innych materjach postanowionych, tak też przymioty świadków do wszystkich Aktów używać się mających, żadnym przepisem K. C. i K. P. nie są oznaczone;

lecz

lecz wskazał Kodex tych, którychę wpływu do Aktów wzbrania, oznaczył nad to, przymioty świadków do niektórych Aktów Urzędowych użyć się mających.

Temi więc przepisami posiłkować się będziemy, w ocenianiu jaki Akt z powodu użycia Świadków za autentyczny uważany być nie może. —

Art: 11. K.K.P. — Art: 11. K.K.P. zabrania cudzoziemcom być Świadkami przy sporządzaniu Aktów Urzędowych.

Ar: 21. K.K.P. — Podług Art. 21. K.K.P. nie mogą być użyci za Świadków, skazani wyrokiem ostatecznym na karę główną;

Art: 25 K.P. — A podług Ar: 25 ~~K.K.P.~~ K.P. skazani na zamknięcie w domu poprawy, przez ciąg trwania kary nie mogą być świadkami: —

Ar: 78 K.C. — Art: 78. K.C. wymaga aby Świadkami byli Mężczyźni i mieli przynajmniej 21 lat skończonych, a to przy sporządzeniu Aktów Cywilnych.

Ar: 970 K.C. — Art: 970. K.C. mówiąc o testamentach wymaga aby Świadkami byli Mężczyźni, pełnoletni i poddani Królestwa. —

Art: 974. K.C. — Art: 974. K.C. wymaga od świadków aby Akt był przez nich podpisany. —

Ceniając więc zdolność, aby być Świadkiem podług Kodexu, potrzeba:

1° Być Polakiem, poddanym Królest: polskiego —
2° Być Mężczyzną
3. Mieć lat 21 skończonych
4. Umieć się podpisać —

Nie mogą być świadkami:

1. Skazani na karę główną
2 Skazani na zamknięcie w domu poprawy, przez ciąg trwania kary.
3. Nieużywający wszystkich praw Cywilnych. Tu należą Marnotrawni i bezwłasnowolni, którzy są ograniczeni w używaniu praw Cywilnych.

Aby być zdolnym, nie dosyć jest mieć zdolność

prawną

prawną, trzeba być zdolnym naturalnie, jeżeli
więc kto nie umie języka w którym się Akt
redaguje, lub w którym mówią strony, nie
może być świadkiem, chociażby miał zdol-
ność prawną, lecz tej zdolności zaradzić mo-
żna użyciem Tłomacza.—

Nie mogą być użyci za świadków wszy-
scy ci, którym brakuje takiego zmysłu, że
albo też samości osób zeznających, albo wo-
li stron w słowach objawionej, potwierdzić i
rozeznać nie są zdolni np. ślepi, głucho-
niemi, gdyż takiej cel jaki sobie prawo
założyło w przywołaniu do Aktu świadków,
byłby zupełnie chybiony. Taż sama zdol-
ność naturalna, wyłącza od świadczenia
osoby cierpiące pomieszanie zmysłów, na-
wet przed uznaniem ich za bezwłasno-
wolnych, osoby pijane bo nie mają świadomości.

Organizacya Notaryuszów samych tylko
urzędników, poddaje pod odpowiedzialność,
za opuszczenie form i za przestąpienie
władzy, na świadków zaś żadnej odpowie-
dzialności nie wkłada. Kodex wszelako
A1382-1383 K: w Art: 1382-1383. wskazuje, że każdy czyn
człowieka, który zrządza drugiemu szkodę,
obowiązuje do wynagrodzenia szkód przez
winę jego, lub niedbalstwo zrządzonych.

Jeśli by więc świadkowie mieli wiadomość
o przeniewierzeniu Regenta, o fałszu jakiego by
się dopuścił, i takowemu nie oparli się i
owszem milczeniem swojem potakiwali,
stają się współsprawcami zaskarżonego czy-
nu i równie jak Notaryusz, mogą być po-
wołani do odpowiedzialności, nie tylko w dro-
dze cywilnej, ale i kryminalnej, jeśli

czyn

czyn ich z rzędu przestępstwo jest; nie odpowiadają oni jednak za uchybienia w formie Aktu. —

Oddział II

O formach przy sporządzeniu Aktów zachowywać się mających. —

Art. 1. O formach wewnętrznych Aktu.

Formy te przez Organizacyą Notaryuszów przepisane są dwojakie, jedne wskazują co Akt pod względem formy zawierać powinien, drugie tyczą się zewnętrznej Aktu postaci. —

1° Miejsce gdzie Akt został zawarty, dzień, miesiąc, rok, sporządzonej czynności. Forma ta przepisana pod nieważnością na mocy Art: 12 i 68 orga: nota:

Art. 12 i 68. O. N.

2° Imię, Nazwisko, miejsce urzędowego zamieszkania Notaryuszów, przekroczenie tego przepisu, pociąga karę 100 franków na Notaryusza. —

3° Imię, Nazwisko stron kontraktujących, stan i recognoscentów.

Art. 132 Or. No.

Art. 132. Or: No: karę 100 franków za przekroczenie naznacza. —

4° Imię, Nazwisko, stan i zamieszkanie Świadków. Art: 12 w związku z Art: 68. Or: No:

5. Wzmiankę o tem: że Akt został odczytany stronom, za przekroczenie kara 100 franków. Art 130. N.

Art. 130. N.

6. Wzmiankę o tem że strony Akt podpisały, lub że pisać nie umieją, lub nie mogą. Art: 14–68 Or: N. nieważności wymagają.

Art. 14–68 N.

7. Wzmiankę o tem że Akt został podpisany przez Świadków i Notaryusza: Art: 16–68 Or: No:

Art. 16–68.

8. Podpisy Stron, Świadków i Notaryusza Art 14–68. O. N. pod nieważnością. —

Ad. 1° Miejsce dosyć oznaczyć Miastem lub Gminą wymienienie domu nie jest potrzebne, wyjąwszy jeśli Akt w pewnym tylko domu mógł być przyjęty jako testament od osoby chorobą złożonej; albo jakie

[illegible]

jakikolwiek Akt od osoby w więzieniu będącej. —
Takie wymienienie miejsca w Akcie powinno być z 2ch przyczyn, raz dla oznaczenia że Notarjusz jest właściwy pod względem swego działania, drugi raz dla zapobieżenia fałszowi.
Akt urzędowy stanowi nie tylko wiarę, względem tego co w sobie zawiera, ale i względem daty, dla tego więc data akuratnie powinna być oznaczona, inaczej Akt utraciłby jedną z najważniejszych cech swoich. — W Aktach pewnego rodzaju potrzeba wymienienia nie tylko dnia i Miesiąca, ale godziny nawet, mianowicie: w Testamentach przyjmowanych od Osób ciężką chorobą złożonych. Dawniej trzeba było zachować to i w Intercyzach. —

Co do II. Akt powinien przedstawiać dowód, że pochodzi od władzy zdolnej mu nadać cechę Autentyczności, przecież opuszczenie wymienienia w Akcie imienia i zamieszkania Notarjusza, jeśli tylko przez tegoż Akt został podpisany, nie stanowi nieważności Aktu. —

Co do III. wymienienie Osób kontraktujących, oznaczenie ich imion, nazwisk, zamieszkania, i stanu jest koniecznie potrzebnem, przecież pod nieważnością nie jest przepisane.

Co do IV. Świadkowie wymienieni być powinni, w Akcie pod nieważnością, bo prawo chce obecności Świadków przy Akcie, zatem przez ten przepis chciało zaradzić, aby Świadkowie nie byli przywołani dopiero po sporządzeniu Aktu. U nas z tego powodu nieważność nie mogłaby być wyrzeczona.

Co do V. Akt koniecznie powinien być stronom odczytany i wzmianka o tem w nim

uczyniony

wzmianka, jest to ważna formalność, której nigdy notarjusz pominąć nie powinien, ma ona bowiem ścisły związek z samą istotą Aktu.

Akt taki mógłby być skarżony o nieważność z powodu pomyłki, jednakże nie może być nieważnym, jeśli strona nie dowodzi że niewiedziała co Akt obejmuje, gdyż podpisem dała zezwolenie i niejakim sposobem okazała że się na treść Aktu zgadza. Akta powinny być pisane po polsku, jeśli zaś strona nie rozumie języka Polskiego, Akt powinien być przetłumaczony w języku dla niej przystępnym. —

Co do 6. 7. 8. Najistotniejszą formalnością Aktu jest podpis stron, obejmuje bowiem przyznanie niejakie, zapewniające trwałość obowiązków przyjętych i przyrzeczeń w Akcie danych; kiedy Akta są podpisane łączą w ówczas dwa rodzaje dowodów, wyznanie stron i poświadczenie urzędnika. —

Art. 14 Or. No: Art: 14. Or: Not: wymaga pod nieważnością podpisu Aktu i wzmianki o tem że strony Akt podpisały, lub gdy pisać nie umieją, lub nie mogą wzmianki o deklaracyi ich. Że Akt nie podpisany, zupełnie jest nie ważny nie ma wątpliwości. W takim przypadku żaden ślad podpisania nie istnieje; Akt taki nie tylko nie ma cechy autentyczności, ale nawet nie znaczy tyle co Akt prywatny, jak się to okazuje

Art 1318 K. C. z Art: 1318. K: C. —

Jeśli strony nie umieją lub nie mogą podpisać Notarjusz przyjmuje ich oświadczenia i czyni o tem wzmiankę, opuszczenie któréj podług organizacyi pociąga za sobą nieważność. Tym przepisem prawo podniosło, największe zaufanie w Notarjuszach bo kiedy

strony

strony kontraktują o stosunkach najdroższych dla siebie, a Akt nie przedstawia żadnego Notarjalnego śladu o ich zezwoleniu, samo uczynienie wzmianki przez Notarjusza, który Akt przyjmował, że strony podpisać nie mogły, zasługuje na wiarę i świadczy o zezwoleniu stron. Akt taki jest wyższy nad wszelkie zarzuty i tylko udowodniony fałsz obalić go może. —

Zachodzi pytanie, czy Akt będzie ważny, kiedy strona umiejąca pisać wymawia się od podpisu, z powodu że pisać nie umie.

W tym przypadku odróżnić trzeba testamenta od innych Aktów. Jeżeli testator nie podpisał testamentu a był w możności podpisania, jest domniemanie że rozrządził błędnie, albo w całe nie chciał rozporządzić. Inaczej się ma w Aktach zwyczajnych, jeżeli bowiem strona umiejąca i mogąca pisać, złożyła fałszywą deklaracyą, i tem skłaniała drugą stronę w błąd wprowadzić, to takowa podpisu swego nie może się wymawiać i Akt taki powinien być wykonany, bo nikt ze swej złej wiary, korzyści odnosić nie powinien; Akta podpisane być muszą na końcu, podpis strony stwierdza umowę Aktu, nadto podpis ten powinien nastąpić w obecności Rejenta, gdyż inaczej takowy Akt mógłby być zaskarżony o fałsz.

Jeśli strona jest głuchoniema, i nie umie ani czytać ani pisać, nie ma żadnej kwestyi, że nie jest zdolną, bo nie ma żadnego środka do przeświadczenia się o swojej woli, jeśli zaś umie czytać i pisać, potrzeba jej dać Akt do odczytania i o tem wzmian-

kę

wzmiankę uczynić. Najbezpieczniej byłoby gdyby sam Głuchoniemy napisał na Akcie, że go odczytał, zrozumiał i że go akceptuje. Co podpisania stron wymaga Organizacya, podpisu Świadków i Notarjusza, ci bowiem poświadczają istniejące Akta — podpis Notarjusza jest ostatni — albowiem stwierdza podpisy stron i Świadków. —

Organizacya wymaga, podpisu, stron, świadków i Notarjusza pod nieważnością, lecz ponieważ nieważność ta, żadnym przepisem nie jest postanowiona, dla tego opuszczenie formalności w Aktach zwyczajnych, nieważności nie pociąga.

Tylko Akta z zachowaniem wszystkości przyjęte, są Aktami autentycznemi, Aktami zupełnemi, inne są niedokonanemi i niedokładnemi imparfaite o jakich mówi Art: 841. K. C. —

Art: 841 K.C.

Akta są niedokładne:

1° Jeśli Akt nie wszystkie strony podpisały, albo jeśli pisać nie umiały. wzmianka o ich oświadczeniu, w tym względzie nie była uczyniona. —

2° Jeśli Akt nie był podpisany przez Świadków i Rejenta.

3° Jeśli Akt sporządzony jest przez Urzędnika niezdolnego do działania np. przez Notarjusza po dymissyi i podczas zawieszenia i.t.p. lub jeśli sporządzonym został z opuszczeniem form pod nieważnością ustanowionych. —

Art: 2. O zewnętrznych formach Aktu.

Co do zewnętrznych form Organizacya Notarjatu przepisuje, że Akt powinien być:

1° Jednym i tym samym ciągiem, czytelnie, bez skrócenia, miejsc próżnych i opuszczenia pisanym Art: 13. —

Art. 13 Or. N:

2° Summy daty pisane będą literami Art: ~~15~~ 13.

Art 15 Or. No:

3 Odsyłacze i dopiski będą pisane na marginesie Aktu i będą podpisane i oznaczone tak przez Notarjusza jak przez wszystkich Akt podpisujących.

Art 15:

6

Art: 15. Or. No: A to wszystko pod nieważnością odsyłaczy i dopisków. – Jeśli odsyłacz i dopisek jest bardzo obszerny, umieszcza się na końcu Aktu i równie jak same Akt winien być podpisany. –

4. Nie będzie w ciągu Aktu zmiany wyrazów, ani przypisków między-liniowych ani dodatków; – a słowa i dodatki między liniami wpisane będą nieważne. –

5. Jeżeli wyrazy potrzeba będzie wykreślić w Akcie, to wykreślenie w ten sposób nastąpić winno, aby wyrazy przekreślone mogły być odczytane, liczba ich oznaczona i na marginesie napisana z potwierdzeniem przez Notarjusza, Świadków i strony. –

Co do 1°. Akta mają być pisane jednym i tym samym ciągiem, nie rozumie się przez to aby przy ich redakcyi nie miała przyjść żadna przerwa i w tem zrozumieniu raz tylko wyraz ten przyjąć można: t.j. przy napisie testamentu mistycznego, zatem wyraz ten stosować się będzie do zewnętrznej formy t.j. czyli nie ma pozostawionych miejsc próżnych, ustępy wszelakoż są dozwolone, lecz kreskami powinny być zakreślone. –

W Aktach nie można robić żadnych skrócień, wszystko bowiem do czego się strony obowiązują, powinno być wyraźnie oznaczone, abyśmy nie pozostawiać do dorozumiania się lub do powątpiewania. –

W Akcie żadne miejsce próżne nie może być pozostawione i to zapobiega wydaniu blankietów i fałszowi. Miejsce takie nie może być pozostawione ani w Oryginale, ani w wypisach. Akta powinny być pisane czytelnie, bo jeżeli czytelność najmniejszą

zatem

zaletą każdego pisma, to szczególniej w Aktach tyczących się najważniejszych stosunków życia ludzkiego, mających uwiecznić pamięć woli i zobowiązań, cecha ta winna być zastosowaną.

Co do II. Ostrożność co do pisania literami Summ i Dat, zapobiega fałszowi, za pozostawianie miejsc próżnych w Akcie, Rejent ulegnie karze pieniężnej, jeśli się nie dopuścił przestępstwa, takaż kara jest za niewyrażenie w Akcie Summ i Dat literami. —

Co do III. Czynienie dopisków w Aktach, po ich skończeniu jest zupełnie wzbronione, inaczej data nie byłaby pewna, jednakże przy samej redakcyi Aktu mogą zajść pomyłki, mogą strony jeszcze zmienić wolę swoję przed podpisaniem Aktu, wolno zatem odsyłacze i dopiski czynić na marginesie za podpisaniem wszystkich Akt podpisujących, które podpisy nadają Aktowi Autentyczność i ich podpisy należą do Istotności, a tem samem do ważności Aktu. Podpis stron jest dowodem najważniejszym umowy, ale ten podpis nic by nie znaczył, gdyby wolno było zmieniać Akt przez dopiski czyli odsyłacze, a te nie były potwierdzone jak sam Akt przez Rejenta strony i Świadków, bo inaczej Akt nie mógłby zasługiwać na wiarę. —

Co do IV. Dopiski międzyliniowe, nadpisy nad liniowe są wzbronione, bo dla szczupłości miejsca nie można ich poświadczyć, nadto wszelkie poprawki w razie liter lub samego wyrazu są nieważne. Zatem w razie pomyłki trzeba wyrazy przekreślić i uczynić o tem wzmiankę na Marginesie, z potwierdzeniem prawem

wymaganym

wymaganem. Naprzykład w dacie Aktu nie-ważnują Akt, jako nie urzędowy — ale daty pewnej mieć nie będzie. —

Co do V. Co do słów wykreślonych, zachodzi pytanie jak uważać należy wykreślenie nie poświadczone? Ponieważ wszelkie wykreślenia nie istniały przed podpisaniem Aktu, ale są zrobione po zeznaniu Aktu, w skutku tego wypływa drugie domniemanie że takie przekreślenia nie mogły nastąpić przez kogo innego, jak przez osobę utrzymującą u siebie Akt w zachowaniu a nie przez Strony. Gdyby nawet Notaryusz sam poświadczył, albo z jedną lub dwoma stronami bez świadków, wykreślenie jest nieważnem. —

Bez względu więc kto wykreślił, jeśli wykreślenie nie jest formalnie poświadczone, nie może ono szkodzić prawom stron do Aktu wpływających i Akta unieważnieniu, ani tego co było przekreślone nie niszczy. —

Art: 16. Or: No: Odsyłacze i dopiski nie poświadczone są w ogóle nie ważne. Jeżeli wykreślenie takie nastąpiło, że wyrazy przekreślone są nieczytelne, wolno jest stronom wszelkiemi środkami prowadzić dowód, że wykreślenie nie przez nich nastąpiło, i że taką a taką obejmują treść wyrazy przekreślone. —

Art. 1348. K. C. Art. 1348. K. C. dopuszcza dowód ze świadków na jaką bądź summę, tam gdzie wierzycielowi niepodobna było postarać się o dowód taki; strona żadnym sposobem zyskać nie może na to, że wykreślenie nastąpiło bez jej woli. —

Rozdział III

O obowiązkach Notaryusza przy przyjmowaniu Aktów.

Oddział I.

Oddział I.

Obowiązki Notarjusza przyjęcia Aktu od każdego i w każdym czasie.

Rejenci są ustanowieni do przyjmowania Aktów, którym kto chce lub powinien, nadać cechę autentyczności — między temi są Akta wymagające największego pośpiechu, gdzie najmniejsze szkody niepowetowane może sprowadzić zwłoka; są Akta które tylko w tej, a nie innej chwili uskutecznić można, chwila opóźnienia testamentu, może dla Legatarjuszów, sprowadzić niepowetowane szkody, dla tego wszystkie chwile Rejenta są poświęcone, dla usługi publicznej — [illegible] i nigdzie nie może odmówić przyjęcia Aktu, dzień nawet świąteczny nie upoważnia do odmówienia przyjęcia Aktu dobrej woli; gdyż prawo w tej mierze nie wyrzekło żadnego zakazu, i ztąd Akta dobrej woli w dzień świąteczny zeznawane byłyby ważne, bo ważność nigdy domyślaną być nie może, zawsze wyraźnie winna być oznaczona, a podobnej wzmianki, nieważności nigdzie nie znajdujemy wyrzeczonej na podobne Akta.

Nieważne są tylko Akta, które zabroniono sporządzać w święto, mianowicie: protesta wekslowe, inwentarze, protokoły, zaznaczenia pieczęci, w ogóle wszystkie takie czynności, w których Rejent naznacza stronom termin do stawienia się; i takie czynności gdzie Rejent występuje jako Delegowany od Sądu n.p. działy Sądowe, w święto odbywane być nie mogą, bo takie Akta wychodzą już z jurisdykcji dobrowolnej.—

Od powszechnej reguły względem przyjęcia Aktu, od każdego w każdym czasie są następujące wyjątki:—

1ᵒ Kiedy Notarjusz jest fizycznie przeszkodzony n.p. chory, w razie potrzeby powinien [illegible].—

2ᵒ

2° Notaryusz powinien odmówić przyjęcia tym wszystkim, którzy są niezdolni do Kontraktowania, albo nie są w możności objawienia swej woli; jako: małoletni, niektórzy bez mózgu, mający pomieszanie zmysłów, bezwłasnowolni, i.t.p. to jest że każdy powinien być przy zdrowych zmysłach; powinien odmówić człowiekowi pijanemu.

Pijaństwo do wysokiego stopnia posunięte, jest prawdziwem Szaleństwem, stawia Człowieka w niemożności objawienia swej woli, bo mu ją odejmuje. Powinien odmówić z Urzędu tem, który będąc istotnie przymuszony, zeznać akt pewne, dla zachowania się od złego mu zagrożonego.—

3° nie powinien Notaryusz przyjmować Akta od Stron mu nie znanych, o których też zaręczyć nie jest przekonany, w sposobie Art: 11. Or: N. przepisanym t.j. gdy nie są poświadczone przez 2 świadków.—

4° Powinien Notaryusz odmówić Akta sprzeciwiającego się dobrym Obyczajom i porządkowi publicznemu.—

Każdemu wolno ustąpić prawa mu służącego, ale nie wolno mu ubliżać prawom ogół obowiązującym i porządkowi publicznemu.

Od zasady, że nie wolno się umawiać o to co w prawie nie jest dozwolone, zachodzi wyjątek, jurisdykcyi dotyczącej porządku publicznego. Można się jednak umówić o poddanie się formie Trybunału innego, a nie właściwego, a to dla tego że zasada przyjmowania przed właściwy Trybunał, jest tylko li na korzyść strony, lecz nie można umówić się o oddanie się od razu rozsądzeniu Sądu Apellacyjnego, gdyż to przeszkadzałoby porządkowi publicznemu,

bo Sąd

bo Sąd Apelacyjny nie może decydować sporu,
nierozpoznawanego w niższych Sądach; lecz i zasada,
że praw sobie samemu służących można się zrzec,
ulega pewnym ograniczeniom; można się zrzec
nabytych praw; ale częstokroć niewolno się zrzekać
praw przyjętych nieistniejących jeszcze np. sukcessyi
nieotwartej, możności robienia testamentu, prze-
Ar: 2220 K.C. dawnienia nie nabytego. Ar: 2220 K.C. ani Akcyi
o pokrzywdzenie w Akcie Kupna i sprzedaży. –

Niewolno w ogólności uchylać prawa, kiedy
samo prawo położyło zakaz umawiać się w in-
Art 805 K.C. ny sposób i tak podług Art: 805 nie wolno się uma-
wiać że strony będą zostawać w niepodzielności
dłużej nad lat 5, bo umowa, po za termin ścią-
Art 888 K.C. gająca się, jest nieważną. podług Art: 888 K.C.
zrzeczenie się w Akcie działowym, akcyi pokrzy-
wdzenia, bez skutku zostaje, kto jest o 1/4 pokrzy-
wdzony, może ze skargą wystąpić, choćby się
Art 1660 K.C. tej skargi zrzekł. Art 1660 wzbrania wyraźnie
umowy o możności odkupu, gdyby o poklu odku-
pu na dłuższy czas była umówiona, jak na lat 5.

Art 1828 K.C. Podług Art: 1828 nie wolno się umawiać że kolo-
nista częściowy, będzie obowiązany do całej stra-
Art 1855 K.C. ty w pakcie. Podług Art: 1855 nie wolno wspól-
nikom umawiać się, że jeden wspólnik całość
zysku zarobi, albo że jeden z nich nie będzie
Ar 2078 K.C. należał do strat. Art 2078 mówi: że nie wa-
żne zastrzeżenie, któreby upoważniało wierzy-
ciela, do przywłaszczenia sobie zastawu, je-
żeli by mu długu niezapłacono w termin.

Wszelkie umowy o zakazane liczby są nie
ważne. Notaryusz ma obowiązek ostrzeże-
nia stron że umowa ich jest nie prawa, i że
żadnego nie odniesie skutku, lecz może ją
przyjąć, jeżeli ją strony koniecznie chcą, a nie

Spiecz

sprzeciwia się dobrym obyczajom i porządkowi publicznemu. Gdyby zaś umowa sprzeciwiała się dobrym obyczajom i porządkowi publicznemu, Notaryusz w tak Akta przyjmować nie powinien.

5. Nie wolno przyjmować Akta, w którymby jedna strona, łzyła drugą stronę, lub też kogo trzeciego.

6° Nie powinien Notaryusz przyjąć Akta, jeśli widzi oczywistą z umowy[dwóch] na stratę trzeciego, jeśli jedna strona usiłuje drugą w błąd wprowadzić. —

7. Nie wolno Notaryuszowi przyjmować Akta w którymby się strona przymusowi osobistemu poddawała, oprócz w wypadkach prawem dozwolonych. Art. 2063. K.C.

Art. 2063. K.C. Dwa tylko są przypadki gdzie dozwolono się poddać przymusowi osobistemu.

1° Zarządzciel stanowiony naocznie w skutek wyroku Sądowego. i zarządzciele z obowiązani za osobami pod przymusem osobistym

2° dzierżawcy dóbr Ziemskich mogą się zobowiązywać pod przymusem osobistym, względem regularnego płacenia rat dzierżawnych.

Notaryusz mógłby być skazany na karę dyscyplinarną za wyprowadzenie szkód i strat z tąd wynikających.

W reszcie Notaryusz może nie przyjąć Akta, albo wstrzymać się od jego podpisania, jeżeli mu nie zostawia złożona Summa na zapłacenie Stempla. —

Oddział II.

O obowiązkach Notaryusza przekonania się o tożsamości Osoby i jej zdolności do działania.

Przy zabieraniu się do przyjęcia Akta Urzędowego, pierwsza myśl jaka powinna

towarzy-

stowarzyszeń Notaryuszowi, i Akta aby się zapewnić o toż-
samości osoby ażeby nikt przez przybranie drugie-
go nazwiska i tytułu w Akcie urzędowym szkody
osobie trzeciej nie zrządził. — Akta Notaryjalne same
przez się stanowią zupełną wiarę, względem tego co
w sobie zawierają, gdyby jednak Akta te nie przedsta-
wiały przekonania, że są zeznane przez osoby w Akcie
wymienione i zniknęłaby wiara zupełnie, zniknęłaby
Ar: 11. Or: No: Akta autentyczności, dla tego Art: 11 Or: N. przepisuje,
że nazwiska stron, ich stan i pomieszkanie powinno
być znane Notaryuszowi lub zaświadczone w Akcie
przez dwóch Obywateli jemu znanych i mających też
same przymioty, jakie mieć powinni świadkowie
do sporządzenia Aktu używani. —

Zachodzi teraz pytanie, czy Krewny Notaryusza,
czy dependent jego, może być rekognoscentem? —

Art: 11. Or. N. wymaga wprawdzie aby recognoscen-
ci posiadali też same przymioty co i świadkowie
t.j. trzeba być Obywatelem, umieć się podpisać,
mieszkać w Gminie Notaryusza. Przymioty zaś
Art: 9. Or: No: te są wskazane w Art: 9. Or: No: Art. zaś 10. stanowi
Art 10. Or: No: że: Krewni, powinowaci, bądź Notaryusza, bądź
stron kontraktujących w stopniu wzbronionym, ich
Aplikanci, ich słudzy, nie mogą być świadkami.
Lecz Art: 11. nie odnosi się wcale do Ar: 10. lecz do 9. wy-
mieniającego przymioty prawne świadków. Arty-
kuł 10 zaś zawiera przypadek, w którym osoby
za świadków użyte, prawne przymioty mające, za
świadków użyte być nie mogą. Zakaz zatem co
do krewnych Art: 11. nie jest stanowczy, domyślać się
go nie można, tem bardziej że prawo nie ma-
łoby żadnego powodu do podobnego zakazu, bo
któż dać może lepsze świadectwo o tożsamości
osoby, jak rekognoscent, krewny tejże osoby. —

Co się tyczy dependentów, ci jakkolwiek mogliby

być

być użyci na recognoscentów, w moc przepisów Organizacyi jednak Kommissya Rządowa Sprawiedliwości reskryptem swym z roku 1841. wydanym, wzbroniła rejentom na recognoscentów używać Dependentów ich, bo niektórzy Notaryusze trzymali przy sobie etatowych dependentów, którzy za wszystkich świadczyli, i z tego powstały nadużycia.

Poświadczenie osoby co do tożsamości, żadnego innego rodzaju dowodem nie może być zastąpione, wszelkie świadectwa Urzędowe są żadne, bo nie ma pewności, że rzeczywiście są własnością osoby która je reprezentuje i że się do niéj odnoszą.

Recognicia osobista w obecności stron jest jedynym środkiem do przekonania się i upewnienia się o tożsamości osoby. Recognoscenci winni być Notaryuszowi znani, nietylko z imion, nazwisk i zamieszkania, ale nadto powinien się zapewnić, czy posiadają przymioty, jakich prawo od świadków wymaga, inaczéj mógłby przyjąć na recognoscenta taką osobę, do któréj poświadczenia prawo żadnéj nie przywiązuje wiary. — Nadto powinni być znani Notaryuszowi z prowadzenia się moralnego, — ludzi podejrzanych, złéj reputacyi, na recognoscentów przyjmować nie powinien. Jeżeli ma cień tylko podejrzenia o nie tożsamości osoby, lub o przymiotach świadków, nie powinien ich przyjąć. Notaryusz odpowiada za tożsamość Osoby kiedy jéj nie znając, przyjmuje od niéj Akt, albo kiedy przyjmuje recognoscentów do świadczenia niezdolnych, lub złego prowadzenia się. Jeśli zaś recognoscenci są znani, jeśli posiadają wszelkie przymioty prawem wymagane, a poświadczają fałsz, nie tylko są obowiązani do wynagrodzenia szkód i straconych korzyści,

ale

ale nawet do odpowiedzialności kryminalnej pociągnięci być winni, a Notaryusz wolny jest od wszelkiej odpowiedzialności. Jeżeli strony nawzajem zapewniają Notaryusza, o tożsamości osób swoich, zdaje się że Notaryusz nie powinien mieć nic przeciw takiemu ich oświadczeniu, bo uważając że Akt który te strony mają zeznawać zmownie, może przynieść szkodę osobom trzecim, nie powinien Notaryusz poprzestać na ich osobistej rękojmi. — Akt przyjęty od Stron Notaryuszowi nie znanych, bez rękojmi, ale od tych samych, które Akt obejmuje jest ważny, bo do ważności potrzeba tylko tożsamości osób a nie ich znajomości. —

Po przekonaniu się o tożsamości osób, powinien się Notaryusz przekonać, czy mają zdolność prawem wymaganą do działania. Stawający działają albo we własnem imieniu, albo w mocy plenipotencyi lub innego upoważnienia, albo wreście z samego przepisu prawa w imieniu cudzem, jako Ojciec za Syna, Opiekun za pupilla. Nie zdolność pod rozmaitym względem uważana jest oznaczona
Art 1124. K. C. prawem, zawarta w art. 1124. zasady względem zdolności do działania rozbierzemy w części II.

Tu powiemy tylko o zdolności do działania na mocy plenipotencyi. Zdolność do działania pełnomocnika, zawarta i określona plenipotencyą,
Art 13 Or. No: którą na mocy Art 13. Or. No. powinien złożyć w Oryginale do Aktu przez siebie zeznawanego.

Za niedopilnowanie tego przepisu Notaryusz ulega karze pieniężnej. Plenipotencya na zawsze zostaje przy Akcie Notaryalnym i stronie oddaną być nie może. To wszystko dzieje się z dwóch powodów: —

1° Aby istniał zawsze ślad, do czego pełnomocnik

być

był upoważniony i czy nie przeszedł granic plenipotencyą mu zakreślonych.—

2. Aby przy Akcie został niewątpliwy dowód, danego pełnomocnictwa, bo inaczej Akt na nicby się nie zdał. Jeżeli plenipotencya jest specyalna t.j: szczególnego tylko Aktu, żadna nie zachodzi trudność, w złożeniu jej w Oryginale do Aktu, - na mocy tej plenipotencyi przed Rejentem zdziałanego; lecz jeżeli jest plenipotencya Generalna, do wszystkich interessów w ogóle, lub też do kilku specyalnych, gdyby ją złożył pełnomocnik do Aktu, pozbawiłby się możności do działania w innych interessach, tą plenipotencyą jemu powierzonych. W tym razie pełnomocnik powinien złożyć tylko kopią plenipotencyi, poświadczoną przez tego samego Notaryusza, który plenipotencyę sporządził, a wyciąg główny lub sam oryginał plenipotencyi winien pokazać dla przeświadczenia Rejentowi, że przy[illegible]a plenipotencyę, a tem samem ma moc do działania i nie jest odwołana, i takowe [illegible] okazanie głównego wyciągu, albo Oryginału Notaryusz powinien poświadczyć.- Nadto na samej plenipotencyi winien Notaryusz zanotować: że taki a taki interess, na mocy takiej plenipotencyi, pełnomocnik już uskutecznił, a to dla uniknienia iżby kto trzeci ze złej wiary pełnomocnika nie szkodował, gdyby tej samej plenipotencyi użył dwa razy np. pożyczył 10000. gdy mu nie odebrano plenipotencyi, mógłby drugi raz na tę samą plenipotencyę pożyczyć. Jeśli plenipotencya była sporządzona przed tym samym Notaryuszem, który następnie na mocy tej plenipotencyi Akt od Mandataryusza przyjmuje i Oryginał plenipotencyi u niego pozostał, wtedy, wyciągu głównego, do Aktu składać nie potrzeba, ale

dosyć

służyć Rejentowi okazać dla przekonania że jest nie odwołalną. Toż samo jeśli kopia plenipotencyi, przed samym Rejentem zdziałanej, była jeż dawniej przy innym Akcie Rejentowi obecnie nowy Akt przyjmującemu z tej samej plenipotencyi złożona, na ówczas nie trzeba jej składać drugi raz i służy tylko wypis okazać.

Jeżeli plenipotencya została stronie na Oryginale wydaną en brevet, wówczas żadna z niej kopia zdjęta i dołączona do Aktu być nie może, bo prawo pozwalając przez szczególny wyjątek, wydać stronie sam Oryginał, bez zostawiania go w Asserwacyi Notaryusza, wystawia go na złą wiarę stron, w przypadku więc sfałszowania Kopii, nie byłoby jej z czem porównać, bo Oryginał znajduje się w ręku prywatnym, a nie u Urzędnika mającego wiarę publiczną, który tylko tę plenipotencyę umieszcza w repertoryum. —

Jeżeli pełnomocnik oświadcza, że tylko ustnie jest upoważniony do zeznania Aktu, a druga strona do czynności wchodząca takie oświadczenie akceptuje, i wszystkie niebezpieczeństwa z tąd wypływać mogące przyjmuje, — wówczas Notaryusz może przystąpić do przyjęcia Aktu, bez wymagania stosownej plenipotencyi, — i staje się wolnym od wszelkiej odpowiedzialności. Co się powiedziało o plenipotencyach, to samo stosuje się i do wszystkich upoważnień, które do Aktów na mocy upoważnienia działającego, powinny być składane. I tak do Aktu przez Mężatkę, za upoważnieniem Męża, bez jego assystencyi zeznawanego, powinno być dołączone toż samo upoważnienie Męża.

Upoważnienie przez Władze Urzędnikom, do różnych czynności dawane, powinny być także

dołączo

dołączone do Akt przez niższa mocy tegoż upoważnienia sporządzanych. —

Opiekun ile razy do przedsięwzięcia jakiej czynności potrzebuje upoważnienia Rady Familijnej, potwierdzonego przez Trybunał, tyle razy do tej czynności powinien złożyć uchwałę rady familijnej, a gdzie potrzebuje i potwierdzenia Sądowego, Wyrok Trybunału zatwierdzającego uchwałę. — Częstokroć i inne atesta udowadniające zdolność stron do działania jako to: kobietę mającą względy rozwodu Sądowego, lub będącą w bezwłasnowolności, stawającą sama do Aktu, powinna złożyć i wyrok Sądu znoszący bezwłasnowolność. — Gdzie zachodzi kwestya o wiek strony, czyli jest pełnoletnią, lub małoletnią, powinna być złożoną Metryka.

Jeżeli staje do Aktu Kobieta, o której wiadomo że zostawała w związkach Małżeńskich, i twierdzi że Małżeństwo zostało unieważnionem, albo że Mąż umarł, lub że nastąpiła między niemi separacya, — powinna złożyć do Akta wyroki Konsystorskie uznające separacyą. Małżonkom w czasie trwania Małżeństwa, prawo nie dozwala zawierać żadnych umów względem ich stosunków majątkowych, ani też zmieniać umowy przedślubnej. Lecz prawo o
Ar: 22. pr: o Małż: Małżeństwie z r. 1836. Art: 22. dozwoliło Małżonkom po wytoczeniu procesu o unieważnienie Aktu, lub separacyę na czas nieograniczony, urządzić swe stosunki majątkowe na przyszłość, gdyby Małżeństwo zostało unieważnionem, lub separacya wyrzeczona. Lecz aby umowa taka była zawarta strony winny dostarczyć Notaryuszowi Świadectwa z Konsystorza o wytoczonej skardze, a gdzie taka skarga odbywa się w Sądach Cywilnych, zaświadczenia wytoczenia stronie przeciwnej. —

Ozłożc

O złożeniu do Aktu dokumentu należy uczynić wzmiankę w samym Akcie Notaryjalnym. Notaryusz wypisując wypis Aktu zdziałanego, na mocy plenipotencyi, lub innego jakiego upoważnienia, powinien do tego wypisu dołączyć i wypis z plenipotencyi lub upoważnienia, gdyż inaczej Akt nie mógłby być przyprowadzonym do exekucyi przeciw pełnomocodawcy, lub upoważniającemu, bo nie byłoby dowodu do przekonania go o woli jego objawionej w Akcie przez osobę trzecią przez niego umocowaną. —

Art. 3. O Obowiązkach Notaryusza, utrzymywania w swoich Kancellaryach listy bezwłasnowolnych. — Art: 499. K. C. Art: 18. O: No:

W skutek Art: 499. K: C. i Art: 18 O: No: winni Notaryusze w Kancellaryi swej utrzymywać listę osób pozbawionych własnej woli i mających sądowego doradcę Sądowego. — Lista ta powinna być wywieszoną w miejscu takiem, aby ją każdy z łatwością mógł widzieć. Tym celem każdy Trybunał komunikuje wszystkim Notaryuszom w obrębie jego urzędującym, wszystkie wyroki tyczące się uznania bezwłasnowolności, lub dodania doradcy Sądowego. —

Oddział III.

O Obowiązkach przez samą Ustawę na Notaryusza włożonych, ostrzega~~jącą~~nia stron o przepisach prawa. —

Art: 428. K. C. przepisuje, że jeżeli Opiekunowi należy się co od Małoletniego, powinien ~~być~~ podać to do inwentarza, pod utratą swej należytości, a Urzędnik sporządzający inwentarz obowiązany ostrzedz o tem Opiekuna. Jeśli go nie ostrzeże i opiekun nie poda swojej pretensyi do inwentarza, nie traci prawa do swej należytości.

Art 207. K. C.

Stósownie do Art: 207. K. C. umowy przedślubne nie mogą być zawarte, jak tylko przed obchodem Małżeństwa przez Akt notaryjalny.

Akt

Akt intercyzy o tyle ważnym będzie, o ile w Akcie Cywilnym Małżeństwa będzie o niem wzmianka uczyniona z wymienieniem daty i Urzędu przed którym intercyza była sporządzona. Komisya Rządowa Sprawiedliwości w reskrypcie swoim z d. $\frac{16}{28}$ Lutego 1839 r. włożyła na Notaryuszów obowiązek, aby o tem przepisie Strony ostrzegli, i aby warunek względem objawienia układów przedślubnych, w samych intercyzach domieszczali: —

Oddział IV

O Obowiązkach Notaryusza przy intercyzach osób handlujących.

Każdy kontrakt przedślubny między Małżonkami z których jedno jest handlujące, powinien być złożony w treści Pisarzowi Trybunału Cywilnego i Handlowego zamieszkania, a we Francyi prócz tego jeszcze Izbie Adwokatów i Izbie Notaryuszów, jeżeli są w miejscu, gdzie Akt powinien być zawarty. Takie kommunikowanie odbywa się w celu wywieszenia Aktu przez rok jeden na widok publiczny na tablicach na podobne obwieszczenia przeznaczonych. Jeżeli Żona jest handlująca, wywieszenie powinno nastąpić i w miejscu zamieszkania Żony.

Jeżeli w zamieszkaniu Stron niema Trybunału ani Cywilnego ani Handlowego, wywieszenie nastąpić winno w Izbie Gminnej to jest w Ratuszu. Art. 68. K. H. i 872 K. P. —

Ar. 68 K. H. Ar. 872 K. P.

Notaryusz Akt przyjmujący obowiązany jest zadosyć uczynić tej formalności i najdalej w miesiąc od zeznania Aktu pod karą 100 franków, a nawet pod karą destytucyi i odpowiedzialności wierzycielom, jeżeliby dowiedzionem zostało, że opuszczenie nastąpiło w skutek umowy lub niedbalstwa. —

Oddział V

Oddział V.

O obowiązkach Notaryusza co do redakcyi Aktów, pod względem formy i stylu. –

Redakcya Aktów tycząc się uroczystości i formy, zachować się winnych i co samej materyi, jakie formy i uroczystości zachowane być winny wskazaliśmy wyżej. Zachowanie rzeczy jest niezbędną z form, bez nich Akt nie jest autentycznym, niekiedy ma moc tylko Aktu prywatnego, a niekiedy jest zupełnie nie ważnym. Zachowanie jednak samych form nie jest dostateczne, bo istotę Aktu stanowi jego materya, można zachować formy a pod względem materyi zredagować źle przeciwko prawu. Za wszelkie uchybienia w redakcyi, tyczące się formy Notaryusz jest obowiązany, za uchybienia w redakcyi co do materyi, odpowiadać nie może bo to należy do samej strony. Obszernie zasady redakcyi wskazaliśmy w części 2ᵉʲ. Styl winien być jasny, dobitny i zwięzły, dla piękności jednak i zwięzłości stylu, nie należy poświęcać jasności w wyłożeniu rzeczy. –

Oddział VI

O Repertoryach.

Każdy Rejent obowiązany utrzymywać repertoryum – repertoryum jest Rejestr, w którym Rejent chronologicznie wpisuje treść Aktów przez niego przyjętych, Aktów jednak Notaryalnych, nie zaś Hypotecznych. – Notaryusz obowiązany codziennie wpisywać do repertoryum wszystkie Akta przez siebie przyjęte, wymieniając: numer bieżący Aktu, treść, datę, rodzaj i gatunek Aktu, imiona i Nazwiska stron. Instrukcya przez Komisyą Rządową Sprawiedliwości z r. 1819. dla Komissyi Hypotecznej w Warszawie urzędującej, wydana

przepisuje

przepisuje, aby przed każdą treścią Aktu do reportoryjum wciągniętego, strony się podpisały, lecz to się nie praktykuje, a nawet to byłoby niepotrzebnem; reportoryjum ułatwia wyszukanie Aktów i zapobiega zniszczeniu ich i fałszowi, jakiegoby się Notaryusz przez antydatowanie mógł dopuścić. Reportoryjum zawiera Aktu ściśle się połączone, jakkolwiek organizacya Notaryuszów nie stanowi nieważności Aktu do reportoryjum nie zaciągniętego, jednak Rejent niedopełniający tego obowiązku, mógłby ulecz zarzutowi nierzetelności, złej chęci, a przynajmniej wielkiego niedbalstwa. —

We Francyi Reportoryjum utrzymywane się na papierze stemplowym, u nas na prostym; księga tylko przeznaczona na Reportoryjum, przed użyciem swoim oddaje się prezesowi Trybunału Cywilnego do zaparafowania każdej stronicy i poświadczenia w końcu z ilu kart składa się księga. Akt powinien być wciągnięty do reportoryjum każdego dnia i tego samego w którym odpisany został, jeżeli zaś Akt potrzebuje kilka dni czasu, to wciąga się do Reportoryjum pod datą dnia pierwszego rozpoczęcia czynności. —

Przy wpisywaniu do reportoryjum, nie wolno zostawiać żadnych miejsc próżnych, przy zaciągnięciu do reportoryjum testamentu publicznego, dosyć będzie wymienić Nazwisko testatora i datę testamentu bez treści takowego. Testament prywatny oddany do Asserwacyi Rejenta, zapisuje się pod datą ogłoszenia testamentu przez Prezesa Trybunału. Akta złożone na składzie Rejentowi, aby pewną datę uzyskały, aby je zachować i Kopie z nich wydawać, wciągają się do Reportoryjum pod datą Aktu składu. —

Podhu[illegible]

Podług przepisów we Francyi istniejących, każdego roku repertoryum, w pierwszych dwóch miesiącach, powinno być złożone w drugim exemplarzu Trybunałowi, na ręce pisarza, celem zaawizowania ich. U nas formalność ta nie jest zachowywaną, niekiedy tylko Trybunał wyznacza delegowanego do rewizyi Aktów Notaryalnych i zaawizowania.—

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości Reskryptem swym z d. 1. Lipca r. 1819. poleciła Regentowi oprócz Repertoryum, utrzymywać Skorowidz Aktów Notaryalnych, w który to skorowidz wpisuje się tylko nazwiska i imiona stron do Aktu wchodzących,

A: 176-187. K: H: stosownie do Art: 176-187. K: H: Notaryusze obowiązani do protestów wexlowych, utrzymywać oddzielnie osobny Regestr na sposób repertoryum.—

Oddział VII

O obowiązkach Notaryusza, co do opłat stępla i innych.—

Regenci obowiązani co kwartał zawiadomić Kontrollę Skarbową tej Gubernii, w której urzędują, o darowiznach, testamentach, działach, inwentarzach przez nich sporządzonych, w tym celu, aby kontrolla mogła ustanowić i ściągnąć opłatę stępla Skarbowi przypadającą, prócz tych opłat wnoszone bywają opłaty od ludzi zagranicznych, za wywożenie pieniędzy z Kraju do Sukcessyi należących, jus Gellelae et remigrationis. Kontrolla Skarbowa jest Władzą przy Trybunale ustanowioną, celem rozciągnięcia poborów stęplowych i Kontrawencyi Stępla, którzy uchybiają użycia stępla.

Stęmpel pobierany od darowizn, testamentów, działów, inwentarzy, nazywa się Stęmpel Kollateralny, z tego zdaje się powodu, że go pospolicie opłacają krewni pobocżni przychodzący do Sukcessyi.

Dzieci opłacają Stęmpel Kollateralny wtenczas,

gdy

gdy przychodzą do sukcessyi nie z mocy prawa, ale z powodu szczególnego przepisu, uczynionego przez praecipuum. Stempel ten opłacają także wstępni i małżonek. Rejent każdy Akt przyjmować powinien na Stemplu. Stempel jest zwyczajny i szacunkowy, zwyczajny czyli prosty jest ten na którym każdy Arkusz Aktu ma być pisanym. Do działów, lunów, i wszelkich w ogóle czynności, w których Regent działa jako delegowany od Sądu, na mocy wyroku, dosyć jest do pierwszego Aktu Arkusza użyć Stępla; Stępel szacunkowy ustanawia się stósownie do wartości przedmiotu umowy, i tak do wszelkich obligacyi niehypotecznych, używa się Stempel szacunkowy po gro: 15. od 1000, do obligacyi Hipotecznych po Złt 1 od 1000. Do lessyi używa się Stempel w takim samym szacunku jak do obligatii. Do kontraktów dzierżawnych, po Złp 1. od 1000; od ceny dzierżawnej na cały przeciąg czasu np od Kontraktu wydzierżawienia na lat 3. po 3000 Zł. rocznie płaci się Stępel od 9000. za Złotych 9. Do kontraktu kupna i sprzedaży dóbr nieruchomych, płaci się Złp 2 od 1000 od szacunku dóbr. – Przepis ten ustawy Stemplowej z r. 1818. Komissyi Rządowej Przych: i Skarbu w roku 1821. Reskryptem objaśniającym wszczęty został do wiadomości. – Do Kontraktu wspólnictwa używa się Stempel po gro 15. od 1000 od Kapitału zakładowego. Do darowizna i testamentów które przedmiot wpisu mają więcej jak 1000 Złt – używa się Stempel Złt 24. –

(praecipuum)

Uwaga
Ustawa Stemplowa w roku 1811 wydana, Ukazem z dnia 25 Listopada 7 grudnia 1863 r. zniesiona została a w miejsce tejże Nowa ustawa z d. 25 Listopada 7 grud. 1863. jest obowiązującą.

Oddział VIII.

O obowiązkach zachowania tajemnicy Aktu.

Są ludzie którzy z obowiązku swego, powinni powierzoną sobie tajemnicę ściśle zachować. – Uchybiałby Kapłan świętej powinności, na siebie włożonej, gdyby tajemnicę spowiedzi komu kolwiek

powy

powierzył, Lekarz gdyby tajemnicę osoby w kuracyi ma-
jącej się, wyjawił, ulega karze poprawczej, a za
powtórzeniem ulega karze utraty wolności praktyk-
owania, na mocy Art: 441. K.K. Zaś ludzie nie tyl-
ko tym, którzy o ich zdrowiu radzić mają wyjawia-
ją tajemnicę, ale często obrońcom, także Notaryu-
szom, wypada potrzeba powierzyć głębokie
tajniki, co do swego majątku i położenia z naj-
drobniejszemi okolicznościami domowego poży-
cia i familijnych stosunków, aby mogli prze-
widzieć, czego się obawiać jak złemu zaradzić,
już grożące niebezpieczeństwo odwrócić. Wyja-
wienie takich okoliczności, mogłoby strony przy-
prawić o utratę kredytu, upadek majątku, nad-
werężyć zaufanie i zaszczepić podejrzenie, rzu-
cić kość niezgody na łono najspokojniejszej
familii. Sekret więc Notaryuszowi powierzony
powinien być dla niego świętością, wszelka
zdrada w tym względzie, a nawet niedelika-
tność i inne, tym większym są występkiem im
większe zaufanie strona położyła w Urzędniku
pokoju i zgody. Dla tego Organizacya Notaryu-
szów w art: 23. stanowi: że Notaryusz nie będzie
wyjawiał osnowy aktów przez siebie przyjętych,
nikomu, tylko stronom i ich sukcesorom, a to
pod wynagrodzeniem szkód i straconych korzyści,
karą 100 franków a nawet i zawieszeniem w Urzę-
dowaniu, w razie powtórzenia przestępstwa.
Prócz tego są również i inne ważne obowią-
zki przecież żadnemi ustawami nie przepisane,
obowiązki moralności i sumienia. Notaryusz
w szczytnem swojem powołaniu, przeznaczony
na prawodawcę prywatnego, stronom i woli
stron daje moc prawa, jako Sędzia skazuje
strony ostatecznie na dopełnienie obowiązków,

na mocy

na mocy dobrowolnéj zeznanych i zaciągniętych;
jest on wspólny Adwokat, wszystkich po radę do
niego przychodzących. Co do Aktów przez siebie przy-
jętych jest on świadkiem wyższym nad zarzuty,
podpis nadaje autentyczność, on nadaje cechę wia-
ry interesom zawierzającym spokojność mał-
żonków, zgadza zwaśnione strony, zapobiega
procesom w samym zarodku. Powaga jest tak
wielka, że sięga po za kranie życia, bo kiedy
ono gaśnie, przywołujemy go ażeby przyjął
ostatnią naszą wolę. Notaryusz zaszczycony
taką godnością, takiem powołaniem, powinien się
odznaczać najwyższą poczciwością, powinien
posiadać zaufanie powszechne, i na cóżby
się zdała cała jego powaga i godność, gdyby
jego umysł był skażony, zniktałby w owczas
cała świętość jego powagi, cała wiara do jego
świadectwa przywiązana. Regent powinien
być uczciwy nie tylko dla siebie ale i dla
ogółu, nie dosyć żeby nikomu nie czynić
źle, trzeba jeszcze żeby czynić dobrze. Juris=
dikcya dobrowolna przez Regenta wykony-
wana wsparta jest zaufaniem, wspierana
moralnością, jeżeli jest podejrzana, każdy ją
odrzuci. Zaufanie publiczne i poważanie,
powinno być celem Notaryusza a nie zbie-
ranie majątku. Jest jednak rzeczą spra-
wiedliwą, aby z poświęcenia się swego ty-
le odnosił korzyści, iżby mógł się utrzy-
mać z Rodziną, iżby mógł żyć bez pracy
w tenczas, kiedy wiekiem i latami osłabio-
ne siły i umysł już nie pozwala się za-
trudniać tak ważnemi obowiązkami. My-
śli jednak nigdy zatrudniać nie należy chę-
cią zbierania bogactw, praca bowiem przy

uczciwy

przy uczciwości moralnem i umiarkowanem życiu, wydadzą swe owoce, które czas utrwali i zgromadzi. Rejenci przyjmujący wolę stron, i zamieniający ją w prawo te strony wiążące, nie są prostemi redaktorami tylko swej woli, częstokroć mogącej być źle skierowaną, przez niewiadomość lub podstęp: winni więc Notarjusze objaśnić strony, oświecić w przepisach prawa, wyprowadzać na drogę prawości i uwodzić z manowcy od grożącego niebezpieczeństwa. —

Rozdział IV.

O oryginałach Aktów notarjalnych a ich zachowaniu, o wypisach wydawanych z Aktów Notarjalnych i o Aktach Składu.

Oddział I.

O oryginałach ich zachowania i Komunikacji Oryginałów

Art. 1. O Oryginałach, i ich zachowaniu.

Dawniej pisano Akta przez skrócenia. Notarjusz lub tabellionowie z Aktów tych sporządzali odpisy już bez skróceń większym i czytelnym charakterem, takowe stronom wydawali, też jedynie swoim podpisem opatrywali; notowani ani expedycji strony nie podpisywały. Oryginałów Aktów tabellioni w całe u siebie nie zachowywali, też często wydarzające się fałsze i zagubienia, zrządzały potrzebę zachowywania Aktów, i od owczas to powstały Akta publiczne. —

Art: 30 Org: No: Art. 68 Org. No:

Stosownie do Art: 30. Org: No: Notarjusze obowiązani są zachować Oryginały, wszystkich Aktów, które przyjmują a to pod nieważnością.

Art: 68. Org. No: Oryginały (: minuty :) są to pisma przez strony, Świadków i Rejenta podpisane, na dowód nastąpionej czynności. Oryginały

powinny

powinny być pisane po polsku, jeżeli z powodu że ma iść za granicę w obcych językach, za Oryginał zaś uważany pisany po polsku, Rejenci są obowiązani do zachowania Oryginałów, z Aktów u siebie zrobionych i Aktów po poprzednikach do asserwacyi im oddanych. Skład Oryginałów Regent mieć powinien w swej Kancellaryi w miejscu bezpiecznem, najmniej na wypadki narażonem. Oryginały nigdy nie powinny być przenoszone z Kancellaryi, chyba w przypadkach prawem przewidzianych, i za decyzją Sądową. - Notaryusz za zachowanie w całości oryginałów jest odpowiedzialnym - gdyby ma przeto Akt zaginąć lub skradzioną, ma prawo wyszukać takie środki celem wyśledzenia sprawcy. Gdyby to było daremnem, zeznanie świadków użytych przy sporządzeniu Aktu zaginionego, deklarowana stron, byłaby dostateczną do udowodnienia bytności i formy Aktu, zwłaszcza że zapisane do Repertoryum stanowi początek dowodu. Notaryusz Oryginału stronom wydać nie może, nawet i wtenczas, gdy to Akt odwołały, lub z obowiązań swoich zawartych nie wykonały. Pokwitowanie dłużnika z obligacyi, notuje się na Oryginale, lecz to może nastąpić dopiero po zeznanym kwicie urzędowym. Nie może Notaryusz oddać Oryginału, nawet za zgodą obustronną, nie może pozwolić go zniszczyć gdy strony podpisały, chociaż on nie podpisał, bo Akt taki może być porównany z prywatnym. - Massé w dziele swoim du parfait notaire - i Toullier de droit civil

civile - utrzymują, że Notarjusz testatorowi, za ży-
cia na każde jego żądanie powinien oddać Orygi-
nał textu publicznego, testament bowiem jest
odwołalnym, skutek swój dopiero po śmierci wywie-
ra, a zatem Minuta Aktu, póki testator żyje, jest
ściśle jego własnością, lecz to jest tylko wyjątek od
powszechnej reguły. —

Art. 2. O Aktach których Oryginały stronom wydawać można.

Są jednak Akta których Oryginały prawo dozwala
wydawać. Akt którego Oryginału Notarjusz nie
zachowuje, lecz stronom oddaje, nazywa się brevet.

Art. 20. Org. No:

Art. 20. Or. N. przepisuje że ~~en~~ en brevet można
wydawać: 1. Zaświadczenie życia —
2. Pełnomocnictwo —
3. Kwity z dzierżaw, najmów, zastawy [?],
pensyi i tym podobne dochody.
4. Akta znania - acte de notorité. —
5. wszelkie inne Akta proste, które mo-
gą być wedle prawa wydawane w
Oryginałach. —

Co do I. Zaświadczenia życia mają za przedmiot
zaświadczenie, że człowiek żyje, istnieje w chwi-
li stawienia się przed Notarjuszem, są one po-
trzebne np. w wypadku pobierania pensyi
dożywotniej [?]. —

Co do IV. Akta znania są to Akta przed Urzęda-
mi publicznemi zeznawane przez świadków,
ugruntowane na ich wiadomości lub opinii
publicznej i tyczące się czynu cywilnego
Człowieka. U nas od r. 1825. Akta znania
nie Notarjusze, lecz Sądy Pokoju przyjmują,
za wyrokiem Trybunału. —

Co do V. Organizacya Notarjuszów ostatnim swoim
przepisem, że wszelkie Akta proste mogą być
wydawane w Oryginałach, sprawiła wątpliwość,
nigdzie bowiem nie oznaczyła jakie są te

Akta

Akta proste, przyjąć więc należy że przepis ten odnosi się tylko do 4go z wyżej wymienionych przypadków.

We Francyi jednak wszelkie obligacye, uważają się za Akta proste i wydawają się en brevet.

Akta en brevet wydawane być powinny prócz wszystkich podpisów umieszczonych na Oryginałach, stwierdzone jeszcze ich wszelkie wypisy podpisem Rejenta i pieczęcią.—

A: 3. O Obowiązkach Kommunikowania Oryginałów Art: 22 Or: No:

Organizacya Notaryuszów w Art: 22. stanowi; że Notaryusz Oryginału nie może ze swego posiadania oddawać, jak w wypadkach prawem skazanych za wyrokiem Trybunału. Skoro wyrok zapadnie, nie może Regent rozbierać jego prawości, ani nieprawości, ale się musi do niego stósować. Nim Notaryusz wyda Oryginał, musi sporządzić kopię figurowaną, kopię takową powinien Notaryusz dać do poświadczenia Prokuratorowi i Prezesowi Trybunału w obrębie którego urzęduje. Taka kopia zostaje u Notaryusza, aż do powrócenia mu Oryginału.

Stósownie do Ar: 202. K: C. wolno Notaryuszom z takiej kopii figurowanej wydawać nie tylko kopie ale i wyciągi główne byleby w poświadczeniu wyciągu głównego uczynił tę wzmiankę, że Oryginał Aktu znajdujący się w jego Kancellaryi, wydany został za decyzyą Sądu.

Trybunały i Sądy mogą nakazać Kommunikacyą Oryginałów, kiedy Akt oskarżony o fałsz główny lub incydentalny lub kiedy Akt ma służyć do porównania pisma zaprzeczonego sprawdzić się mającego. Przy śledztwie takiem Sędzia Delegowany może nakazać Regentowi aby się osobiście w pewnym miejscu i czasie stawił z Oryginałem.—

Art. 4. Akta[illegible]

Urząd Notaryusza jest publicznym, przy

Akcie

Art. 4. O własności Oryginałów, oddawaniu po śmierci, lub ustaniu w inny sposób urzędowania Notarjusza.

wszystkie Akta przez niego przyjmowane, są własnością publiczną, skąd idzie i zachowanie dopóty powierzone jest Notarjuszowi, dopóki Urząd swój piastuje, skoro zaś Urząd ustaje Notarjusz traci możność zatrzymania i zachowania u siebie tych Aktów. Po ustaniu Urzędu Notarjusza prawo wymaga aby Akta jego przeszły w ręce Osoby zdolnej, do wydawania z nich kopii z Oryginałów, zatem w ręce następcy jego, lub innego Notarjusza. Własnością Sukcessora lub innego Notarjusza oddalonego są tylko należytości za extrakta i wyciągi w Kancellaryi jego znajdujące się wygotowane. – Jednak Organizacya Notarjuszów aby wynagrodzić Sukcessorom lub oddalonemu Notarjuszowi Summy wstępującym w jego miejsce, dozwoliła Sukcessorom, lub usuniętemu Notarjuszowi oddać w przeciągu miesiąca Akta, któremu kolwiek Notarjuszowi w tej Gminie urzędującemu. Jeżeli jednak umowa w przeciągu miesiąca nie nastąpi, Akta powinny być oddane następcy. Jeżeli Sukcessorowie, lub usunięty Notarjusz z następcą o wynagrodzenie umówić się nie mogą, dwaj Notarjusze tej lub innej rezydencyi przez Strony wybrani, lub gdyby Strony na wybór zgodzić się nie mogły, Prezes Trybunału ich wyznaczy. Po śmierci lub usunięciu Notarjusza, podsędek powinien Akta odebrać, opieczętować, i według roztropności przedsiębrać.

Instrukcya Hypoteczna z d. 1 Lipca 1819 r. i Reskrypt Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości z d. $\frac{3}{15}$ Maja 1839 r. co do przepisów względem oddawania, odbiegły od zasad Organizacyi. Pierwsza stanowi: że na składy Aktów, będzie urządzone umyślne Archiwum, drugi rozporządził, że ani Rejent usunięty, ani Sukcessorowie zmarłego nie mają

się

się umawiać o oddanie Aktów, że Prezes Trybunału sam tylko ma prawo wybrać Regenta, któremu Akta powierzy, że uważać będzie na usposobienie naukowe, dobrą opinię, sprawowanie moralne i bezinteressowność. —

Oddział II.

O wydawaniu z Aktów Notaryalnych wypisów z Aktów Składu i wydawaniu z nich kopii. —

Wypisy lub kopie z Aktów Notaryalnych są trojakie: 1° Wyciągi główne.
2° Expedycye pierwsze
3° Kopie zwyczajne.

Wszelkie umowy stanowią prawo między stronami, umowy prywatne dają tylko możność poszukiwania na drodze Sądowej, Akta zaś Notaryalne wprost są wykonalne. Akt Oryginalny zawsze zostaje w Regestrze, a wyciąg główny (la grosse) służy do exekucyi. Wyciąg główny czyli kopia z Aktu Notaryalnego dosłownie wypisana do exekucyi, wprost bez rozporządzenia Sądu służąca. Władza wykonawcza służy tylko Panującemu, dla tego też żadne prawo bez sankcyi, promulgacyi nie może być wykonane. Aby umowa wypływająca z woli prywatnej stron, stanowiła prawo dla tych, którzy ją zawierają, aby na przypadek w umowie oznaczony, do wykonania przyprowadzoną być mogła, trzeba aby miała też same cechy, jakie ma prawo powszechnie obowiązujące, dla tego też każdy wypis główny powinien być opatrzony intitulacyą Panującego i rozkazem wykonania Aktu czyli Klauzulą exekucyjną.

Wyciąg główny powinien być opatrzony podpisem i pieczęcią Regenta, na Oryginale powinno być zanotowane, komu się wydaje wyciąg główny, tej samej Stronie nie wolno wydawać

wydawać więcej, jak jeden wypis główny, u nas się jeszcze zapisuje na jakim Stemplu został wydany.—

Art. 26. Or: No:

Art. 26. Or: No: stanowi: że każda strona interesso-wana wydaną sobie będzie miała wypis główny. pod stroną interessowaną rozumie się strona mają-ca z Aktu exekucyą. Jeżeli umowa obejmuje w sobie obustronne zobowiązania, do wykonania których, wzajemnie strony zmusić się mogą - w kon-trakcie Dzierżawy obydwie mają prawo żądać wydania wypisu głównego.—

Jeżeli się wydają dwa wypisy główne, w każdym robi się wzmianka, komu drugi wypis został wyda-nym. nie można wydawać wypisu głównego z Aktu, z którego exekucya nie może być z samego prawa. Testamenta prywatne i mistyczne oddane na skład, nigdy z klauzulą exekucyjną wydanemi być nie mogą.

Notaryusze jednak sądzą się być upoważnionemi do wydawania takowych Testamentów z klauzulą natych-miast, skoro im od Prezesa po otwarciu na skład oddane zostaną, zdaje się nie to prawo dla siebie wywodzić z Art: 1006 i 1008. inaczej się rzecz [illegible]. Tylko legataryuszowi ogólnemu można wy-dać z klauzulą exekucyjną w przypadku Art: 1006. prze-pisanym z zachowaniem wszakże zastrzeżenia w Art: 1008. Nie trzeba dodawać klauzuli exekucyj-nej deklaracyom prostym, zrzeczeniom się żadnej exekucyi niewymagającym. Cessie kapitałów cessya praw, wydaje się także bez klauzuli, al-bowiem Akta takie są tylko dowodem umowy między cedentami i cessyonaryuszami, do exeku-cyi przeciw pierwszemu dłużnikowi służyć nie mogą, który tylko z [illegible] obli-gacyi, na rzecz pierwszego wierzyciela exeku-wanym być może. Z obowiązania warunkowe nie mogą być klauzulą opatrzone, póki się wa-

runek

warunek nie spełni. Akta Nr. 221. prawo o Małżeństwie oznaczone po śmierci małżonka, mogą być tylko w expedycyi wydawane. Plenipotencje nie mogą być wydawane z Klauzulą.

Zobowiązania się z plenipotencyi w tenczas dopiero wynika, kiedy Mandant, na mocy udzielonej Mu pełnomocy działa, a wówczas zobowiązuje się nie z plenipotencyi, ale z Akta między Mandantem, a stroną drugą, i z tego to dopiero Akta między Mandantem a stroną drugą exekucya wypływa. Stosownie do Art: 1335.

Ar: 1335. wyciągi główne prąd względem wiary znaczą tylko co Oryginał. Jeżeli Oryginał Akta istnieje, to wyciągi o tyle mają wiary, o ile są zgodne z Oryginałem. Po zgubieniu Akta wyciąg główny ma zupełną wiarę. Wyciąg główny ma większą powagę, bo z Oryginału, żadna exekucya nie służy, tylko z wyciągu bo ma klauzulę. Oddanie wyciągu z Klauzulą dłużnikowi jest domniemaniem że dług zapłacony, (a le tylko domniemaniem:) Zwrócenie pisma prywatnego jest praesumtio juris et de jure.

Ar. 2. Wyciągi główne nie tylko przez notarjusza, który przyjmował, ale i przez zastępcę

A. 20 Org Nr. może być wydany. Ar: 20 Or: N. mówi: że gdy Notarjusz wydał drugi raz stronie bez zezwolenia Trybunału wyciągi, zasługuje na karę. Strony wszelako mogą żądać drugi raz wydania wyciągu:

1° gdy wyciąg główny pierwszy zaginął –

2° Gdy został zniszczonym zupełnie. –

3° Kiedy z powodu rozdzielenia się obowiązku z obligacyi wynikłego między wielu dłużników, lub właściwie dłużników

między

między wierzycieli podzieloną została.

Grosse par forme d'empruntion np. dłużnik winien 10,000 Złp: – umiera dłużnik – w skutek działu, każdy z Synów dłużnika płaci po 1000 Złp: wierzyciel wyciąga 10. wyciągów głównych. Kiedy wierzyciel umiera i dług dzieli się między Sukcesorów, można wydać Sukcesorom, każdemu wierzycielowi z remarką, że służy do exekwowania tej części, która na niego przypada. –

Art. 844 k: P. Stosownie do Ar: 844. k: P: strona chcąc uzyskać drugi wyciąg główny, powinna podać przed stawieniem do Prezesa Trybunału, który zrobi polecenie Rejentowi i strona powinna zrobić wezwanie do Rejenta, oznaczywszy termin do stawienia się w Kancellaryi Rejenta, i wezwie na ten termin strony interessowane.

Rejent w terminie sporządza protokół urzędowy, protokół ten obejmuje [illegible] stron żądających wypisu, wzmiankę że strona okazała wyrok Prezesa Trybunału i wezwanie stron. Jeżeli strony pozwane tego nie stawią się, to Rejent Notariusz wydaje drugi wyciąg główny stronie żądającej, powtarzający jednak wzmiankę, że to jest duplikat i dla czego wydany. Jeżeli strony stawią się i nie zezwalają na to utrzymując że już zapłacił tę sumę, to Rejent spisze protokół sporu [illegible] stronami podać do decydowania Prezesa Trybunału, który wyrzeknie decyzyą na drodze szybkiego postępowania. Te spory [illegible] exekucyi, należą do Prezesa samego i żądanie drugiego wyciągu, można tu [illegible]. Jeżeli Rejent ma wydać kilka wyciągów, powinien zaraz [illegible] wyciąg który. Jeżeli

pierwszy

pierwszy wyciąg znajduje się, Rejent nie może wydać drugiego wyciągu bez zezwolenia przez Trybunału. —

Ar. 3. O expedycyach pierwszych, które są także wypisami do stosowania ze Aktów Notaryalnych. —

Od wyciągów głównych tym się różnią, że ani intitulacii ani klauzuli nie mają. Pod względem wiary do takiej expedycyi przywiązanej, niczem się nie różnią od wyciągów głównych. Podług Art. 23. Or: No: expedycyi nie można wydawać tylko stronom interessowanym. Expedycya wydaje się z Aktów; z których exekucya nie służy np z Testamentów prywatnych i mistycznych. Z Aktów z których wykonanie od przyszłego niepewnego wypadku zależy, z intercyzy i.t.p. i z testamentu publicznego za życia testatora, jeżeli tenże tego żąda z Aktów na przypadek zobowiązań rozwodu. Z obligacyi można wydać wyciąg lub grosse wierzycielowi, expedycyę dłużnikowi, tak wyciąg jak i expedycyi z prawa nie może być żądana, i w tenczas dopiero expedycya jest to samo co Oryginał, jeśli ten zaginął. Or. Notaryalna nie obowiązuje do wpisywania na Oryginale, komu się wydaje expedycya i na jakim stemplu u nas przecież jest to konieczne, dla ułatwienia kontrolli stempla. Strony mające wyciąg lub expedycyą, mają zawsze prawo porównać z Oryginałem. —

Art. 4. O kopiach z Aktów Notaryalnych

Oprócz wyciągu i Expedycyi może notaryusz wydawać Kopie z Aktów i może być zmuszonym przez strony, do wydania tylu Kopii, ile ona żąda. W razie przeciwnym może być zmuszonym wyrokiem Trybunału pod przymusem osobistym.

Ar. 839 K.P.

Art.: 839. K.P. —

Kopie są:

1º Z oryginału w skutek wyroku Trybunału

lub

lub za zezwoleniem stron. Może osoba wchodząca do Aktu, mieć rozkaz od Sądu wyjęcia Kopii za zezwoleniem, strony powinny być wołane do zezwolenia.

2° Kopie wydane z Oryginału, który się nie znajdującego w posiadaniu Notarjusza.—

3° Kopie wydane bez zezwolenia stron i Sądu.—

4. Kopie z Kopii.—

5. Kopie figurowane.

6. W razie zaginienia Aktów pierwsze kopie mają tylko wiarę, kopie drugiego rodzaju mają także wiarę, jeśli są przed lat 30. wydane, jednak aby stanowiły dowód, powinny być wsparte possessyą, inaczej byłoby przedawnienie takiej Kopii, wiara także może być poparta inskrypcyą i przysięgą. Kopie wyjęte z Oryginału nie znajdującego się w posiadaniu Notarjusza, są tylko początkiem dowodu. W dwóch przypadkach mogą być wydane także kopie:

1° Kiedy strony mają sobie wydany Akt en brevet, okazuje go Notarjuszowi, i żądają z niego Kopii. U nas Reskryptem Komissyi Rządowej Sprawiedliwości z d. 1/13 Czerwca 1837 r. do Numeru 8863. wydanym, wzbroniono Regentowi wydawać kopią z Oryginału, lub kopie, które się u niego w Aktach nie znajdują, lub im nie zostały wydane.—

2° Kiedy przez pewne zdarzenie Oryginał wyszedł z posiadania Notarjusza, a strona żąda u innego Notarjusza Kopii z tego Oryginału.

Kopie z Kopii znaczą tylko proste objaśnienie w skutek Reskryptu o niewydawaniu Kopii tylko z Aktów w posiadaniu Regenta będących, u nas wolno tylko poświadczać wypisy z Ksiąg Hypotecznych, jeżeli są porządnie utrzymywane, choć nie są w posiadaniu

Regenta

Regenta. Kopia figurowana, która się zgadza z Oryginałem, nie tylko w wewnętrznej wartości, ale i do zewnętrznej formy, miejsca skrobane, wykreślone, parafy, odsyłacze, powinny być oznaczone i kopie te powinny być punkt w punkt takie jak Oryginał. – Kopia taka powinna być poświadczona przez Prezesa Trybunału. –

Art. 50 o składzie Aktów i ich Kopiach

Do Aktów Ory. Rejenta składają się Akta obce:
1º Akta jako Annexa do Aktów przyjmowane.
2º lub celem zachowania i wydania Kopii.
Tak z pierwszych jak i z drugich, mogą być wydawane Kopie. Akta te są albo:
A. Wyciągi główne Aktów urzędownie sporządzonych,
B. Kopie Urzędowe wyciągów głównych,
C. Kopie Urzędowe z Oryginału lub kopii Urzędowych,
D. Pisma prywatne Oryginalne.
E. Kopie Urzędowe pism prywatnych,
F. Kopie proste pism prywatnych lub Urzędowych.

Regent wydając kopie, jeśli jako Annexa były złożone, powinien wzmiankować do jakiego Aktu, annex był złożony z którego jest kopia.

Jeśli zaś to pismo na skład jest powierzone, inaczej Regent przyjąć nie może, jak za sporządzeniem Aktu Składu Notarjalnego.

Kopie z pism na skład oddanych, powinny być oddawane razem z kopią Aktu składu.

Regent przy wydawaniu takiej kopii, powinien oświadczyć jaki jest rodzaj Aktu do składu przyjętego. –

Cel Aktu składu jest trojaki:
1. Asserwacja Aktu z obawy, aby wyciąg główny, z Aktu zaginionego nie zaginął. –
2º wydawanie kopii. –
3º Zapewnienie daty pism prywatnych. –

Akt prywatny jednostronnie Regentowi oddany tylko datę ma pewną, a z resztą jest tylko Aktem

prywatnym

prywatnym, nie ma ani wiary ani exekucyi. Gdy jednak obie strony złożyły Akt prywatny, exekucya może być dana, bo ma cechę Urzędową i wynika z woli.

Każdy Akt, który jest sporządzony bez zachowania wszystkich prawnych, jest niedoskonały - akt jest niedoskonały:-

1. Kiedy żadna strona nie podpisała, lub nie uczyniła wzmianki, że strony pisać nie umieją.-
2. Kiedy notarjusz Akta nie podpisał lub umarł.-
3. Kiedy świadkowie nie podpisali:-
4. Kiedy Akt został przyjęty przez niezdolnego, dymissjonowanego, nieznajdującego się w obrębie działania Notarjusza.-
5. Kiedy Aktowi zbywa na formalnościach pod nieważnością przepisanych.-

Żaden wypis główny ani expedycya wydane być nie mogą z Aktów niedoskonałych, bo Akta niedoskonałe nie mają exekucyi. Wolno jest jednakże żądać kopii z Aktu, gdyż Akt taki może

Ar. 840. tylko znaczyć co Akt prywatny, ale tylko pod A. 840. za upoważnieniem Prezesa Trybunału. Rejent wydając go powinien uczynić wzmiankę o rozkazie Prezesa i z jakiego powodu Akt niedoskonały.-

Cas 2: Strona żądająca w ciągu processu wydania Kopii albo treści Aktu, do którego nie wchodziła, powinna zanieść żądanie na audiencyą Sądu przez wezwanie Obrony do obrony, a Sąd wyda rozporz.

Z tego wynika że strona Aktu żądać nie może i akcii o wydanie kopii wydawać nie może. Tajemnicy Aktu przez trzeciego wydawać nie wolno, chyba że Konieczność tego potrzeba np. do sprawdzenia.

Ar. 23. Org. Not. Kiedy kapitalowany Ar. 23. Or. Not. mówi: że Kopia z Aktu przez osobę niewchodzącą może za pozwoleniem Sądu, a podług procedury za wyrokiem w ciągu processu, i tak zatrzymują wszyscy Autorowie,

ponieważ

pomimo tak jasnego przepisu u nas praktyka ustaliła się przeciwna strony Ar: 230. N. się trzymają. —

Stósownie do zasad Procedury, strona zyskująca wyrok o wydanie Kopii powinna doręczyć Notarjuszowi i stronom. Notarjusz spisuje protokół, choć się strona niestawi, Kopia zaoczna wydana być winna. Jeżeli wydana Kopia nie zgadza się z Oryginałem, może żądać porównania, co zrobi Prezes przez wezwanie Regenta i protokół spisze. W Protokóle Urzędnika oznaczyć powinien Oryginał z dokładnością, miejsca próżne, i ilość parafuje i t. p. —

Oddział III.

O Legalizacyi podpisu Regenta.

Akt przez Rejenta przyjęty zastępuje na zapełną wiarę, bo podpis jego znany wszędzie.

Ar. 28 Or. N. Jeśli jednak strony nie znają notarjusza mogą podług Ar: 28. Or. N.: Akta notarjalne przyjmowane w obrębie bądź za obrębem legalizowane przez Prezesa Trybunału w Obrębie Sądu Appel: — a za obrębem Sądu App: prezes Sądu Appellac: żądać legalizowania podpisu Notarjusza. U nas Akt pisany przez pisarza Aktowego Królewskiego, dopiero w tenczas gdy idzie do Rossyi przykładają pieczęć, a za granicę gdziekolwiek legalizuje Dyrektor Kom: Rz: Sprawiedliwości a Konsul legalizuje podpis Dyrektora lub Naczelnika biura dyplomatycznego K. Namiestnika. —

Ar: 841. K. P. Art. 841. K. P. przepisuje jak ma być Akt legalizowany. Akta zagraniczne o tyle będą ważne, o ile za granicą są ważne. podpisy winny być legalizowane. Akta z Petersburga potwierdzonego przez (Radę Stanu przyjmowane przez) Ministra Sekretarza Stanu u nas jest dostatecznem. —

Rozdz. V

Rozdział V

O odpowiedzialności Notarjusza i karach za uchybienia w Urzędzie – o obowiązku Notarjusza wynagrodzenia szkód i straconych korzyści stronom. –

Oddział 1.

Każdy postęp lub ciężka wina, daje prawo do szukania straconych korzyści i szkód. Nietylko Urzędnik, ale i podług Art. 1382 K.C. obowiązek ten na każdym ciąży człowieku. Jeżeli więc Rejent zmawia się ze stroną, musi wrócić szkody drugiej stronie, prócz odpowiedzialności kryminalnej. Ocenienie tego kiedy Rejent ma być odpowiedzialnym jest trudniejszem. Odpowiedzialność podług Art 33. O.N. powiada, że Notarjusze powinni stawić kaucję dla odpowiedzialności w obowiązkach. W pierwotnie projekt O.N. mówi tak, że dla interesu towarzystwa, trzeba ustrzegać przeciw nieumiejętności i nierzetelności notarjusza, a gdy wykonywać będą należycie swe obowiązki będzie to tylko formalnością. – Notarjusze płocho, bez zastanowienia się nad sobą, nie będą przyjmować tych obowiązków. Odpowiedzialny jednak jest za ciężkie tylko przewinienia, bo są wybierani z ludzi uczciwych, wybór zaś Rządu jest zastosowany do Notarjusza. Odpowiedzialność Notarjuszów, może być poszukiwana tylko w następnych przypadkach. –

1° Notarjusz który bez prawnej przyczyny odmawia przyjęcia Aktu, który w wykonaniu szczególnego dopuścił się zaniedbania, musi wynagrodzić szkody i stracone korzyści. –

2° Notarjusz nie odpowiada za rzetelność Aktu, jeżeli sam nie był w zmowie, lecz ciąży odpowiedzialność za poświadczenie czynów z tych własnego obecności, i gdy poświadcza, że te czy-
ny

czynny przy nim się odbyły.—

3° Odpowiedzialni są Notaryusze za stratę Aktu, przez nich przyjętego, lub u nich złożonego.—

4° Za nieważność Aktu z jego winy, jednak rozumieć należy pomyłki w zapisach, nie pomyłki w formach prawa. Notaryusz za pomyłki w zapisach nie odpowiada, bo te od stron zależą. Za formy wewnętrzne odpowiadać nie może np. że w darowiźnie nie była acceptacya. Za formalności Aktu co do formy jest odpowiedzialnym. Formy za które jest odpowiedzialnym są w Or: Notaryalnej i przy testamentach wyrażone. Formalności za niezachowanie których Notaryusz odpowiada tyczą się:

1° Właściwości i zdolności do działania samego Notaryusza.—

2° Zdolności Świadków przy Akcie —

3° Pewnych zakazów Notaryuszowi

4° Poświadczenia tożsamości osoby

5. Form w Akcie zachować się winnych.—

6. Zdolności stron kontraktujących

<u>Co do 1°</u> Odpowiada za niewłaściwość:

<u>I</u> jeśli przyjął Akta z obrębu działania.

<u>II</u> gdy z powodu nie wykonanej przysięgi i nie złożenia kaucyi nie był zainstalowany i Akt przyjął.—

<u>III</u> Jeżeli po dymisyi Akt przyjął.

<u>IV</u> Jeżeli przyjął drugi Urząd, niezgodny z Urzędem Rejenta,- a Akta przyjmuje.—

<u>Co do 2°</u> Jeżeli do Aktów nie przyjął świadków t.j. jeżeli świadkowie Akt podpisali a nie byli na przytomni, lub jeśli byli niezdolni.—

<u>Co do 3°</u> Jeżeli przyjął Akt w którym sam

był

był interessowany, lub jego krewni w stopniu zakazanym; lub jeśli przyjął z drugim Regentem krewnym w stopniu zakazanym. Kiedy przyjął Akt pod przymuszeniem osobistym, chyba że prawo tak przyjąć dozwala. Jeżeli przyjmuje Akt przeciwko porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom. —

Co do 4. Notarjusz odpowiada za tożsamość osoby, która przed nim Akt zeznaje, jeśli nie poświadczył tożsamości osoby nieznanej; odpowiada za szkody i stracone korzyści. —

Co do 5. Powinny być zachowane wszystkie formy, ponieważ Ar: 68 O. No: przepisuje że z wszelką skrupulatnością, bo podług tegoż Ar: odpowiada Notarjusz za uchybienia, za szkody, za stracone korzyści. Odpowiada notarjusz jeżeli wynikła szkoda z tąd że parafy i odsyłacze, nie były oznaczone. Jeżeli wynikły szkody z wydania tajemnicy Aktu, jeżeli nie kommunikował rejestratora handlującego podług przepisów prawa do wypełnienia; lub gdyby protestu w swoim czasie nie sporządził, jeśli protestu nie wciągnie do repertorjum i jeśli kopii protestu w aktach swoich nie zatrzyma. —

Co do 6. Jeśli poświadczył zdolność stron kontraktujących, a to się z prawdą nie zgadza, lub jeśli przyjął Akt od człowieka, do działania niezdolnego, a nie namienił o tem w Akcie.

Co do uchybień przy Testamentach i odpowiedzialności z tąd wynikłej, powiemy na właściwem miejscu. —

Oddział II.

O Karach na Notarjuszów

Kary są pieniężne, zawieszenie w urzędowaniu, dymissya i destitucia. Kara pieniężna

ich

iest albo 100 fr albo 50. – Notarjusz płaci 100 fr.

1. Jeśli w Akcie nie zamieścił swego imienia, Nazwiska i mieszkania przez Rząd wskazanego. –
2. Jeśli Akt nie wyraźnie, nie większym ciągiem pisał, zostawił wiele miejsc próżnych, przestanków. –
3. Jeśli opuścił nazwisko i zamieszkanie stron. –
4. Jeśli nie zamieścił imienia Nazwiska i stanu rekognoscentów.
5. Jeśli nie dołączył plenipotencyi strony od strony która ją w Akcie na plenipotencyją odwodzi.
6. Jeśli nie wzmiankował w Akcie o jego odczytaniu. –
7. Jeśli Summy i daty są pisane Numerami –
8. Jeśli Notarjusz stronom nie interessowanym tajemnicę wydał z Aktu, lub Kopią takowym wydał.
9. Jeśli nie postał Intercyzy przez zaniedbanie, tam gdzie ją postać należało. –

Notarjusz płaci 50. franków

1. Jeśli w Akcie są nadpiski nad wyrazami –
2. Poprawki i dopiski –
3. Poprawki nie poświadczone
4. Wywęsłania nie poświadczone

Art. 2. Zawieszenie. Stosownie do Art. No: może Notarjusz w 3 przypadkach być zawieszonym:

1. Jeśli Notarjusz przyjął Akt za obrębem działania, jeśli to pierwszy raz zrobił. –
2. Jeśli powtórnie Akt wyjawił, lub expedycyę wydał stronom nieinteressowanym. –
3. Jeśli Kaucya Notarjusza, obciążona iest wcześniej obciążeniami – jeśli nowej kaucyi nie złoży. –

Art. 3 Dymissya. Reskrypt ściąga Dymissyę t. j. uważa się za dymissyonowanego:

1. Jeśli nie mieszka w miejscu urzędowania –
2. Jeśli przyjmuje urząd niezgodny z Urzędem Notarjusza
3. Jeśli kaucya obciążona aktrzeżeniami, a w 6^ciu^ miesiącach nowej nie złoży. –

Art. 4^ty^ Des

Art 4. Destytucya. Może być Notarjusz Destytuowany.

1° Jeśli po raz drugi Akt w obrębem przyjmuje

2° Jeśli jest zły zamiar w wpisywaniu, skreślaniu i nadpisywaniu,

3. Jeśli wydaje drugi raz tejże samej stronie bez wyroku Prezesa, podług prawa wyciąg główny.

4. Jeśli dowiedzionem będzie że Notarjusz przez zmowę nie postał niektórych osób handlujących.

5. Jeśli nie ma u siebie kopii protestu i wpisuje w księgę do tego utrzymanej. —

Reguła jest atoli że, za każde ważne przewinienie powinien być dyspensowany, gdy jest poprzednio lub temporalnie karany, lub gdy tylko dla braku powodu, z pod kary jest uwolniony. Wszelkie kary wyrzekać ma Trybunał właściwy, na żądanie stron, lub z Urzędu na żądanie Prokuratora Królewskiego. Wyroki te są odwołalne do Apelacji, wyjąwszy kar pieniężnych, podług Art: 53. Or: No: —

Rozdział VI

O Izbach Karności we Francyi.

Kary pieniężne, zawieszenie i destytucya nie zdawały się być środkiem zupełnie dostatecznym do powściągnięcia przekroczenia. W motywach do Or: Nr: prawodawca mówi, prawa powściągające przekroczenia nie są dostateczne, trzeba dla Notarjuszów ostrzejszych kar. Dozwolenie przełożono z skuteczności Izb karnych. — Nie chcąc aby Notarjusz tak się zachowywał, iżby kar unikał, ale iżby wiedział że jego Urząd jest kontrollowany przez kolegów. —

Izba składa się z Osób, lub grona Notarjuszów wybranych: 1° Prezes 2° Syndyk 3° Referent 4° Kassyer. 5° Sekretarz. —

Prezes

Prezes zwołuje izbę albo sam, albo na żądanie członków. Należy do niego utrzymanie porządku w izbie, i w razie niezgodności Prezes ma głos rozstrzygający.—

Syndyk jest oskarżycielem Notaryusza, i może zwoływać Izbę.—

Referent zbiera wiadomości o oskarżonych Notaryuszu, i relacyę izbie przedstawia.—

Kassyer utrzymuje kassę, co 3. miesiące zdaje Rachunek.—

Sekretarz redaguje pisma izby i jest zarazem Archiwistą.—

Atrybucye izby są sądowe, pojednawcze i Administracyjne. Jako do sądowego Sądu, należy utrzymanie karności między Notaryuszami, powściągnienie uchybień, przez nagany, odjęcie głosu stanowczego w Izbie, zabronienie znajdowania się na ogólnych zebraniach, przez żądanie zawieszenia dla Notaryusza, za opuszczenie obowiązków prawnych, lub moralnych zaniedbania i występki w Urzędowaniu i daje Opinię o pociągnięciu Notaryusza do odpowiedzialności.— Jako pojednawcza godzi spory między Notaryuszami, zapobiega skargom przeciw notaryuszom, godzi notaryuszów ze stronami o wynagrodzenie lub honoraryum. Jako administracyjna wydaje lub nie wydaje świadectwa zdolności kandydata na notaryusza, ma w zachowaniu Spis Oryginałów, do asserwacyi oddanych, reprezentuje wszystkich notaryuszów, pod względem ich praw i wspólnych interesów.—

Rozdział VII

Rozdział VII.

O Akcie Autentycznym

O Akcie Autentycznym w ogólności, o jego znaczeniu i rodzajach

Oddział I.

Wyraz Akt we właściwem znaczeniu, jest czyn, lub umowa między stronami, id quod actum est. Jednak Kodex Cywilny, gdy mówi o Akcie autentycznym, używa go na oznaczenie pisma, które czyn poświadcza, lub umowę obejmuje.

W Rzymskim Akt oznaczał samą czynność, a pismo nazywało się instrumentum. U nas chociaż ten wyraz mieszają, przecież ten wyraz rozróżnić należy od umowy. Akt jest tylko dowodem. Można nie wypełnić Aktu co do formy, może mieć Akt wszystkie formy, które są przepisane dla tego, aby stanowiły umowę między stronami, a umowa może być nieprawna. Lub może być akt nieważny, a umowa będzie miała siłę prawną, a nie będzie mieć tylko dowodu.

Akta jakiekolwiek, są albo prywatne, albo autentyczne. Wyraz autentyczny oznacza to co ma pewnego Autora, a za tem co ma powagę, i co podług Kodexów, w którym Akt autentyczny zastępuje na zupełną wiarę. Żadne pismo nie może być autentyczne względem tego co obejmuje, bo nie ma żadnego związku między pismem, a tem co obejmuje, bo nie ma żadnego związku między pismem, a tem co ono obejmuje, aby mogło być niezaprzeczonym dowodem, jednak nadać prawodawcy do pism z pewnemi uroczystościami przed Urzędnikiem napisanych, przywiązała zupełną wiarę i takie Akta autentyczne: —

Do podpisu Notaryusza, któremu prze-

czy

pieczęć i księgi publiczne powierzono, bez poprzedniego sprawdzenia, zupełna wiara, i nie można zaprzeczyć podpisu, ale trzeba żądać i dowodzić fałszu. Akta są autentyczne:

1. Akta prawne pochodzące od władzy wykonawczej – postanow: Krol: Rady Stanu. –
2. Akta Sądowe wyroki, pozwy, protokoły, i Akta postępowania Sądowego dotyczące. –
3. Akta Administracyjne od Ministrów Rządowych.
4. Akta Stanu Cywilnego i Księgi hypoteczne. –
5. Akta notaryalne t.j. przed Notaryuszem u nas przed Regentem w ogólności sporządzone. –

Oddział II.

Owierze do Aktów notaryalnych przywiązanej

Akt notaryalny ma zupełną zasługuje wiarę, sam przez się, względem tego co poświadczyć zdolny, stanowi zupełny dowód, przeciw niemu żaden dowód skutecznym być nie może, tylko fałsz mu zadać można.

Kto akt jako dowód istniejącej umowy zaskarża, nie może nawet przysięgi wykazać na istnienie umowy, bo Akt jest niezaprzeczonym dowodem, póki fałsz mu będzie mu zadanem. Jeżeli notaryusz poświadcza że waluta przy nim była wypłaconą, albo że odebrał od stron przysięgę na rzetelność podania inwentarza, żaden tu nie może być prowadzony dowód przeciwny, tylko zadanie fałszu. Samo zadanie fałszu nie jest dostateczne do odebrania wiary i dla tego Art: 1319. K: C: stanowi, że w razie oskarżenia Akta o fałsz główny, exekucya będzie wstrzymaną la mise accusation. –

Ar: 1319. K: C:

La mise accusation, znana jest tylko w procedurze Kryminalnej Francuzkiej, i odbywa się tak przy każdym Trybunale Cywilnym, przy którym jest wydział policyi poprawczej i tam zasiada Sędzia instrukcyjny, który po wyprowadzeniu przez siebie śledztwa w relacyi przedstawia Trybunałowi czyny jakie wykrył. Trybunał widząc że przeciw obwinionemu są poszlaki nie zbite, może go kazać uwięzić, w tym przypadku przez Prokuratora Królewskiego, przedstawia się Akt

Sądowi

Sądowi Appellacyjnemu, który akta jeszcze przejrzawszy i wysłuchawszy wniosków prokuratora królewskiego, albo uwalnia uwięzionego, albo wyrzeka la mise accusation i odsyła go przed Sąd przysięgłych. —

U nas decyzya kwalifikacyjna do więzienia, odpowiada tej la mise accusation. Lecz ani w procedurze Pruskiej, ani Austryackiej nie ma tego, aby Akt został zawieszony w wykonaniu, kiedy oskarżony o fałsz już został uwięziony. Przeto po wydaniu decyzyi kwalifikacyjnej, trzeba się udać do właściwego Sądu, aby ten polecił zawieszenie exekucyi do ukończenia sporu. —

Kiedy Akt zaskarżony jest o fałsz incydentalny, na drodze Cywilnej dowodzi się. — Trybunał Cywilny stósownie do zachodzących okoliczności, może nakazać zawieszenie exekucyi Aktu o fałsz zaskarżonego, zawsze jednak Sąd musi mieć silne przekonanie. — Aktowi zatem oskarżonemu o fałsz, prawo nie ujmuje wiary, wstrzymuje jedynie jego wykonanie, w razie dochodzenia na drodze kryminalnej: samemu przez się prawem na drodze Cywilnej wyrokiem Sądowym. —

W względzie czynności, jakie Notaryusz w granicach Urzędowania swego przyjmować może, Akt notaryalny stanowi zupełną wiarę — jakie zaś są te czynności
Art: I. O. N. oznacza Art: I. O. N. Regent więc któryby przyjął Akt, względem wypadków postronnych, historycznych, przyjęcie takie nie nadałoby mu autentyczności; gdyż Akt byłby przyjęty za granicami Urzędowania Rejenta, potrzeba aby czyn poświadczony przez Notaryusza, zawarty był w granicach jego Urzędowania. — Akt autentyczny ma zupełną wiarę co do czynności i umów wobec Notaryusza następujących i wtedy nikt nie może powątpiewać o zaszłym czynie i zawartej umowie, gdyż byt takiej umowy i czyn ustalony jest przez odczytanie stronom Aktu, przyjęcia i podpisania Aktu przez nich jako też przez poświadczenie Regenta. Akt taki zastępuje na zupełną wiarę nie tylko między stronami,
Art 1319 ale i względem trzecich — redakcya podług Art: 1319. stanowiąc: że Akt autentyczny stanowi zupełny dowód między stronami i sukcessorami po nich i mającymi ich prawa jest cokolwiek niedokładne do wyjaśnienia ich wstępu. — Artykuł 1319. rozumieć należy, że prawo

wyraz

wyraz „~~acte~~ acte" nie bierze tu w znaczeniu Aktu, jako samą umowę, gdyż umowy czy urzędownie, czy prywatnie zawarte trzecich nie obowiązują, ale sam Akt, o ile obejmuje czyny przez Rejenta poświadczone, przeczeniu nie ulega, data jego jako też existencya umowy dla wszystkich jest pewna, i nikt tej pewności zaprzeczyć nie może, nie zapisawszy się na fałsz i nie dowiodłszy go. — Że Akt urzędowy stanowi dowód przeciw trzecim, dowodem tego szczególne przepisy prawa, przywilej co do zastawu utworzonym się o tyle o ile był jego ustalony Aktem urzędowym.

X Jeżeli Kontrakt dzierżawy nieruchomości ma datę pewną, w razie zajęcia dóbr na przymuszone wywłaszczenie, może być negowany, inaczej zaś się rzecz ma jeżeli Kontrakt był prywatny, Akt więc urzędowy i przeciwko trzeciemu stanowi dowód niczem nie zbity, nastąpionej umowy, jednak Akt autentyczny ściśle stanowi dowód tego, co Rejent poświadcza że w obecności jego się stało. Poświadczenie Rejenta nie tyczy się czynów i powieści w Akcie przez strony przytoczonych, ani też rzetelności umowy, może ktoś np. Kontrakt kupna i sprzedaży dla uchylenia poszukiwania assimulować — nie potrzeba w tym przedmiocie Aktu skarżyć o fałsz, gdyż Rejent ani wiedzieć ani poświadczyć mógł, co jest prawdziwem, tylko poświadczył, że przed nim zrobionym został. — Poświadcza Notarjusz że Cedent rzeczywiście ustąpił umowę Cessjonarjuszowi, ale nie może poświadczyć, że Cedent miał prawo ustąpić ją. W ogóle Akt autentyczny dowodzi przeciw wszystkim, że nastąpił, że został sporządzony, że umowa w nim zawarta, i czyny w nim objęte były przywiedzione, nie udowadnia że czyny są prawdziwe, chybaby wobec Notarjusza nastąpiły, — nie dowodzi że umowy są rzetelne, istotne a nie assymulowane. —

Poświadczony wiek petrolektu, jest nie zupełnie

[illegible]

zastępującym na wiarę i zdolności osobistej, bo tu można dowodzić przeciwne. – Akt czy Urzędowy czy prywatny, zastępuje na wiarę między stronami i stanowi dowód, względem tego co w nim zaświadczono, jest to paraf, zamieszczenie nie zupełnie stosunek prosty z umową – powinno mieć prosty związek z dyspozycyą i przez strony potwierdzonym:

Pismo contre lettre tajemnie znoszące umowę w Akcie zawartą, ma tylko znaczenie między stronami nie zaś w do trzecich, to są stosuje do pism prywatnych i Urzędowych. – Akta Autentyczne nietylko zastępują na wiarę względem tego, że umowa i czyn nastąpiły ale i względem tego że Akt w dniu w Akcie oznaczonym był sporządzony. Podług Art. T. O. N. i Art. 1328. K: C. Data pewna jest, która nadaje przekonanie, że Akt w tej chwili która w Akcie oznaczona lub przynajmniej nie wpierw przed pewną chwilą prawem oznaczoną. –

Art. T. O. N.
Art. 1328 K: C.

Oddział III.

O exekucyi Aktu Autentycznego.

Art. 1134. K: C.

Art. 1134. K: C. stanowi: że Akt jest obowiązujący strony, tak jak prawo. Żeby jednak temu prawu z woli prywatnej wynikającemu, nadać taką moc jaką ma prawo, trzeba było względem bytu umowy takiego dowodu, jaki mamy względem prawa powszechnie obowiązującego. – Przyjęte umowy w Akcie autentycznym sporządzonej, przez Urzędnika umyślnego, do którego wiara przywiązana, po zawarciu umowy żadnej nie ma wątpliwości dla tego z umów w Akcie autentycznym służy exekucya jak z samego prawa. Każde prawo musi być ogłoszone przez władzę najwyższą, dla tego też wyroki Sądowe są tak samo co prawo, muszą więc być ogłoszone i do exekucyi przeznaczone, toż samo i umowy. Jak Sądy tak i notaryusze nadają klauzulę exekucyjną umowie. W Sądach jest apelacya i strony mogą nie przestać na wyroku Sądów niższych, jeżeli zaś je przepisuje

Notar

Nokcyjusz jest dla niej prawem. Umowa także jest za zgodą strony a zatem jest dla niej obowiązującą. —

Jak exekucya wyroku prawomocnie może być wstrzymaną przez żadne Sądy, tak i Akt Autentyczny.

X

Prawo Akta autentyczne ocenito z góry, przepisuje mu wiarę publiczną zupełną, dla tego nikt nie może przeszkadzać w wykonaniu. Sędzia nie może roztrząsać wiary Aktu, chyba że ktoś się zapisuje na fałsz, choćby miał silne pobudki do wstrzymania wiary, nie może przeszkadzać wykonania exekucyi, może nadać kontynuacyą, bo opiera się na wierze prawem poznanej.

Towarzystwo bez umów i zobowiązań istnieć by nie mogło, zachwiałby się porządek towarzystwa, gdyby Sędzia mógł wstrzymywać wyrok.

Art. 1244 K.C. Art 1244 K.C. przepisuje, że nie może dłużnik żądać wierzyciela do przyjmowania długu w części, mogą jednak Sędziowie przy wielkiej wstrzemięźliwości, wstrzymać na pewien czas exekucyą poszukiwania, ale tylko w tenczas kiedy skazanie dłużnika od niego jest żądanem. —

Nie może jednak w Aktach wstrzymywać exekucyi bo nie może się wdzierać w niewłaściwe materye dla siebie. —

Art. 122 K.P. Art. 122 K.P. mówi: że Sędzia każdy może wstrzymać wykonanie swego wyroku wskazawszy powody zwłoki, pokazuje się więc że w swojej jurisdikcyi tylko może wstrzymywać exekucyą. Carré, Gordie są tejże samej opinii. U nas jednak inne są przepisy. —

Art. 1244. K.C. Z Art: 1244. K.C. wychodząc ustanowiono tak nazwane moratoryą /: Dz: Pr: K. Warsz: Art. 12 pa: 20:/ które terminu dla wszystkich długów hipotekowanych do 24. Gr: 1820 r. przedłużyło, potem nie pozwalało ro[czn]ik wypowiadać ¼ długu i stosowało się do długów przed 1813 r. zaciągniętych. Czas zwłoki rachowany być ma od dnia zaciągnięcia długu t. j. od dnia terminu w Obligacyi wyrażonego. Zastrzeżenie zależeć ma przedszego ukonczenia sporów i podług zasad tego prawa, że dobrowolnej rozkładu nie będzie nikt do tolerowania do póki nie przekaże!

1. Żona

1. Że ma dostateczny majątek na zapłacenie
2. Że ma pewne fundusze, które w pewnym czasie może mieć w rękach w pieniądzach. —
3. Że z majątku przez siebie posiadanego, bez upadku zupełnego w jego losie, zapłacić na termin nie jest w stanie.

Nadto powinien udowodnić, że szacunek dóbr nieruchomych, na których wierzytelności są wystarcza na pokrycie wszystkich długów, a przynajmniej trzeciej, tak żeby dług na dobrach ziemskich w 2/3 szacunku tego się mieścił — powinno zwrócić uwagę sędziego.

1. Jeśli w winie uchybił
2. Jeśli procentu nie zapłacił —
3. Jeśli niszczy budowle
4. Jeśli niszczy las —
5. Jeśli się pokazują okoliczności mogące zmniejszyć majątek, jednak to się wyjątkiem i sędziowie nadto wolną zostawi. Może sędzia podług Art. 2202

Art. 2202 K. C. K. C. Aktu autentycznego exekucyję wstrzymać. —

Oddział IV

Różnicy między Aktami Notaryalnemi i prywatnemi:

Art. 1134 K. C. Mówi: że umowy mają moc prawną jeśli są prawne. Umowy zaś tak urzędowe jako prywatne, nawet ustne mogą być prawne. Jeśli więc nie trzeba gdzie koniecznie Aktu, tam umowa prawna jest prawem między stronami. Umowa więc sama tak w Akcie autentycznym, jak prywatnym, może być prawną, tylko się Akta autentyczne od prywatnych różnią w wierze Aktu, i w wierze daty Aktu i exekucyi. —

Oddział V

Różnica co do wiary i powagi między Aktami Autentycznemi i prywatnemi. —

Akt autentyczny zasługuje na zupełną wiarę sam przez się, nie trzeba oddzielnego przyjęcia stron, a nawet proste zaprzeczenie nieważności; nic nie znaczy, chyba zapisuje się na fałsz. — Akt prywatny zaś koniecznie przyznania wymaga. Można w Akcie prywatnym podpis lub pismo zaprzeczyć, czego nie można w Autentycznym. Sukcessorowie

w przed-

w prost mogą oświadczyć, że pisma swego Spadkodawcy w Akcie nie znają – podług Art: 193. K: C.

Art: 193. K. C. Różnica jaka dla poświadczenia Urzędnika prawem powołanego jest przywiązana, formy i skrupulatności jakie w Akcie Notaryalnym zachować należy; Kontrolla nad czynnościami regentów, obowiązek wpisania Aktów do repertoryum, w tym samym dniu w którym przyjęto były Akta, sprawuje że Akta wydane mają datę pewną samą przez się. – Łatwo by zatem można antydatować Akt z podpisem prywatnym na uszkodzenie praw 3^ch nabytych, spowodowało prawodawcę do wyrzeczenia w Art: 1328 – że Akta z podpisem prywatnym nie mają daty przeciw 3^m jak od dnia zaregestrowania ich, lub od dnia śmierci jednej ze Stron Akt podpisujących, albo od dnia w którym treść ich zostało opisaną przez Akt sporządzony przez Urzędnika publicznego jak to inwentarz lub protokół inwentarza. –

Art: 2 Różnica w dacie

Art. 1328 K.C.

Art: 3. Różnica do Exekucyi. Umowy między Stronami, czy Urzędowne, czy prywatne zawarte zawsze są prawem dla nich, zachodzi tylko ta różnica, że w razie sporu wykonanie z umowy prywatnej, trzeba dochodzić na drodze sądowej, z Aktu zaś Notaryalnego płynie prosto exekucya; nie trzeba się udawać do żadnego Sądu, aby Exekucyę Aktu Urzędowego rozporządził. Zwykle w Aktach Urzędowych strony poddają się exekucyi przez wyraźne oznajmienie, gdyby nawet to poddanie się było opuszczonem, exekucya z samego Aktu, z natury jego obowiązania wypływa. –

Oddział VI.

Kiedy Akt autentyczny nieważny staje się aktem prywatnym.

Art. 1318 K: C. mówi: Akt który nie jest autentyczny z powodu niewłaściwości, lub nie zdolności Urzędnika, albo z powodu braku formy znaczy tylko za prywatny, jeżeli jest podpisany przez wszystkich

wszystk

Art: 68 Ust. No. wszystkie strony. Art: 68 U. N. znowu stanowi: że Każdy Akt sporządzony przeciw przepisom Art: 6. 8. 9.

Art. 6. 8. 9. 10. 14. 20. 52. 64. 65. 66. 67. 10. 14. 20. 52. 64. 65. 66. 67. jest nieważny, jeśli niema na niem podpisów wszystkich stron, a choćby nawet i były, ważny będzie tylko jako pismo z podpisem prywatnym. Przepisu tego nie można brać ogólny, ale trzeba odróżnić pismo i umowy, do których ważności potrzeba koniecznie ważności Aktu autentycznego, od umów które dla tego są zawierane w Akcie Autentycznym, albo żeby mogły wprost być bezwarunkowo nie ważne, albowiem formy w tych Aktach nie tylko są wymagane do dowodu do urzeczywistnienia Aktu, ale to do samej istoty Aktu, ubi forma dat esse rei. —

Tam gdzie Akt taki jest nie ważny, żaden dowód inny na istnienie umowy prowadzonym być nie może, tam gdzie zaś do istoty Aktu forma nie jest wymagana, Akt nieważny, jako Autentyczny, jeśli strony do jego komparycyi wchodzące podpisały go, będzie miał znaczenie takie jak Akt prywatny, choćby w nim formy Aktu prywatnego nie były zastosowane np. obligacye napisane własną ręką. — Co do niewłaściwości Urzędnika dwa wypadki rozróżnić należy. —

I. Kiedy niewłaściwy Rejent zdziałał t. j. kiedy Akt przyjmował za obrębem jego Urzędowania. —

II. Kiedy inny zupełnie Urzędnik, do przyjmowania Aktów dobrej woli nie przeznaczony, Akt sporządził. — Art: 1318 K: C. tak jak cały §. do którego ten Artykuł należy, przez Akt Autentyczny rozumie tylko Akt notaryalny, i kiedy mówi o niewłaściwości Urzędnika, nie kogo innego ma na celu jak Notaryusza. Akt przed Notaryuszem niewłaściwym zdziałany będzie ważny jako prywatny, chociażby w nim formy A. 1325 i 1326. K: C. przepisane zachowane nie były. W Akcie bowiem Urzędowym zachowanie form należy do Notaryusza, on najlepiej wie czyli jest właściwym czyli nie, uchybienia więc tego rodzaju nie powinny tyle strony dotykać, aby i

Art: 1318. K. C.

Akt

Akt imienny nieważnym był, a ponieważ z zbytniego strona byłaby karaną, za przewinienie którego nie popełniła. —

W Aktach drugiego rodzaju rzecz się ma inaczej; gdy Urzędnik wszędzie i zawsze jest niewłaściwy, gdy do przyjmowania Aktów dobrej woli nie jest upoważnionym, nie nadaje mu cechy autentyczności. — Co do imienny nie może być uważany jak za rzecz zupełnie prywatną, za prostego pisarza, tu sama strona powinna sobie winę przypisać, powinna wiedzieć że do przyjmowania Aktów Autentycznych, nikt nie jest upoważniony jak Notarjusz i same skutki nieważności, poniesie powinny, gdyż działając bez wpływu Notarjusza, powinny były zachować wszelkie formy Aktu prywatnego. —

Rozdział VIII.

O innych obowiązkach u nas na Rejentów, wskutek prawa lub zwyczaju wkładanych, z Aktami nie mających związku. —

Rejenci są mianowani:

A: 942. K.C. 1° wskutek A: 942 K. C. 1: do zastępienia stron interesowanych przy inwentarzach. —

2° do zastępienia zaginionego w zarządzie majątkiem, lub przy spisaniu inwentarza, przy rachunkach, lub działach w których by zaginiony był interesowany. A. 37 K.C.

A: 37. K.C.

A: 346 — 3. do zastępienia niewezwanej jeszcze nad małoletnim Opieki. A: 346.

4. Kuratorami spadków wakujących.

5. Kuratorami spadków beneficjalnych, czyli Karatorami dobrodziejstwa inwentarza. —

Oddział I.

O pełnomocnikach do zastępienia stron przy spisaniu Inwentarza. —

Stoszy

Ar: 942 K.C. Stosownie do Art: 942. K:C. do spisania inwentarza powinni być przywołani:

1° małżonek przy życiu pozostały. —

2° Exekutor testamentu, jeśli testament jest już wiadomy.

3. Sukcessorowie domniemani: —

4. donatarjusze czyli legatarjusze w tenczas, gdy osoby te wymienione mieszkają w odległości 5ciu mil od miejsca w którym się spisuje Inwentarz. Jeśli się dalej znajduje, Prezes Trybunału tego miejsca w którem się inwentarz spisuje, wyznacza dla wszystkich nieobecnych pełnomocnika Sądowego t.j. Notarjusza — Stósownie do przepisów procedury.

Obowiązek takiego pełnomocnika jest być przytomnym przy spisaniu inwentarza, pilnować aby był formalnie zrobiony, aby cała pozostałość rzetelnie spisaną była, aby przysięga manifestacyjna od kogo się należy odebraną była, aby po sprzedaży ruchomości pieniądze z licytacyi do depozytu publicznego t.j do Banku Polskiego złożone były, ale nie ma obowiązku pełnomocnik

Ar: 950 K.C. asystować przy samej licytacyi z mocy Ar: 950. K.C.

Oddział II.

O pełnomocnikach do zastąpienia zaginionych

Dwojaki jest rodzaj pełnomocnika do reprezentowania zaginionych:

Ar: 36 K.K.C. 1. Cirkotowy może wyznaczyć Sąd w skutek ogólnego rozporządzenia —

Ar: 37 K.K.C. 2. W skutek Ar: 37. K.K.C. Sąd na wniosek strony pilniejszej, wyznaczy Urzędnika Aktowego do zastąpienia zaginionego przy spisaniu Inwentarza, przy Rachunkach i działach, w których by zaginiony był interesowany. Pełnomocnicy pierwsi do zarządu ustanowieni są tymczasowemi, granice ich władzy są określone, Nominacya mająca się odbyć przez Sąd, takim pełnomocnikiem może być ktokolwiek. Urzędnicy Aktowi Arty-

Ar: 37 K.K.C. kułem 37 K.K.C. do zastąpienia zaginionych powołani, stawiają za nich przy Inwentarzach, działach i obrachunkach,

mięky

między pełnomocnikiem z Art: 942 K.K. a pełnomocnikiem z Art: 37. K.K.C. ta zachodzi różnica, że pierwszy powołany do reprezentowania osób przy inwentarzach, chociaż te nie są nieobecne; w znaczeniu prawnem, choć ich pobyt jest wiadomy, byleby nie mieszkały, lub się chwilowo oddaliły z miejsca w którem się inwentarz pisze, dalej jak o 5. mil; pełnomocnik zaś Art: 37. K.K.C. nie może być wyznaczony chyba że zbieg okoliczności ważnych, z sobą zgodnych naprowadzi na domniemanie, że nieobecny zaginął, lecz jeżeli jego pobyt wiadomy, jeżeli pełnomocnika w kraju zostawił nie będzie reprezentowanym przez pełnomocnika z Art: 37 K.K.C. lecz Art: 942 K.C.

A: 942 K.C.

Pełnomocnik zastępuje wszystkich nieobecnych razem przy działach, inwentarzach i obrachunkach w imieniu zaginionych. Tylu powinno być pełnomocników ile zaginionych. Pełnomocnik z Art: 370. K.K.C. jest zdolnym do wszystkich czynności przy działach, do projektowania działów, do czynienia monitów, ciągnienia sched losem lub ustanowienia i przeznaczenia zgodnego, czynności jednak pełnomocnika w imieniu nie przesądzają nieobecnemu, gdyż działania muszą być koniecznie przez Trybunał zatwierdzone. —

Oddział III.

O zastępieniu nieurządzonej nad małoletnim Opieki. —

Mogą być jeszcze wyznaczeni pełnomocnicy Sądowi w rzadkich przypadkach w myśl Art: 346. K.K.C. Kiedy opieka z powodu chwilowych przeszkód nie może być jeszcze urządzona, jeśli np. ten który jest powołany z prawa na Opiekuna, oddalił się chwilowo z Kraju, lecz powrót jego w krótce spodziewany, — może być ustanowiony pełnomocnik Sądowy do zastąpienia czynności Opiekuna. Jeśli małoletni jest zagranicą, Opieka ma być urządzona

nad

nad nim w jego kraju, nim jednak ta Opieka będzie urządzona, Sąd może wyznaczyć pełnomocnika Opiekuna do zastąpienia. Art. 346. K.k.P. odwołuje się do Art. 37. tegoż prawa w którym powierza pieczę nad majątkiem zaginionego Sądowi; tak tam więc tak i tu granicę działania pełnomocnika ściśle ograniczają się rezolucyą Sądu. Wogóle pełnomocnik taki to wszystko powinien przedsiębrać co należy do zabezpieczenia mapy. —

Oddział IV.

O Kuratorach Spadków wakujących.

Art. 942 K.C. Pełnomocnicy o których wyżej mowa była w myśl A. 942. K.C. i A. 37. K.K.C. muszą być wybierani z powód pisarzy Aktowych nie w skutek przepisu prawa, ale w skutek zwyczaju Trybunał Kuratorowi Spadków bezdziedzicznych, bez różnicy, choć różnica zachodzi rzeczywiście Sukcessya bowiem wakująca (vacante) jest wtenczas kiedy po upływie 3ch i dni 40. nikt się nie zgłasza do przyjęcia spadku.

Sukcessya bezdziedziczna jest ta, która się należy Skarbowi wtenczas gdy jest rzeczą pewną że zmarły nie zostawił krewnych do 12go stopnia włącznie dzieci naturalnych lub małżonka. Aby mogła być Sukcessya za dziedziczną uznana, potrzeba tego przekonania, że nie ma nikogo, komuby spadek przypadłować lub nieprawidłowo przypadł. Nim Trybunał przyzna spadek jako należący Skarbowi powinien wynaleść miejsce wyjaśnić się majątek, poprzedzić 3ch obwieszczenia — jednakże same obwieszczenia niewiele uwalniają Skarbu od udowodnienia, że nie ma Sukcessorów — może Trybunał wprost żądanie Skarbu odrzucić, albo śledztwo nakazać, celem udowodnienia, że po zmarłym nie zostało nikt, ktoby miał prawo żądać spadku, uznanie mapy za wakującą następuje dla tego, aby jej był Kurator nadany, aby miał kto nią zarządzać, aby było przeciw komu żądanie wnieść, żeby

udowodnić

udowodni; że nie ma sukcessorów, a zatem nominacya Kuratora wypływa z dwóch przyczyn:

1° dla zarządu massą.

2° aby wierzyciele mieli przeciw komu poszukiwania czynić.

Wyznaczenie Kuratora może być żądane przez każdego interessowanego, i nawet przez Prokuratora Królewskiego, który dla dobra społeczności pilnuje, aby żadna własność nie była opuszczoną i bez opieki nie zostawała.

Pierwszym obowiązkiem Kuratora jest dopilnowanie spisu inwentarza pozostałości, do którego powinien być wezwany wykonawca i dziedzic praw sukcessyi dotyczących, odpowiada na wszelkie pytania przeciw massie czynione, we wszystkich sprawach, w których spadek wakujący jest interessowany. Sąd nie może wydać decyzyi bez wysłuchania wniosków Prokuratora. Jako małżonka, niedoletni, bez własnowolni, nieobecni, poddani są opiece Kuratora, tak i spadkami wakującemi z powodu iż nie ma tych, którychby spadek najbliżej obchodził, opiekowni się winien Prokurator Królewski.

Kurator jest administratorem spadku, wszelkie więc czynności prostej administracyi dotyczące się, może wykonywać. Może więc zawierać kontrakta dzierżawne na nieruchomości, nie dłużej jednak jak na 3 lata. Administracya Kuratora stosownie do A: 814. K.c. porównana z Administracyą Sukcessora beneficyalnego.

Art: 814. K.C.

Art: 814 K.C. przepisuje rozporządzenie oddziału 3° niniejszego działu co do form inwentarza, co do sposobu administracyi i zdania rachunków, dotyczące Sukcessora beneficialnego, odnoszą się nadto do Kuratora spadków wakujących, przecież między temi dwiema administracyami znakomite zachodzą różnice: —

1° Kurator Summ należących spadkowi wakującemu do rąk własnych podnosić nie może. Art 813 K:C. przepisuje: że Administracyi Kurator pod obowiązkiem nakazania złożenia gotowizny do depozytu pobory publicznego. Jeżeli więc Kurator ma podnosić kapitały, powinien dłużnikowi kazać złożyć

takowe

takowe do depozytu, a po przedstawieniu sobie kwitu Depozytowego, kwit formalny wydać. —

2°. Nie jest prawem pozostawiony Prokuratorowi wybór co do sprzedaży lub zastawienia nieruchomości w naturze. Sukcessor beneficialny jest wyłącznym właścicielem całej massy a zatem i nieruchomości. Jeśli Massa czynna przenosi massę bierną, Sukcessor ma część swoją spadkową odebrać w czem mu się zdawać będzie więc nie ma koniecznej potrzeby sprzedawania nieruchomości, skoro się mogą stać jego własnością. Przeciwnie Kuratorowi nie może się nic z massy należeć, przeto spadek wakujący nie ma Sukcessorów, nikt nie może nieruchomości zatrzymać, dla tego Kurator takowe przez publiczną licytacyą bezwarunkowo i niezwłocznie sprzedać musi. Licytacya powinna nastąpić bezwarunkowo i niezwłocznie, żeby rzeczy zniszczeniu nie uległy, i żeby zebrana gotowizna stworzyć massie przychód mogła.

3. Co do Administracyi takiej jest w prawdzie Kurator Spadku wakującego porównany z Sukcessorem beneficyalnym, a zatem te czynności może wykonywać, i w tych granicach się zachowywać, których Sukcessorowi beneficyalnemu przestąpić nie wolno pod utratą dobrodziejstwa inwentarza, ale skutki z przestąpienia granic przez Kuratora a przez Sukcessora beneficyalnego zupełnie odmienne. Żadnych czynności przez Sukcessora beneficyalnego, prawo nie unieważnia, choćby te przechodziły granice prawem nadzwyczajnie jego oznaczone — a to z przepisu Art: 800 K:C. i 958, 959 K.P. →

Art. 800 K.C.
Art. 958, 959 K.P.

Kurator zaś koniecznie musi się tych granic trzymać, dla Sukcessora beneficyalnego zakreślonych bo inaczej przedsiębrałby czynności, których mu prawo nie dozwala, do których nie jest zdolny, wykonywałby czyn bezskuteczny, i w tenczas, kiedy

go

go prawo jedynie do prostej Administracyi upoważnia, i czynności jego także będą nie ważne. Sukcessor beneficialny wszystko może przedsiębrać, bo ma prawo, ma możność zrzeczenia się beneficiatum, Sukcessor ciłowy nietylko administruje, ale rozrządza massą, już jej jest bezwarunkowym właścicielem. —

Kto zarządza cudzym majątkiem ściśle się musi stósować do udzielonego mu upoważnienia, które może mu być nadane przez właściciela lub przez samo prawo, czynności pełnomoc przekraczające są nie ważne, bez względu czy pełnomocnictwo z woli stron czy z samego prawa wynika.

Byłaby nie ważną i sprzedaż ruchomości bez form przepisanych, na to pismo, gdyby kupujący takowe ruchomości wiedzieli, że im sprzedane zostały rzeczy do spadku należące, lecz gdyby kupujący byli w dobrej wierze, sprzedaż takowych zruszoną być nie może. Art: 2279. K.C. —

A 2279. K.C. 4. Od Kuratora nie można żądać stawienia Kaucyi, granice bowiem działania Kuratora są więcej ścieśnione jak Sukcessora beneficialnego, zajmuje on się tylko administracyą, prócz tego nad Kuratorem, jest władza czuwająca, kontrolująca czynności jego, t. j. Kurator. Najlepiej ponieważ wszelkie spadki wakujące, mogą się stać bezdziedzicznemi, więc i Skarb przezto kontrollę Skarbową czuwa nad czynnościami Kuratora. Właściwie powiedzieć należy że Kurator wszystko to działać jest zdolny, co Sukcessor ściśle w granicach prawem oznaczonych postępujący, tak iżby na stratę dobrodziejstwa nie był narażony. Kurator zdaje rachunki w sposób podobny jak beneficjalny Sukcessor, w każdym razie na żądanie Prokuratora lub Kontrolli Skarbowej. —

Obowiązki Kuratora ustają:

1. Skoro się kto do Sukcessyi zgłosi i wylegitymuje.

2. Gdy nikt się nie zgłosi, a Skarb udowodni że nie ma Sukcessorów, że jest wypadek, w którym

massa

massa uznaną być może za bezdziedziczną - i jeśli wszyscy wierzyciele uznają massę za bezdziedziczną. - 3° Kiedy nie ma żadnych sukcessorów w massie. Tak w ciągu jak i po ustaniu obowiązku, Kurator z urzędu zdać powinien rachunki. —

Oddział V

Kurator Spadku Beneficyalnego.

Wskutek dobrodziejstwa prawa Sukcessor tę ma korzyść, że nigdy nie potrzebuje mięszać swego majątku z massą i nie odpowiada ultra vires spadku; ma jeszcze i to dobrodziejstwo, że wszelkich swoich należytości z spadku może poszukiwać, kiedy Sukcessor Beneficialny nie widzi korzyści w dalszej Administracyi, i kiedy widzi że massa wyczerpniętą być może, może się zrzec beneficialności, i wtedy występić przeciw massie o zapłacenie co mu się należy - jako w takim przypadku Sukcessor beneficialny i inni wierzyciele mieli przeciw komu skargę wytoczyć i żeby massa bez reprezentanta nie została. mianuje Trybunał Cywilny Kuratora dobrodziejstwa Inwentarza. Przeciw takiemu Kuratorowi są zanoszone wszelkie skargi, czy to ze strony Beneficialnego Sukcessora, czy od osób trzecich. —

Część II.

O materyi czyli przedmiocie Aktów Notaryalnych.

W pierwszej części wyłożyliśmy formy i warunki Aktu Notaryalnego pod względem dowodu, obowiązki powinności, zakazy ostrożności jakie Notaryusz zachować winien. - W części 2giej wyłożemy zasady względem materyi przedmiotu rozmaitych Kontraktów i czynności i szczególne formy dla niektórych Aktów, szczególnemi przepisami prawa ustanowione, po zachowaniu form ogólnych i warunków potrzebnych, dla nadania aktom cechy autentyczności,

do których powszechna władza jest przywiązaną, do Notarjusza należy redakcya Aktu Notarjalnego pod względem wyrażenia się czyli Stylu. –

Umowy w Aktach mają stanowić prawo między stronami, które je zawierają, jak więc wyrażenie się prawodawcy powinno być jasnem, dobitnem, do dwójznaczności i wątpliwości w tłomaczeniu niedawać powodu, takież same przymioty powinien mieć Akt notaryjalny, stanowiący prawo między stronami.

Niedosyć aby go strony i Rejent rozumiały, ale potrzeba aby był dla wszystkich do Aktu nie wchodzących i stosunków stron nieznających jasnym i zrozumiałym. Akt bowiem Notaryjalny jest Aktem wieczystym, stosunki w nim zawiązane mogą przetrwać wieki, a spór w kilkadziesiąt z nich, lub w kilkaset lat wyniknąć może i pod rozpoznanie Sądu przychodzić, dla tego też redakcia Aktu taką być powinna aby go zrozumieli nie tylko obecni przy zawarciu Aktu, ale ci, którym obca była zawarta umowa, owe stosunki stron, wolę, zamiar kontraktujących z samej osnowy Aktu poznać mogli. – Styl Aktu powinien być prosty i gładki, bez ozdób, dokładny i zwięzły, lecz przy tem jasny i zrozumiały.

Jak Rejent powinien z jednej strony, unikać zbytniej lakoniczności, tak z drugiej strzedz się winien rozwlekłości, użycia wyrazów nie potrzebnych, formuł prawem nieprzepisanych, zaciemniających styl i do niczego nie prowadzących. – Wszelkie warunki umów powinny być poprzedzone, dokładnem wyłożeniem czynów wzajemnego względnie siebie położenia, bo w tenczas tylko warunki mogą być zrozumiałe, zwłaszcza jeżeli się urządzają nie z nowych stosunków ale dawnych. – W układaniu samych warunków wystrzegać się należy ogólnych zastrzeżeń, do żadnego celu nie prowadzących, do których zachowania

strony

strony zmuszone być nie mogą. — W pierwszej części widzieliśmy jakie skutki pociągają uchybienia w Akcie Notarjalnym co do jego formy, uchybienia umowne co do jej istoty, ułożenia warunków prawu przeciwnych, niemniejsze, lecz ważniejsze następstwa dla stron sprowadzić mogą. — Akt Notarjalny nieważny pod względem formy, może mieć tyle znaczenia co Akt prywatny, ale czynność z opuszczenia warunków istotę Kontraktu stanowiących jest bezwarunkowo nieważną.

W Akcie mogą być zachowane wszelkie formy ustawodawcę wymagane, a przecież umowa niem objęta, żadnego nie będzie miała skutku, jeśli warunki istotę umowy stanowiące, uchybienie uległy. — Ułożenie warunku samym stronom jest zostawione, przy nich samych jest owa dobrowolna jurisdikcja. — Gdyby wszyscy przychodzący do Notarjusza, zarówno znali swój interes i przedmiot swej umowy, gdyby wszyscy z jednakowym pojęciem czynu i prawa, zapatrywali się na przedmiot, redakcja Aktu czysta i jasna byłaby jedynym obowiązkiem Notarjusza, lecz strony objawiając często wolę przeciwną prawu, żądają przyjęcia umowy, nie mogącej mieć żadnego skutku, albo sprowadzającej jakowy, wprost przeciwny ich woli, lub czując nareszcie, że same bez pośrednictwa prawnika nic zdziałać nie mogą, udają się do Notarjusza, a ten dopiero odgadując ich żądanie i stosownie do takowego Akt zredagować.

Jakkolwiek żaden przepis prawa nie czyni Notarjusza odpowiedzialnym za uchybienia w materji Aktu, przecież Rejent zawiódłby zaufanie Rządu i stron, gdyby ważył się redagować Akta jemu nieznane.

Akt Notarjalny wychodzi zawsze pod firmą Rejenta, nosi na sobie cechę tego kto w nim redagował wolę stron; strony zapominają o swej istnej woli, pamiętają tylko o celu, jaki osiągnąć pragnęli. Sądy

przed

popełnione błędy nie stronom przypisują, ale niewiadomości, niedbalstwu lub złej chęci Urzędnika — strony żałują że się powierzyły osobie, która ich zaufanie zawiodła, narzekają na Urzędnika za pośrednictwem którego chciały ustalić najdroższe swe stosunki; a on pogrążył je w przepaść procesu, i rozlicznych innych smutnych następstw — Urzędnik traci zaufanie publiczne. — Z drugiej strony jeżeli tranzakcja dobitnie i na zasadach prawa zredagowana, ustala zgodę familii zaspokaja wszystkich — Rejent jest przedmiotem czci i uszanowania stron, cieszy się dobrem imieniem. Niedosyć zatem wiedzieć jaką formę nadać Aktowi, aby na zaufanie zasługiwał wiarę, ale trzeba wiedzieć co w akcie zamieścić, a co opuścić, aby zatem Rejent dokładnie odpowiadał swemu powołaniu, powinien posiadać głęboką wiadomość praw obowiązujących, a przynajmniej Kodexu Cywilnego, procedury i Kodexu Handlowego, o ile te dwa przedmioty mają związek z Aktami przez niego przyjmowanemi. Chcąc więc naukę o Notarjacie wyłożyć w całej obszerności, należałoby wyłożyć i prawo obowiązujące, lecz ograniczamy się tylko na tem co ma konieczny i bezpośredni związek z naszą nauką. —

Tytuł I

O zobowiązaniach umownych w ogóle czyli o Kontraktach

Dział I

Wiadomości Ogólne

Obligacja w najobszerniejszem znaczeniu jest to wszelka powinność, która nas zniewala: do dania, czynienia, lub nie czynienia czegoś na rzecz drugiej osoby. Każda obligacja, której wykonania dochodzić można, ma swoje źródło w prawie, i pochodzi albo z woli i czynu człowieka, albo z prawa. Zobowiązania umowne, jakie-

kolwiek

Kolwiek woli człowieka pochodzą, oparte są także na przepisie prawa. Umowa zaś w ogóle jest to zgodzenie się dwóch lub więcej osób, na jeden i ten sam przedmiot, w tem znaczeniu nie każda umowa pociąga za sobą zobowiązanie, może się bowiem tyczyć przedmiotu obojętnego, który na stosunek ani jednej ani drugiej strony bynajmniej nie wpływa, ani też nie stanowi żadnego obowiązku. Kodex daje taką definicję Kontraktu

Art 1101. K. C. Art. 1101. –

Kontrakt jest to umowa, przez którą jedna lub kilka osób, zobowiązuje się na rzecz jednej lub kilku osób, coś dać, czynić, lub nie czynić.

Każdy więc kontrakt jest umowa, i na umowie polegać winien, nie każda przecież umowa jest kontraktem. Skutkiem także umowy kontrakt ustaje, zobowiązanie wynika. W zobowiązaniach z kontraktów wynikających, rozróżnić należy zobowiązanie tego, który daje przyrzeczenie i wykonywaje i prawo tego, na rzecz którego zobowiązanie nastąpiło. Zobowiązanie jednej strony od prawa drugiej jest nie odłączne, nie ma zaś zobowiązania, jeśli nas nikt nie może zmusić do wykonania, jak np. umowa przez małoletniego i przez urzędników nie umocowane i t. d.

Ten który daje przyrzeczenie z obowiązania nazywa się dłużnikiem, ten na rzecz którego dane jest przyrzeczenie wierzycielem. Kodex dzieli zobowiązania na dwustronne i jednostronne – jednostronne są gdy jedna, albo więcej osób zobowiązuje się na rzecz jednej lub więcej osób, ale ze strony tych ostatnich żadne główne, bezpośrednie zobowiązanie z osnowy umowy nie wynika – i na zamienne np. sprzedaż i kupno, i losowe np. assekuracja od ognia, na szczodrobliwe i pod tytułem obciążającym. –

Podział ten jest więcej teoretycznym jak praktycznym. W każdym kontrakcie trzy rzeczy trzeba

mieć

mieć na uwadze, to co jest istotne, co z natury wynika, co jest przypadkowem, esentialia, naturalia, accidentalia. —

Pierwsze jest to co w kontrakcie opuszczonem być nie może, warunki, które chociaż nie są pomieszczone, obowiązują przecież; i te warunki które koniecznie w umowie pomieszczone być winny, jeśli mają mieć miejsce. Warunki istotę kontraktu stanowiące są te, bez których by kontrakt nie istniał, lub nie był takim, jaki strony zawrzeć chciały. —

Warunki które z natury swojej za pomieszczone w kontrakcie uważają się, są te, które z rodzaju kontraktu wypływają, i są tak ściśle z nim połączone, że mimo istnienia umowy dają domniemanie prawne istnienia tych warunków, nie są one jednak tak konieczne, aby umowa bez nich zostać się nie mogła; warunki takie chociaż nie napisane w umowach, jednak strony nawzajem zobowiązują, i o tem czas tylko mowa o nich być powinna, ile razy od przepisów prawa chcą odstąpić i warunki z samej natury kontraktu wypływające zmienić, o ile tego prawo i słuszność nie zabraniają, inne warunki są tylko przypadkowemi, których nie można domniemywać się ani z prawa, ani z słuszności, ani z miejscowych zwyczajów. —

Dział II

O warunkach istotnych do ważności Umowy.

Cztery są warunki do ważności umowy:

1° Zezwolenie stron zobowiązujących się —

2° Zdolność stron do działania —

3° Przedmiot umowy. —

4° Przyczyna godziwa zobowiązania. —

Rozdział I.

O zezwoleniu.

Podstawą każdej umowy jest zezwolenie stron, zezwolić jest to przystać na to co druga strona chce

chce i żąda, abyśmy tak chcieli jak ona. Cokolwiek to zezwolenie ma za przedmiot wskutku swojem, zobowiązuje tego, kto je udzielił, do dania, czynienia lub nie czynienia czegoś. W każdej umowie domniemywa się zaofiarowanie z jednej strony, akceptacja z drugiej strony, a wzbudzenie zamiaru sprawienia umowy obowiązującą i udzielenia możności dochodzenia wykonania tejże umów, za pośrednictwem wniosków prawnych. — Dopóki akceptacja nie nastąpiła zaofiarowanie może być cofnięte, i nawzajem dopóki zaofiarowanie nie będzie odwołanem, akceptacja w każdym akcie może nastąpić, chyba że ofiarujący naznaczył termin prekluzyjny do akceptacji, a ten minął bez skuteczności; można uczynić akceptację w chwili zaofiarowania, przez tenże sam Akt co i zaofiarowanie, albo później przez Akt oddzielny. Jeśli ten co czyni zaofiarowanie lub przyrzeczenie, umiera lub staje się niezdolnym nim przyjęcie nastąpiło, lub ten komu proponuje uczyniony został umarł przed jej przyjęciem, zaofiarowanie bez skutku pozostaje, — w prawdzie Sukcesorowie reprezentują spadkodawcę, umowy spadkodawcy uważane są, jakby zawarte przez niego i dla niego i dla jego Sukcesorów, przeto wszelkie umowy przechodzą na jego Sukcesorów, ale to są tylko umów już zawartych, ale nie przyrzeczeń, które nie będąc jeszcze zawarte, nie zrodziły żadnych obowiązków. — Zezwolenie jest albo wyraźne, albo milczące, wyraźne kiedy następuje na piśmie, milczące kiedy się okazuje przez czynny znaki, a niekiedy przez samo milczenie. —

Ar. 1738 K. C. Art. 1738. K. C. stanowi: jeśli przy upływie czasu dzierżawy na piśmie, pozostaje w posiadaniu, następuje nowy Kontrakt dzierżawy i wtedy nowy Kontrakt następuje na skutek zezwolenia milczącego. — Niedosyć aby zezwolenie było objawione, aby się dotyczyło jednej i tej samej rzeczy, ale

potrzeba

potrzeba aby było uczynionem z należytem zastanowieniem się, bez przymusu i podejścia. Dla tego pomyłka, przymus i podstęp mogą unieważnić umowę.—

Oddział I.

Pomyłka

Pomyłka jest to niezgodność naszych wyobrażeń z przedmiotem, prawdą, i istotą rzeczy, pomyłka zależy na mniemaniu, że to jest prawdziwem, co wistocie nie jest, zależy na sądzeniu, o bycie rzeczy która nie istnieje.— Z tej zasady że umowy nie powstają, jak tylko przez zezwolenie wypływa że umowy są żadne, jeśli są skutkiem pomyłki, non videntur qui errant consentire.— Pomyłka tyczyć się może:

1o Powodu, który do kontraktu skłania.—

2o Osoby—

3 Przedmiotu umowy—

4. Prawa.

Co do I. Zobowiązanie umowne jest bezpośrednie skutkiem woli człowieka, jest skutkiem jakiego powodu skłaniającego, nikt bowiem nie obowiązuje się bez powodu.— Jeżeli zatem przyczyna lub powód, o którym strona myślała nie istniał lub jest fałszywy, nie ma zezwolenia, a tem samem zobowiązania, bo nie ma pewności, że zobowiązanie byłoby nastąpiło bez tej przyczyny. Aby dla pomyłki w powodzie głównym, zobowiązanie mogło być unieważnione, należy dowieść iż powód był taki, iżby umowa przez niego nie była nastąpiła, żeby koniecznie drugiej stronie był wiadomy.— Z samej redakcyi aktu i natury przedmiotu sądzić należy, jaka przyczyna spowodowała tego, który dał zezwolenie, i czy zezwolenie nastąpiło pod warunkami tego, a nie innego powodu skłaniającemi. Znajdujemy w Kodexie wiele przepisów ugruntowanych na tej zasadzie,

że

że pomyłka w dopowodu niszczy zobowiązanie. —

Art. 225. Stosownie do Ar: 225 Kompromisu zawarta na dowodach uznanych potem za fałszywe, zupełnie jest nieważna, — nieważna jest Kompromisu o procesie skończonym już przez wyrok prawomocny, stosownie do Art: 2056: K: C.

Ar: 2056. K. C. Co do II. Pomyłka w osobie z którą się umawia, nie sprawia nieważności aktu, chybaby wzgląd na osobę, główną był powodem do zawarcia umowy np. w małżeństwie pomyłka w osobie unieważnia Kontrakt. Kontrakty dobroczynne dla pomyłki w osobie nie ważne są. Kontrakty pod tytułem obciążającym unieważnia się przez błąd w do osoby, również kontrakta kupna i sprzedaży. W kontraktach obciążającym, zachodzą wyjątki od zasady w dziełach np. sztuk pięknych, gdzie wzgląd na osobę jest przeważającym. I w tranzakcyach, pomyłka w osobie, stosownie do Art. 2043 K. C. może unieważnić umowę, do zawierania bowiem Kompromisu, może mieć ktoś powody oddzielne, osobiste. —

Ar. 2043 K. C.

Co do III. Pomyłka w przedmiocie umowy, musi się dotyczeć i samej istoty lub substancyi rzeczy. Pomyłka co przymiocie rzeczy, niszczy zobowiązanie, chyba że przymiot z samą substancyą ma ścisły związek, jeśli zaś przymiot jest tylko uboczny, wypadkowy, pomyłka nie niszczy zobowiązania.

Pomyłka niszczy bezwarunkowo zobowiązanie w tenczas, kiedy rzecz ma wadę ukrytą, która ją czyni nie zdatną do użytku na jaki była przeznaczoną, lub użytek ten się zmniejsza jak to przewidziano w Art: 1541.

Ar. 1541

Co do IV. Tak, pomyłka w do prawa jak i czynu, może być przyczyną rozwiązania umowy, pomimo że maxyma nieświadomością prawa

wymaga

wymawiać się nie może. W tenczas zaś pomyłka
może być przyczyną do rozwiązania umowy, jeśli
iest pewność że ta nieświadomość prawa, była
powodem zezwolenia, jeśli inne do tego przystę-
pują się okoliczności, na to wpływa nie mające,
nie może być z obowiązanie umowne z powo-
du pomyłki o prawie jakie np. wydanie z obo-
wiązania naturalnego, zapłacenie przez Suk-
cessora legatów z testamentu nieważnego w do-
ferencji. Kodex podaje dwa wypadki, których roz-
wiązanie z powodu pomyłki w do prawa nie
Art. 2054 może być żądane w tranzakcjach z Art. 2054 i
A 1356 przyznaniu Sądowym Art 1356. — Te właśnie
A 1109. wypadki, które prawodawca wyraźnie oznaczył,
jako też A 1109 mówiący w ogóle o pomyłce na-
kazuje, że w każdym razie, może być żądane
unieważnienie umowy z pomyłki w prawie.
Co do tranzakcyi bowiem i przyznania Sądowego,
prawodawca miał oddzielne pobudki, wynikające
z samej natury tranzakcyi i przyznania. —

Oddział II.

Gwałt i Obawa

Gwałt iest przyczyną nieważnej umowy, kiedy
jest tej natury, że może sprawić słuszną obawę na-
rażenia swojej osoby lub majątku na niebezpie-
czeństwo. — Nie ma wątpliwości że gwałt bezpo-
średnio wywarty na osobie niszczy zobowiązanie,
jednak Sędzia winien zwrócić uwagę na Osobę,
na której gwałt był dokonany i na środki użyte.
Pogróżki śmiercią, skaleczenie i tp. czynione
Człowiekowi, w stanie w którym się odwrócić
nie może, unieważniają zobowiązanie. —
W Aktach Urzędowych, inaczej nie można
przyjąć gwałtu, jak chyba gdyby Rejent i Świad-
kowie przez gwałt byli zmuszeni, ten do przyję-
cia a ci do poświadczenia Aktu, a w takim ra-
zie Rejent sam winien oskarżyć Akt, przez sie-
bie przyjęty, bo taki Akt jest żaden.

Pogróżki

Pogróżki ~~śmiercią, skaleczeniem i.t.p.~~ [czynione przez wierzycieli] dłużnikom że dochodzić będą swojej należytości środkami prawnemi np: aresztem osobistym, nie mogą unieważnić zobowiązania, gdyż środki prawem dozwolone, nigdy się gwałtem nazywać nie mogą. — Toż samo rozumie się o Aktach w więzieniu zawartych przez dłużników, celem odzyskania należności, jako i innych ich Aktach.

Gwałtem w prawnem znaczeniu rozumiemy, kiedy kto na złoczyńcy schwytanym na przestępstwie, wymoże rzecz jakową, obiecując mu za to zatajenie przestępstwa i zobowiązanie takie może być unieważnionem. —

Tranzakcya o wynagrodzenie szkód z występków zrządzonych, nie może być unieważnioną jeśli ani gwałt ani przymus nie miał miejsca. Obawa z uszanowania wynikająca, jeśli nie połączona z gwałtem lub przymusem, nie unieważnia zezwolenia. Gwałt nietylko na osobie zobowiązującej się, ale i na osobach ściśle z nią połączonych dokonany, unieważnia zobowiązanie, umowy jednak z przyczyny gwałtu, nie mogą być skarżone, jeśli strona gwałt pokryła. Obietnica uczyniona przez osobę znajdującą się w niebezpieczeństwie, za ocalenie jej od takowego, nie może być odwołaną z przyczyny gwałtu, ale może być moderowaną przez Sędziego. —

Oddział III.

O podstępie.

Podstęp jest każdy rodzaj podejścia użyty, aby osoba była wprowadzona w błąd, lub utrzymywana w błędzie takim, który ją skłania do zawarcia umowy z uszkodzeniem własnych interesów, albo odwraca od uskutecznienia tego, coby jej mogło korzyść przynieść, a zatem użyty z jednej strony podstęp, wprowadzą drugą stronę w błąd, albo ją w takim zatwierdza, a kiedy błąd unieważnia umowę, tem bardziej unieważnia ją podstęp. — Dwa są powody wynikające z ogólnej zasady A. 1352. pomyłka skłaniająca do zezwolenia i zasada słuszności, które unieważniający

żniający

unieważniają zobowiązanie z powodu pańszczy.—

Ar: 1116 K. C. Kodex cywilny art: 1116 do żądania unieważnienia kontraktu, wymaga udowodnienia podstępu skłaniającego się do zawarcia umowy. Podstęp może być przy spisaniu kontraktu, lub ułożenia warunków, lecz taki podstęp nie unieważnia, tylko pociąga za sobą wynagrodzenie szkód i straconych korzyści lub unieważnienie warunków.—" —

Rozdział II.

O zdolności do działania

Samo zezwolenie nie jest dostateczne, aby się można zobowiązywać, trzeba być z drowym na umyśle i nie być przez prawo w możności działania ograniczonym. Prawo ustanowiło dla osób niezdolnych zastępców, i zakreśliło tym pomocnikom granice do działania. Rejent przyjmujący akt winien koniecznie uwagę zwracać na zdolność do działania — od zdolności bowiem ważność lub nieważność umowy zależy.—

Rejent potrzebuje wiedzieć, kto i za kogo skutecznie może się zobowiązywać. Materyą więc o zdolności, a raczej niezdolności do działania, podzielimy na 2ª działy.—

Oddział I.

O niezdolności do działania stron kontraktujących.

Niezdolność jest naturalna lub cywilna czyli prawna. Niezdolność naturalna pochodzi z braku rozumu, cywilna z przepisów prawa.—

§ 1. O niezdolności naturalnej

Ten kto nie ma rozumu nie jest zdolnym dać zezwolenia, ani objawić swej woli. Dzieci z powodu że ich władze nie są jeszcze rozwinięte, szaleni z natury nie mogą udzielić zezwolenia. Kto się zastanowić nie może, nie ma właściwie własnej woli.—

Słowo

Ar: 489 K.N. Stósownie do Ar. 489. K. N. zostający w szaleństwie lub pomieszaniu zmysłów, winni być pozbawieni własnej woli, wszelkie ich czynności po wyroku z prawa są nie ważne. — Lecz trzeba żeby mogła być wyrzeczona nieważność prawna. Bezwłasnowolność, pozbawia człowieka wolnego rozporządzenia majątkiem i osobą. — Trybunały do wyrzeczenia bezwłasnowolności nie są skwapliwe, przecież szaleństwo może być oczywistem przed wyrokiem. W obu razach, akt przez szalonego zeznany, może być unieważniony. Sam Kodex Ar. 502. przepisuje w art. 502. że czynności które nastąpiły przed wyrokiem bezwłasnowolności uznającym mogą być unieważnione, byleby szaleństwo przed wyrokiem powszechnie znajomym widocznem było, wszelako praw 3ch nie naruszając, w dobrej wierze nabytych. Szaleństwo, pomieszanie zmysłów, nie zawsze jest ciągłem, a jeżeli przerwa jest długą i ciągłą, jeżeli nie ma wyroku, bezwłasnowolność stanowiącego, akt zeznany w takiej przerwie będzie ważnym. Nawet stan opilstwa doprowadzony do tego stopnia, że pozbawia rozumu, niszczy zobowiązanie.

Żaden przepis Kodexu nie wyłącza pijanego od zeznania aktu, lecz stan pijaństwa, jest stanem chwilowego szaleństwa. Każda więc umowa przez pijanego zawarta jest nie ważną z powodu braku zezwolenia. —

Z natury są niezdolnemi głuchoniemi, nie przez to żeby byli pozbawieni rozumu, lecz że ich kalectwo, czyni ich niezdolnemi do objawienia swej woli i do słyszenia innych. Lecz ta niezdolność może być zwalczoną.

Niezdolność jest ograniczona odkąd usiłowania dobroczyńce w ludzkości powróciło głuchoniemego na łono towarzyskie, i dla tego też głuchoniemy nie wyraźnie przez prawo za niezdolnego jest uważany. — Nie stanowi prawo kiedy głuchoniemy zdolny jest do działania, prawodawca zdał to zupełnie uwadze Sędziego urzędnika. —

W razie

W razie braku przepisu zdaje się potrzeba do ogólnych rozporządzeń o zezwoleniu. —

Jeżeli Głuchoniemy tak objawia swą wolę że Strony i Notaryusz zrozumieją, zdaje się że Akt taki przyjąć można. —

Co do Aktów autentycznych, przez Rejenta przyjmowanych, tacy tylko głuchoniemi mogą Akta zeznawać, którzy umieją czytać, chodzi tylko o to, czy umowa jest dobrze głuchoniemym znana, można więc zadawać pytania na piśmie; najbezpieczniej jest aby Rejent żądał dodania Kuratora Głuchoniememu, chcącemu Akt zawrzeć. Słuszność więc wkłada obowiązek na Notaryusza, aby złą wiarą nie usiłował z niezdolności korzystać! —

§. 2. O niezdolności Cywilnej czyli prawnej

Art. 1124. K.c. — Podług Art. 1124. K.C. niezdolnemi z prawa do działania:

1° Nieletni.

2° Bezwłasnowolni

3° Mężatki w przypadkach prawem oznaczonych.

4° w ogólności wszyscy, którym prawo zabrania zawierać pewnych Kontraktów i Aktów. —

Art. 10. K.c. — 5. Z Art. 10. K.C. przybyła jeszcze jedna niezdolność, nie znana w prawie Francuzkiem t.j. Osoby Duchowne. Artykuł 10. K.C. stanowi: Osoby duchowne o tyle praw Cywilnych używają, o ile im dozwalają śluby zakonne. —

6° Ukazem o postanowieniu Rady Administracyjnej z 2/14 kwietnia 1835 r. Tom 16. Dz: pr: skazani na karę konfiskaty są nie zdolni do działania. —

Nieletność ukończy się z r.: 21. skończonym. — Art. 1125. K.C. stanowi: (A. 1125. K.C.)

(Art. 1o niezdolności) Nieletnich — że Nieletnim wolno jest tylko Akta przez nich zawarte o nieważność

zaskarżać

zaskarżać w przypadkach prawem przewidzia-
nych, lecz Notyfikat ten nie rozumiał Aktów przez
dzieci zawartych. Każdy Notarjusz przyjmując
stronę do Aktu, winien być o jej wieku przekonany,
jeśli zachodzi jaka wątpliwość, może kazać zło-
żyć sobie metrykę. —

Co do poświadczenia tożsamości, może użyć świad-
ków. Przeciwnie nigdzie prawo o zdolności do
działania tak pod względem wieku jak zdolności
umysłowych nie pozwala przez świadków przekony-
wać, tam świadkowie daliby tylko opinię o zdolności.

Proste oświadczenie nieletniego w Akcie uczynione
że jest pełnoletnim nie stanowi dowodu.

Notarjusz nieletniego nie powinien przyjąć do
Aktu, lub w Akcie o jego niepewności co do wieku
wzmiankę uczynić. Ogólną jest zasada że nie-
letni nie mogą zawierać czynności. Są jednak wy-
jątki od tej reguły co do zdolności do działania nieletnich:

1° nieletni nieusamowolniony, po 16 roku skończo-
nym życia może rozporządzać połową tego, co by
mógł rozporządzać, gdyby był pełnoletnim, lecz
tylko przez testament, przez darowiznę z wyją-
tkiem co do intercyzy, niczem rozporządzać nie
może. — Darowizna bowiem pozbawia rzeczy
nieodwołalnie, testament zaś obowiązuje dopiero
po śmierci testatora, testator nie niszczy siebie,
ale sukcesorów, testator przyszedłszy do pełnole-
tności, może testament odwołać. —

Art: 211 K.C. Tom 10. 2° Stósownie do Art. 211 K.C. Tom 10. małoletni zdol-
ny do zawarcia małżeństwa, może przyjąć wszel-
kie zobowiązania lecz w assystencyi osób, od których
zezwolenie na małżeństwo zależy. Ojciec wykonu-
jący władzę rodzicielską, Matka w razie śmierci
Ojca mogą zezwolić na małżeństwo. Kiedy nie ma
Ojca i matki wtedy prawo z r: 1825 wymaga po-
zwolenia Rady Familijnej; podług prawa zaś z roku
~~1825~~ 1836 Opiekun sam może nawet zezwolenie
udzielić swemu pupillowi nieletniemu na

zawar

na zawarcie małżeństwa – a zatem nieletni winien być assystowany przez Ojca, matkę lub Opiekuna. –

Art: 211. wyraża tylko zobowiązanie względem małżonka, każda inna umowa byłaby nie ważną.

Ar. 144 K. C. P. T. 10. — Stosownie do Art. 144. K. C. P. T. 10. mężczyzna przed ukończeniem lat 18 kobieta przed rokiem 15. nie mogą zawierać małżeństwa, lecz Artykuł ten przestał obowiązywać jak i Tytuł 5. i 6. z wyjątkiem Art. 182–245 tudzież

Ar: 182–245 260–270. — od 260–270 – od dnia $\frac{14}{26}$ Czerwca 1836 r. w którem nowe prawo o Małżeństwie zaprowadzonem zostało.

Nowe prawo o Małżeństwie co do wieku wchodzić mogących w związki małżeńskie odbiega od prawa zniesionego, gdyż stanowi: że mężczyzna przed r. 18 skończonym a Kobieta przed skończonym 16 nie mogą zawierać małżeństwa. –

Ar. 7. Pr. o Małż. 36 r. — Art. 7 stanowi kary także na nieletnich zawierających związki przed tym wiekiem jak i na Kapłana.

Ar. 8 d[itt]o. — W Art: 8. prawa, także tylko małżeństwo podlega nieważności, gdyby mężczyzna lat 14. a kobieta lat 12. skończonych nie miała.

Art. 211 — Artykuł 211 który obowiązuje nie jest dostatecznym do rozstrzygnięcia kwestyi, czy Akt przez nieletnich nie mających lat 18 i 16 skończonych wstępujących w związki małżeńskie zeznany jest ważny. Ażeby ważny kontrakt przedślubny zeznać, trzeba być zdolnym do zawarcia umowy związków, lecz mężczyzna mający lat 14. a Kobieta lat 12 skończonych, jest zdolna do zawarcia małżeństwa. Intercyza więc przez takich nieletnich zawarta nie będzie nieważną lecz Rejent, któryby przyjął od takich nieletnich, mógłby ulec karze porządkowej.

Zachodzi pytanie czy zawarta Intercyza przez Mężczyznę między rokiem 14. i 18 a respective przez Kobietę między 14 a 12 będzie ważną? – Będzie ważną z tego powodu,

że prawo

że prawo zakazuje w prowadzenie tego małżeństwa, ale go nie unieważnia. —

3° Nieletni usamowolnieni mogą niektóre czynności tyczące się administracyi sami przedsiębrać, inne zaś w assystencyi Kuratora, inne za upoważnieniem Rady Familiinej.

§ 1. O czynnościach, które sam usamowolniony przedsiębrać może. —

Ar: 473 K.C. Małoletni usamowolniony podług Art. 473 K.C. może zawierać kontrakty dzierżawne nie dłuższe jak na lat 3, może jednak drzewa z lasu przedawać w takiej ilości, żeby cięcia były uważane za dochody z lasu i żeby samej substancyi nie niszczył. Małoletni może zawierać kontrakta prywatne i urzędowe, może zbywać bydło do punktu nie nabycie i zamieniać bydło. — W tych czynnościach nie służy mu prawo powrócenia do dawnego stanu.

Art. 476 K.C. Art. 476 K.C. — zobowiązania, któreby nieletni zawarł o kupno, mogą być przez Sąd miarkowane. Sędzia winien uważać na różne okoliczności, nawet na stan majątku nieletniego i drugiej osoby.

§ 2. O czynnościach, które nieletni usamowolniony w assystencyi Kuratora odbywać może.

W assystencyi Kuratora może kwitować Opiekuna z rachunków sprawowanej Opieki; — Ar: 472 K.P.
A. 472 K.P. może podnosić wszelkie kapitały Hipoteczne i rachowe i z nich kwitować. — Podniesienie kapitału odbywa się różnemi sposobami. — Nie ma wątpliwości, że jeśli w skutek cessyi lub subrogacii nieletni odbierze całkowity kapitał, cessja taka będzie nieważną, lecz gdyby był przy cessyi pokrzywdzony, może się odwołać do Ar: 476 K.C. —

Ar. 476 K.P. Stosownie do Art. 935 K.C. może przyjmować darowizny w assystencyi Kuratora. — Zachodzi pytanie, czy darowizna akceptowana przez samego nieletniego będzie ważna? — Darujący z tego powodu nie może darowizny odwołać, mógłby tego tylko

małolet-

małoletni usamowolniony żądać. —

Ar 1125 K.C. Art: 1125 K.C. — Ażeby zdolne do zobowiązania się nie mogą przytaczać niezdolności małoletniego bezwłasnowolnego, małżonki z którymi kontrakt zawarli; gdyż ta nieważność jest względną t.j. służy tym osobom, na których korzyść stanowiona, nie zaś tym którzy się ważnie zobowiązać, z względem nie zdolnych mogli. —

§ 3. O czynnościach, których małoletni usamowolniony nie może przedsiębrać, bez upoważnienia Rady familijnej a czasem i potwierdzenia Trybunału

Ar: 476 K.C. Stosownie do przepisu K.C. Art: 476 małoletni usamowolniony, nie może bez zachowania form, dla małoletniego zwyczajnego t.j. usamowolnionego przepisanych przedsiębrać: t.j. nie może przedawać lub zbywać dóbr swoich nieruchomych, ani żadnych innych czynności przedsiębrać, wyjąwszy tych, które tylko do prostego zarządu zmierzają. Nie może więc przyjmować, lub zrzekać się spadku, bez upoważnienia Rady familijnej; nie może go przyjąć, jak z dobrodziejstwem inwentarza. Nie może zaciągać pożyczki, bez uchwały Rady familijnej przez Sąd potwierdzonej i z wnioskami prokuratora. Nie może dóbr nieruchomych w całości lub w części sprzedawać, bez zachowania form przepisanych. Formy

Ar 434-435-436 K.C. te postanowione są Ar: 434-435-436 K.C. t.j. że potrzeba absolutnej zajść pozwolenia Rady familijnej, potwierdzonego przez Trybunał, za wysłuchaniem wniosków Prokuratora, sprzedaż także musi nastąpić przez publiczną licytacyę. — Przedaż musi nastąpić przez publiczną licytacyę zatem małoletni usamowolniony, jest nie zdolny do sprzedaży Aktem dobrej woli przed Notaryuszem. Dział do którego

wchodzi

w którym nieletni usamowolniony, nie może być sprowadzony, jeśli nie będzie na to wyroku Trybunału. Tranzakcja nie może być także przedsiębrana jak z zachowaniem form dla nieletnich usamowolnionych przepisanych. —

§. 4. Nieletni handlujący uważany jest za pełnoletniego, co do wszystkich interesów handlowych. Usamowolnienie do handlu musi być obszerniejsze jak zwyczajne, musi być zobowiązanie więc takiego nieletniego usamowolnionego nieodwołalnem.
Ar: 2. K: H. Art: 2. K. H: następujące podaje środki:

1° powinien mieć lat 18 skończonych —

2° powinien być usamowolniony przez Ojca, a w braku Ojca przez Matkę, a w braku tej przez Radę familijną z potwierdzeniem Trybunału. —

3° Akt upoważniający nieletniego do prowadzenia Handlu, winien być wywieszony w Trybunale Handlowym. — Jeżeli tego nieletni dopełnił — może wszelkie obligacje, na cele Handlowe przedsiębrać, dobra jednakowoż nieruchome sprzedawać mu nie wolno. — Usamowolnienie to dla nieletniego Handlującego, musi być obszerniejsze, jak każde inne, gdyż nieletni musiałby się ciągle odnosić do Rady Familijnej i Trybunału. — Może więc nieletni zaciągać pożyczki, lecz na cele handlowe, może nawet dobra obciążać.

Regent który nieletniego usamowolnionego przyjmie do Aktu, winien się przekonać
Ar. 2 K. H. czy nieletni czynił zadość A. 2 K. H. —

To że nieletni prowadzi handel, nie jest dowodem, żeby on wszystkiemu, jeż zadość uczynić miał. Skoro Notariusz Akt przyjmuje, za wszelkie wady z niedbałości wynikłe, jest odpowiedzialnym. —

[illegible]

Art. 2. Oznieżdolności bezwłasnowolnego.

Bezwłasnowolność jest dwojaka:
1° Sądowa
2° Natura.

Natura wynika z wyrzeczenia Ustawy głównej, pierwsza zaś z wyroku Sądowego, uznającego człowieka za nie zdolnego z braku rozumu. —

§ 1. O bezwłasnowolności wskutek wyroku Sądowego.

Bezwłasnowolność ta wynika z niedołężności, pomieszania zmysłów i szaleństwa, chociażby zachodziły przerywane dilucida intervalla. —

Pomięszanie zmysłów, jest to stan człowieka, wskutek którego tenże ma umysł tak osłabiony, że do żadnej czynności zdolnym nie jest. —

Szaleństwo jest to taki stan umysłu, że zostając w niem, dopuszcza się czynów szkodliwych.

Niedołężność jest to stan człowieka, dotkniętego słabością umysłu, która go czyni nie zdolnym do prowadzenia interessów. Prawo wymaga, aby stan niedołężności, pomięszania zmysłów, szaleństwa był ciągły. —

Ciężka słabość, znakomite nieszczęście, mogą obłąkać rozum człowieka, ale nie są powodem bezwłasnowolności. Wyrzeczenie bezwłasnowolności wyrokiem Sądowym, jest przyczyną nieważności, lecz stanowi niezdolność prawną, kiedy zaś bezwłasnowolność wyrzeczona nie jest, względem mającego pomięszanie zmysłów stanowi to niezdolność naturalną. Sąd stanowi względem bezwłasnowolności. —

Sąd oddalający żądanie bezwłasnowolności może postanowić, iż pozwany odtąd nie ma być mocen, bez assystencyi doradcy, który na tym samym wyrokiem przy

danym

przydanym mu będzie, stawać w Sądach jako strona, układów pojednawczych zawierać, długów zaciągać, kapitałów podnosić z nich kwitować, dóbr nieruchomych lub kapitałów hipotekowanych zbywać, albo hipotekę obciążać. —

Wyrok pozbawienia własnej woli stanowiący, lub dodanie doradzcy winno być w przeciągu dni 10. w Trybunale Cywilnym i w wszystkich Rejentów Okręgu Trybunału wywieszony. Nadto wyrok ten powinien być w dni 10. wciągniętym do Ksiąg Hypotecznych dóbr osoby bezwłasnowolnej, tudzież osoby dóbr, na których osoba ta ma kapitały hipotekowane. —

Wciągnięcie to odbywa się w ten sposób: gdy pozbawiony własnej woli jest właścicielem, dla ostrzeżenia względem nabycia w dziale III, gdy zaś ma kapitały na nieruchomościach hipotekowane, to wciągnienie wyroku bezwłasnowolności odbywa się obok zapisania tego kapitału ubezpieczonego /: hipotekowanego :/

Wszelkie czynności przedsięwzięte przez bezwłasnowolnego, po zapadnięciu wyroku, bez własnowolności jego wyrzekającego są nie ważne, jednakże nieważność ta jest tylko względna, t.j na korzyść bezwłasnowolnego tylko ustanowiona. — Ztąd jeżeli ostrzeżenie nie było wyrzeczone w wykazie Hipotecznym, czynność nie mogłaby być unieważnioną, gdyż Hipoteka polega na jawności. —

Jeżeliby zaś udowodniono zawierającemu Akt że czyny pomieszania zmysłów były jawne, i on w złej działał wierze, wtedy zawierający Akt nie będzie się mógł wykazem Hipotecznym zasłaniać.

Po śmierci osoby, której bezwłasnowolność nie była uznana, umowy jej niszczyć nie można – chyba że dowód niedołężności, pomieszania zmysłów, albo szaleństwa z samego już Aktu zaskarżonego wykazuje się. — Art: 503 K: C. Jeżeli Osoba umarła używająca wszystkich praw Cywilnych, umowy jéj po śmierci nie mogą być unieważnione, z tego powodu: z jednéj strony nikt by nie chciał zawierać umów, komplanacyi, kontraktów e.t.c. obawiając

Art: 503 K: C.

obawiając się unieważnienia iż w razie takim, a z drugiej strony prawo karze niedbałych tych, którzy o uznanie bezwłasnowolności podania do Rządu nie podali; – o uznanie takowej nie postarali się od Sądu wyjednać. – Od tej reguły jednak prawo czyni wyjątki: –

1. Jeżeli skarga o bezwłasnowolność była uczyniona, lecz osoba była nie obecną dla sprawdzenia i przed wyrokiem zmarła a skarga nie uległa peremptii.
2. Jeżeli z samego Aktu pomieszanie zmysłów okazuje się. –

Ar. 901 3. Stosownie do Art: 901 do darowizny i testamentów trzeba być zdrowym na umyśle, dla tego nie ważność w przeciwnym razie, dochodzona i po śmierci zapisodawcy być może, a nawet gdy stan umysłowy, był poświadczony przez Rejenta, gdyż Rejent do poświadczenia tego, nie ma sobie udzielonej mocy. –

Bezwłasnowolny jest zupełnie zrównany z nieletnim, po Wyroku jest nad nim urządzona Opieka. Stan nieletniego od bezwłasnowolnego tem się tylko różni: że

1° bezwłasnowolny nie może zawierać małżeństwa, – i kontraktu małżeńskiego. –

2° nieletni może rozporządzać połową tego, czem by mógł rozporządzić w tym przypadku, gdyby był pełnoletnim, – bezwłasnowolnemu zaś wolność ta jest zupełnie odjętą. –

O doradcy Sądowym.

Doradca może być oddanym w 2ch przypadkach:

1° Kiedy chociaż kto nie jest w stanie pomieszania zmysłów lub szaleństwa, lecz jest tak słabego umysłu, iż łatwo oszukanym być może. –

2° Z powodu rozrzutności. –

Kto ma doradcę nie jest jednak zawieszony w używaniu praw Cywilnych. –

§. 29.

§ II. O Bezwłasnowolności w skutek kary.

Skazanie na karę główną pociąga za sobą bezwłasnowolność, jednakże bezwłasnowolność ta różni się od Sądowej: – Opiekun bezwłasnowolnego Sądowego, może obracać z majątku jego zebrane dochody na osłodę jego losu, co względem skazanego na karę główną czynić jest zabronionem. Czynności skazanego na karę główną przed ogłoszeniem wyroku nastąpione są ważne, równie jak i czynności sporządzone w więzieniach i inkwizycyi użytych, prócz testamentów, które są nie ważne gdyby były sporządzone, po rozpoczęciu wykonania zbrodni: –

A. 3. O niezdolności mężatek

Niezdolność do działania prawna, jest częstokroć i naturalną. Bezwłasnowolność z przyczyny pomieszania zmysłów, podlega razem prawnej i naturalnej zdolności, niektórzy toż samo, niezdolność zaś do działania mężatki jest czysto prawną. Niezdolność zaś do działania niewiasty, zaczyna się z zawarciem małżeństwa, a kończy się z rozwiązaniem onego, nie jest więc ex imbellicitate sexus jak w Rzymian, sama bowiem natura i prawo dały wyższość władzy męża. –

Mówić więc będziemy:

1e Do jakich czynności dobrej woli, mężatka potrzebuje upoważnienia męża. –

2e Jakim sposobem upoważnienie udzielonem być może przez męża, kiedy zaś przez Sąd?

§ I. Do jakich czynności dobrej woli, Żona potrzebuje upoważnienia męża. –

Żona bez assystencyi i upoważnienia męża nie może:

1e Czynić darowizn lub nabywać tytułem darmym. –

2e Alienować lub długi zaciągać na majątku, który jest pod administracyą męża. –

3e Alienować i obciążać hipoteką nieruchomości, nawet pod własnym jej zarządem zostających. Przepisy te są bez warunkowe czy majątek podpada pod

wspólną

współności, czyteż jest wyłącznoś majątkowa, i w żadnym z tych przypadków Żona nie może alienować, ani obciążać majątku bez zezwolenia męża, już to z ogólnej zasady posłuszeństwa jakie winna mężowi, już też z tej przyczyny że przez alienowanie lub obciążanie majątku, bez zezwolenia męża, mógłby być mąż pozbawiony używania przychodów które mu zawsze służy, lub przynajmniej, mógłby być ograniczony w tem prawie. – W tych nawet wypadkach o które zastrzeżono w intercyzie rozdział majątku i pozostawiono że Żona majątkiem swojem rozrządza sama, bez zezwolenia i assystencyi męża nie może alienować swego majątku, albowiem i w tedy obowiązaną jest przykładać się do ponoszenia ciężarów małżeńskich w stosunku swego majątku i męża możności, a gdyby mąż nie był zupełnie w stanie łożyć na utrzymanie, Żona powinna w całości je ponosić, a zatym w tym przypadku mąż jest interesowany do majątku Żony.

Wzbroniono Żonie przyjmować darowizny bez zezwolenia męża, ze względu na obyczaje i wzajemny interes, rzadko bowiem podarunki następują bez przyczyny, a darujący często wkłada rozliczne obowiązki na obdarowanego, Żona więc obdarowana mogłaby przynieść uszczerbek majątkowi, a tak pod każdym względem potrzeba, aby Mąż wiedział o przyczynie darowizny.

Od powszechnej reguły że Żona potrzebuje zawsze upoważnienia męża są w prawie wyjątki:

1° Może Żona sporządzać testament, bez assystencyi i zezwolenia męża, a nawet wszelki jego wpływ do tego aktu jest zabroniony. —

Ar: 1990. K.C. 2. W ślad Art. 1990. K.C. Żona może być pełnomocnikiem i wszelkie czynności swego mandatu uskuteczniać bez zezwolenia i assystencyi męża. Akcia jednak o nie wykonanie lub przekroczenie granic pełnomocnictwa, służy man-

dantowi

mandatowi przeciwko niej o tyle tylko o ile ma pełnomocnictwo i przyjęła go za wiedzą męża, i o ile jej tenże asystował w czynnościach z mandatem załatwionych. —

Ar: 214. K.K.P. 3. Żona może administrować dobrami swemi Art. 214. K.K.P. jeśli to wyraźnie sobie w intercyzie zastrzeże, może więc wszelkie Akta z Administracyą związek mające, bez specjalnego zezwolenia męża osobiście zawierać, w intercyzie jednak nie mogłaby sobie żona zastrzedz, że będzie majątkiem swoim zarządzać bez assystencyi męża, wszelkie takie upoważnienie generalne jest nieważne. —

4. Jeżeli mężowi z powodu złego rządzenia, z powodu narażenia majątku żony na utratę, lub z powodu zajęcia przez wierzycieli męża, lub dalej że mąż zostaje w niemożności opatrywać potrzeby małżonki, Administracya majątku odebraną zostanie, to żona sama może zarządzać swoim majątkiem bez asystencyi męża, i tylko w przypadkach

A: 195-196. K.K.P. Art: 195 i 196. K.K.P. oznaczonych, w których mąż działać nie może bez zezwolenia żony, ale potrzebuje upoważnienia od Sądu. Zatem Administrująca żona, jednakże do sprzedaży, zaciągania długów, podniesienia kapitałów, zawierania Komplanacyi, zapisania się na Kompromis i do wszystkich czynności mających za przedmiot alienacyą, potrzebuje upoważnienia od męża, chociaż mu administracya odebraną została. —

5. Rozłączenie od stołu i łoża, ma takie same skutki co i rozwód, chociaż małżeństwo trwa Kościelnie, żona więc w takim przypadku może działać wszystko bez

Ar 267. K.K.P. asystencyi i zezwolenia męża. —

Co

6. Żona której mąż pozbawiony jest własnej woli z powodu niedołęstwa, pomieszania zmysłów, szaleństwa, lub z powodu kary, – oraz Żona której mąż za zniknionego jest uznany, może administrować swoim majątkiem, aż do powrotu męża, lub ustania bezwłasnowolności, a w czynnościach
Art. 195-196. Art. 195 i 196. K.C. wymienionych władzę męża Sąd zastępuje. Akta przez Żonę zeznawane, te jedynie będą ważne, które się tyczą administracyi, granice zdolności są te same, jak męża.

Kontrakt dzierżawny zawarty przez Żonę
Art 197. podług Art. 197. w zakresie tej administracyi obowiązuje Męża. –

Ar: 2 post: R: A: 7. Stósownie do Art 2. Postanowienia Rady Administracyjnej z 2/14 kwietnia 1835 r. skazany na karę konfiskaty uważa się za zmarłego cywilnie, Żona więc takiego zmarłego cywilnie może przedsiębrać wszelkie czynności, może nawet majątek swój alienować i nigdy nie potrzebuje upoważnienia Sądowego. –

8. Żona trudniąca się jakim handlem, może bez upoważnienia Męża, lub asystencyi, zaciągać zobowiązania tyczące się jej Handlu, może przedawać, albo nabywać ruchomości, może najmować, kapitały podnosić, długi zaciągać, na cele handlowe weksle wystawiać i indossować, akceptować, a nawet swe nieruchomości może sprzedawać i hipoteką obciążać bez asystencyi Męża, jednak zawsze na cele handlowe. Przepis ten Kodeksu Handlowego obok naszego systemu Hipotecznego doznaje trudności, i lepiej jeśli Żona handlująca do wszelkich czynności hipotecznych, zawsze będzie miała od męża specjalne upoważnienie.

Żona nie może handlu prowadzić, jak

tylko

jak tylko za pozwoleniem męża, pozwolenie zaś to może być albo wyraźne, albo milczące. Rejent wszakże Akt przyjmujący, nigdy nie może poprzestać na zezwoleniu milczącem. —

§. II Jakim sposobem udzielone być winno zezwolenie przez męża i do czego udzielone być może przez Sąd.

Upoważnienie Żony do działania może być dane, albo Aktem oddzielnym, albo przez asystowanie w czynności. Jeśli upoważnienie następuje Aktem poprzedzającym czynność, to Akt takowy, jak wszelkie inne upoważnienia, powinien być dołączony do czynności.

Wszelkie upoważnienia ogólne nie mają żadnego znaczenia. Jednak mąż może upo-
Art 187 K.K.P. ważnić Żonę Art: 187 K.K.P. do zawiadywania swoim osobnym majątkiem. Akt bez upoważnienia przez żonę zdziałany, jest nieważny, brak jednak asystencji może być zastąpiony potwierdzeniem w formie Art: 1338.
Art: 1338 K.C. K.C. przepisanej zważając nadto co stanowi
Art 188 K.K. Art 188. Władza mężowska jest i powinna być opiekującą się, protegującą a nie despotyczną, dla tego ile razy mąż nie chce, lub nie jest w możności udzielić Żonie upoważnienia Sąd może go zastąpić — lecz i to upoważnienie zawarte jest w pewnych granicach, których Sądowi nie wolno przekroczyć, tak trzeba rozumieć że mąż może stwierdzić Akt przez Żonę zawarty, tylko za jej życia, po śmierci gdyby było to stwierdzenie, to będzie bez skutku. —

Sąd może udzielić upoważnienie:

1. Jeżeli mąż odmawia Żonie upoważnienia do stawania w Sądzie

w Sędzie, lub zawierania jakiego Aktu, żona może pozwać męża przed Sąd wspólnego zamieszkania, który wysłuchawszy wniosków męża, lub zaocznie przy stósowaniu przy pozwaniu, przyjmuje lub odrzuci żądanie żony. Procedura przepisuje sposób postępowania dla żony, celem uzyskania zezwolenia od Sądu. —

2. Jeżeli mąż zaginął, ale za zmarłego nie jest jeszcze uznany, żona zarządza sama majątkiem, bez obowiązku zdawania rachunków; do wszelkich jednak innych czynności potrzebuje upoważnienia Sądu. Jeżeli zaś Sąd urządził Administracyą nad majątkiem Męża i do takowej przypuścił Żonę, to ta do czynności tyczących się jéj majątku tylko, jakich przedsiebrać może co do majątku męża, nie potrzebuje już upoważnienia. —

3. Jeżeli mąż za bezwłasnowolnego, lub za zmarłego jest uważany, to w pierwszym razie przez czas trwania bezwłasnowolności, w drugim, aż do upłynienia lat 30. od dnia uznania zaginionego za zmarłego, lub do upłynienia lat 100 od dnia urodzenia

Art. 195, 196. — męża żadnych czynów, w Art. 195. i 196. wyrażonych, bez zezwolenia Sądu przedsiebrać nie może.

Art. 200. KKP. 4. Żona która w myśl A. 200. K.K.P. zyskała wyrok prawomocny odejmujący jéj mężowi użytkowanie, administruje sama i użytki pobiera, do czynności jednak, do których mąż potrzebował jéj zezwolenia, ona potrzebuje upoważnienia Sądu.

5. Żona nieletniego usamowolnionego, w assystencyi męża swego, może tylko takie wypełniać czynności, jakie mąż jéj zdolny wykonywać względem majątku swego, bez upoważnienia i assystencyi Kuratora, do wszelkich innych czynności potrzebuje upoważnienia Sądu. —

6. Gdy jest zastrzeżono w umowie przedślubnéj, aby nieruchomości żony nie były zbywane nawet za zezwoleniem męża, żona przecież może za zezwoleniem męża, czynić wydział z nieruchomości, dzieciom swoim z pierwszego małżeństwa, i gdyby mąż niechciał jéj na to dać zezwolenia,

może

może uczynić to za upoważnieniem Sądu, pomimo bowiem następczego wydziału, służące mężowi użytkowanie na wydzielonej części nie ustaje; żonie wolno jedynie dawać dziecku alimenta, pomimo służącego mężowi użytkowania. — Pod niemożnością zbywania, nie rozumie się tu tylko sprzedaż i darowizna, ale i wszelkie inne alienacye; dla tego żonie która przyjęła w intercyzie warunek niemożności zbywania, nie wolno zapisywać się na kompromis ani zawierać komplanacyi sporów kończącej; gdyż obie te czynności nie są czem innem jak alienacyą. Nadto

Ar. 1003 KKC. Ar. 2045 KC. Art. 1003 KKC. dozwala zapisywać się na kompromis osobom, tylko mającym wolną dyspozycyę majątku swego. Żona zaś warunek wyżej wzmiankowany, w intercyzie zamieszczony przyjmując, ~~nie ma~~ niema wolnej dyspozycyi swego majątku. —

Co A. 1003 K.P.C. o kompromisach wyrzekł, toż

A 2045 K.C. samo A. 2045 K.C. postanowił, względem komplanacyi. — Niemożność ta zbywania nieruchomości, zastrzeżona w intercyzie, dalej się jeszcze rozciąga jak do samej alienacyi, albowiem małżonka, która się poddała tej niemożności, nie może zaciągać długów nawet łącznie z mężem.

Co do możności czynienia przez żonę wydziału z jej majątku dzieciom, pomimo takiego zastrzeżenia, prawo czyni różnicę pomiędzy dziećmi z pierwszego małżeństwa a dziećmi z istniejącego, jeżeli mąż (: ojczym :) nie chce zezwolić na wydział z pierwszego małżeństwa dzieciom, żona może zyskać zezwolenie Sądu, ale jeżeli mąż nie chce zezwolić na wydział dzieciom z istniejącego małżeństwa, to Sąd nie może zastąpić jego zezwolenia. —

7. Jeżeli w intercyzie zastrzeżono: że kapitały hypoteczne żony, nawet za zezwoleniem męża, nie mogą być podniesione, ani zbywane — to prawidło co do 6° przytoczone, znajduje tu zastosowanie. —

Pomimo

Pomimo takiego zastrzeżenia kapitały hypoteczne mogą być poruszane, i zbywane przez małżonków za poprzedniem zabezpieczeniem ocenianem przez Sąd i za upoważnieniem tegoż Sądu - bezwarunkowe wzbronienie poruszenia kapitałów przyprowadziłoby mogło na stratę. Kodex Kro: Pol: postępuje w duchu poronosu hipotecznej przyjętej przez prawo z roku 1818. o Hipotekach, oraz przepisuje, że chociażby niemożność alienacyi nieruchomości lub kapitałów hipotecznych, była zastrzeżona w intercyzie, jeżeli intercyza niezostanie wniesioną do Księgi wieczystej, jeżeli warunek nie zapisany w wykazie Hypotecznym, zastrzeżenie w intercyzie zamieszczone, nieobchodzi wcale 3go nabywcę w dobrej wierze będącego. —

8. W razie zastrzeżenia wspólności między małżonkami przez intercyzę, Żona nie może bez zezwolenia męża ani mąż bez zezwolenia żony Alienować ani długami obciążać połowy swojej nieruchomości lub kapitałów hypotekowanych. - Sąd nawet nie może udzielić zezwolenia do takiej alienacyi lub obciążenia. —

Art. 4. O niezdolności do działania skazanych na karę konfiskaty. —

Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. $\frac{2}{14}$ kwietnia 1835 - ten kto na karę konfiskaty jest skazany, od wydania wyroku prawomocnego, konfiskatę stanowiącego, albo od dnia decyzyi ostatecznej władzy Sądowej konfiskatę stanowiącej, uważany jest za zmarłego Cywilnie, i od niego żaden już akt przyjętym być nie może. —

Art. 5. O osobach którym prawo pewnych zabrania aktów.

Przyczyny przyzwoitości, albo porządku publicznego spowodowały prawodawcę do wyrzeczenia niektórych ~~Aktów pewnym osobom~~ niezdolności, czyli raczej do zakazania czynienia

niektórych

nieletnich aktów pewnym osobom. Niezdolność ta dotyka nas z powodu stanu, stosunków jakości i okoliczności, w jakich się my, lub nasz majątek znajduje. —

§. I. O Aktach, których Opiekun nie może zawierać z Małoletnim

Art. 424 K.K.P. 1º Stosownie do A. 424 K.K.P. kupować wstąpość małoletniego jedynie Opiekun będący wstępnym małoletniego może kupować wstąpność pupilla na publicznej licytacyi — Kontrakt przeto kupna i sprzedaży dóbr takich, nie może być przedmiotem Aktu notaryjalnego.

2º Nie może Opiekun brać w dzierżawę dóbr nieletniego, jak za kontraktem sporządzonym z Opiekunem przydanym, specyalnie do tego przez Radę familijną upoważnionym.

3º Nie może Opiekun żadnych wierzytelności przeciw swemu pupillowi nabywać, jednakże Opiekun, któryby spłacił dług nieletniego przez subrogacyę mógłby się podstawić w prawa wierzyciela spłaconego, potrzebowałby przecież dowieść, że z majątku nieletniego nie było dostatecznego funduszu, na zaspokojenie wierzytelności i że on na subrogacyi bynajmniej korzyści nie odniósł. —

4. Układ między Opiekunem, wyjąwszy Ojca i Matkę, z nieletnim gdy doszedł do lat względem rachunku ze sprawowania Opieki będzie nieważnym, jeżeli w dni 10. przed takowym układem, nie został złożony Rachunek małoletniemu do lat doszłemu, ze złożeniem usprawiedliwiających dowodów.

Prawo bowiem chciało zapobiedz wpływom Opiekuna na małoletniego. Akcya Pupilla przeciwko Opiekunowi o zdanie rachunku z Opieki przedawnia się lat 4. —

po upłynięciu zatem lat 4. może pupill z by-

Tym

tym Opiekunem, uchodzi we wszelkich czynności tak jak z osobą obcą; to samo się rozumie co do darowizn i testamentów. —

5. Małoletni doszedłszy nawet 16 roku nie może rozporządzać na korzyść swego Opiekuna, doszedłszy nawet pełnoletności nie może czynić darowizn ani zapisywać testamentem swemu Opiekunowi przed zdaniem rachunków z usprawiedliwiającemi dowodami, wyjąwszy gdy Opiekunami są wstępni. —

§ II. O niezdolności zawierania Kontraktu Kupna.

1. Kontrakt Kupna i Sprzedaży, nie może nastąpić między małżonkami, jak tylko w 3 przypadkach. —

   1. Kiedy jeden z małżonków ustępuje dóbr swoich drugiemu, który z nim jest rozdzielony sądownie na zapłatę praw jego. —
   2. Gdy ustąpienie które mąż uczynił Żonie, choć nie rozdzielonej prawnie ma przyczyny np. zastąpienie alienowanych jej nieruchomości albo pieniędzy do niej należących, jeśli te nieruchomości lub pieniądze nie należą do wspólności. —
   3. Gdy Żona ustępuje dóbr swemu mężowi, za zapłatę summy którą mu przyrzekła w posagu i gdy jest wyłączenie wspólności. Zachowuje się jednak w tych trzech przypadkach prawa dziedziców stron kontraktujących, gdyby pochodził zysk ubocznie np. gdy mąż przedał swój majątek wartujący 10,000 za 6000 lub 7000, Sukcessorowie konieczni mogą o zysk od Żony działać, i Żona musi je zwrócić. —

II. Pełnomocnicy nie mogą nabywać dóbr, których przedaż jest im powierzoną, również Administratorowie Gmin lub instytutów i urzędnicy skarbowi dóbr Rządowych, pod ich administracyą zostających. —

III

III. Sędziowie ich zastępcy, Assessorowie, prokuratorowie, pisarze Trybunału, Komornicy, Obrońcy, Rejenci, nie mogą nabywać procesów praw i Akcii spornych, gdy te przychodzić mogą pod rozpoznanie Sądu, przy którym też osoby urzędują, pod karą wynagrodzenia szkód i straconych korzyści. —

IV. Niewolno jest u nas żydom nabywać nieruchomości Ziemskiej i miejskiej w Królestwie i innych miejscach znaczniejszych t. j. Gubernialnych lub innych, które takie przywiley służy. Nie może Rejent przyjąć Akta w którymby Żyd był nabywcą takiej nieruchomości. Żydzi mogą nabywać także nieruchomości, za specjalnem Rządu pozwoleniem. —

§. III. O nieżdolności do działania dłużnika, którego majątek iest zajęty na wywłaszczenie.

1. Dłużnik, którego nieruchomość zajęta na wywłaszczenie, od dnia doręczenia mu zakazu, nie może puszczać w dzierżawę swej nieruchomości. Stósownie bowiem do Art. 691. K. P. Kontrakt takiej dzierżawy do swej ważności, wymaga aby miał datę pewną, i żeby był zawarty przed nakazem, inaczej na żądanie wierzycieli może być unieważniony. Po nakazie jednak może dłużnik użytkować z dóbr, dochody pobierać byleby substancyi rzeczy nie ubywało, nie może przeto przedsiębrać cięcia w lesie, pod wynagrodzeniem szkód zagwarantowanym aresztem osobistym, a nawet mógłby się narazić na odpowiedzialność kryminalną. Wszelkie Akta o przedaż drzewa z lasu po nakazie będą nieważne.

Gdyby jednak dzierżawca lub nabywca, nie wiedział o nastąpionym nakazie, mógłby się zasłaniać dobrą wiarą, od dnia zawiadomienia

dorę

doręczonego dłużnikowi o nastąpionem zajęciu, dotkody uważane są za nieruchomości i od dnia tego doręczenia, jeż się dłużnik nie może pobierać ani alienować. —

A. 692 KP. 2. Stósownie do A 692 KP. nie wolno dłużnikowi po doręczeniu mu do wiadomości o zajęciu, alienować nieruchomości pod nieważnością, która następuje samem prawem, bez potrzeby jej wyrzeczenia. Zachodzi pytanie czy Art 692. K.P. ściśle tłomaczyć należy czy też takowemu dłużnikowi po dniu doręczenia uwiadomienia o zajęciu, wolno jest hipoteką obciążać? — W prawdzie wpisy późniejsze nie ubliżają w niczem, wpisom wcześniejszym, które najprzód przed innemi muszą być zaspokojone, lecz zważając z drugiej strony, że im więcej jest wierzycieli tem substancya kosztów mniejsza, dalej że massa nie wystarcza na pokrycie wszystkich wierzytelności z zaległemi procentami, to też zaległe procenta zaliczają się za lat 2 i za 3ci bieżący, nadto zasadzając się w końcu na

Ar 2124. KC. przepisie A 2124 KC. jeż nie obowiązującym, na przepisie Ar: 112 P. H. z r: 1818 który stanowi: że na hipoteki umowne mogą zezwalać tylko ci, którzy mają możność alienowania nieruchomości, na której hipotekę ustanawiają i kombinując przepis ten z przepisem A. 692 K P. wyprowadzieliśmy ten wniosek, że właściciel nieruchomości, po doręczeniu mu zawiadomienia o zajęciu nie może obciążać hypoteką. —

3. nie wolno dłużnikowi wyrokiem szczególnym i osobom znanym z niewypłacalności, Sędziemu i ich zastępcom, prokuratorowi, pisarzowi Trybunału, przed którem odbywa się licytacya, nabywać dóbr na tej licytacyi, zatem i Rejent nie może żadnej nieruchomości na licytacyi przed sobą odbywanej nabywać.

Zachar

Zależy tedy co do wypotaszczenia dłużnika na dwojakie przyczyny:

1° Albo wypotaszczony może nie mieć czem wypłacić postąpionego przez siebie szacunku i tym sposobem wystawi wierzyciela na nowe koszta subhastacji; albo. —

2° Nareszcie zapłaci - a w tym razie jako dłużnik powinien najprzód zaspokoić dawne swoje zobowiązanie względem swoich wierzycieli. — Co do urzędników to obowiązkiem ich jest starać się, aby licito o ile możności wyżej postąpionem zostało, gdyby ani też mieli jakie widoki i spodziewali się jakich zysków, takowe mogliby utrzymać, w tym razie pierwszeństwo swemu obowiązkowi. —

§ IV O niezdolności do działania upadłego kupca.

1. Upadły od daty upadłości jest pozbawiony administracji swego majątku samem prawem.

A 422 K.P.S. Art 422 K.H. Pozbawienie administracji ma na celu, zabezpieczenie przedmiotu ich poszukiwania, zachować dobra upadłego dla wspólnej korzyści wierzycieli; To jednak pozbawienie administracji nie jest zupełne, nie przenosi na nabywcę własności, ani też nie pociąga za sobą skutków bezwłasnowolności, wyrokiem wyrzeczonej lub z prawa nastąpionej.

Jest trzy rodzaje upadłości podług Kodexu Handlowego:

A. Upadłość prosta, gdy upadły przez nieszczęśliwe okoliczności, bez własnej woli w nieszczęście popadł. —

B. Bankructwo proste, które wtedy musi być wyrzeczone, gdy będzie udowodniony kupcowi zarzut, że nie mając majątku, przedsiębrał rzeczy ryzykowne, spekulacye, że żył nad stan, że nie prowadził ksiąg, lub prowadził niedbale - za to może ulegać karze poprawczej. —

C.

c. Bankructwo podstępne stawające się już zbrodnią bo jest oszustwem. Wtenczas może być wyrzeczone, gdy zostanie udowodnionem że Kupiec chowa gotowiznę, a zaciągał długi umyślnie. —

Z tąd bankrut może być bezwłasnowolnym, może być oddanym od Opieki, jeżeli zaś iest upadłości prosta, upadły nie ma administracyi swego majątku ale w używaniu innych praw cywilnych nie jest ograniczony. —

Może upadły zobowiązywać się, ale te zobowiązania się nie mogą się tyczeć majątku upadłego, a jeżeli się tyczą, to korzyść wierzycielowi przynieść powinny. —

2° Wszystkie odtąd przeniesienia nieruchomości, mające na celu zachowanie przez upadłego, pod tytułem na 10 dni przed upadłością są zupełnie nie ważne. — Nemo liberalis nisi liberatus. —

Ar. 135 P. H. 422 K. H. Podług Ar. 135. P. H. z roku 1818. w chwili uczynionego ostrzeżenia w Księdze wieczystej o otwarciu upadłości, nie mogą być zeznawane żadne umowy, tyczące się majątku do upadku należącego. Co się tyczy umów pod tytułem obciążającym w dni 10. przed upadkiem zawartych, na mocy Ar. 422 K. H. i 135 P. H. mają być unieważnione, jeśli sądownie udowodnionem zostanie że noszą na sobie cechę oszukaństwa. —

Nabywca dobrej wiary nie może być oszukanym w swoich prawach, i nie może być porównany z obdarowanym, który żadnego nie ponosi uszczerbku, kiedy oddarto, co nigdy jego nie było, tem bardziej, że darujący rozporządził już nie swojem ale cudzym majątkiem.

Jeżeli 3ci w dobrej wierze działający nabył Hipotekę przed napisaniem ostrzeżenia od 3go nie od Osoby upadłej, przeciw temu zła wiara cedenta samego albo jego dłużników zarzucona być nie może. —

§ 5.

§ 5. Oniezdolności do działania Sukcessora Beneficialnego.

Dobrodziejstwo inwentarza jest to możność udzielona przez prawo domniemanemu Sukcessorowi przyjęcia Sukcessyi z obowiązkiem płacenia długów, o tyle tylko o ile fundusze na zaspokojenie ich z massy wystarczają, i z prawem dochodzenia z massy swojej należytości. —

1° Sukcessor nawet przed sporządzeniem inwentarza, przed zdeklarowaniem się że przyjmuje spadek bezwarunkowo lub z dobrodziejstwem, za upoważnieniem Sądowem, może sprzedawać ruchomości zniszczeniu przedmiotem ulegające, lub także których utrzymanie jest kosztowne, z zachowaniem form w Kodexie przepisanych. —

2° Sukcessor Beneficialny jest Administratorem massy spadkowej, zdolność jednak jego działania nie jest ograniczona zwyczajnemi granicami, dla prostych Administratorów przepisanemi. On administruje swojem a nie cudzem, to co po zaspokojeniu długów z massy pozostanie, jest jego własnością, a tylko stósownie do Ar: 803 K.C. obowiązany jest do zdania rachunków. — Ograniczenia Ar: 195 K.C. przepisane, i wiążące wszystkich z innemi Administratorów, nie stosują się do Sukcessorów beneficialnych, którzy mogą wszelkie kapitały podnosić i z nich kwitować. —

3. Od woli Sukcessora beneficialnego zależy przedać nieruchomość do spadku należącą lub ją zatrzymać. Sprzedając musi ją sprzedać

z zach

z zachowaniem form kodexem przepisanych, ~~gdyby Stosownie do Art. 112. P. H. nie może hipoteka obciążać majątku spadkowego~~. nie sprzedał, staje się odpowiedzialnym za zniszczenia z wiedzy jego wynikające. —

4. Nie może Sukcessor Beneficjalny sprzedawać nieruchomości jak podług form A. 988 i 989 K.K.S. przepisanych. — Stosownie do Art. 112 P. H. nie może hipoteka obciążać majątku spadkowego.

Niezdolności Sukcessora beneficjalnego, który od tej chwili, staje się bezwarunkowym, wierzyciele spadku starać się o to powinni, aby z massy spadkowej zabezpieczeni byli, i aby też przez to nazwanie nie była wyczerpana długami, — ta podług naszego prawa Hypotecznego co do długów zaciągniętych przez Sukcessorów dwa uważają się przypadki: Czy była objawiona wzmianka o beneficjum czy też nie. Jeżeli się znajduje w wykazie wzmianka o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, to każdy przez wykaz dostateczny jest objaśniony i nie może zasłaniać się niewiadomością i dobrą wiarą.

Wierzyciel taki będzie mógł dopiero być zaspokojony po zapłaceniu wszelkich długów spadkowych, z ilości jaka się bezwarunkowo pozostanie Sukcessorowi. Jeśli nie ma w Księdze hipotecznej śladu o beneficjalności, jeśli przyznający o niej nie wiedział, to nabiera pierwszeństwa przed innemi wierzycielami spadku, których należytości w Księdze hypotecznej zapisanemi nie były. Może Sukcessor beneficjalny, zawierać Komplanacyę, zapisywać się na Kompromis, byleby to nie tyczyło się rozrządzania majątkiem, bo utraciłby dobrodziejstwo. Może puszczać w Dzierżawę nieruchomości spadkowe, a gdyby następnie

pnie wzięło się spadku, ocenia się kontrakt pod tą zasadą.
A 197. i 198. K.P. A 197. i 198. K.P. — Dopóki Sukcesor w posiadaniu uważany jest za właściciela, bo od niego zależy czy będzie warunkowym czy bez warunkowym, wszelkie więc jego czyny uważać należy za czyny prostej administracyi, prowadzone pod obowiązkiem zdania Rachunków. Regent nie może odmówić przyjęcia jakiejkolwiek Akta Sukcessorowi beneficjalnemu, który jest zdolny do wszystkich Aktów, jedynie ostrzedz go powinien o przepisach prawa, że utraci dobrodziejstwo beneficjalności. —

Oddział II.

O zdolności do działania tych, którzy z prawa za innych czynią. —

§1. O zdolności do działania Opiekuna imieniem Małoletniego.

Opieka jest władza dana Osobom do imienia starania o Małoletnim, Administrowania jego dobrami, zastępowania w czynnościach Cywilnych. Rozebrać więc należy jakie Akta może Opiekun zawierać z imienia nieletniego, do jakiego potrzebuje upoważnienia Rady familijnej, potwierdzonego przez Trybunał. —

Ar. 1. O Aktach które Opiekun może zawierać bez upoważnienia. — W ogólności Opiekun działa w imieniu małoletniego i za małoletniego, bez wpływu jego, wyjąwszy Akta najosobistszych praw jego dotyczących, jako to: Małżeństwa, interessy, w których Opiekun działa tylko jako Asystent. —

Ar. 422 K.P. Stosownie do Ar. 422 K.C. Opiekun zastępuje Małoletniego w czynnościach Cywilnych i zarządza jego Majątkiem, dla tego Opiekun może:

A 197. 198 K.P. 1° Puszczać w dzierżawę dobra nieletniego z zastrzeżeniem przepisów A: 197 i 198 K.P. obowiązujących Mężów puszczania w Dzierżawę Dobra Żony.

Artykuły te jednak muszą tu ulegać modyfikacyi, zasadzając się na tem że kres użytkowania Męża na majątku Żony nie jest wiadomy, czas zaś

w Małoletnim

w którym Opieka ma się ukończyć jest znany, zatem Opiekun nie może zawierać takiego Kontraktu, którego by wykonanie miało się zaczynać z Końcem Opieki. —

2. Wolno jest Opiekunowi zawierać wszelkie Kontrakta melioracyi i restauracyi dóbr dotyczące lub edukacyę nieletniego, jego utrzymanie, tak jednak aby przez to zobowiązanie nie więcej Opiekun nie rozporządzał jak dochodami, i to przy względzie na to że dochody roczne, mogły zawsze na się wystarczyć na utrzymanie nieletniego aby przez użycie w jednym roku kilkoletnich dochodów, nie potrzeba było następnie zaciągać pożyczek. —

3. Mogą Opiekunowie sami bez upoważnienia Rady Familijnej podnosić wszelkie kapitały niehypotekowane nieletniego, a zatem są zdolni do zeznawania kwitów na takie summy.
A. 342 KKP. Art. 342 KKP. Opiekunowie obcy zaraz przy objęciu Opieki mogą być ograniczeni przez Radę Familijną w możności podnoszenia Kapitałów nawet niehypotekowanych. Ograniczeniom tem nie podlegają wstępni nieletniego, wyjąwszy Matkę, gdy ta wchodzi w powtórne związki małżeńskie. Względem tego prawo widziało konieczność zrobić tę wyjmę z tego powodu, że Matka przez powtórne związki, przechodzi sama pod władzę męża swego, traci możność dysponowania i rozrządzania swym majątkiem, traci możność zeznawania Aktów bez assystencyi męża, nawet Mąż musi być jej dodany, za wspól Opiekuna, w opiekach takich władza przechodzi na jej męża, obiego dzieciom z poprzedniego małżeństwa, wiec

więc

niejsi opieka za obcą uważana być musi, i win-
na podlegać ostrożnościom i przepisom dla obcej
Opieki postanowionym. — Ograniczenie podnosze-
nia Kapitałów i ruchomości nie może podlegać Opieka
przez Ojca lub Matkę nadana, jeżeli wyraźnie przez
tego Ojca lub Matkę od tego ograniczenia zwolnioną została
przecież w razie nadużycia Rada Familijna będzie mogła
ścieśnić, lub odjąć władzę jéj nadaną. Ścieśnienie lub odję-
cie nietylko stosuje się do Opiekunów przez Ojca lub Ma-
tkę nadanych ale do samego Ojca lub Matki Opiekę spra-
Art. 418 K.P. wujących, bo kiedy Rada Familijna w moc Art. 418 K.P.
może Opiekunowi nie zdolnemu lub źle rządzącemu
odjąć Opiekę bezwarunkowo, ktokolwiek jest Opiekunem,
tem bardziej Rada Familijna widząc nadużycie, ogra-
niczyć Opiekuna w władzy mu służącej może aby
majątek nieletniego nie był narażony na niebezpie-
czeństwo, nawet to uczynić powinni, bo członko-
wie Rady familijnéj są subsidiarnie odpowiedzialni
za szkody w majątku małoletniego wynikłe. —

4. Nie ogranicza żaden przepis prawa Opiekuna
w umieszczeniu na pożyczki pieniędzy małoletniego,
dla tego Opiekun może przyjmować wszelkie Obli-
gacye na rzecz małoletniego zachowane i wa-
lutę za niego wyliczać, uiszczenie jednak prawa nie
uniewalnia Opiekuna od odpowiedzialności, gdyby
wypożyczony Kapitał, bez dostatecznego bezpie-
czeństwa przepadł, musiałby nieletniemu szko-
dy wynagrodzić. —

5. Opiekun za małoletniego sporządza in-
wentarz, jest to Akt Notaryalny, obejmujący
spis mapy sukcessyjnéj lub czynnéj t.j. gotowizny,
sprzętów, ruchomości i wszelkich temu podobnych
rzeczy, jako i biernéj. Każdy Opiekun powinien
niezwłocznie do spisania inwentarza przystąpić,
nim jakikolwiek czyn zarządu dotyczący się przed-
sięweźmie, — inwentarz bowiem jest zasadą do zda-
nia rachunków przez Opiekuna. Inwentarz winien
być spisany wolą Opiekuna przydanego, który oznacza Bie-
głych do oszacowania przedmiotów spadkowych. Inwentarz
ma takąż samą formę jak każdy Akt notaryalny. —

Po całym wstępie i komparycyi przystępuje się do wy-

jaśnień

wyjaśnienia jakie prawa w do stosunków majątkowych ma małżonek do współmałżonka t.j. pod jakiemi stosunkami małżonkowie się pobrali; również nie wiadomość o Sukcessorach, jakie mają prawa do majątku jeśli Sukcessorowie są obecni, wtedy muszą być do inwentarza przywołani. —

Sukcessorowie, Legataryusze i Exekutor testamentu i małżonek, jeśli mieszkają dalej jak o mil 5., wtedy mogą przez plenipotencie działać t.j. Regent ze potwierdzeniem Trybunału wyznaczyć może plenipotentów. Inwentarz sporządza się tak: że dzieli się na tytuły t.j. każdy tytuł obejmuje osobne przedmioty, potem stan bierny, potem bilans czyli rekapitulacya, potem Sukcessorowie mają wykonać przysięgę manifestacyjną t.j. że nie ukryli, ale wszystko do inwentarza podali. —

Ar. 2. O aktach Opiekuna które wymagają pozwolenia Rady Familijnej.

Co do podniesienia Kapitałów Hipotecznych, Kodex francuzki w co do podniesienia kapitałów przez Opiekuna nie uczynił żadnej różnicy, między Kapitałami ręcznemi, hipotekowanemi i niehypotekowanemi, tak jedne jak i drugie wolno było Opiekunowi bez upoważnienia Rady Familijnej podnosić.

Prawo z r. 1818 uchylając Hipoteki tajne, jakie służyły nieletniemu na dobrach Opiekuna, dla bezpieczeństwa nieletniego, tak musiało ograniczyć obręb działania Opiekuna, izby małoletni nie poniósł żadnej szkody i dla tego prawo to z Art. 96 stanowi: że do podniesienia Kapitałów Hipotekowanych, wymagało od Opiekuna wszelkich tych form, jakie wymaga się od Komplanacyi, jednak prawodawca spostrzegł że podobne ograniczenie Opiekuna, podobne pomnożenie bezpotrzebnych form jest szkodliwe dla samego małoletniego, lokacie bowiem Kapitałów nieletnich, stawały się nie podobne prawie, a dłużnicy nieletnich korzystając z owego przepisu, postępowaliby w złej wierze i zalegali w opłacie procentów — dla tego też przepis ten prawem z r. 1818 został zniesiony, i przestano tylko

 na

na samem upoważnieniu przez Radę familijną udzielonem. Upoważnienie to nie może być ogólne, każdy pożyczyć się mający kapitał powinien być specjalnie wymieniony, wszelkie ogólne upoważnienie jest niedostateczne. Z zasady bowiem prawa Hipotecznego strony powinny działać osobiście, a jeżeli działają przez pełnomocników to plenipotencja powinna być wyz-Dana i specjalna, a zatem upoważnienie dla Opiekuna winno być specjalne. Hipoteki tajne są te, które służą Żonie na majątku męża bez zapisu, też samo i co do Opiekuna małoletni ma na jego majątku hipotekę tajną. 1. Jaka jest wartość nieruchomości. II. jaki jest jej stan, gdy jest bezpieczeństwo, może sam bez potrzeby szacowania biegłych, i jeśli jest wątpliwość wtedy wstrzymać się trzeba od pożyczki Kapitałów. —

Art: 441. KKP. Stanowi, że Opiekun nie jest mocen, bez szczegółowego upoważnienia Rady Familijnej, podnosić ani obciążać Kapitałów hipotekowanych małoletniego, zatem z brzmienia tego artykułu zdawałoby się, że Opiekun, na samo upoważnienie Rady Familijnej, może zaciągać i hypotekować długi, ale porównywując Art: 441 z Art: 435–436.

Art: 435, 436 KKP. K. K. P. pokazuje się że przez wyraz obciążać w Art: 441 – nie można nic innego rozumieć jak tylko to, że Opiekun za uchwałą Rady Familijnej, może zezwalać na zabezpieczenie Hypotecznego długu, już istniejącego i ponieważ rozmaite są sposoby podniesienia Kapitałów już to przez odebranie z rąk /t: j: przez podstawienie nowego wierzyciela w miejsce dawnego:/ dłużnika już przez Cessyą lub subrogacyą, a zatem Opiekunowie nie tylko Kwity, ale Cessye i Subrogacye, z upoważnieniem Rady Familijnej zeznawać mogą, zawsze jednak i subrogacye i Cessye te nie mogą się dziać jak za całkowitą zapłatą. —

Le

do ustąpienia waluty potrzebaby zachować formalności potrzebne do Kompletacyi. —

Ar: 440 K: P. Ar. 935 K: C. 2° Do przyjęcia darowizny uczynionej dla małoletniego w ślad A: 440. K: P. i 935. K: C. Opiekun może być specialnie przez Radę familiiną upoważniony, Ojciec zaś, Matka i inni wstępni, bez czyjegokolwiek bądź upoważnienia nawet nie mogą przyjmować darowizny za małoletniego, wstępni nawet za życia rodzeństwa. Darowizna przyjęta przez opiekuna nieupoważnionego, jest żadna, bo działał w tym sposobie, że działania swego granice przestąpił. Zachodzi teraz pytanie, czy darowizna akceptowana przez samego małoletniego, lub opiekuna nieupoważnionego jest ważna? Zważając wszelako że niezdolność małoletniego jest względna i przez niego tylko samego skarżoną być może, odpowiadamy że jest ważną i Regent powinien małoletniego do Akceptacyi przypuścić, byleby w Akcie uczynił wzmiankę, że obdarowany małoletni na żadne straty narażonym być nie może.

Zastrzeżenie czyni się w wykazie Hypotecznym na marginesie, aby każdy mógł się o zmianach dowiedzieć. Ostrzeżenia są to wpisy praw spornych w wykazie Hipotecznym, również na marginesie, ale wprost w samym wykazie. —

3. Do przyjmowania wszelkich żądań opierających się na prawach do nieruchomości ściągających się, lub wpisanych jako sporne albo zastrzeżone potrzebuje opiekun stosownie do art: 445. KKP. upoważnienia Rady Familiinej. —

Ar: 445. KKP. 446 KKP. 4° Podobnie podług A: 446 KKP. potrzebuje upoważnienia do zapieczenia w imieniu małoletniego działu majątku. Podział ten żeby nie był tymczasowy i miał moc jak z pełnoletnim, winien być podług wszelkich form zawarty t. j. kiedy wyrokiem Sądowym nie był dział nakazany. —

Ar. 3°

A. 3. O Aktach Opiekuna do których potrzebuje upoważnienia Rady Familijnej, potwierdzonego przez Sąd. —
Art. 434–435. K. Cyw.

1° Stósownie do Art: 434–435. Kod: Cyw: Opiekun chcąc zaciągnąć dług w imieniu małoletniego, powinien zachować następujące przepisy:

A. Powinien być upoważniony przez Radę Familijną, upoważnienie nie powinno być udzielone, dopóki Rada Familijna nie przekona się że w zaciągnięciu długu jest konieczna potrzeba lub oczywista korzyść. —

B. Uchwała Rady Familijnej powinna być zatwierdzona przez Trybunał, po wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego. —

Najpospolitsza przyczyna zaciągnięcia pożyczki jest zapłata długu, reperacje konieczne, potrzeba nieletniemu dać stanu, lub utworzenia mu korzystnego instytutu, są wypadki że do zaciągnienia długu, nie potrzeba ani uchwały Rady Familijnej, ani wyroku Trybunału, a to kiedy ma być zaciągnięta pożyczka od Towarzystwa Kredytowego na zapłacenie długu, może być zaciągniętą bez uchwały Rady Familijnej i wyroku Trybunału. —

Te same przepisy stosują się do obciążenia Hipoteką dóbr nieruchomych jak i Kapitałów Hipotekowanych, z tą tylko różnicą, że do obciążenia dóbr nieruchomych, potrzeba potwierdzenia Trybunału, do obciążenia zaś Kapitałów Hipotekowanych nie potrzeba. —

A. 436–437. K.K.P.

2° Stósownie do Art: 436 i 437. do sprzedaży dóbr nieruchomych, potrzeba jest zachowania takich formalności, jak do obciążania, ale zważając na Art: 436 K.K.P. widziemy, że Akt sprzedaży dóbr takich, nigdy nie może być przedmiotem Aktu notarialnego. —

A. 448 K.K.P. 448 K.K.

3° Stósownie do Art: 448 do zawarcia Komplanacyi Opiekun potrzebuje upoważnienia Rady Familijnej, za zdaniem 3ch prawników od prokuratora naznaczonych wydanego, a następnie Komplanacya winna być zatwierdzona przez Trybunał

po

po wysłuchaniu wniosków prokuratora. —

W sądach pokoju kompromis przez małoletnich nigdy nie może być zeznawany. Art 448 K.P.

U nas zaś inaczej, bo opiekun sam zawiera układ pojednawczy i dopiero przedstawia Radzie familijnej, a po jej zatwierdzeniu daje pod zdanie 3ch prawników a następnie do zatwierdzenia Trybunału, lecz pierwszym sposobem zawsze więcej przyniesie korzyści dla nieletniego, bo oparta jest wprzód na zdaniu prawników. —

§ 11. O zdolności działania rodziców za nieletnie dzieci, osobliwie Ojca. —

Władza Rodzicielska jest prawo Rodzicom służące rozrządzać osobą i majątkiem dziecka, za życia obojga Rodziców, aż do pełnoletności dziecka.

W czasie małżeństwa, oboje rodzice sprawują władzę rodzicielską, w razie różności zdań wola ojca jest przeważającą, - ze śmiercią jednego z rodziców nie ustaje władza rodzicielska, ale ulega ograniczeniu zaczyna się Opieka.

Ojciec który rozrządzał majątkiem po ustaniu małżeństwa przez śmierć żony, podlega władzy Rady Familijnej, której winien zdawać rachunki, do których poprzednio nie był obowiązany, nawet Rada Familijna, może go oddalić od Opieki, oddalenie to jednak nie zrywa władzy Rodzicielskiej, bo od prawa Ojca odsądzonym być nie może. W czasie trwania małżeństwa stosownie do Art. 341. K. K. P. ojciec jest Rządcą majątku osobistego swych nieletnich dzieci, winien je zastępować we wszystkich czynnościach Cywilnych - jest odpowiedzialnym i winien zdać sprawę co do własności ich majątku; a nawet co do przychodów tak dalece, jak dalece użytkowanie mu służy.

Ar. 341 KKP.

Takie ogólne wyrażenie prawa dało powód

do

Do wielu wątpliwości i tu wypadnie nam rozwiązać pytanie:

Jakie Akta zdolni są Ojcowie zeznawać w imieniu swych nieletnich dzieci, do jakich potrzebują i czyjego upoważnienia? —

Wszelkie akta dotyczące prostego Zarządu, Ojciec może ~~zarządzać~~ przedsiebrać bezwarunkowo, czy majątek dziecka podlega jego użytkowaniu, czy też z pod takiego jest wyłączony. Prawo w niektórych wypadkach upoważnia Rodziców do czynności Opiekunowi wzbronionych, jak to ma miejsce w Ar: 935. K. C. — Zdaniem więc tych którzy utrzymują że Ojciec potrzebuje we wszystkich tych przypadkach co i Opiekun upoważnienia, jest mylne.

Upoważnienie takowe miałaby wydawać Ojcu Rada Familijna, przeznaczeniem zaś Jéj jest urządzenie Opieki po śmierci rodziców, czuwanie nad czynnościami Opiekuna, zatem gdy żyją oboje rodzice, rady familijnej być nie może, bo nie ma Opieki. Rada familijna przeto zastępuje władzę rodzicielską, w braku rodziców, Ojciec wykonywa sam takową władzę, i nie zostaje pod żadną kontrolą, nie można więc przyjąć aby Rada

Ar: 423. K. Kl. familijna miała więcéj mocy od Ojca Ar: 423 K. Kl. a tem samem aby mogła udzielać mu upoważnienia, nadające działania jego cechę ważności. —

Ojciec zatem może przedsiebrać bez żadnego upoważnienia, nietylko czynności prostego zarządu ale i wszelkie czynności, do których Opiekun potrzebuje upoważnienia. Trudniejsze jest pytanie, jaka zdolność Ojca do działania w tych wypadkach w których Uchwała Rady familijnéj powinna być zatwierdzona przez Sąd. Wychodząc z przyjętéj raz zasady że Ojciec sam działa w wypadkach w których Opiekun potrzebuje upoważnienia przyjąć należy że w zdarzeniach w których decyzya Rady familijnéj przez Sąd powinna być zatwierdzona, Ojciec winien projekt swej czynności przedstawić Trybunałowi. I tak pożyczka przez Ojca winna być zaciągnięta za zezwoleniem Trybunału,

a to

a to z swoich powodów:

1° może zwołać Radę Familijną —

2° że przez zaciągnięcie pożyczki, mógłby małoletni szkodę ponieść, toż samo i przy komplanacyi swoje przedstawienie do Trybunału uczynić. —

§ III O zdolności do działania tych, którzy zastępują nieobecnych.

Jeśli kto, jest nieobecny, prawo wyznacza kuratora któryby dopilnował praw jego. Nieobecność ma trzy epoki:

1. pierwsza zaczyna się z oddaleniem nieobecnego, albo z ostatnią o nim wiadomością — w tej epoce nieobecny nazywa się zaginionym. — Pierwsza epoka kończy się z wydaniem wyroku, zaginionego za zmarłego uważającego, epoka ta trwa lat 5. jeśli zaginiony nie zostawił pełnomocnika, lub 10. jeśli pełnomocnika ustanowił przed zaginieniem. —

2. Druga epoka zaczyna się z uznaniem zaginionego za zmarłego a kończy się przez śmierć zmarłego przez powrót jego, albo przez otrzymanie wiadomości o nim, 30. letnie posiadanie, lub w 100 lat od urodzenia zmarłego. —

3. Trzecia epoka zaczyna się z upływem lat 30. od wprowadzenia w tymczasowe posiadanie, a jeżeli zmarły nie zjawia się, może trwać na zawsze. —

W epoce pierwszej gdyby dobra zaginionego zostały w bez zarządzie gospodarstwo opuszczone, budowle wymagały reperacyi, gdyby była potrzeba płacić długi wymagalne któreby opóźnienie szkodę na majątek zaginionego

ściągnęło

Sąd ustanowi zarząd nad majątkiem zaginionego w myśl Art: 436. K.C. —

Art. 436 K.C.

W drugiej epoce działający za zniklego wprowadzeni w tymczasowe posiadanie majątku jego, ci mają tylko prostą administracyą i nim zarząd działać, powinni sporządzić inwentarz i opis stanu dóbr w przytomności Prokuratora lub przez niego wyznaczonego. Przepisy Art: 197-198. K.C. tyczące się wydzierżawienia dóbr żony, rokiem uprzódy, za nim wykonanie kontraktu dzierżawy lub przedłużenie nim obowiązywać, również terminu co do wypuszczenia lub prolongowania, wypuszczonej już w dzierżawę lokalności i tu mają zastosowanie.

Art. 197/198 K.C.

Mogą oni przedsiębrać wszystkie czynności prostego zarządu, jednak zarząd ich nie rozciąga się tak daleko, aby mogli sprzedawać ruchomości zniklego bez upoważnienia Sądowego, upoważnienie to powinno obejmować najprzód ruchomości ulegające prędkiemu zepsuciu, albo których utrzymanie jest kosztowne — sprzedaż ruchomości nastąpić może wtenczas, kiedy nie ma funduszów gotowych na zapłacenie długów wymagalnych, albo na utrzymanie reperacyi potrzebnych do utrzymania majątku zniklego w stanie zdolnym do użycia. —

W Epoce trzeciej stanowcze posiadanie, przenosi zupełnie własność majątku na wprowadzonych, a zatem wprowadzony w stanowcze posiadanie, może majątkiem zniklego rządzić jak swoim własnym, może sprzedawać, obciążać, kapitały hypoteczne podnosić, a nawet tytuł własności powinienby być wprost przepisany na Zastępującego stanowcze posiadanie gdyż wedle A. 59 K.K.C. zniknięty jeżeli się zjawi, po nadaniu stanowczego posiadania, lub byt jego dowiedzionym będzie, może tylko odebrać swój majątek w stanie w jakim się znajduje, szacunek przedmiotów alienowanych, lub przedmioty pozostałe. —

Art. 59. K.K.C.

§ IV

§ IV. O zdolności co do działania Męża co do majątku Żony

Art. O czynnościach które mąż sam bez upoważnienia Żony może przedsiębrać względem jej wyłącznego majątku.

Jeśli małżonkowie biorą się pod wyłącznością majątku t.j. że każdy zachowuje własność oddzielnego majątku to:

1° Mąż jest Administratorem majątku Żony, ale władza jego ściśle zawarta w granicach przepisów Administracyi, nie może majątku Żony, bez jej zezwolenia zbywać, obciążać, układów pojedynczych co do tego majątku zawierać, kapitałów podnosić; zastanowić się tu wypada, czy niemożność zbywania tyczy się tylko nieruchomości czy też ruchomości? —

Art. 192 K.K.P. Art. 192. K.K.P. użytkowanie Męża na majątku Żony oceniać należy podług ogólnych przepisów użytkowania przychodów w Kod: Cyw: zawartego.

Że zaś zawsząd nieruchomościami podległemi użytkowaniu, przeciwny prawie wszelkim wyobrażeniom i zasadom użytkowania, przeto co do niemożności zbywania nieruchomości Żony przez Męża nie mamy żadnej kwestyi: —

Art. 195 K.K.P. Kiedy nadto jeszcze zwrócimy uwagę na Artykuł 195 K.K.P. Co do ruchomości rozróżnić należy rzeczy, których nie można używać bez trawienia, od rzeczy które jakkolwiek ulegają przez ~~nas~~ czas zepsuciu; przecież można ich używać bez natychmiastowego strawienia.

A 587 K.C. Art. 587 K:C: stanowi, że jeżeli używanie przychodów obejmuje rzeczy takie, których używanie połączone jest z ich zniszczeniem jako to: pieniądze, wino, używający przychodów ma prawo ich używać, z obowiązkiem oddania ich w tej samej jakości, ilości i cenie; albo ich oszacowania przy kończeniu się używania przychodów, rzeczy więc te nie mogą być inaczej używane jak przez trawienie, własność ich przeto przechodzi do używającego

wającego, który może niemi dysponować tak jako swoją własnością, aby tylko w ich miejsce zwrócił inne. —

Art: 589. K.C. Stanowi: jeżeli używanie przychodów obejmuje rzeczy takie, które przez używanie nie psują się natychmiast, ale się pogarszają powoli np. bielizna sprzęty pokojowe, używający przychodów ma prawo obracać ich na użytek na jaki są przeznaczone, i przy skończeniu się używania przychodów, obowiązany oddać je w takim stanie w jakim się znajdują, byleby się nie popsuł umyślnie, lub przez niedbalstwo. Żaden używający nie staje się właścicielem, owszem musi rzecz zachować i oddać.

Stosując te przepisy używania przychodów w ogólności do użytkowania męża na majątku Żony, którego bez trawienia używać nie można, ale co do ruchomości przez użycie nieulegających strawieniu prawo to jemu służy. —

Co do zwierząt użytkowaniu podległych, trzeba rozróżnić czyli przynoszą przychody bez alienowania — czy nie — jeżeli przynoszą tak jak bydło w pacht puszczone, mąż nie może alienować, jeżeli nie przynoszą pożytku i przynieść takowego nie mogą jak przez alienacje mąż może zbywać jak np. trzodę chlewną. Gotowizna przechodzi zupełnie na własność męża użytkującego, z obowiązkiem jednak zwrócenia ilości, jednak od gotowizny potrzeba rozróżnić listy zastawne o alienacje których mąż umawiać się nie może, gdyż one stanowią kapitał Żony i przynoszą procent czyli zysk bez potrzeby ich użycia. —

2° <u>Co do Administracji majątku Żony</u>: Mąż z tytułu użytkowania może podnosić procenta od kapitałów hipotekowanych, albo z rocznych dokumentów należące się, bo te procenta jako użytkującego są jego własnością, gdyż mąż ma prawo wszelkie

przychody

przychody naturalne, przemysłowe i cywilne z imiejątku żony pobierać, może wydzierżawiać i sam dzierżawę pobierać, lecz w do czasu na jaki kontrakt dzierżawny, może zawierać prawo widzi- to
Ar: 197-198 K.C. potrzebę ograniczyć męża w Art: 197-198 K: C:.—

Administracja męża nie upoważnia go do tego, aby dochody mu służące mógł odstąpić sprzedać lub darować. — Art: 182. K: C: stanowi: że dochody jakie mąż pobiera są przeznaczone na ponoszenie ciężarów małżeńskich, mąż pozbywszy ciężarów na zawsze kalonych, mógłby następnie popaść w stan niemożności zaspokojenia pierwszych potrzeb żony i dzieci. — Mąż administrujący majątkiem pobiera przychody z niego, bez wiedzy, bez asystencji żony, ale kiedy także mąż nadużywa prawa jemu służącego, lub źle zarządza majątkiem, żona przez zaniesioną skargę do Sądu może usunąć męża od Administracji i sama na siebie takowa przyjąć, gdyby zaś użytkowanie służyło obojgu, byłaby prawa tego pozbawiona. —

Podług prawa z roku 1825. jeśli nie ma intercyzy, małżonkowie żyją pod wyłącznością majątkową, z pewnemi ograniczeniami
A: 1401-1408. K.C. i wyłączeniami, oznaczonemi w Ar: 1401—1408-K: C. podług prawa francuskiego stro-
A 1421. nom stosownie do A: 1421. K.C. sam tylko mąż zarządza dobrami wspólności, może je sprzedawać, alienować, hipoteką obciążać bez współudziału żony. —

Nasza wspólność majątkowa podług prawa z r. 1825. zbliża się do Chełmińskiej i rozciąga się do majątku teraźniejszego i przyszłego jeśli inaczej postanowionem nie było,
Ar 226. jak mówi Ar: 226. lecz wspólność ta rozumie
Ar 227-228 Ko Pol: się najprzypadek śmierci Art: 227-228 K Pol:

i cywilnie

dopiero wtenczas pozostały przy życiu małżonek, staje się właścicielem połowy majątku do wspólności wchodzącego, będącego własnością zmarłego współmałżonka. Za życia zaś małżonków Ar: 228 k P. stosownie do Ar: 228 k Pol: wspólność ma tylko taki skutek, że mąż bez zezwolenia żony a żona bez zezwolenia męża nawet za upoważnieniem Sądu, połowy swych nieruchomości i kapitałów hipotekowanych do wspólności wchodzących zbywać ani obciążać nie może. — Wynika z tego że wspólność nasza w czasie pożycia małżonków, żadnych nie ma skutków, każde z małżonków, w czasie pożycia małżeńskiego, jest właścicielem swego majątku, a mężowi służy użytkowanie, na majątku żony, zdolność zatem męża do działania względem majątku żony, ~~jest~~ jest taka sama, jak i kiedy małżonkowie żyją w rozłączności. —

Rozdział III.

O przedmiocie Kontraktów

Każdy kontrakt ma za przedmiot, albo rzecz którą się daje, albo wydać się zobowiązuje, albo czyn który wykonywać, lub wstrzymywać się przyrzekamy. Rzecz bierze się tutaj w najobszerniejszem znaczeniu tego wyrazu, i oprócz rzeczy zmysłowych, oznacza prawo jakie mamy do rzeczy, lub na rzeczy hipoteki, służebności zastawy etc; dla tego przedmiotem kontraktu może być albo oddanie samej rzeczy, albo udzielenie praw ograniczonych do tej rzeczy, — rzeczy sporne, rzeczy przyszłe, wyjąwszy jednak umowy do sukcesyi nieotwartej; jedynie w kontrakcie małżeńskim dozwolono podać dobra

sukcesyi

Sukcesyi przypaść mogące pod wspólność: —

Umowa taka o tyle ma skutku, o ile inaczej spadkodawca nie postanowił, jak to przepisuje Art: 212 K.K.S. — wolno jednak spadkodawcy postanowić: chociaż małżonkowie żyją we wspólności, aby jeden z małżonków korzyści ze spadku nie odniósł. —

Art. 212 K.K.S.

Aby zobowiązanie było ważne potrzeba:

1° Żeby rzecz lub czyn był podobny do wykonania.

2° Żeby był oznaczony —

3° Aby nie był bez użytku i celu dla kontraktującego

4° Aby ulegał zbywaniu (: in commercio:)

§ I. O rzeczach niepodobnych

Uważaną jest zasada: ad impossibilia nemo obligatur, jeżeli zobowiązanie ma za przedmiot danie lub uczynienie czegoś, a to danem lub uczynionem być nie może, zobowiązanie nie istnieje, i żaden obowiązek dania lub uczynienia z niego nie wypływa, chyba żeby taka niemożność wypłynęła z winy zobowiązanego. —

Niepodobieństwo wypływa, albo z natury albo z prawa, niepodobieństwo z prawa wynikające jest wtenczas, gdy przedmiotem zobowiązania jest rzecz lub czyn, prawem w zasadach dobrych obyczajów lub porządku publicznego zakazany. — Jeżeli kto za dopełnienie czynu karygodnego, zobowiązał się do dania czegoś i dał, akcja o zwrot nie służy mu. — Zobowiązanie względem rzeczy cudzej w myśl Art: 1599. K.C. jest nieważne. Jeżeli kupujący nie wiedział

A 1599 K.C.

że

że nabywca rzeczy cudzą, ma prawo wynagrodzenia szkód od sprzedającego. —

Ar. 1599. K. C. Co do niewinności zasada Ar. 1599 K. C. uległa zmianie przez prawo Hipoteczne z r. 1818. —

§ II. O rzeczach oznaczonych.

W rozumieniu prawnem rzecz jest oznaczona, kiedy wiadomy jest gatunek, jakość i ilość. W zobowiązaniach rzecz przynajmniej co do gatunku powinna być oznaczona. Wymienienie samego rodzaju jest niedostateczne. Zobowiązania ogólne dania zboża są nie ważne, gdyby jednak w obligacyi była oznaczoną ilość bez wyrażenia gatunku zobowiązanie byłoby ważne, ale gatunek pozostawiony zupełnie dowolności zobowiązanego. —

W tem co się sprzedaje na miarę i wagę, nie tylko gatunek, ale miara i waga powinna być oznaczoną. Jeżeli się kto zobowiązuje rzecz pojedynczą do stawczyi, opisanie samego gatunku jest nie potrzebne. Zgoda aby przedmiot zobowiązania mógł być wykonany, potrzeba jakiegokolwiek oznaczenia i wykonania żeby nie zależało od woli zobowiązanego. W zobowiązaniach mających za przedmiot rzeczy strawienia uległe oznaczające się na wagę i miarę, oznaczenie takiej rzeczy może nastąpić i innym sposobem. — Zobowiązujący się np. dostawczyi komu zboża na rok na wyżywienie jego i jego domowników. W kontraktach dzierżawnych właściciel zwykle wyznacza dzierżawcy pewną ilość sążni drzewa na opał, lecz może powiedzieć tylko ogólnie, że dzierżawcy wolno brać z lasu drzewo na opał. Zobowiązania w ogólności dawania alimentów, nie będą nieważne z braku oznaczenia ilości;

lecz

lecz wrazie sporu - tedy oznaczą ilość Alimentów, w tóczynaniu się zasad oznaczenia ilości Alimentów z prawa należących się, przepisanych. —

§. III. Orzeczach bez żadnego użytku i celu dla Kontrakcyjących.

Celem każdej umowy, powinien być użytek, a przynajmniej przyjemność, - oddanie rzeczy lub czynu, żadnego pożytku przynieść nie mogącej jest żadna. Prawo nie dozwala aby Człowiek ograniczał swą wolę bez żadnej potrzeby, niesłusznem byłoby gdyby ktoś był zniewolony do tego, co drugiemu żadnej korzyści przynieść nie może. Do czynienia lub nie czynienia nikt przymuszonym być nie może, kończy się tylko na wynagrodzeniu szkód i straconych korzyści, jakąby zaś można oznaczyć szkodę z niewykonania zobowiązania żadnej korzyści nie przynoszącego. Ale nie użyteczność powinna być, bez względu, widoczna i zupełna. —

§. IV. Orzeczach będących extra comercium

Są rzeczy wyjęte z pod zamian skutkiem swej natury, lub przepisu prawa rzeczy wspólne: powietrze, woda, są wyjęte z pod zamiany skutkiem swej natury, prawo wogóle zabrania umów ograniczających wolę człowieka.

Art 1780. K.C. Art: 1780 K.C. stanowi: zebranie umów o zawarcie Małżeństwa. Przepisem prawa wyjęte z pod zamiany: drogi, ulice, bramy, mury, psy, gmachy rządowe, które żadnym sposobem, nawet prze-

Art: 2226. K.C. Dawnieniem jak biżmi. Art. 2226. K.C. nabyte być nie mogą, jednakże władza mająca do tego prawo może je zbywać. Z przepisu prawa wyjęte są, ex comercio, układy o Sukcessie nieotwarte, o sprzedaż niektórych przedmiotów prawem policyjnem i Kryminalnem zakazanych, sprzedaż Kuryikatur i paszkwilów pewne osoby na celu mających, Materjałów Aptecznych, wyjąwszy tych którzy mają upoważnienie.

Wszelkie

wszelkie majontky wyjęte są ex comertio, a nawet obciążone być nie mogą. —

Żona musi się poddać w intercyzie klauzuli, że dobra jej nie będą alienowane ani obciążone, lecz klauzula ta o tyle będzie miała moc obowiązującą przeciw trzecim, o ile intercyza zostanie objawioną w księdze wieczystej — na rzeczach z natury swej nieodległych zużywaniu można mieć jednak pewne prawa jak np. prawo łowienia ryb w rzekach spławnych — prawo przewozu. —

Rozdział IV

O przyczynie zobowiązania

Przez przyczynę zobowiązania rozumie Kodex powód, który skłonił stronę do wyrzeczenia zobowiązania w kontrakcie przyjętego.

W zobowiązaniach dwustronnych przyczyna zobowiązania jest nabycie własności, użytkowania, lub jakiej korzyści. W kontraktach dobroczynnych przyczyna zobowiązania jest wola uczynienia dobrze. — W kontraktach zamiennych dwustronnych, przyczyna zobowiązania dla jednej strony jest przedmiot zobowiązania, przez drugą stronę dany, lub przyrzeczony. W kontraktach jednostronnych przyczyna zobowiązania dłużnika, jest to co wierzyciel dał lub uczynił na rzecz jego. — W jakoby-kontraktach czyn który jest źródłem jakoby-kontraktu jest przyczyną zobowiązania. — Użytek publiczny jest przyczyną wielu zobowiązań. — Chęć wyświadczenia dobrego, lub uczynienia czegoś na przyszłość, uważa się za dostateczną przyczynę zobowiązań, byleby objawioną była w formach prawem wymaganych i w granicach tłumie prawem przepisanych.

wystąpi

wystąpili i jako wystąpili są także przyczyną zobowiązań. Obowiązek naturalny którego prawa dochodzić nie dozwala, może być przyczyną zobowiązania cywilnego, np zapłacenie długu przedawnionego lub zaciągniętego w małoletności. —

Zobowiązanie dla przyczyny fałszywej, lub bez przyczyny, lub przyczyny niegodziwej, jest żadne, pozostaje bez żadnego skutku. Lecz tu należy rozróżnić trzy wypadki:

1° przyczyna mogła nigdy nie istnieć, lub przestała istnieć, przed umową, albo być fałszywą, zobowiązania nie ma.

2° Przyczyna, która istnieje tylko w nadziei a nie ziściła się, uważa się z obowiązanie bez przyczyny. —

3° Przyczyna istnieje w chwili zobowiązania, lecz ustaje potem, w pierwszym przypadku umowa nastąpiła w skutek pomyłki zatem w

A 1109 K.C. A: 1109. K.C. zobowiązanie jest nie ważne, trzeba jednak rozróżnić błąd względem przyczyny głównej, a względem ubocznej np przyznanie że winienem 100 fl lecz ja nie otrzymałem, wtedy mogę dochodzić. — Zobowiązałem się zapłacić rewers za Ojca, lecz potem wynajdzie drugi kwit, jako ten dług był umorzony, ta przyczyna

Art. 1088. jest fałszywa. — A. 1088. Przyczyna wyrażona w Akcie może być fałszywą, kiedy przyczyna zobowiązania ustaje po kontrakcie, a istniała w chwili zawarcia umowy, trzeba odróżnić umowy dobroczynne od zamiennych. — W pierwszych z ustaniem przyczyny ustaje zobowiązanie. —

Zobowiązanie dawania Alimentów, ustaje

z ustaniem

z ustaniem potrzeby tego, komu alimenta dawane były, ze śmiercią, z ustaniem związków. W kontraktach użyczenia rzeczy ze szczególnego względu na osobę, sukcesorowie tej osoby nie mogą pozostawać w posiadaniu rzeczy użyczonej. – W kontraktach dwustronnych zamiennych, gdzie zobowiązanie następuje z jednej lub drugiej strony należy rozróżnić umowy zawierające jedno zobowiązanie od umów wielu zobowiązań zawierających, w pewnych datach pełnić się winnych. – W kontraktach kupna i sprzedaży znajduje się jedno zobowiązanie z obydwóch stron, wydanie rzeczy i zapłacenie szacunku – ustanie przyczyny nie sprawia nieważności kontraktu. W kontraktach które obejmują obligacyą rzeczy następujące po sobie idących, jako to w kontraktach najmu i dzierżawy, ustanie przyczyny niszczy zobowiązanie. –

O przyczynie niegodziwej

Umowy, które mają przyczynę niegodziwą, są nieważne, tak jak gdyby były bez przyczyny. – Przyczyna jest niegodziwa kiedy jest przez prawo zabroniona, kiedy jest przeciwna dobrym obyczajom i porządkowi publicznemu. Przyczyna niegodziwa w darowiznach nie niszczy darowizny, uważa się tylko jakby nie była napisana. – To samo rozumie się o zapisie uczynionym pod warunkiem popełnienia czynu przestępnego, – legat jest ważny, a warunek uważa się za nie następiony.

Art. 900 K.C. Art. 900 K.C. powiada że w każdym rozporządzeniu między żyjącemi lub testamentowem, warunki przeciwne prawom,

lub

lub dobrym obyczajom, uważają się jakby nie były napisane — lecz jeżeli obietnica za poprzedniony czyn niegodziwy obiecana się w kontraktach obowiązujących, albo okazuje się chęć spowodowania kogo do zbrodni, zobowiązanie jest nieważne. — Jeżeli umawiam się z kim aby się zemścić na moim nieprzyjacielu, i zobowiązuje się dać mu wynagrodzenie, zobowiązanie takie jest nieważne. — Obietnica Opiekunowi uczyniona aby otrzymał rękę nieletniej jest nieważną, jako przeciwna dobrym obyczajom. — Należy także uważać za nieważne wszelkie umowy między rodzicami, o połączenie dzieci węzłem małżeństwa, a nawet małżeństwo w skutek takiego zobowiązania zawarte — mogłoby być unieważnione z powodu przymusu. — Długi z gry lub z zakładów pochodzące żadnej przyczyny zobowiązania stanowić nie mogą, prawo nie daje możności upominać się o takowe długi, wyjąwszy zakłady w wyścigach pieszych, konnych, lub też z innych, albo z gry które zależą z zwinności i zręczności ciała. Wszelkie rewersa na przegrane pieniądze są nieważne, gdyby nawet innych przyczyna zmyśloną była — umowa jednak ważna, chociaż przyczyna nie jest wyrażoną byleby istniała, jeśli inna jest przyczyna, jak w akcie wyrażona, wierzyciel tej istotnej prawdziwej przyczyny dowodzić winien. —

Dział III.

Rozdział I.

O skutku zobowiązań

Zobowiązania umownego bezpośrednie

skutkiem

skutkiem iest Kontrakt, z każdego kontraktu z jednej strony wypływa prawo, z drugiej zobowiązanie (:obowiązek:) prawo bez obowiązku istnieć nie może, — obowiązek iest powinność dania, czynienia lub nie czynienia pewnej rzeczy. Prawo iest możność prawna wymagania, aby te rzeczy były dane, uczynione, lub z ich wykonaniem, aby się wstrzymano. Skutki zobowiązania są oznaczone, obowiązkami z jednej, prawami z drugiej strony. Obowiązki i prawa są rozmaite, zależą od przedmiotu, natury kontraktu, od szczególnych warunków, inne skutki wypływają z zobowiązań ~~danych~~ dania, inne z zobowiązań czynienia lub nie czynienia — są jednak niektóre wspólne wszystkim kontraktom. —

Pierwszym i najgłówniejszym skutkiem każdego zobowiązania jest wzajemna możność wykonania umowy, która obowiązuje obiedwie strony, tak jak samo prawo. — Zasada

A 1134 K.C.

ta uświęcona jest Ar: 1134 K.C. który stanowi; że umowy prawnie zawarte są prawem dla tych, którzy je zawarli; a zatem umowy powinny być tak samo wykonywane jak samo prawo, ponieważ zaś prawo aby powszechnie zobowiązywało, potrzebuje sankcyi Władzy Najwyższej; więc też tylko umowy mogą być wprost wykonywane, które mają cechę rozciągłości tak jak prawo. —

Umowa za wzajemnem zawarta zezwoleniem, może być również za wzajemnem zezwoleniem rozwiązana, jeżeli była zawarta na korzyść trzeciego i przez niego akceptowana, bez jego wpływu nie może być rozwiązana. U Rzymian były kontrakta stricti juris et bonae fidei. Wszystkie kontrakta w naszem prawie są bonae fidei, to jest nie tylko w dobrej wierze wykonywane

być

być winny, ale obowiązują do wykonania tego wszystkiego, czego prawo, słuszność, miejscowe zwyczaje wymagają. —

§ 1. O skutkach zobowiązania dania.

Zobowiązanie dania pociąga za sobą obowiązek wydania rzeczy i zachowania jej aż do wydania, oraz obowiązek wynagrodzenia szkód i straconych korzyści i zapłacenia procentów. Zobowiązanie to jest doskonałe przez samo zezwolenie stron. W prawie Rzymskiem zaś ścisła zasada: Traditionibus non nudis pactis dominia rerum transferuntur. —

Podług Kodexu nie potrzeba wydania, czasem od chwili zezwolenia wzajemnie nastąpionego, nabywca staje się właścicielem i rzecz na jego ryzyko pozostaje. Podług Kodexu nieruchomości raz sprzedane, chociażby wydane nie były, już drugi raz ważnie sprzedawane być nie mogą, owszem sprzedaż taka, uważa się za sprzedaż cudzej rzeczy. Dawne prawo hypoteczne Francuzkie do przeniesienia własności nieruchomości, nie wydania sobie, ale przepisania tytułu własności, w Regestrach Konserwacyi tych wymagało.

Art: 1140. K.C. Zwróćmy się do prawa hypotecznego, to zaś

A: 2181–2182. K:C: prawo Hipoteczne w Ar: 2181; 2182. K:C: oraz

Ar: 834. K:P.S. w związku z niemi będący Ar: 834. K.P.S. nigdzie nie wkłada obowiązku przepisania tytułu, dla przepisania własności, przeniesienie więc następuje skutkiem samego Kontraktu, a transkrypcja ta wymaga jedynie powinna nastąpić dla oczyszczenia nieruchomości z długów, ~~gdz~~ gdzie długów niema transkrypcja ta nie potrzebna. —

Prawo nasze Hipoteczne z roku 1818 odstąpiło w tym względzie od przepisu Kodexu,

bo

bo ten kto działa z tym, kogo mu wyraz za właściciela podaje, działa ważnie byleby był w dobréj wierze. —

Co do ruchomości kodex przyjął zasadę: Possidentis est melior conditio - i tę uświęcił. Art: 1141 zasadzający się na Ar: 2279. ten więc kto działa z posiadającym, działa bezpiecznie, ten wyjątek uczynił prawo co do nabycia w dobréj wierze, ten kto zgubił rzecz, lub mu ukradzioną została aż do lat 3. od daty zguby lub kra-

A: 2279. 2280 K.C. dzieży, może jéj poszukiwać. A: 2279-2280 K: C.

Co do ruchomości wszystkie kontrakta mogą być przyjmowane z którym, obowiązującym się ma rzecz w posiadaniu. —

Co do nieruchomości dopóki tytuł obowiązującego się nie jest okazany, nie powinny się czynności przyjmować. Zobowiązanie dania ma odpowiednie sobie prawo poszukiwania samej rzeczy lub wynagrodzenia szkód i straconych korzyści - poszukiwanie to albo odbywa się przez exekucyę, jeżeli akt jest urzędowy, albo przez proces kiedy umowa jest prywatna i nie może być exekwowana jak w skutek wyroku. —

§ 11. O skutkach zobowiązania czynienia lub nieczynienia.

Nikt do czynienia zmuszonym być nie może, nemo precise cogi potest ad factum, jak również niepodobna cofnąć tego co już zostało uczynionem. Zobowiązanie więc uczynienia czegoś, może się skończyć na wynagrodzeniu szkód i straconych korzyści, może także ten na rzecz którego nastąpiło przyrzeczenie być upoważnionym do zniszczenia

tego

tego, co przeciwko następnej umowie uskuteczniono, może nadto pobierać szkód i straconych korzyści. —

Rozdział 11.

O Tłomaczeniu Umów.

Tłomaczenie jest to wykład rzeczy podobniejszy wszystkiego, co się wydaje ciemnem i dwuznacznem, jest to sztuka objęcia myśli zawartej w słowach lub piśmie.

Rozmaite są przyczyny ciemności i dwuznaczności, dla których wypływa potrzeba tłomaczenia, mianowicie:

1° Niedokładność wyrażenia, nieznajomość rzeczy, brak uwagi w redakcyi aktu jest nie wyczerpanem źródłem ciemności i dwuznaczności. —

2° Obowiązują umowy nie tylko do tego, co w nich zastrzeżono, ale do wszystkich warunków ze zwyczaju, słuszności i praw, będącej następstwem samej natury kontraktu. —

Te skutki nie są tak ściśle oznaczone, aby można uniknąć wszelkiej wątpliwości lub ciemności. —

Ar: 1156 K: C: Art: 1156. K: C: przepisuje że należy w umowach więcej zważać na to jaki był wspólny zamiar stron kontraktujących, aniżeli się zatrzymać nad literalnem wyrazów znaczeniem. — przyznać należy że wyrażenie w tym Artykule jest zbyt ogólne, z niego wnioskować by można że w każdym wypadku, trzeba szukać myśli kontraktujących, a nie przywiązywać się do samego aktu.

Gdzie się wyrażono z wszelką dobitnością tam nie ma potrzeby tłomaczenia, trzeba tego znaczenia umowy i warunków trzymać się którego dowód w samej umowie jest niewątpliwy.

Do tłomaczenia umowy, wtedy przystąpić należy, kiedy ta ciemną i dwuznaczną jest. —

Umowy następują za wzajemnym stron zezwoleniem, każdy w umowie powinien się wytłumaczyć jasno, jeden względem tego, co przyrzeka,

drugi

drugi względem tego, na żąda. Przez zamiar wzajemny, trzeba tłumaczyć to, co ma umowa dwuznacznego lub ciemnego. Zamiar wspólny stron wykrywa się przez wystawienie się słów i wyrazy w Akcie użyte, albowiem słowa są obrazem myśli. — Jeżeli nie ma dwuznaczności, trzeba brać wszystkie wyrazy i wystawienia w takim sensie, w jakim powszechnie rozumiano, choćby strony utrzymywały, że je w innym brały znaczeniu. —

W tłumaczeniu testamentów nieco odmienną zasadę prawa przyjęto. Obowiązek nadawania znaczenia wyrazom powszechnie przyjętego, nie jest tak ścisły w testamentach jak w obligacjach. —

Testator dając inne znaczenie wyrazom, to tylko ryzykuje, iż nie będzie zrozumianym, albo źle zrozumianym, ale nikogo w błąd nie wprowadza, nie przesądza prawa przez nikogo jeszcze nie nabytym. — Dla tego w tłumaczeniu testamentów, prawo więcej jest pobłażającem, przyjmuje zasadę, że testament można obszerniej tłumaczyć jak umowy, a to z tego względu, że w testamentach nie więcej nie pokazuje się, jak myśli wola testatora, a nie tego, który testament ma wykonać, lub przez testament został obdarowanym, — a w umowach zaś nie tylko myśl jednej strony, ale i to jak tę myśl i wolę druga strona mogła i powinna pojmować, trzeba tyle to mieć na względzie. —

W umowach jeżeli są wątpliwe w wyrażeniu się, trzeba tę wątpliwość tłumaczyć zgodnie z ustawą kontraktu i położeniem rzeczy. Jeżeli zachodzi wątpliwość w tłumaczeniu jednego warunku, trzeba rozbierać inne warunki, gdyż wszystkie warunki tłumaczą się jedne przez drugie, nadając każdemu z tych warunków znaczenie, które z całego wynika Aktu.

Wstęp aktów może także posłużyć do wytłumaczenia warunków ciemnych i odkryć wspólny kontraktujących zamiar, bo wstęp zwykle zawiera powody, okoliczności i położenie stron do zawarcia Aktu. — Toż samo pisma, które poprze-

dziły

użyty Akt, lub nastąpiły przez Akcję mogą rzucać światło na inszy Akt. — Jeżeli i te środki do zrozumienia Aktu dwuznaczności nie są dostateczne, to co jest wątpliwe, tłomaczy się podług zwyczajów Kraju, w którym Akt zawarty.

Jeśli jest warunek dwuznaczny, trzeba go przyjąć w takim znaczeniu, aby jakiś przynieść skutek — aniżeli gdyby pozostał bez żadnego skutku — jest bowiem domniemanie, że strony nic bez celu nie wyrzekły. —

Ar: 1157. Zasada ta jest uświęcona Art: 1157. —

Jeśli w żaden sposób wątpliwości w Akcie usunąć się nie dadzą, umowa tłomaczy się przeciwko wierzycielowi na korzyść dłużnika, wierzyciel powinien sobie przypisać winę, że się nie jasno tłomaczył, lub nie jasne przyjął tłomaczenie. — Jakkolwiek ogólne wyrażenia nie mogą stosować się jak tylko do czynności, względem której rozumie się że strony kontraktowały. —

Jeżeli wymienia się w umowie jeden wypadek dla wytłomaczenia myśli zobowiązania, nie rozumie się że strony chciały ścieśnić moc umowy, jaką jej prawo nadaje, co do wypadków nie wyrażonych. — Rozbiór tych zasad o tłomaczeniu umów przez kodex przyjętych, przekonywa jak niebezpieczną jest wszelka niejasność w Akcie, jak trudne i niebezpieczne tłomaczenie umów, jak są wątpliwe zasady do rozwiązania dwuznaczności przyjęte, jak polegające na myśli i woli człowieka niepodobne wątpliwości są czasem do zgłębienia. Jeśli zachodzi wątpliwość w Akcie, wszystko trzeba zostawić rozumieniu jednego człowieka, jego woli. —

W redakcyi Aktu o to najwięcej starać się potrzeba, aby wszystkie warunki ułożone były z dobitnością i jasnością, tak żeby woli stron nie trzeba było dochodzić, jako niemają

dzią

dowiej; ale żeby ta przedstawiała się z Aktu na pierwszy rzut oka. Jak w każdym piśmie tak i kontrakcie styl powinien być, gładki, zwięzły, ale dla tego celu, nigdy jasności Aktu poświęcać nie trzeba, lepiej kilka razy powtórzyć jeden i ten sam wyraz, niż użyć innego, nie tak jasno rzecz malującego, rzecz bowiem powinna być zawsze na celu, a ozdoba stylu jest tylko podrzędną. W piśmie naukowem da się poprawić wszelka niejasność przez samego Autora, lub recenzenta, ale recenzia umowy ciemnej, nigdy się odbyć nie może, bez nieporozumienia stron.

Rozdział VII.

O skutkach zobowiązań względem trzecich

Akta nie mogą trzech obchodzić, ani nie być na korzyść wyjąwszy Ar: 1123. K.C. Są wyjątki od tej reguły powszechnej:

Ar: 1123 K.C.

1° jeżeli Konkordat zawarty między wierzycielem a dłużnikiem, podług form przepisanych, reprezentujących 3/4 wierzycieli, obowiązuje on i innych choćby się sprzeciwiali układowi o upadłym kupcu:—

2° W prawie hypotecznem ar: 1818 jeśli nabywca nie objawił swego tytułu do sprzedaży, nieruchomość sprzedający drugi raz sprzedać, a druga umowa będzie obowiązywać danego kupującego.—

Wierzyciel podług Ar: 1157. K.C. ma prawo skarżyć wszystkie czynności poczynione jego prawom a przez dłużnika przedsiębrane — znawiać się na szkodę trzeciego nie można. Sprawcy i uczestnicy czynu szkodliwego.

wyjmując

wynagradzają szkody i straciane korzyści. —

Aby było oszukaństwo, trzeba zamiaru oszukania i istotnej szkody (consilium et ventas.). Rozróżnić należy czynności pod tytułem obciążającym i dobroczynnym. —

W pierwszym razie jeżeli trzeci jest w dobrej wierze, czynność skarzona być nie może. Ale melior est conditio possidentio. —

Co do Aktów dobroczynnych, bezwarunkowo czynionych, że szkodą 3ch są nie ważne, wierzyciele mogą zaskarżyć wszystkie Akta swego dłużnika np. jeżeli zawiera kompla-

Ar: 622 K: C. naje bez potrzeby, jeżeli kwituje bez odebrania waluty, jeżeli umyślnie źle się broni w Sądzie i. t. p. Ar: 622 K: C. Wierzyciele używającego przychodów mogą unieważnić używanie przychodów.

Ar 1160 K: C. Cynieć mający używanie przychodów na majątku dziecka podobnie Art: 1160 K: C. może wierzyciel używać wszystkich praw swego dłużnika. —

Ar: 841. K: C. Przepis z Ar: 841. K. C. oddala od Sukcessyi Nabywców obcych, przed podziałem nie mogą wierzyciele wykonywać, bo to prawo służyło tylko samym współsukcessorom (: jus personatissimum:)

prawo użytkowania z nieruchomości mogą ci tylko używać komu służą. Darowizna o tyle jest ważną o ile ją sam obdarowany przyjmuje, wierzyciel go zastąpić nie może.

Tytuł III.

O Testamentach i Darowiznach.

Oddział 1.

O sposobach którymi pod tytułem darmym rozporządzać można

Ar: 893. K: C. Kodex w A: 893. przepisuje, pod tytułem darmym

można rozporządzać, tylko przez darowiznę między żyjącemi i przez testament. —

Darowizna między żyjącemi jest akt, przez który dający pozbywa się rzeczywiście i nieodwołalnie rzeczy darowanej, na osobę obdarowanego, który darowiznę przyjmuje. —

Ar. 895. K: C: Testament podług Ar. 895. K: C: jest Akt przez który testator rozporządza, na czas w którym już istnieć nie będzie, całością lub częścią dóbr swoich i który odwołać może; przez darowiznę między żyjącemi pozbawia się rzeczy darowanej; przez testament pozbawia się rzeczy swoich sukcessorów, przez darowiznę pozbawia się istnienia rzeczy nieodwołalnie, testament może zawsze odwołać. —

W darowiźnie przenosi obdarowanego nad siebie, w testamencie przenosi obdarowanego nad swoich sukcessorów. Przedmiotem darowizny nie mogą być dobra przyszłe, z małym na rzecz pewnych wyjątkiem, o czem będzie niżej. —

W Testamencie można rozporządzać dobrami obecnemi i tem co kiedyś mieć można.

Do darowizny trzeba zezwolenia dającego i obdarowanego, trzeba zbiegu tych dwóch woli, w testamencie wola rozporządzającego wyłącznie stanowi.

Podług Kodexu nie można rozporządzać pod tytułem darmym, jak przez darowiznę między żyjącemi lub przez testament, a zatem nie zna Kodex darowizny mortis causa, z wyjątkiem tylko darowizny w kontraktach przedślubnych między małżonkami; darowizn tych jednak nie można nazwać właściwie darowiznami mortis causa, gdyż są nieodwołalne, i w tem tylko zbliżają się do darowizn mortis causa że mogą obejmować rozporządz

rządzenia dobrami przyszłemi. —

Do darowizn mortis causa najczęściej zbliżają się darowizny między małżonkami, w czasie małżeństwa uczynione, bo można w takim razie rozporządzać dobrami przyszłemi i darowizny takie są nie odwołalne.

Testament jest tylko Aktem obejmującym jedną wolę, darowizna zaś istotnym Kontraktem, a zatem jest umową w części skutecznego zobowiązania się. Potrzeba do darowizny wpływu woli darującego i obdarowanego, a nawet w tych wypadkach, w których obdarowany żadnego nie przyjmuje obowiązku, darowizna jest Kontraktem jednostronnym,
Ar: 1103. K:C: w myśl Ar: 1103. K:C: Darowizna dopóki nie jest akceptowana jest tylko Aktem, nie pociągającym za sobą żadnego obowiązku, lecz darowizna akceptowana, już nie może być odwołaną, a nawet obdarowany jeśli przyjął na siebie jakie obowiązki, nie może odstąpić od darowizny zaakceptowanej. —

Opiekun nie może przyjąć darowizny na małoletniego, bez upoważnienia rady familijnej - lecz darowizna tak przyjęta stosownie
Ar: 440. K:P. do Ar: 440. K:P. ma taki sam skutek względem małoletniego, jak względem pełnoletniego.

Prawodawca nie miał tu na celu darującego, który nigdy z darowizny zaakceptowanej odwołać się już nie może, ale miał na względzie obdarowanego małoletniego, któremu nie wolno się będzie zrzec darowizny zaakceptowanej. —

Prawo zatem tę darowiznę uważało za Kontrakt zarówno obie strony obowiązujący. —

Oddział II.

O substytucyi zakazanej.

Substytucya jest to rozporządzenie mocą którego

rego jedna osoba jest postawiona w miejsce drugiej, celem objęcia darowizny, lub testamentowego zapisu. Ta definicja jest ogólna, obejmując substytucyą dwojakiego rodzaju, pospolitą czyli dozwoloną, fideicommissum, czyli zakazaną. Pospolitą czyli dozwoloną jest dyspozycyja która powołuje Sukcesorów lub obdarowanego innego, w braku pierwszego na przypadek jeśli pierwszy obdarowany lub Sukcessor, nie obejmuje Darowizny lub legatu albo podnieść go niemoże. —

Substytucya fideicommissowa, jest to rozporządzenie przez które Obdarowany obowiązanym jest, do zachowania przyjętej przez siebie darowizny i oddania jej drugiemu obdarowanemu, w drugim rzędzie powołanemu. Cechą tej substytucyi: conserve et vende - wtedy w ogólności substytucya jest fideicommissowa, kiedy jedną rzeczą są obdarowane dwie osoby tak że jedna z nich nie może tej rzeczy objąć, jak po zatrzymaniu przez drugą, tego drugiego rodzaju Substytucye

Ar: 896. są przez Kodex zakazane art: 896 - jednak od powszechnej tej reguły prawo stanowi wyjątki: —

1. Względem dóbr wolnych, które stanowią uposażenie pod tytułem Darowizny, przez Króla ustanowione na rzecz pewnych Osób, dobra takie mogą przechodzić porządkiem substytucyjnym.
2. Rozporządzenia dozwolone Ojcom, Matkom, Braciom, Siostrom o których w Dziale VI Hipoteki o Darowiznach jest mowa, wyjęte są z pod ogólnego zakazu o Substytucyach. —
3. Substytucya pospolita nie jest uważana za Substytucyą zakazaną. Substytucye pospolite są urządzone następnemi zasadami: —

A. Podstawiony powinien być zdolny do przyjęcia od dającego. —

B. Kiedy ustanowiony w pierwszym rzędzie nie obejmuje, w jego miejsce wchodzi

Substytu

substytuowany powołany. —

C. Jeżeli nic przeciwnego w zapisie nie postanowiono, część substytuowanego jest taka sama, jak pierwszego ustanowionego.

D. Jeżeli pierwszy ustanowiony objął prawo, prawo to przechodzi na jego sukcesorów, a substytucya pospolita ustaje. —

Często wyrażenia dwuznaczne testatora, dają powód do wątpliwości czy substytucya jest fideicomissowa czy pospolita, lecz w takim wypadku, trzymając się zasady Ar: 1157. K. C. tak trzeba tłomaczyć żeby substytucia za pospolitą uważaną być mogła. Substytucya fideicomissowa, unieważnia całkowicie rozporządzenia, a zatem kiedy akt jest dwuznaczny, trzeba go tak tłomaczyć, aby wola testatora nie była zniszczoną. —

4. Dozwolone jest także rozporządzenie testamentowe, na mocy którego jednemu zapisuje się rzecz na dożywocie, drugiemu na własność. —

Ar: 899–949. K: C: Art: 899–949. K: C: tu nie ma substytucyi, albowiem tu są 2. oddzielne dary, każdy natychmiast może dysponować tem, co mu jest darowanem. —

W substytucyach dozwolonych, jeżeli powołany w drugiem rzędzie umiera, obarczający ustaje zupełnie, przeciwnie jeżeli ten, komu rzecz w rzędzie pierwszym była zapisaną umiera, prawo jego nie znika, ale przechodzi na sukcesorów. Można kilku osobom po sobie zapisać na dożywocie, a własność oddzielnie, co do dożywotników, będzie zapis pod warunkiem, jeżeli jeden drugiego przeżyje. —

Ar: 896. K: C: Podług A: 896. K: C: rozporządzenie przez które obdarowany ustanowiony będzie obowiązany, rzecz zachować i oddać 3. będzie nieważnem.

Aby substytucya była nieważna powinna mieć te cechy:

1. Aby dyspozycya 2. przynajmniej była obdarowanych, ale nie łącznie. —

2. Aby był włożony na obdarowanego, obowiązek

zachowa

zachowania i oddania 3^cim w 2^gim rzędzie powołanemu, obowiązek ten powinien być wyraźnie zastrzeżony i z dyspozycyi bezpośrednio wynikać. Przez obowiązek zachować i oddać rozumie Kodex zachowania aż do śmierci, oddania po śmierci, gdyż inaczej byłby legat z granicą czasu. —

3. Potrzeba aby obadwa obowiązki zachowania i oddania były nierozdzielnie połączone. Gdyby został obowiązany do oddania a nie był obowiązany do zachowania - niema substytucyi. —

Każda dyspozycya obejmująca substytucyę jest nieważna, względem samej instytucyi i względem substytucyi, zamiarem bowiem testatora nie było obdarowanie samego pierwszego pod warunkiem oddania drugiemu oddać pierwszemu a umieszczenia względem drugiego, nie byłoby to szanować i wykonywać wolę testatora, byłoby protegować złą wiarę pierwszego obdarowanego, od którego woli zależałoby wykonać, albo nie, substytucyę. —

Jeśli jest kilka oddzielnych w testamencie dyspozycyi te pozostają w swej mocy, pomimo unieważnienia substytucyi. —

Oddział III

O warunkach uważanych za nieistniejące w darowiznach i testamentach.

Ar. 900. K. C. Ar. 900. K. C. przepisuje: że w każdym rozporządzeniu między żyjącemi, lub testamentowem, warunki niepodobne, lub przeciwne prawom lub dobrym obyczajom, uważają się jakby nie były napisane. Darującemu albo testatorowi wolno swojej szczodrobliwości takie nadawać warunki, jakie mu się podoba, byleby jednak wykonanie tych warunków, nie zależało od władzy rozporządzają:

dającego, bo to sprawia nieważność darowizny, inne warunki uważają się za nieistniejące, a rozporządzenie skutek swój bierze. –

225 Jest ważna różnica między zobowiązaniami umównemi a testamentowemi, w zobowiązaniach umownych, jeśli nałożony jest jaki warunek niepodobny do wykonania i przeciwny dobrym obyczajom i porządkowi publicznemu, zobowiązanie jest nie ważne, bo ten warunek jest główną przyczyną zobowiązania, – w darowiznach zaś lub testamentach, warunek jest tylko podrzędnym, a głównym szczodrobliwość.

Przecież gdyby z Aktu darowizny okazywało się jasno że jedyna przyczyna szczodrobliwości jest przywiązane z drugiej strony popełnienie czynu przestępnego, Akt musiałby być unieważnionym, bo uważałby się za zobowiązanie umowne, potrzeba jednak w takim zdarzeniu postępować z całą skrupulatnością, zwracać należy uwagę na okoliczności, na stosunki zachodzące między darującym a obdarowanym, w takim wypadku ocenienie ważności lub nieważności warunku, albo darowizny pozostawionem jest znajomości i sumieniu Sędziego. –

Gdyby darowizna uczyniona była pod warunkiem niepodobnym do wykonania dla wszystkich, darowizna będzie ważna, a warunek uważa się za nieistniejący, albowiem chęć darowania przemawia tu, nie można przypuszczać że darujący za powód obdarowania miał warunek o którym wiedział że nigdy się nie ziści. –

Warunek nie zmienia się położony w darowiznach lub testamentach uważany być zawsze jako przeciwny moralności i porządkowi publicznemu.

Warunek ożenienia się z pewną osobą jest

ważny

ważny, nie zawiera nic przeciwnego prawu, bo owszem Sam Art: 1088 warunek taki upra- A: 1088 K: C:
wnia. Położony w testamencie warunek zawarcia małżeństwa z osobą, na której kara hańbiąca wymierzoną została, lub z osobą źle prowadzącą się, jest przeciwny moralności; i warunek upada, a legat utrzymuje się. —

Rozdział II

O zdolności do czynienia rozporządzeń za pośrednictwem darowizn i testamentów i do przyjmowania szczodrobliwości tym sposobem czynionych.

W ogólności każdy ma się rozporządzać przez darowizny i testament i każdy przyjmować, kto nie jest za niezdolnego przez prawo uznanym, tak stanowi A: 902. K: C. — A: 902. K: C:

Niezdolność jest bezwzględna i względna.

Bezwzględna, która czyni niemożność czynienia lub przyjmowania zapisów testamentowych na rzecz czyjąkolwiek lub od kogokolwiek. —

Niezdolność względna jest ta, która ogranicza możność czynienia rozporządzeń na rzecz pewnych osób, albo przyjmowania zapisów od pewnych osób. —

Oddział I

O niezdolności czynienia darowizn lub zapisów testamentowych.

A1. O niezdolności ludzi na umyśle nie przytomnych. Art: 901. K: C:

Art: 901. przepisuje, że trzeba być zdrowym na umyśle do czynienia darowizny między żyjącemi lub testamentu. Zezwolenie wolne z zastanowieniem się osoby, która się obowiązuje jest jednym z istotnych warunków do

ważny

ważności Kontraktu i zobowiązania wypływa.

Skutkiem tej zasady nie może zawierać Kontraktu, rozporządzać tytułem darmym osoba za bezwłasnowolną uznana, tak stanowi Art. 501 K.C.

Art. 501. K: C.

Art. 502 K: C. Z przepisu Ar: 502. K: C: wynika że czynność która nastąpiła przed wyrokiem pozbawienia woli z powodu niedołężności, pomieszania zmysłów, lub szaleństwa, może być unieważnioną w tenczas, kiedy w czasie przedsiębrania czynności przyczyna bezwłasnowolności albo notorycznie znaną była, albo była oczywista. Jedynie po śmierci osoby, przeciwko której nie była poszukiwaną albo wyrzeczoną bezwłasnowolność, czynności takie nie mogą być wzruszane, chyba że dowód niedołężności z osnowy całego zaskarżonego Aktu wynika, lecz z testamentami rzecz się ma inaczej.

Art. 901. Art: 901 ma obszerniejsze znaczenie, niż przepisy Ks: 1. K: C. — Przepis Artykułu tego, że do czynienia darowizn i testamentów trzeba być zdrowym na umyśle, stanowi regułę bez żadnego wyjątku, dość udowodnić że testator w owem rozporządzeniu nie był używania rozumu pozbawiony, a nawet stan zupełnego pijaństwa, lub nie zwykłego uniesienia jest przyczyną do unieważnienia rozporządzeń pod tytułem darmym. —

Poświadczenie Rejenta w zdolności jest tylko opinią i nie stanowi przeciwnego dowodu ze świadków, lub zapisania się na fałsz Aktu. Aby uniesienie było przyczyną unieważnienia szczodrobliwości winno być niesprawiedliwe i potrzeba iżby było przyczyną istotną do zobowiązania się. —

Tak

Ar 502–503. Tak przepisy Ar. 502 jak 503 nie stosują się do testamentów, tu zawsze może być dowodzonem przez świadków że testator wchwili rozporządzenia był chwilowo nie przytomny. —

Co do zemsty, podejścia, pochwycenia, namowy Kodex nic nie mówi, w projekcie Kodexu wyraźnie powiedziano, że rozporządzenia tytułem darmym z tych powodów nie będą unieważnione, lecz prawodawca z tego wzroku żeby nie rozumiano że podejście, zdrada, znajdują pobłażanie, w samem prawie wypuścił to z Kodexu, a zatem dopuścił podobnego rodzaju zaskarżenia, zachowując ocenienie tego Sędziemu. —

Bezwłasnowolność później zaszła nie unieważnia testamentu powszechnie zdziałanego, lecz testament taki nabiera cechy nieodwołalności, bo tak do rozporządzenia jak i odwołania testamentu trzeba być zdrowym na umyśle. —

Jeśli testament jest publiczny, lub mistyczny, łatwo się przekonać czy był sporządzony przed czy po bezwłasnowolności, bo testament taki ma datę pewną – zachodzi tylko pytanie, kiedy testament jest własnoręczny? Kodex bowiem Aktom prywatnym odmawia pewnej daty, bo tu stanowi własnoręczny przez szczególny wyjątek – zawsze jest uważany jako Akt uroczysty, testament własnoręczny więcej zasługuje na uwagę jak urzędowy pod względem dowodu czy testator był zdrowy na umyśle, silne bowiem jest domniemanie że testator pisał sam a rozporządzenia w nim objęte noszą cechę roztropności. —

Co do

Co do darowizn, darujący powinien być zdrowym na umyśle, w chwili gdy darowizna staje się zupełną doskonałą. Darowizna zaś jest zupełną doskonałą od chwili w której akceptacja jest znana darującemu, od tego bowiem czasu obowiązuje darującego, dla tego też jeśli Akt darowizny i akt akceptacyi są oddzielnemi, to w chwili kiedy obdarowany doręczy Akt akceptacyi darującemu, ten powinien być zdrowym na umyśle. —

§ 12. Niezdolność marnotrawców i mających doradców. Ar: 518 K: C.

Marnotrawny bez assystencyi doradcy nie darować nie mogą. Ar: 518. K: C. zabrania marnotrawcom bez assystencyi doradcy stawać w Sądach jako strona, układy pojednawcze zawierać, długi zaciągać, kapitały pobierać, i z onych kwitować, dobra nieruchome lub hypotekowane zbywać, albo hypotekę obciążać, zatem przez ten artykuł wzbroniona jest marnotrawcom wszelka alienacya, darowizna zaś jest istotą alienacyi. —

Przez testament marnotrawca może rozporządzać bez assystencyi doradcy, bo rozporządzenie testamentowe nie jest alienacyą, nie wyzuwa darującego z własności przedmiotu legowanego, a jeżeli marnotrawca ma sukcessorów koniecznych, to prawo samo kładzie tamę jego rozrzutności, czyniąc zachowanie dla takowych sukcessorów.

Ar. 497.

Jak Sąd w myśl Ar: 497. odrzuca żądanie pozbawienia woli osoby pełnoletniej, może wszelako dodać mu doradcę, do assystowania wszelkim czynnościom tyczącym się zarządu,

może

może jednak osoba taka rozporządzać swoim majątkiem bez assystencyi doradcy, byleby stabość umysłu, nie pozbawiła jéj rozsądku, lub nie zbliżała do niedołężności. —

§. 3. O niezdolności zmarłych cywilnie i skazanych na karę głowną. — Nr: 2. protk: Ra: Ad: z. $\frac{2}{14}$ kwiet. 1835 r.

Umarły Cywilnie wskutek postanowienia Rady Administracyjnéj w Nr: 2 z. $\frac{2}{14}$ kwietnia 1835 r. nic nie może rozporządzać majątkiem swoim ani przez darowiznę między żyjącemi ani przez testament, od dnia ogłoszenia decyzyi lub wyroku prawomocnego konfiskatę wyrzekającego. Przepis ten co do darowizny jest jasny, lecz co do testamentach jest w sprzeczności z dalszym ciągiem tego samego Artykułu, gdzie powiedziano:

„Skarb, Małżonek i inne Osoby interessowane, mogą po skazanym na śmierć Cywilną, używać praw jemu służących, jak gdyby skazany umarł naturalnie bez testamentu, bez względu kiedy testament został sporządzony."

Przez testament nie przenosi się własność za życia na legataryusza, owszem przy zupełnéj własności pozostaje testator aż do swojéj śmierci, — przez śmierć cywilną utraca człowiek wszystkie swoje prawa, traci prawo do własności, do majątku, — nic nie ma przy śmierci, zatem wszystkie jego rozporządzenia testamentowe, kiedykolwiek czynione, upadają, i testament pozostaje bez skutku. —

Inaczéj się rzecz ma z bezwłasnowolnemi z powodu słabości umysłowéj, ci nie utracają praw Cywilnych, od chwili wyrzeczenia bezwłasnowolności, ale tylko zawieszeni w używaniu praw takowych, z powodu stanu swojego, tracą możność rozrządzania i zarządzania swoim majątkiem, nie mogą więc

oni

Oni ani dawnych testamentów zmieniać lub od-
woływać, wszelako czynności cywilne dokona-
ne przez bezwłasnowolnych z powodu skazania
na karę główną przed ogłoszeniem wyroku zao-
Ar: 22 K.P. cznego prawomocnego, stosownie do Ar: 22 K.P. są
ważne, prócz testamentu, sporządzonego w chwi-
li rozpoczęcia wykonania zbrodni: —

A.4. O niezdolności nieletnich. Art. 211. K.C.

Art: 211. stanowi: że małoletni zdolni do zawar-
cia małżeństwa, zdolni są także zawierać umo-
wę przedślubną, w niej przyjąć na siebie wszel-
kie zobowiązania, a nawet czynić darowizny
tak jak gdyby był pełnoletnim. — Zobowiązania
jednak w intercyzie przyjęte mogą być tylko na
korzyść współmałżonka. —

Co intercyza do ważności wymaga powiedzie-
liśmy wyżej: —

Prawo co do darowizn przez nieletnich, ten
jeden tylko uczyniło wyjątek, wszystkie inne
darowizny przez nieletnich czynione, nawet
na korzyść współmałżonka, ale w czasie mał-
żeństwa, chociaż mają cechę odwołalności, są
nieważne. —

Przez testament może nieletni rozporządzać
pod następującemi warunkami i ograniczeniami:
1. potrzeba aby miał lat 16. —
2. Nie może rozporządzać jak tylko połową tych
dóbr którémi mógłby rozporządzać w całości
gdyby był pełnoletnim. —
3. Nie może dysponować na rzecz swego opie-
kuna. —

Ar: 903-904 K.C. Art: 903-904. K.C. nie mówi wyraźnie, aby nie-
letni skończył lat 16. lecz uważając że Reguła
„annus inceptus pro impleto habetur" za-
stosowania tutaj mieć nie może, przyjąć na-
leży że testament sporządzony przez nieletnie-
go przed rokiem 16. skończonym jest nieważny.

Nieletni do czwartego roku skończonego 16. na-

me

wet na rzecz współmałżonka może rozporzą-
dzać połową tylko tego co mu Art: 913-1094-1098
rozrządzić dozwalają, gdyby był pełnoletnim.—

Art: 913-1094-1098.

Jeżeli kto sporządził testament w małoletności, a umarł pełnoletnim, testament co do swych skutków ocenia się stósownie do chwili w której był zdziałany.—

Art: 909.

Aby zapobiedz wpływowi jaki Opiekun wywiera na umysle swego pupilla, prawo w Art: 909. nieletniemu choćby miał lat 16. zabrania czemkolwiek rozporządzać na rzecz Opiekuna, wyjąwszy wstępnych małoletniego, którzy byli lub są jego Opiekunami.— Po dojściu do pełnoletności nie może pupil czynić darowizny lub testamentu na rzecz byłego Opiekuna, wyjąwszy wstępnych, jak po złożeniu i przyjęciu rachunków - niezdolność ta jednak nie może trwać dłużej jak lat 4. od dojścia do pełnoletności, gdyż z upływem tego czasu upadają wszelkie skargi pupila przeciwko Opiekunowi, z czynów Opieki wypływające.—

Art: 5. O niezdolności Żony do czynienia darowizn. Art: 905. K:C:

Żona może dysponować majątkiem swoim, przez testament, bez assystencyi męża lecz do darowizny assystencyi takowej w moc Art: 905. K:C: koniecznie potrzebuje.—

Art: 6 O niezdolności Kupca upadłego.— ~~Art: 905. K:C:~~

Kupiec od daty otwarcia upadłości, jest pozbawiony Administracyi swego majątku, zatem i darowizny przez niego w tym czasie czynione, w razie zaskarżenia za nieważne uznane być muszą.—

Art: 444. K: Han: A 135. P. Hip: z r 1818

Co się tycze darowizn w 10. dniach przed upadłością poczynionych to Kodex Handlowy w Art: 444. darowizny nieruchomości uważa za nieważne, toż samo uznaje i prawo Hipoteczne z r: 1818 w Art: 135. rozciągając tę niezdolność i co do Kapitalistów Hipotekowanych.— Trybunał Handlowy wyrzekając nieważność od jakiego terminu upadłość ma być uważaną za otwartą. Darowizny przed 10.ma dniami od dnia otwarcia upadłości uczynione

jeżeli

jeżeli noszą cechę podstępu lub oszustwa, muszą być unieważnione. —

Oddział 11.

O niezdolności przyjmowania tytułem darmym bądź przez testament, bądź przez darowiznę.

Ar: 906. K. C. Stósownie do Art: 906 K: C: aby być zdolnym do przyjmowania darowizny, między żyjącemi, dosć jest być poczętym w chwili darowizny — do przyjmowania zaś przez testament w czasie śmierci testatora, prawo powiada aby być poczętym w chwili darowizny, nie w Akcie darowizny t. j. aby być poczętym w tenczas kiedy darowizna staje się zupełną, darowizna zaś jest zupełną w chwili powzięcia wiadomości przez darującego o nastąpionej akceptacyi, zatem dosć jest być poczętym w chwili akceptacyi. — Co do testamentów dosć jest być poczętym w chwili śmierci testatora to jest w chwili kiedy testament staje się zupełnym, nieodwołalnym, dla tego np: rozporządzenie takie jakie moja synowica po śmierci urodzi dziecko, jej czynię zapis jest nie ważne. —

Przepis który wymaga, aby być poczętym, w czasie darowizny, nie może być stósowany do następnych wypadków:

1. Darowizn dóbr przyszłych przez kogokolwiek bądź uczynionych o których jest domniemanie, że są czynione na korzyść dzieci z małżeństwa rodzić się mających, na wypadek wcześniejszej śmierci małżonka obdarowanego, przed darującym. —

2. Co do darowizn fideicommisarnych na wypadek przewidziany Ar: 1049 — 1048 K: C: w których

A 1048 - 1049. K: C:

podob

próbne rozporządzenia z Substytucjami są dozwolone. —

Ar: 272. K: C. — Prawo uważa że ciąża trwa dni 306, jak to okazuje się z Ar. 272. K. C. — dziecko więc które się urodzi w przeciągu dni 306 od dnia akceptacji lub śmierci testatora licząc, uważane być musi za poczęte w czasie darowizny lub śmierci testatora. Dziecko urodzone zaś dnia 307. nie ma prawa korzyści z darowizny lub testamentu. —

A 2. O niezdolności umarłych cywilnie. Po: R: A z dn $\frac{2}{14}$ Kwie 1835 r. Art: 2.

Stósownie do Ar: 2. Posta: Rady: Adm: z dn $\frac{2}{14}$ Kwietnia 1835 r umarły cywilnie nie może przyjmować tytułem darowizny, chyba na Alimenta. Co się tycze wysokości tych alimentów, ta musiałaby się ustanowić ze względu na stan cywilnie umarłego i majątku darującego. —

W każdym przypadku gdyby w wyznaczeniu alimentów, ukrywała się zakazana darowizna; takowa ulegałaby redukcji.

Gdyby legatariusz w czasie sporządzenia testamentu był umarły cywilnie, w następnym zaś czasie śmierć cywilna zniesioną została, i w chwili śmierci testatora gdyby był powrócony do praw rozporządzenie takie ważnem będzie. —

Tak samo i darowizna uczyniona na rzecz zmarłego cywilnie ważną będzie, jeśli umarły powrócony do praw swych, takową zaakceptuje, z warunkiem aby akceptacja takowa mogła ważnie nastąpić. —

A 3. O niezdolności dzieci naturalnych. Ar 908. K. C.

Stósownie do przepisu Ar: 908. K: C: dzieci naturalne nie mogą przez darowiznę lub testament nic więcej dostać jak to co im w tytule o Sukcesjach jest przyznane, prawo to mówi tylko o dzieciach naturalnych uzna-

-nych,

nych, dzieci bowiem naturalne nie uznane żadnych praw nie mają, a nawet za dzieci naturalne prawnie uznane być nie mogą. —

Gdyby kto dziecku naturalnemu więcej zapisał jak to, czem mu wolno było rozporządzać na rzecz dziecka naturalnego, rozporządzenie takie nie może być skarżone przez Sukcessorów zmarłego, bo jak dziecku naturalnemu
Ar 305. z mocy Ar: 305 nie wolno dochodzić Ojcowstwa;
Ar 306. tak też a contrario przeciw takiemu dziecku nie można dowodzić że ono jest dzieckiem tej lub innej osoby. —

Dowodzenie Macierzyństwa z mocy Ar: 306. jest dozwolone nawet przez inkwizycyą, wtenczas jednak tylko przez inkwizycyą dowód jest dopuszczalny, kiedy istnieje początek do dowodu w piśmie od Matki pochodzący, a zatem aby dziecko można dowodzić Macierzyństwa, trzeba mieć od Matki początek dowodu na piśmie, lecz i w takim przypadku Sądy powinny dozwolić poszukiwania ze szczególną ostrożnością, gdyż dochodzenie takowe, dozwolone jest prawem na korzyść i dobro dzieci, a nie na ich stratę.

Jest wszelako nie wątpliwem, że jeżeli dziecku ze związków kazirodzkich lub cudzołóztwa zrodzonemu, zapis jaki przez Ojca lub Matkę był uczyniony, nie wolno jest przeciw takowemu obdarowanemu dochodzić Ojcowstwa ani Macierzyństwa, celem zredukowania darowizny do Alimentów. Artykuł
Ar 299-307 K: Pol. bowiem 299-307 K: Pol: nie dozwala dzieci takowych uznać i zabrania im dochodzić Ojcowstwa lub macierzyństwa. Zapis jednak także uległby redukcyi gdyby przyznanie dziecka nastąpiło w sposób konieczny, zmniejszający

ny

np. w czasie śledztwa, w czasie oskarżenia o wielożeństwo. —

Nie tylko rozporządzenie na rzecz dziecka naturalnego, ale na rzecz jego Ojca lub Matki uczynione, redukcyi uledz musi gdyż
Art: 911 K.C. Art: 911 K: C. Ojca, Matkę, Żonę i dzieci uważa za osoby podstawione, a darowizna na rzecz niezdolnego, czy to wprost, czy przez podstawienie osoby uczyniona jest żadna. Jednakże niezdolność ta Matki lub Ojca trwa tak długo, dopóki niezdolny lub zstępni z niego żyją, gdzie bowiem nie masz nie zdolnego do brania, niema też podstawienia. —

Z brzmienia Art: 911 K:C: zdawałoby się że każda darowizna uczyniona Matce lub Ojcu Dziecka naturalnego będzie nie ważną, ale rzecz się ma inaczej; będzie ona ulegać redukcyi, będzie o tyle nie ważną, o ileby Dziecko naturalne przyjmować nie mogło.

Jeżeli dziecko naturalne przez Ojca przyznanem nie jest, darowizna uczyniona przez Ojca, Matce dziecięcia, zatakowaną być nie może, dla tego samego że jak dziecku nie wolno dochodzić Ojcowstwa, tak go dochodzić i przeciw dziecku wzbronione. —

Toż samo nie wolno dochodzić że podstawienie iodo osoby zaszło jeśli dziecko było Kazirodzkie, chybaby uznanie nastąpiło z konieczności. —

Jeśli dziecko naturalne uznane przez Ojca umarło zostawiwszy dzieci, szczodrobliwości przez Dziadka dla tych wnuków uczynione,
Art 908-911-759- nie mogą przechodzić granicy Art: 908 - nie dla tego iżby li z Art: 911 uważali się za podstawionych, lecz z zasady Art: 759. Dzieci reprezentują Ojca w Sukcessyi; - jeśli dziecko naturalne nie

zostało

zostało uznane, do dzieci tegoż dziecka naturalnego Art 759 i 908. wcale się nie stosują: —

A. 4. O niezdolności względnej Doktorów medycyny Chirurgii Urzędników zdrowia, farmaceutów i Duchownych.

Art: 909. K: C:

Aby zapobiedz skutkom wpływu, jaki mogą wywierać doktorzy na umysł chorego Art. 909. K: C: przepisuje: że doktorzy, Chirurgowie, Urzędnicy zdrowia, Aptekarze, którzy leczyli osobę w jej chorobie w której umarła nie mogą odnosić korzyści z rozporządzeń między żyjącemi lub testamentowych, jeżeli ta osoba w ciągu swej choroby na ich korzyść uczyniła. Zatem aby zakaz miał miejsce potrzeba zbiegu tych 4ch okoliczności: —

1. Aby dyspozycya była uczyniona na rzecz osoby wyżej wymienionych. —
2. Żeby rozporządzenie było uczynione w czasie choroby. —
3. Aby rozporządzenie nastąpiło w ciągu słabości, w której rozporządziciel umarł, bez względu na jej długość. —
4. Aby obdarowany miał staranie o chorym, leczył go w tej ostatniej słabości, zatem zakaz ten do doktorów do Consilium użytych nie może być stosowanym. —

Jeśli dyspozycya nie obejmuje tych 4ch warunków łącznie, zapis będzie ważny, dla tego darowizna między żyjącemi sporządzona, w czasie mocnej zagrażającej choroby, skutkiem jednak której nie umarł rozporządzający, zostaje ważną co do Konwaletów. —

Jakkolwiek ci którzy sztukę lekarską wykonywają potajemnie, za doktorów uważani być nie mogą, przecież pod zakaz ten podciągnięci być muszą, zakazy jednak takie nie mogą być rozciągnięte do tych, którzy nie leczyli chorego, ale przedawali lekarstwa dla niego. —

Z pod ogólnego zakazu wyjmują się następujące rozporządzenia: —

1. Rozporządzenia wynagradzające, uczynione pod tytułem szczególnym, ze względem na możności rozporządzającego, i na usługi obdarowa

nego

nego, jest to niejako zapłata za usługi. —

2. Są nawet wyjęte rozporządzenia ogólne, ustanowienia Sukcessorów, albo zapisy dla legataryuszów ogólnych:

a, Kiedy następują na rzecz Lekarza krewnego do 4° stopnia włącznie, jeśli darujący lub testator nie ma krewnych w linii prostej. —

b, Kiedy następują na rzecz krewnych w linii prostej; w takim razie domniemywa się że darujący lub testator czynił jedynie zapis ze względu na pokrewieństwo, a nie za czynione sobie usługi. —

Darowizna czyniona przez Żonę w chorobie z której umarła Mężowi Lekarzowi jest ważna, albowiem Ar: 1094 pozwala małżonkom obdarowywać się w granicach prawa; Ar: 179 K.C. znowu przepisuje, że małżonkowie winni są sobie wzajemnie wierność, wsparcie, pomoc i przyzwoite postępowanie, zatem kuracja przez męża Doktora nie uważa się jako kuracja przez Lekarza, ale jako kuracja przez męża, obowiązanego nieść żonie wszelką pomoc, nie tylko z przepisów, ale z ruchu serca dla tego ogólny zakaz Ar: 909 do męża doktora stosowanym być nie może. — Inaczej się rzecz ma jeśli choroba z której Żona umarła, istniała jeszcze przed ślubem, jeśli ją mąż miał w kuracyi jako Lekarz, przed zawarciem związków małżeńskich, wtenczas Doktor małżonek nie ma prawa, aby ten zapis który mu niewolno było przyjąć jako Lekarzowi, przyjął jako mąż.

Ar: 1094.

Ar 179 K.C.

Ten który się żeni ze taką panną ze śmiercią, jedynie w zamiarze zyskania majątku, łączy w sobie niezdolność z niezdolnością, a nawet ostatnia nie może pokryć pierwszej. —

A: 5. O niezdolności instytutów publicznych, kościołów, Szpitali przyjmowania zapisów, bez potwierdzenia Rządu. —

Rozporządzenia na rzecz Kościołów i instytutów publicznych, Szpitali, będą miały o tyle skutku o ile potwierdzone zostaną przez Rząd, tak stanowi

Ar: 911. K.C.

wi Art. 911 K.C. – U nas potrzebne zezwolenie na akceptacyą darowizny tak przyjęcie zapisu udziela Rada Administracyjna /: a że Rada Administracyjna zniesiona, więc obecnie akceptacyą czyli przyjęcie Darowizny udzielają Rady Miejskie Dobroczynne :/ wyłuszczywającą władzę Królewską. —

Aby przez chwilowe uniesienie testator lub darujący nie pokrzywdził krewnych, nie wyczerpał się od spadku bez żadnego powodu, pozostawiono władzy najwyższej przyjąć taki zapis, albo go odrzucić, przyczem uważa się także i na to czy zapis uczyniony jest na korzyść tola instytutu, gdyż zapis pod warunkiem obowiązującym, lub zapis dóbr długami obciążonych, mogłby niekiedy zniszczyć cały majątek szpitala, kościoła, lub instytutu. W ocenieniu czyli darowizna ma być przyjęta lub legat przyjęty, należy oceniać i możność darującego i wielkość zapisu. —

Art. O Rozporządzeniach ukrytych na rzecz niezdolnych.

Wogólności każde rozporządzenie, na rzecz niezdolnego jest nieważne, taki zakaz jednak nie był dostateczny, potrzeba było zabezpieczyć, żeby go nie można było podejść.

Prawodawca szczególne wypadki przepisuje podejścia:

1. Kiedy rozporządzenie darne, mięszy żyjącemi, ukrywa pod tytułem Kontraktu obciążającego. —

2. Kiedy rozporządzenie uczynionem zostało na rzecz podstawionej – z obowiązkiem tajnym oddania zapisu przez osobę podstawioną osobie niezdolnej. —

W pierwszym przypadku podejście domniemywać się nie może, owszem zawsze domniemanie za prawdą – za istotą, – ten który twierdzi że podejście ma miejsce powinien go dowodzić. —

Podejście.

Podejścia można dowodzić przez wszystkiego rodzaju dowody, przez pisma i przez świadków, przez wyznanie strony, a nawet przez domniemanie, ~~ustanawia~~ domniemania te jednak powinny być ważne, jasne i z sobą zgodne. —

W drugim przypadku samo prawo domniemanie ustanawia, wymieniając osoby, które uważa za podstawione t.j. Ojca, Matkę, dzieci i innych zstępnych, oraz małżonka osoby niezdolnej. Przeciw temu domniemaniu w

Ar 1352. myśl Ar: 1352 żaden przeciwny dowód prowadzonym być nie może. Domniemanie prawne uwalnia od wszelkiego rodzaju dowodu tego, na korzyść którego jest postanowione, żaden dowód przeciwny, dopuszczonym nie jest, osoby te są niezdolne z powodu związku ich z niezdolnym, nie wolno zatem dowodzić, że darujący nie miał w celu ~~obdaro~~ obdarowanie niezdolnego, lecz je rozporządził na rzecz tego, kogo w Akcie wymienił. Nigdy także o tem zapominać nie należy, że ile razy prawo odstępując od powszechnej reguły wyrzeka niezdolność, nie można rozciągać tej niezdolności z przypadku na przypadek, z osoby na osobę, dla tego inni wstępni ~~nie~~ niezdolnego, jako to: Baba, Dziad za podstawione osoby uważane być nie mogą. — Powinowaci a mianowicie: Zięciowie, pasierby, także nie będą uważani za osoby podstawione, narzeczony lub narzeczona niezdolnego. — Do zmarłego Cy-

Ar 911 K: C: wilnie można stosować Ar: 911 gdyż prawo w tym względzie milczy, dla tego Matka, Ojciec, małżonek, dzieci umarłego cywilnie, za osoby podstawione uważane nie są, sama niezdolność umarłego, odsuwa wszelką myśl z mowy podstawienia. —

Rozdział III

Część

Rozdział III.

O części rozrządzalnej

Oddział I.

O części obowiązkowej.

wolności rozporządzenia rzeczą swoją jest ściśle połączona z prawem własności. Szanując więc wolę każdego, nie można tamować praw dysponowania rzeczą, trzeba było jednak tę możność dyspozycji zatamując w pewnych zdarzeniach. Niewolno X czynić dobroczynności swoich obowiązków. Ojciec i matka dając życie dziecku, zaciągają względem niego obowiązki ze względu na wzajemne te obowiązki postanowioną została legityma, z obrażeniem której rozporządzać ani rodzice ani dzieci nie mogą.

W Kodexie z r. 1825 przyjęta nowa legityma dla współmałżonka. — Stósownie do zasad kodexu ~~Francuzkiego~~ małżonek wtedy dopiero przychodził do sukcessyi po współmałżonku, gdy ten nie zostawił ani krewnych w stopniu spadkowych, ani dzieci naturalnych, stósownie zaś do zasad naszego kodexu, małżonek uważając to czyli przychodzi do sukcessyi z dziećmi, czy z dalszemi krewnemi, odbiera pewną część na własność, a pewną na dożywocie. — Legityma jest dla małżonka połowa tego co mu prawo wyznacza. O Legitymie dzieci, rodziców i małżonków oddzielnie mówić będziemy. Część obowiązkowa

tak

tak w darowiznach jak w testamentach, szanowaną być musi; — część rozrządzalna może być darowana dzieciom i innym osobom, o ile wolną być może od zwrotu. —

§ I. O części rozrządzalnej czyli legitymie dla dzieci prawych przez prawo zachowanej.

Stosownie do Ar: 913 K: C: szczodrobliwość przez akta między żyjącemi i przez testament, nie może przewyższać połowy majątku osoby rozrządzającej, jeśli jedno dziecko prawe po śmierci swojej pozostawia, 1/3 jeśli zostawia 2 dzieci — 1/4 jeśli zostawia 3 lub więcej dzieci. —

Ar: 291-293-294. K.C. W myśl Ar: 291 - 293 - 294 - K.C. dzieci naturalne uprawnione przez następne małżeństwo, lub też zstępni gdyby oni już nieżyli uzyskują prawa dzieci prawych. —

Stosownie do Ar: 914 pod imieniem dzieci pod imieniem dzieci objęci są zstępni, któregokolwiek stopnia i rzędu, jednak w obliczeniu części rozrządzalnej i obowiązkowej, zstępni nie są liczeni jak tylko za jedno dziecko, które reprezentują.

Jeśli jedno z dzieci zrzekło się spadku, lub do brania jest niegodne a inne dzieci przychodzą do spadku — zstępni dzieci niegodnych lub zrzekających się nie mają części obowiązkowej, albowiem oni mogą brać sukcesyą tylko prawem własnem.

Zrzeczenie się jednak jednego z dzieci, nie wpływa na powiększenie części rozrządzalnej raz już stosownie do liczby dzieci oznaczonej. —

§ II. O części obowiązkowej w razie gdy są dzieci naturalne i o części rozrządzalnej w takim razie.

Art 759. K:C. Stosownie do Ar: 759. K:C. prawo dziecka naturalnego do majątku ojca, lub matki zmarłych urządza się jak następuje: —

1°

1. Jeżeli Ojciec lub Matka mają z stępnych prawnych, prawo dziecka naturalnego, reguluje się do 1/3 tego, coby brało, gdyby było prawem. –
2. Jeżeli są wstępni, albo brata zmarłego z Siostrami biorą 1/2. –
3. Jeżeli są Krewni Kollateralni biorą 3/4 –
4. Zabiera dziecko naturalne całość, jeżeli Ojciec lub Matka niezostawili Krewnych do dziedziczenia zdolnych. –

Art. 913 K.C. Art. 913 K.C. mówiąc o części obowiązkowej wspomina tylko o dzieciach prawnych, to dało powód, że jeżeli są dzieci naturalne, część rozrządzalna jest nieograniczona i dzieci naturalne nie mają dla siebie zachowania. – To zdanie

Art. 910. jest mylne albowiem Art. 910 tak się wyraża: „iż w braku wstępnych i zstępnych szczodrobliwości przez darowizny między żyjącemi lub przez testament mogą wyczerpywać całość majątku.”

Art. 716 K.C. Artykuł zaś 716. K.C. wyraźnie przepisuje, „że matka lub ojciec nie będą mogli pomniejszyć części dziecka naturalnego, jak o połowę części jego Sukcesyjnej:”
a zatem z obu tych Artykułów widziemy to: że dziecko naturalne ma swoją legitymę, która jest połową tego coby mu się należało ab intestato. –

Chcąc ustanowić legitimę dla dziecka naturalnego, wtenczas kiedy ono konkuruje z dziećmi prawemi, potrzeba na chwilę przypuścić że ono jest prawem, dopiero podług zasad ustanowić część dla takiego przypadającą.
Kiedy dziecko naturalne przychodzi z wstępnemi, braćmi lub siostrami spadkowemy, należy mu się połowa całego majątku bez względu na ilość dzieci naturalnych z jednej i na ilość krewnych z drugiej. –

Rodzicom nie wolno powiększać części

dziecka

dziecka naturalnego, ale wolno im takową
Ar. 761. K.C. zmniejszyć podług Ar: 761. K:C: — Aby jednakże zmniejszenie to mogło mieć miejsce trzeba trzech następnych warunków:

1° Aby zmniejszenie nie było większe jak o połowę tej części jakiejby się mogło dziecko naturalne
Ar: 757-758. K.C. domagać z zasady Ar: 757-758. K:C: —

2. Potrzeba aby Ojciec lub Matka wyraźnie oświadczyli, że zamiarem ich jest zmniejszenie części dziecka naturalnego, zatem zamiar uszczuplenia nie może być domniemywanym. —

3° potrzeba aby dziecko otrzymało za życia Ojca lub Matki tę część połowiczną, która ma zaspokoić Sukcessyją. —

Z każdej płyną następstwa:

1° Że zmniejszyć porcję dziecka można tylko przez Akt między żyjącemi, nigdy przez testament. —

2. Potrzeba aby dziecko za życia, Ojca lub Matki, otrzymało co ma się w miejsce pozostałej części należało, ponieważ zaś za życia nie podobieństwem jest oznaczyć części rozrządzalnej i obowiązkowej, dość jest więc kiedy wszystkie darowizny, daje mu Ojciec lub Matka znakomitą część na zaliczenie, i oświadczy że chce zmniejszyć część dziecka naturalnego do połowy. —

§. III. O części obowiązkowej na rzecz wstępnych.

Ar: 915 K:C: Podług Art: 915 K:C: jeśli rozporządzający nie pozostawia zstępnych, szczodrobliwości nie mogą przechodzić połowy, jeśli rozporządzający w obu liniach a 3/4 jeśli pozostawia w jednej tylko linii. —

Jest jednakże jeden przypadek w którym część obowiązkowa wstępnych, może być ograniczona do samej czystej własności jak to wypada
Ar. 1094. Art: 1094- albowiem współmałżonek gdy nie

ma

na zstępnych, a ma wstępnych, to choć nie może dać współmałżonkowi po swojej śmierci całości, może mu zapisać całość na używanie – wstępny więc gdy był jeden Ojciec. choć weźmie ½ majątku, ale tylko na czystą własność używania będzie miał dopiero po śmierci współmałżonka. —

X

Ar. 915-916. Z Art: 915. 916 pokazuje się: że bracia i siostry zmarłego, nie mają dla siebie żadnego zachowania, lecz ponieważ prawo w Art. 915 dozwala wstępnym przychodzić po legitymę, w porządku wyłania ich prawo do sukcesyi powstaje, więc jeśli egzystuje rodzeństwo zmarłego, nad Ojca i Matkę zmarłego tego dalsi wstępni nie mają prawa do legitymy. —

§. IV O Legitymie Małżonków

Legitymę małżonków, od części rozrządzalnej małżonków ściśle odróżnić należy. Legitymę i części rozrządzalna małżonków wynika z 2. praw zupełnie odmiennych: Część rozrządzalna o znaczona jest w Art: 1094-1098 K: C: – część zaś

A: 1094-1098. K: C: obowiązkowa wynika z Kodeksu z ro 1825. i jest połowa tego co się małżonkowi z prawa należy.

§. V. O prawach jakie powinny być stosowane przy ustanowieniu części rozrządzalnej:

Rozporządzenia testamentowe, albo między żyjącemi, nie mogą być zmniejszane jak w chwili śmierci rozporządzającego, bo w tej samej dopiero chwili otwiera się prawo sukcessoralne, na którym rzecz prawo zachowania czyni, w tej dopiero chwili ze względu na ilość i jakość sukcessorów, przy uwadze na majątek cięcia się czy

rozp

rozporządzający przeszedł części rozrządzalnej lub nie.—

Co się tyczy prawa jakie stosować należy przy ustanowieniu części rozrządzalnej, przyjmuje się że to które obowiązywało w tej chwili, w której rozrządzenie stało się nieodwołalnem. Z tego wypływa: że kiedy idzie rzecz o rozporządzenie testamentowe, należy stosować to prawo, które obowiązywało w chwili śmierci testatora. Toż samo co do darowizn między małżonkami, w czasie małżeństwa uczynionych, bo one stają się odwołalne jak testament — lecz co do darowizn między żyjącemi, lub przez kontrakt małżeński, ponieważ ich skutek jest nieodwołalny, prawo późniejsze od tego, pod którym darowizna była sporządzona, nie mogło by tym darowiznom szkodzić. Tej opinii są Duranton, Chabat, Martine, Toullier, Boilca, twierdzą że część obowiązkowa, czyli raczej część rozrządzalna, nie ocenia się podług praw jakie obowiązywało w chwili darowizny lub testamentu, lecz podług tych praw, jakie obowiązywały w chwili śmierci rozporządzającego.

Rozdział IV

O darowiznach między żyjącemi w szczególności.

Oddział 1.

O formie darowizn między żyjącemi.—

Przepisy tyczące się darowizn są:

1. Akt musi być zeznany przed Notaryuszem, z pozostawieniem oryginału w Aktach Notaryalnych.—

2° Akceptacya darowizny powinna nastąpić w Akcie urzędowym wyraźnie.—

Każdy Akt obejmujący darowiznę powi-

nien

mieć był urzędowy, – Darowizna jest kontraktem, w którym pospolicie darujący za swoją szczodobliwość z własnej woli darującego pochodzi, za najskuteczniejszy środek do takiego zapewnienia się uważano wpływ urzędnika do Aktu, przecież wyrazy prawa, że wszystkie Akta obejmujące darowizny między żyjącemi, powinny być sporządzone przed notarjuszem; dostatecznie nas przekonywają że prawodawca miał na myśli aby wszystkie darowizny następowały za pośrednictwem Aktu urzędowego, ale chciał aby ile razy dający rzeczy ustalili stosunki swoje z obdarowanym na piśmie, ustalić takowe przez Akt urzędowy. –

Ar: 930. K: C: Prawo w art: 930 K.C: nie wzbrania w cale darowizn ręczodajnych, ale tylko rzeczy, których tradycya ręczodajnym sposobem, odbywać się może, a to na zasadzie Ar: 2279, lecz

A 2279. K: C: nie wszystkie ruchomości ręczodajnym sposobem przechodzić są zdolne, jak ruchomości z natury swej, ale z przepisu za takie uznane, jako to: wierzytelności, Akcye towarzystwa do przepisu których potrzeba pisma; – są jednak Akcye które mogą przechodzić sposobem ręczodajnym t.j. Akcie na okaziciela. –

Aby Akcya ręczodajna ważną była, potrzeba aby istotne wydanie rzeczy darowanej zaraz nastąpiło, taka darowizna i z tego powodu ważną będzie, że darowiznę uważać należy jako obowiązek naturalny, a z obowiązania naturalnie w myśl Art: 1235. K: C: skoro

Ar 1235 K: C: raz dobrowolnem wykonane zostało, już więcej naruszonem być nie może, inne zasady z kodexu ściągłe oprócz formy Aktu powinny być stosowane i do darowizn ręczodajnych, – Kto nie jest zdolny, nie może nawet sposobem

ręczodaj

zchodzącym nie darować, nie może nic więcej dać, nad to czem ma wolno rozporządzać. —

Oprócz darowizn zchodzących, potrzeba aby darowizna rzeczy ruchomych, następowała przez Akt Urzędowy z zachowaniem Oryginału u Rejenta. — Darowizna taka rzeczy ruchomych o tyle ważną będzie, o ile do Oryginału Aktu, dołączony został Spis tych rzeczy, z ocenieniem ich na pieniądze; Specyfikacya ta przez darującego i obdarowanego powinna być podpisana; jednakowoż darowizna chociażby specyfikacia nie była dołączoną, jeżeli tradycya zaraz nastąpiła jest ważną. —

Ten obowiązek dołączenia specyfikacyi, nie ściąga się do rzeczy ruchomych z przeznaczenia prawa, stanowiących część nieruchomości; w jednym tylko przypadku, można nie dołączyć specyfikacyi do darowizny ruchomości, mianowicie kiedy małżonkowie w kontrakcie małżeństwa zapisują sobie ruchomości jakie po nich zostaną, tu w dołączeniu specyfikacyi zachodzi widoczna niemożność.

Co się tyczy darowizny rzeczy niezmysłowych, wierzytelności np. długi będzie kiedy w darowiźnie wymieni się tytuł, datę jego, wskaże się dłużnika, jednak będzie to tylko dostatecznym co do stosunków między darującym a obdarowanym.

Aby ta darowizna wywarła skutki przeciwko 3cim, trzeba aby Akt darowizny był doręczony dłużnikowi. —

Art. 1690. K.C. Art. 1690. K.C. przepisuje, że Cessionariusz nie obejmuje przeciwko 3cim jak od daty doręczenia cessyi dłużnikowi, albo od daty przyjęcia przez dłużnika. Z tego wynika:

1°

1. Że dłużnik może zapłacić dług darującemu, przed doręczeniem Darowizny i będzie ważnie pokwitowany, jeśli w dobréj wierze działał. —

2. Że gdyby darujący w złéj wierze postępując, nierzetelnie darowaną, sprzedał, lub drugi raz darował, drugi obdarowany, lub nabywca jeżeli doręczył tytuł dłużnikowi, będzie miał lepsze prawo od pierwszego. —

3. Gdyby wierzyciele darującego, pozakładali aresztą na summie darowanéj, przed doręczeniem darowizny, areszta takie utrzymane być muszą w swéj mocy — to nie ma w cale zastosowania do Kapitałów hipotekowanych. —

Ar. 1694. K: C. A: 57 S. Hip: Ar. 1690 K: C. został zastąpiony Ar: 57 S. Hip: z ro 1818 co do wierzytelności hipotecznych.

Darowizny nieruchomości lub praw Hipotekowanych, muszą koniecznie następować przez Akt urzędowy z zachowaniem minuty w Aktach Notaryusza. — Warunek ten jest koniecznie przepisany, pod nieważnością i nieważność ta iest bezwzględna, każdy ją zarzucić może, nawet ~~sam~~ Sam darujący. — Akt stwierdzający nie byłby w stanie utrzymać darowizny w swéj mocy, chybaby Akt stwierdzający wszystkie te formy zawierał, jakie są darowizny przepisane. —

Jeśli jednak darowizna nie ważna co do formy stwierdzoną została przez Sukcessorów darującego, ci nieważnéj Darowiznie zarzutów czynić nie może. —

Kodex co do ważności darowizny dobr Nieruchomych a raczéj do objęcia téj darowizny przeciwko 3im przepisuje ieszcze jedną warunek czyli raczéj formę to iest: transkrypcyą czyli przepisanie tytułu

na

na obdarowanego, transkrypcia ta i u nas jest potrzebna; nie wynika jednak z tego szczególnego przepisu, bardzo źle wypływa z ducha naszego prawa hypotecznego.—

Darowizny obowiązujące są te, które są czynione, pod obowiązkami obdarowanego ułożone, jako warunek darowizny, albowiem darujący każdy mógł położyć warunki jakie mu się zdawać będą.— Darowizny te jednak obejmują obowiązek na rzecz darującego, drugie na rzecz 3ch, pierwsze są prawdziwym kontraktem, lecz są podciągnięte pod formy darowizny, nie potrzeba do ich ważności ani aktu notaryalnego, ani specyfikacyi, jeśli to jest darowizna ruchomości.— Jeśli jednak usługi darującemu wyświadczone, w takiej darowiźnie, żadnego nie utworzyły obowiązku, są tylko prostemi darowiznami.—

Art. 2. O Akceptacyi darowizny.

Akceptacya darowizny jest to przyjęcie przez obdarowanego udzielonego zaofiarowania przez darującego. Akceptacia darowizny należy do istoty tej umowy, do której potrzeba zezwolenia i zbiegu woli dwóch stron, w chwili dopiero Akceptacyi, są dwie połączone wole, Akceptacya czyni dopiero umowę doskonałą, wszystko zaś w akceptacyi zasadza się na tem, aby Akceptacya była wyraźna, to właściwie w Akceptacyi jest przepisanem pod nieważnością bezwarunkowo, czy ta Akceptacya w Akcie darowizny, czy też w Akcie późniejszym nastąpiła.—

Akt Akceptacyi winien być koniecznie zeznany przed Notaryuszem, wobec dwóch świadków, z zachowaniem warunków

do Aktów

do Aktów notaryalnych przepisanych. —

Obecność obdarowanego przy Akcie, jego podpis Aktu, nie jest jeszcze zdolny zastąpić Akceptacii wyraźnej; trzeba koniecznie izby obdarowany oświadczył że darowiznę przyjmuje.

Jeżeli Akceptacya jest Aktem oddzielnym sporządzona, do tego izby obowiązywała darującego, izby darowizna nie była dla obdarowanego odwołalną, potrzeba doręczenia Akceptacyi darowizny darującemu.

Sukcessorowie i wierzyciele nie mogą akceptować za obdarowanego. — Jeśli między darowizną a Akceptacyą lub doręczeniem Akceptacyi, darujący stał się bezwłasnowolnym — Darowizna upada.

Akceptacya darowizny może być dopełniona:

1° przez samego obdarowanego.
2 przez pełnomocnika
3 przez Opiekuńczego —
4. przez osobę mającą doradcę Sądowego —
5 przez Męzatkę
6. Za nieletniego —
7° Za nieletniego usamowolnionego —
8. przez wstępnych nieletniego, lub nieletniego usamowolnionego —
9. Za dzieci dopiero poczęte. —

Co do 1° Obdarowany pełnoletni powinien darowiznę sam akceptować, ponieważ przyjęcia darowizny jest wyłącznie wypływem woli obdarowanego, wierzyciele więc ani Sukcesorowie, nie mogą akceptować za obdarowanego. — Jeśli darowizna jednej rzeczy, uczyniona jest dwom osobom łącznie, akceptacia przez jedną uczyniona, nie pomoże drugiej i względnie tej drugiej odwołana być może darowizna. —

Co do 2. Darowiznę można akceptować

przez

przez pełnomocnika, lecz plenipotencja musi być sporządzona urzędownie, może być specjalna, albo generalna, do przyjmowania wszelkich darowizn. — Art: 933 K.C. nadto przepisuje,

A:933. K:C. że plenipotencja do Aktu darowizny powinna być dołączona w expedycji, z tego się wykazuje, że myślą prawodawcy było aby umocowanie do Akceptacji nie było wydawane en brevet, lecz żeby minuta zawsze zostawała u Rejenta, i zdaje się że jeżeliby darowizna została akceptowaną na mocy plenipotencji en brevet wydanej, mogłaby być z zasady A. 933. unieważnioną. —

Akceptacja przez 3go nieupoważnionego uczyniona, nie może mieć żadnego skutku. negotiorum gestio nie ma miejsca. —

Co do 3go Głuchoniemy jeśli umie pisać, może sam akceptować darowiznę, jeżeli zaś pisać nie umie i woli swej w sposób wszystkim zrozumiały wyjawić nie może, powinien mieć być za ten raz dodany Kurator którego obiera Rada Familijna i to jest wypadek w którym Rada Familijna może być zwołana za życia Rodziców.

Co do 4. Ten któremu jest dany doradca Sądowy niepotrzebuje asystencji tego do Akceptacji darowizny, przeciwnie do darowizny takiej akceptowanej przez samego mającego doradcę Sądowego, żaden warunek wzajemny nie może się przyłączać, a darowanie takie byłoby nieważne, mający doradcę Sądowego, może akceptować tylko darowizny proste. —

Co do 5go Żona bez zezwolenia Męża, lub upoważnienia Sądu, nie może akceptować darowizny, a to wskutek Art: 934. K.C.

A.934. K:C. Żona nieletnia w tenczas może przyjąć darowiznę w asystencji Męża gdy ten jest

iéj

iej Kuratorem. Jeżeli mąż jest nieletni, nigdy żony do przyjęcia darowizny upoważnić nie może. Zachodzi tu pytanie, czy darowizna akceptowana przez Mężatkę nieupoważnioną do działania, jest nadną, czy darującymoże ją w każdej chwili odwołać?

Ar: 184. K. P. Art: 184. przepisuje, że żona bez assystencyi Męża, lub upoważnienia jego na piśmie nie może czynić darowizn, ani abyskiwać tytułem darmym.—

Ar. 188 K. P. Art. 188 znowu stanowi: że żona tylko mąż lub następcy po nim mogą zarzucać nieważność. Ar: 1125. Ar: 1125. z powodu braku prawnego upoważnienia, nikt więc inny tej nieważności zarzucać nie może, zatem i darującemu możność czynienia zarzutu w takim przypadku nie służy, gdyż stoi na zawadzie Arty: 188 K. P. i 1125 K: C. nawet

Ar. 934. Ar. 934. który wymaga upoważnienia dla żony do Akceptacyi darowizny, żadnego wyjątka w tej mierze nie czyni, owszem powołuje się na to

A 217-219 K Fran: A: 217-219. K: Fr: które

A 184-188 K. P. zastąpione zostały przez A: 184-188. K. P.

Co do 6° Dla nieletniego usamowolnionego, lub bezwłasnowolnego uczyniona darowizna powinna być przyjętą przez

A 935 K: C. A. 440 K: P. Opiekuna, tak przepisuje Ar: 935 K: C Ar: 440 K. P.

Art: 440. stanowi: że Opiekun do przyjęcia Darowizny powinien być przez Radę Familiina upoważniony. Jeżeli Opiekun czyni sam darowiznę, nie może iej sam za nieletniego akceptować, w takim przypadku potrzeba aby Rada Familiina ustanowiła Opiekuna ad hoc, lub żeby do przyjęcia darowizny upoważniła Opie-

kuna

kuna przydanego. Zachodzi tu takie samo py-
tanie, jak było względem mężatki t.j. czy daro-
wizna akceptowana przez samego nieletniego
jest nieważną i czy ją może odwołać darujący?
Art: 1125 Pytanie to z zasady Art: 1125, należy rozwiązać
na korzyść nieletniego, w ten sposób jak rozwią-
zaliśmy co do mężatki, pomimo tego że Grenier,
Art: 935 K:C: Dellincourt utrzymują że Art: 935. K:C: przepisuje
formy dla darowizny nieletnich, więc skoro for-
ma ta nie jest zachowaną, darowizna jest żadna,
w darowiznach wszelkie przepisy ściśle tłoma-
czyć należy, lecz Autorowie ci mylą się biorąc
przepisy co do zdolności za formę, forma dla
Art: 931. — wszystkich darowizn przepisana jest Art: 931. —
Co do 7: nieletni usamowolniony, może akce-
ptować darowiznę w asystencji swego Kuratora,
jeżeliby bez asystencji swego Kuratora, jeżeliby bez
asystencji przyjmował, nie będzie nawzajem
przez warunki w darowiźnie czynione wiązany,
będzie mu zawsze służyło prawo zrzeczenia
się darowizny jednostronnego, przyjęcie darowi-
zny przez samego Kuratora żadnego nie ma skut-
ku, bo Kurator tylko asystuje, a nigdy nie admi-
nistruje. —
Co do 8º Ojciec lub Matka nieletniego, lub nie-
letniego usamowolnionego, lub nie usamowolnio-
nego, czy są Opiekunami lub nie, mogą za nie-
letnie swoje dzieci, darowiznę akceptować, je-
żeli są Opiekunami nie potrzebują być upowa-
żnieni przez Radę Familijną. —
Ta sama możność służy innym wstępnym na-
wet mimo sprzeciwienia się rodziców w myśl
Art: 933 K:C: Matka lub wstępna do asystencji darowizny
nie potrzebuje upoważnienia lub asystencji
A 1990 K:C: męża, jest bowiem ogólny przepis A: 1990 K:C:
że kobiety bez zezwolenia męża, mogą przyj-

mować

mocować pełnomocnictwo, Matka zaś lub wstępna, która asystuje darowiznę za małoletniego, niczem wcale innem nie jest, jak tylko pełnomocniczką. —

Ad 9° Darowiznę na dziecko poczęte mogą przyjmować wstępni albo Kurator z powodu ciąży ustanowiony, żeby jednak akceptacja taka, wszelkie za sobą pociągała skutki, potrzeba aby dziecko urodziło się zdolne do życia.—

Darowizny uczynione na rzecz Szpitali, gmin, winny być akceptowane przez Administratorów tychże, lub ustanowionych na ten cel zawsze za upoważnieniem Rządu, akceptacja nie koniecznie winna nastąpić w tym samym Akcie co darowizna, może być zdziałana w Akcie późniejszym, lecz zawsze w Akcie Notaryjalnym, z pozostawieniem minuty u Rejenta.

Aby akceptacja była ważną potrzeba:

1° aby nastąpiła za życia darującego.

2° aby darujący przed akceptacyą nie zmienił swej woli; bo darujący dopiero przez akceptacyą jest obowiązany, przed akceptacyą darowizna jest prostym zaofiarowaniem, darujący przed akceptacyą także może odwołać takie zaofiarowanie, albo sposobem wyraźnym, albo milczącym, — milczącym rozporządzając inaczej rzeczą darowaną. —

Jeżeli darujący nie odwołał darowizny, ani w sposób wyraźny, ani milczący, jest domniemanie że wytrwał w swej woli aż do samej akceptacyi, która darowiznę czyni zupełną. —

3. Potrzeba aby akceptacya była doręczona darującemu, jeśli darujący przed doręczeniem umiera, lub zmienia swą wolę, darowizna zostaje bez skutku, ani Sukcessorowie, ani

wierzy-

wierzyciele umarłego obdarowanego, nie mogą za niego akceptować, a gdyby nawet akceptacja była uczynioną, a niedoręczoną darującemu za życia obdarowanego, darowizna może upaść.

Jeżeliby między darowizną i akceptacyą lub jéj doręczeniem, darujący stał się bezwłasnowolnym, darowizna upada, wszelkie długi na darowiznę od aktu darowizny do akceptacyi, lub od akceptacyi do doręczenia zaciągnięte, muszą być przez obdarowanego uiszczone, jeżeli nie woli zrzec się darowizny, lub jéj wcale nie akceptować. —

Nie potrzebują akceptacyi następujące darowizny: —

1. Darowizna w kontrakcie małżeńskim bądź na rzecz małżonków przez 3cie, lub między małżonkami uczynione. —

2. Substytucye dozwolone, uczynione na rzecz wnuków darującego, lub dzieci sióstr i braci rodzonych darującego, akceptacya pierwszego obdarowanego, jest dostateczną, nie potrzeba akceptacyi powołanych t.j. obdarowanych w drugim stopniu, bo tym rozporządzeniem powołane są wszystkie dzieci zrodzone, poczęte i poczynające się mające, a za tych które nie są poczęte, nikt akceptować nie może. —

§. 3. O niezdolności darowizny i tradycyi. Ar: 894 K: c. Ar: 943.

Niema darowizny, kiedy darujący nie pozbawia się rzeczy darowanej, istotnie i nieodwołalnie to wynika z Art: 894. K: c. —

Idąc w ślad téj nieodwołalności Kodex art: 943. postanowił, że darowizny między żyjącemi nie mogą obejmować dóbr przyszłych — jeżeli zaś obejmują dobra przyszłe, będą pod tym względem nieważne, też samo darowizna dóbr, jakie przy zgonie znajdować się będą, jest darowizną dóbr przyszłych, darowizną odwołalną, bo darujący może przy życiu rozporządzić podług swéj woli.

Darowizna dóbr teraźniejszych i przyszłych co do teraźniejszych będzie ważna z zasady: utile per non utile non viciatur; nie potrzeba jednak darowizny dóbr przyszłych wiązać z zawieszeniem wykonania darowizny, z tej znowu wychodząc zasady Ar: 944. przepisał: że darowizna pod warunkami, których wykonanie zależy jedynie od woli darującego jest nie ważna. Z tej zasady płyną następstwa: —

Ar: 944.

1º Darowizna jest nie ważna jeżeli jest czynioną, pod obowiązkiem zapłacenia innych długów nad te, które w akcie darowizny wymienione zostały, lub w specyfikacyi do aktu dołączonej; jeżeli darowizna uczyniona była w ten sposób, że darujący zachował sobie możność zaciągania długów, na rzecz obdarowanego, do pewnej wysokości, darowizna co do summy zastrzeżonej, jest zapewnie bezwarunkowo nie ważną, albowiem o tyle nie miała charakteru darowizny, o ile była odwołalną. —

2º Gdyby darujący zastrzegł sobie możność rozporządzić pewnym przedmiotem, choćby umarł, tym przedmiotem nie rozporządził, zawsze darowizna co do tego przedmiotu uważaną będzie za nie ważną. —

Jeżeli darowizna uczynioną była, z zachowaniem używania przychodów — obdarowany będzie obowiązany przyjąć rzecz w tym stanie, w jakim się znajdować będzie przy ukończeniu używania przychodów i darowizna bynajmniej nie będzie nieważną z powodu jakoby darujący rzecz w posiadaniu swojem zatrzymał, będzie tylko służyła akcia Obdarowanemu

przeci

przeciwko darującemu lub jego Sukcessorom, o dostarczenie przedmiotu, lub wynagrodzenie za przedmioty nie znajdujące się w wykazie w specyfikacyi oznaczonym.—

Do ważności darowizny między darującym a obdarowanym, nie jest wymagana istotna
Ar: 938 K.C. tradycya. Stósownie do Art: 938. K: C: darowizna tak jak każdy inny Kontrakt przez samo zezwolenie Stron bez potrzeby tradycyi się doskonałą tradycyą, jest tylko potrzebną w stosunkach z trzeciemi, w darowiznach nieruchomości, koniecznie jest: przepisanie tytułu własności i takowe zastępuje tradycyę.

Co do tradycyi w darowiznach ruchomości
A 2274-1141 K: C: uważać należy na Artykuł 2274- 1141. K: C: nie zapominając wszakże że darujący będzie obowiązany zawsze do wynagrodzenia pierwszeństwa obdarowanemu.—

A4. o Transkrypcyi w całej Francyi przed prawem 11. Brumaira 1808 r o systemacie hypotecznym, hypoteka była tajna i generalna,— tajna która istnieje bez wpisania jéj w regestra hypoteczne,— generalna która ciężył wszystkie dobra dłużnika, jakkolwiek nieczyniono w Akcie nie było żadnych regestrów hypotecznych, Akt sam urzędowy nadawał prawo rzeczowe na nieruchomości. Do przeniesienia tytułu własności dóbr nieruchomych i praw rzeczowych nie potrzeba nic więcéj jak kontraktu— jedynie co do przejścia własności dóbr nieruchomych skutkiem darowizny oprócz Aktu urzędowego i akceptacyi wymagano insynuacyi która polegała na dokładnem przepisaniu darowizny, w Aktach publicznych na ten cel utrzymywanych.—

Prawo

Prawo z 11. Brumaire ważne poczyniło zmiany w systemacie hypotecznym, przyjąwszy za zasadę kontrolę tytułu własności i wszelkich praw rzeczowych do nieruchomości przywiązanych, z tąd należało, ażeby każde przejście własności bądź pod tytułem obciążającym, bądź pod tytułem darmym, było w księgach hypotecznych jawnie kontrolowane, równie i wszelkie prawa rzeczowe. —

Taż sama zasada przyjęła się w prawie pruskiém, Austryackiém i naszym systemacie Hypotecznym w redakcyi Kodexu, z kolei materyi pierwo czyniono dyskussje nad tytułem o darowiznach.

Już raz o prawie hypotecznym, a nie wiedząc jeszcze, jaki system hipoteczny przemoże, bez względu na to Art: 939 K.C: wyrzekł:

Ar: 939 K: C: że darowizna dóbr mogących przyjmować hypotekę, powinna być zrobiona w kancellaryi hipotek, tego okręgu, w którym dobra są położone. —

A 940-941. Przepisanie Aktów zawierających darowiznę i przyjęcie, równie jak oznajmienie przyjęcia, jeżeli Aktem oddzielnym uczynione było

Ar: 940. wskazuje kto jest obowiązany i kto może transkrypcyą uzupełnić.

Art: 941. znowu przepisuje: że brak transkrypcji mogą zarzucać wszystkie osoby interes mające, wyjąwszy jednak darującego, a te wszystkie obowiązane były postarać się o transkrypcyą, albo prawa ich mające.

Z osnowy tych Artykułów wykazuje się, że transkrypcja nie jest potrzebna do ważności

darowi-

darowizny, lecz tylko żeby obdarowany skutecznie został obdarowany przeciwko 3mu transkrypcja jest potrzebna dla bezpieczeństwa obdarowanego, aby darujący nie mógł ponownie rzeczą darowaną rozrządzić.

Darowizna ustosunkowana między darującym a obdarowanym jest zupełną kiedy akceptacja nastąpiła i owszem Art: 941 K.C. Art. 941. K.C. zabrania darującemu zarzucać brak transkrypcji, jest także transkrypcja potrzebna i ze bezpieczeństwo osób 3ch, któreby z darującym wchodziły w czynności, żeby 3ci nabywca nie mógł być niepokojony przez obdarowanego, którego tytuł w Księgach Hipotecznych objawionym nie został. —

Małoletni bezwarunkowo bezwłasnowolni, nie mogą żądać restytucyi z powodu braku transkrypcji, mają oni tylko akcję o wynagrodzenie szkód i straconych korzyści przeciwko tym którzy w moc Art: 940. z prawa obowiązani byli transkrypcję dopełnić, u nas nie z przepisu Art: 939–941 K.C. transkrypcja darowizn, nieruchomości lub praw rzeczowych, które mogą być przedmiotem Hypoteki, jest koniecznie potrzebna, ale z ogólnej zasady jawności hipotecznej z r. 1818. uważanej. System nasz hypoteczny zbliżył się zupełnie do systematu hipotecznego francuzkiego postanowionego prawem z 11. Brumaira r. VII. nie jest u nas księga hypoteczna, tylko kontrolla długów, jakowa kontrolla wszystkich praw na nieruchomości wypadków, każdy

Akt

Akt obejmujący przeniesienie tytułu własności czy samej nieruchomości czy prawa rzeczowego do nieruchomości służącego, powinien być w Księdze wieczystej objawiony, aby mógł być przeciwko 3ᵐ skutecznym.

Ar: 31-36. P.H. z r 1818. Zasadę tę obejmuje Ar: 31-36. P. H. z r 1818.

Rozporządzenie tych Artykułów jest ogólne i takie za sobą pociąga skutki że podług Ar: 5. Ar: 5. prawo rozporządzenia własności dóbr nieruchomych zyskuje się przez wciągnienie tytułu nabycia do Ksiąg Hypotecznych. — Nie będzie mógł pierwszy nabywca ~~do Ksiąg Hipotecznych~~ lub obdarowany, żądać unieważnienia drugiej sprzedaży lub darowizny pod tym pozorem że darujący już rozporządził rzeczą nie Art: 1599. K: C: swoją, a z Artyk: 1599. K: C: sprzedaż rzeczy cudzej zupełnie jest nieważną, bo kiedy nie objawił swoich praw, takowe w stosunkach z 3ᵐⁱ utracił. Art: 32 lc.

To wogóle prawo nasze hipoteczne w Artykułach 30. 31. 32. wyrzekło, trzeba także stosować Ar 30-31-32. P.H. do darowizn. W skutek przepisu naszego prawa Hipotecznego z r 1818 Ar: 939. nie mogącym Art 939 P. H. do skuteczności darowizny między obdarowanym a 3ᵐ transkrypcji tejże darowizny ważne zasady odnośny. —

Ar: 939 K: C: Art: 939. K: C. tak brzmi: gdy nastąpi darowizna dóbr mogących hipotekę przyjąć, w Kancellaryi hipotecznej okręgu w którym dobra są położone, powinno nastąpić przepisanie Aktu w zawierających darowiznę i przyjęcie, równie jak o zawiadomienie przyjęcia, jeśli Aktem oddzielnym uczynione było.

Ar: 2118. K: C: Stosownie do Art: 2118 K: C: podlegać mogą hipotece tylko dobra nieruchome,

które

które są zdolne do zamiany i przybycia do nich, przybywane są nieruchome, oraz używanie przychodów z takichże dóbr i przybycia przez czas

Ar: 52 P.H. takiego używania. — Art: 52. P.H. z r 1818. powiada że przedmiotem Hipoteki, mają być dobra nieruchome, które są własnością prywatnych, obciążeniu ulegają, nadto prawa i kapitały hipotekowane tej samej istoty, zatem u nas transkrypcja powinna być uczyniona, nie tylko w razie darowizny nieruchomości, ale i wszelkich praw i kapitałów hipotekowanych, — dalej skoro tytuł na 3.go przepisanym został, obdarowany nie może poszukiwać czynić przeciwko 3mu, podług naszego zaś prawa, wolno jest obdarowanemu dowodzić że 3ci nabywca w złej wierze

Ar 941. K.C. był. — Art 941 K.C. bez żadnej różnicy czyli 3ci nabywca był w dobrej wierze czy w złej wierze stanowi: że brak transkrypcji może być zarzucony przez wszystkie osoby 3cie interes mające, bliżej i wyraźniej po-

Ar 1071. K.C. stanowiono to w Artykule 1071. K.C. który przepisuje że uchybienie transkrypcji nie może być zastąpione, albo uważane za pokryte dla tego, że mogli być uwiadomieni o rozporządzeniu dawcyciela, albo 3ci nabywca innemi drogami nie przez transkrypcję. — Lecz u nas zastrzeżenie takie nie ma żadnego zastosowania z powodu

Ar 21 P.H. Artykułu 21 P.H. w związku art: 33 tp. — Wszel-
A 33 P.H. ka darowizna nieruchomości lub praw hipotekowanych, równie jak wszelkie inne

Ar 1. P.H. czynności Hipoteczne stosownie do Ar 1. P.H. powinny być zeznawane w Kancellaryi

dobrem

dobrom właściwej, to nie inaczej się dzieje, jak przez wpisanie umowy w Księgę dobrom właściwej. Jeżeli zaś zahypotecznie darowizna jest sporządzona, potrzeba koniecznie aby była wniesioną do Księgi wieczystej. U nas żadne prawo, nie może być nikomu udzielane, jak przez specjalne tegoż prawa ustąpienie. —

Oddział II.

O wyjątkach od prawidła i odwołalności

Darowizna między żyjącemi odwołaną być może:

1. Z powodu nie wypełnienia warunków, pod któremi była uczyniona. —
2. Z powodu nastrzeżenia powrotu rzeczy darowanych —
3. Z przyczyny niewdzięczności. —
4. Z przyczyny przybycia dzieci. —

A. 1. O niewypełnienia warunków w darowiznach

Darowizny takie w których obdarowany przyjmuje nawzajem obowiązki i ciężary zbliżają się do kontraktu pod tytułem obciążającym, w kontraktach takich warunek rozwiązujący, jest zawsze domyślnym w tenczas, kiedy obdarowany nie wypełni przyjętych obowiązków. Lecz jak w kontraktach tak i darowiznach, darowizna z powodu niewykonania warunków, za odwołalną samem prawem uważaną być nie może, potrzeba żądać aby odwołanie takie wyrzeczonem było w Sądzie. Jeśli darowizna przez Sąd odwołaną została, Dobra winny wrócić do darującego od długów i obowiązków przez obdarowanego zaciągniętych. — Darującemu i jego sukcesorom służy akcya nie tylko przeciwko

samemu

samemu obdarowanemu, ale przeciwko każdemu 3^{mu} nabywcy. —

Podług Kodexu Francuzkiego akcja ta bezwarunkowo służyła darującemu przeciwko 3^{mu}, podług naszego zaś prawa hypotecznego, akcja ta przeciwko 3^{mu} o tyle tylko może służyć, o ile warunki zostały objawione w wykazie hypotecznym. —

Obdarowany nie wypełniający obowiązków Darowizny powinien by powrócić pobrane przez niego dochody z pobraniem tego, co już na zapłacenie darowizny ciężarów obrócił, albowiem nie wypełniając obowiązków które sam zaakceptował, za posiadacza Dobrej wiary uważanym być nie może. —

Darujący z powodu niewypełnienia warunków darowizny przez obdarowanego, ma możność albo odwołać darowiznę, albo żądać dopełnienia warunków przez obdarowanego, to wynika z przepisu

Art: 1184 K: C: we do wszystkich kontraktów synallagmatycznym a właśnie darowizna udzielona pod warunkami jest kontraktem tego rodzaju.

A. 2. O zastrzeżonym powrocie rzeczy darowanych. — Powrót rzeczy darowanych, jest albo prawny albo umowny, prawny odbywa się z mocy samego prawa bez umowy i jest tylko zastrzeżony dla wstępnych darującego, z mocy

At 747 K: C: Art: 747 K: C: — powrót umowny, jest to zastrzeżenie rozwiązujące przez które darujący zastrzega sobie w samym akcie darowizny, prawo odebrania na powrót rzeczy darowanych w razie poprzedniego zgonu obdarowanego samego lub obdarowanych i jego zstępnym przed zgonem darującego. Powrót umowny może

mieć

mieć miejsce, na rzecz każdego darującego, nawet nie krewnego obdarowanego.

Darujący może zastrzedz prawo powrotu na przypadek wcześniejszej śmierci obdarowanego i jego dzieci, lecz gdy prawo powrotu zostało zastrzeżone, na ten wypadek jeśli obdarowany zejdzie z tego świata bezpotomnie, a obdarowany zostawił dzieci które jednak umarły przed śmiercią darującego, powrót nie może być żądany — powrót umowny nie może mieć miejsca, jak tylko na rzecz samego darującego, jeżeli Darujący umiera przed obdarowanym, gdyby nawet darujący zostawił dzieci, prawo powrotu upada.

Co do skutków między powrotem prawnym a umownym wielka zachodzi różnica.

W wypadku powrotu prawnego, darujący odzyskuje dobra, w takim stanie w jakim się znajdują. Ponieważ on darował bez żadnego warunku — przeciwnie powrót umowny jest warunkiem rozwiązującym, i stawia rzeczy w takim stanie jakby zobowiązanie nigdy nie istniało.

Dobra powrotowi ulegające powracają wolne od wszelkich ciężarów i Hipotek.

Dobra darowane z zastrzeżeniem prawa powrotu, mogą być windykowane bezwarunkowo, w czyjekolwiek przejdą ręce, — zastrzeżenie jednak powrotu wyraźnie powinno być objawione w księdze wieczystej i w wykazie Hipotecznym, powrót nie wynika bynajmniej z natury darowizny, ale jest skutkiem umowy o której 3cie umowy

[illegible]

wiedzieć nie mogą. – Co innego jest Akcja o zmniejszenie darowizn, o odwołanie darowizny z powodu przybycia dzieci, bo to zmniejszenie to rozwiązanie, wynika z samej natury darowizny. – Od tej zasady że powrot ~~no~~ nieruchomości darowanych powinien nastąpić bez długów, prawo uczyniło wyjątek na rzecz Żony, jeżeli bowiem dobra Męża nie wystarczają na zapłacenie posagu Żony i jej należytości z umowy przedślubnej wynikających, ma ona hypotekę na dobrach darowanych, ulegających powrotowi, jeżeli darowizna została mężowi uczyniona tym ~~tym~~ samym Aktem z którego wypływają należytości Żony. Ponieważ zas u nas nie ma Hypotek tajnych, tylko każda Hypoteka zależy od wpisu, przeto Żona na takich dobrach darowanych mężowi z zastrzeżeniem prawa powrotu może żądać zapisania hipoteki tylko, bez asystencyi nawet Męża. –

Gdy darowizna była uczyniona Aktem przed lub po nastąpionej intercyzie, jużby Żonie ten przywilej nie służył. –

Przychody wreszcie gdy powrot następuje, zwrócone być nie powinny, bo te przychody obdarowany zawsze czynić swemi, tylko prawo powrotu zastrzega się, a chociaż tytuł posiadania ustaje, przecież istniał i posiadający był w dobrej wierze. –

§. 3. Odwołalność darowizn z powodu niewdzięczności.

Każde dobrodziejstwo wkłada na obdarowanego obowiązek wdzięczności, ten kto dopuszcza się niegodziwych czynności

przeciwko

przeciwko dobroczyńcy powinien ponieść karę, dlatego prawo ze względu na obyczaje, niechciało niewdzięczności obdarowanego przeciwko darującemu puścić bezkarnie i dopuściło z tego powodu odwołalność darowizny. —

Odwołanie z powodu niewdzięczności nie ma miejsca z samego prawa, potrzeba zamieść o to żądanie przed Sąd i wyrok zyskać. —

Podobnie odwołanie ma miejsce z czynu obdarowanego, po darowiźnie następnego, zatem wszelkie alienacje i zobowiązania z powodu odwołania darowizny, z przyczyny niewdzięczności, nie mogą być zwruszane chociażby nastąpiły po czynach niewdzięczności, chociażby nawet już skarga o odwołanie została wytoczona. —

Darujący jeżeli chce temu zapobiedz,
Ar 958. powinien stósownie do Ar: 958. na marginesie transkrypcji darowizny uczynić wzmiankę o wytoczonej skardze, o odwołania darowizny z powodu niewdzięczności. —

Przepis ten zupełnie się zgadza z zasadami naszego prawa Hipotecznego, ale wykonywa się inaczej jak to wska-
Ar 137-138 P.H. zuje Ar: 137-138. Pra: Hip: — Kto wchodzi z obdarowanym przed zapisaniem ostrzeżenia względem odwołania z powodu niewdzięczności i jest w dobrej wierze t.j. o istniejącym przepisie nie wie, te-
Ar: 958 — go tytuł wzruszonym być nie może Ar: 958.

Ar 955. Artykuł 955 wymienia wypadki w których z powodu niewdzięczności, darowizna może być odwołaną, miano

wicie

niemowie:
1. Jeśli obdarowany nastawał na życie darującego —
2. Jeśli stał się winny przeciwko niemu występku, zbrodni lub ciężkiej obelgi. —
3. Jeśli mu odmawia alimentów. —

W tych tylko wypadkach wolno odwołać darowiznę z powodu niewdzięczności, wszelkie inne są wyłączone. —

Przyczyny odwołania darowizn z powodu niewdzięczności, wcale nie mają związku z przyczynami niegodności brania spadku, ponieważ uważano że obdarowany dopuszczający się niewdzięczności przeciwko darującego, więcej gwałci obowiązki, jak sukcesor niegodny i srożej go ukarano. —

Do odwołania darowizny nie potrzeba wyrzeczenia wyroku zagrażającego karą śmierci, nie owinnie oskarżonemu darującemu, ale dość dowieść że podobna skarga następiła. —

Usiłowanie pozbawienia życia, powinno być wypływem woli świadomej obdarowanego, bo jeśli ten jest pozbawiony rozumu, żaden czyn poczytywanym mu być nie może. —

Ocenienie srogości zbrodni i ważności obelg osobliwie tych ostatnich, zależy od uznania Sędziego, który powinien zwrócić uwagę, na okoliczności, stan, wiek, wychowanie darującego i obdarowanego, i na miejsce w którem obelga została wyrządzoną. —

Uchybienie może być tylko chwilowem uniesieniem, a nie objawieniem niewdzięczności, dla tego prawo wymaga srogości występku i ciężkich zniewag, któreby

byty

były dowodem że obdarowany zapomniał zupełnie o wyświadczonem mu dobrodziejstwie.

Jeśli odwołalności zasadą ma być odmówienie alimentów, potrzeba aby darujący był w potrzebie, a obdarowany w możności; ta okoliczność że darujący ma dzieci zdolne łożyć na jego utrzymanie, nie uwalnia bynajmniej obdarowanego od obowiązku, jaki prawo i słuszność naturalna na niego wkłada. Darujący powinien najprzód żądać alimentów, w drodze przyjacielskiej, a jeśli mu odmówionem zostanie, żądać sądownie aby miał dowód że z jego strony żądanie, a ze strony obdarowanego odmówienie nastąpiło, gdyż inaczej nie mógłby przyjść ze skargą do sądu. Darowizna czyniona przez obcych, jednemu z małżonków w kontrakcie przedślubnym nie jest odwołalną z powodu niewdzięczności, albowiem na odwołaniu cierpiałby współmałżonek i dzieci obdarowanego, chociaż w niczem nie wykroczyły. Darowizny wynagradzające z powodu niewdzięczności nie mogą być odwołane. — Kodeks wyraźnie poddał odwołalności darowizny wynagradzające z powodu przybycia dzieci, z powodu niewdzięczności nie postanowił odwołania. Darowizny wzajemne nawet między małżonkami w czasie małżeństwa czynione są odwołalne z po

wodu

z powodu niewdzięczności. Skarga o odwołanie z powodu niewdzięczności powinna być zanoszona w rok od dnia popełnienia występku lub od dnia w którym występek mógł być wiadomy darującemu. — Odwołanie musi być żądane tylko przez samego darującego i przeciwko samemu obdarowanemu, przeciwko sukcesorowi obdarowanego zanoszonem być nie może, ani przez sukcesorów darującego, wyjąwszy gdyby darujący rozpoczął już skargę lub umarł przed rokiem wyznaczonym do zawiezienia skargi.

Darujący może przebaczyć niewdzięczność albo wyraźnie, albo milcząco. Prawo domniemywało się przebaczenia, jeżeli skarga o odwołanie się nie została wyniesiona przez rok. Skarga o odwołanie jest to skarga o zadość uczynienie, zatem nie może być prowadzoną przeciwko sukcesorom obdarowanego za ich czyny osobiste nie może być wytoczoną przeciwko sukcesorom za czyny ich spadkodawcy, gdyż kara na występnego jest osobista, powinna dotknąć osobę, a wszelkie śledztwa i kara umarzają się z dniem jego śmierci; jeżeli jednak skarga wytoczoną została, za życia obdarowanego, wolno ją prowadzić przeciwko sukcesorom.—

A. 4. Odwołanie darowizny z powodu przybycia dzieci. —

Odwołanie to następuje samem przez się prawem. Zasadza się na domniemaniu że darujący który nie miał dzieci, niebyłby czynił darowizny, gdyby był przewidział że będzie miał dzieci. Prawo lepiej przewidując od człowieka warunek rozwiązujący dodaje do wszelkich darowizn z przybycia dziecka A. 900. K: C: przepisuje kiedy może nastąpić odwołanie darowizny z powodu przybycia dzieci.

Ar: 900 K: C:

dzieci może być odwołalną, kiedy darujący nie miał dzieci w chwili darowizny, jednak stosownie do
Ar. 961. K.C. Art. 961. odwołanie będzie miało miejsce i wtedy kiedy darujący w chwili darowizny miał dziecko poczęte, a jego bowiem poczęcia darujący może nie wiedzieć - trzeba jednak żeby dziecko urodziło się żywe, żyć mogące, bo dziecko nie żywe nie może się stać członkiem towarzystwa, nie nabywa żadnych praw i nie przenosi ich na nikogo, zatem nie może też nikogo pozbawić praw i nie przenosi ich na nikogo, zatem nie może też nikogo pozbawić praw przez niego nabytych. - Jeżeli darowizna uczyniona była w czasie śmierci dziecka jedynego darującego - powrócenie praw dziecka mogłoby skutkować odwołanie darowizny bo związek krwi, związki naturalne nie zrywają się przez śmierć cywilną. -

Toż samo gdyby darujący w czasie śmierci cywilnej jednego dziecka, darowiznę na rzecz czyją przedsięwziął i uczynił a potem urodziło mu się dziecko drugie, darowizna z powodu takiego przybycia dzieci nie będzie odwołalną. -

Urodzenie się dziecka naturalnego po darowiźnie nie sprawia jej odwołania, odwołanie jedynie sprawia uprawnienie dziecka naturalnego urodzonego po darowiźnie. -

Darowizny wszelkiego rodzaju z powodu przybycia dzieci są odwołalne i tak darowizny proste jak i obciążające i postawia jedynie obdarowanego w możności czynienia o wynagrodzenie jeśli mu do tego jakie prawo służyło.

A. 960. K.C. Art. 960 K.C. podciąga nawet odwołania darowizny wzajemne, zachodzi więc kwestja

-co

w się dzieje z darowizną, jeżeli jednemu z uczy-
nionych sobie darowizny wzajemnie urodzi się
dziecko - bo uważając że w darowiznach wza-
jemnych, jedna jest przyczyną drugiej, skoro
więc darowizna jedna ustała, ustała zarazem
przyczyna drugiej, - wypada wnioskować za-
tem, że i druga upadła. —

Darowizna z powodu małżeństwa dla mał-
żonków uczyniona, także jest odwołalną z po-
wodu przybycia dziecka darującemu, tylko
Darowizny między małżonkami nie są odwo-
łalne z powodu przybycia dzieci, jednak ulega-
Ar: 1094. ją redukcji stósownie do A: 1094.

Powszechną jest opinią że darowizny ręko-
dajne mniejszej wartości nie są odwołalne
z powodu przybycia dzieci.

Polkies i Grenier są tego samego zdania, ina-
czej sądząc byłoby dać źródło do nieskończo-
nych pieni - odwołanie darowizny z powodu
przybycia dziecka następuje samem przez
się prawem, bez jakiegokolwiek Aktu ze strony
darującego, ma nawet miejsce po śmierci da-
rującego z powodu przybycia dziecka pogro-
bowego. Do odwołania darowizny z powodu
przybycia dziecka, nie potrzeba woli darującego,
każda nawet umowa, przez którąby się daru-
Ar: 905: K: C: jący zrzekł odwołania, w myśl Ar: 905 K: C:
będzie nie ważną. - Darujący darowizny
upadłej przez przybycie dziecka, nie może
stwierdzić po urodzeniu się dziecka, chyba
że zachowa w tym Akcie potwierdzającym
wszystkie formy darowizny między żyjącemi
czyli raczej jeżeli zrobi nową darowiznę.

Darowizny z powodu przybycia dzieci są
odwołalne, chociaż darujący wchodził do
intercyzy i zagwarantował posag żony.

Darujący lub jego Sukcessorowie i prawa

mający

mający, mogą windykować dobra darowane w czyichkolwiek przeszły ręce, i zawsze darujący odbiera je, wolne od hipotek i długów.

Nie potrzeba żeby darujący spisał zastrzeżenie że mu się dziecko urodziło lub że darowizna może być kiedy odwołaną z powodu przyjścia dziecka, sam bowiem dosłownie ostrzega - gdyż takie odwołanie przewidziane prawem wypływa z samej natury darowizny.

Jeśli obdarowany niechce zwrócić dobro dobrowolnie, nie potrzeba wytaczać skargi o odwołanie darowizny, dość akcję rewindykacyjną, jako przeciwko przywłaszczycielowi.

Dla tego jeżeli bytek własności już został przepisany na obdarowanego, a darującemu przybyło dziecko, nie potrzeba zyskiwać wyroku do zyskania przepisania na powrót bytku własności na darującego, ale dość jeżeli darujący stawi się przed księgą i złoży metrykę dziecka prawego, lub naturalnego uprawnionego. —

Rozdział V

O Testamencie w Ogólności. —

Testament jest to akt przez który jedna osoba rozporządza na czas w którym żyć nie będzie, całością lub częścią swego majątku, który zawsze odwołać może. Do ważności potrzeba nie tylko objawienia woli, ale objawienia jej w formie prawem przepisanej. Podług prawa Rzymskiego testament pod nieważnością musiał obejmować ustanowienie sukcesora. —

Kodex Francuzki odbiegł od tej zasady w testamencie, można ustanawiać sukcesora,

czyniąc

czynić zapisy ogólne, pod tytułem ogólnym albo szczególne, i jakąkolwiek formą da testator swemu rozporządzeniu, ważnem będzie, byleby formy prawem przepisane ważnie były. Testament powinien być wypływem woli samego testatora, wolnej od wszelkiego obcego wpływu lub przymusu, – rozporządzenia swego nie może uczynić testator zawisłem od woli trzeciego. Gdyby kto rozporządził że zapisuje rzecz komu do wiadomego jemu celu, rozporządzenie takie jest nieważne. – W jednym akcie jedna tylko

A.A. osoba może uczynić testament A: 968-1001. –

Oddział I.

O Formie Testamentów

§. I. o Testamencie prywatnym

Testament może być sporządzony przez Akt prywatny, publiczny lub w formie mistycznej czyli tajemny. Testament prywatny powinien być w całości pisany, datowany i podpisany ręką testatora, – żadnej innej formalności prawo nie wymaga, ale najmniejsze w tym względzie uchybienie pociąga za sobą nieważność, jedno słowo obcą ręką napisane, sprawia nieważność testamentu, jednak trzeba żeby był dowód że to słowo napisane zostało z woli testatora. Do ważności potrzeba aby pismo obejmowało wykaz a nie projekt, żeby:

1° pismo było własnoręczne, bo pismo jakkolwiek podpisane, może nie być własnoręcznym. —

2° Pismo znalazł własnoręczne a nie podpisane, nie może być uważane za projekt.

3°

3. Bez daty nie byłoby dowodu, czy testator w chwili rozporządzenia był zdrowy na umyśle i zdolny, jeśli by się znalazły 2a testamenta sobie przeciwne, zachodziłaby nie pewność który z nich utrzymać. Testator dla ostrożności może zrobić testament w kilku exemplarzach, jednakże trzeba się starać, aby wszystkie były jedno brzmiące, i aby w każdym uczyniona była wzmianka, że, jeszcze 2ch lub 3ch exemplarz się znajduje. Gdyby testator po napisaniu i podpisaniu testamentu, chciał dodać jeszcze jakie rozporządzenie, może to uczynić, ale jednakże z tym warunkiem, aby te rozporządzenie oddzielnie zadatował i podpisać. —

§ 11. O Testamencie publicznym.

Kodex do ważności testamentu publicznego co do formy wymaga:

1. Aby był przyjęty przez 2ch notaryuszów wobec 2ch świadków, lub przez jednego notaryusza wobec 4. świadków. —
2. Aby był dyktowany przez testatora w obecności świadków —
3. Aby był pisany przez jednego z notaryuszów w obecności świadków. —
4. Aby jak pisany był tak dyktowany —
5. Aby był odczytany testatorowi wobec świadków.
6. Aby o tych czynnościach wyraźnie w akcie uczyniona była wzmianka. —
7. Aby testament był podpisany przez testatora, a jeżeli pisać nie umie, lub nie może, aby była wyraźnie o takowem jego oświadczeniu uczyniona wzmianka jak i o przyczynie dla której pisać nie mógł. —
8. Aby był podpisany przez Notaryusza i świadków; jednakże na wsi z pomiędzy 2ch świadków, przez jednego — a z pomiędzy 4ch dwóch podpis jest dostateczny. —

Aby 3e

9. Aby Swiadkowie mieli prawem wszystkie przepisane przymioty. —

Ar: 1. O osobach do redakcyi testamentu użyć się mających - i o osobach przy redakcyi przytomnych. — Ar: 6-68-O.N. A 318 K:C. A 970 - A 1001 K:C:

Notarjusz stósownie do Ar: 6, 68, Or: No: powinien bydź właściwym w Okręgu swego urzędowania, tego samego wymaga i Kodex w Ar: 318, który Akt sporządzony przez urzędnika niewłaściwego, uważa tylko jako Akt prywatny, jeżeli przez strony został podpisany, lecz testament publiczny zdziałany przez urzędnika niewłaściwego jest bezwarunkowo nie ważny, nie można go uważać za Akt prywatny bo prawo zupełnie inne przepisało formalności dla testamentów prywatnych w Ar: 970. pod nieważnością testamentu zastrzeżoną w Ar: 1001. K: C: —

A. O Rejencie.

Stósownie do Organizacyi notarjuszów, dwóch Notarjuszów krewnych między sobą lub powinowatych w linii prostej bez ograniczenia - a w linii pobocznej do stopnia stryja, wuja, synowca i siostrzeńca nie mogą przyjmować Akta pod nieważnością, - nie mogą przyjmować Akta od krewnych swoich w wyżej wymienionych dopiero stopniach, ani też Aktów obejmujących rozporządzenie na rzecz ich, lub na rzecz ich krewnych, także pod nieważnością. —

Notarjusz za uchybienie w formie Aktu jest odpowiedzialny. —

B. o Swiadkach.

Zdolność naturalna, żadnemi przepisami prawa nie jest określona, sam rozsądek wskazuje, że tego tylko można użyć za Swiadka, który zdolny bezpośrednio przekonać się o woli testatora, dla tego ślepych, głuchych, pomieszanie zmysłów cierpiących, pijanych, za swiadków przyjąć nie można. — " —

Zdolności

Zdolność w ogólności świadków do Aktu użyć się mających jest naturalna i prawna. —

Niezdolni są ci którzy nierozumieją języka testatora, albowiem o jego woli sami bezpośrednio przekonać się nie mogą. —

Art. 980. K: C: Art: 980 K: C: wymaga aby świadkowie byli mężczyzna pełnoletni, poddany Królewski i aby używali praw cywilnych. — Ci którzy są ograniczeni w używaniu praw cywilnych, nie mogą być świadkami przy testamencie. —

Kodeks nie wymaga tak jak Organizacya, aby świadek był obywatelem, poprzestając na tem, aby używał praw cywilnych. Prawo obywatelstwa nadaje możność zostania Urzędnikiem. —

Każdy Akt notaryalny powinien być przyjmowanym przez dwóch notaryuszów, lub przez 1go notaryusza wobec 2ch świadków.

Dwaj świadkowie zatem zastępują Urzędnika przy każdym Akcie notaryalnym, też same więc przymioty mieć powinni co i Urzędnik, którego reprezentują. Przy testamentach używana większa liczba świadków jak przy Aktach notaryalnych, jak z jednej strony znakomitszą przywiązuje wiarę co do ich poświadczenia, tak z drugiej nie chciano utrudniać sporządzenia testamentów, przez wymagane od świadków przymioty, trudniej bowiem znaleźć takich, którzy prawo Obywatelstwa używają, jak tych którzy mają prawa cywilne.

Przy testamentach nie są świadkowie współdziałaczami, są tylko obecnemi, są przyzwa

nemi

nemi przez samego testatora, aby byli obecni wypowiedzeniu jego woli, aby poświadczyli czyn, oni nie nadają aktowi exekucyi. — Z tego powodu można by użyć świadka do testamentu człowieka zostającego w służbie, byleby był polakiem, poddanym Królewskim i nie zostawał w zawieszeniu praw Cywilnych stan służby ogranicza tylko prawa

Art: 900. Obywatelskie, podług zaś Art: 980. dość jest tylko

Ar: 975. K:C: używać praw Cywilnych. Stósownie do A: 975. K:C: nie mogą być przy testamentach świadkami zyskujący zapisy testamentowe pod jakim kolwiek tytułem, ani ich krewni, lub powinowaci do 4° stopnia włącznie, ani dependenci tychże Notaryjuszów, którzy ten testament przyjmują. — Nie mówi tu nic prawo o krewnych, powinowatych lub służących człowieka, zdawałoby się więc że kodex oznaczając zdolności świadków testamentarnych, nie wyłącza tych osób, więc jako prawo późniejsze deroguje Organizacyą Notaryjuszów, która osoby te uważa za niezdolne, zatem testamenta z powodu świadectwa podobnych osób nie podaje nieważności, lecz uważając, że jednakowe niezmiennie pobudki kierowały prawodawcą przy postanowieniu Arty-

A. 975 K:C:
A 10 O.N. kułu 975 K:C: Artykuł 10. O.N. i przyjąwszy niejako Art: 975. jako dopełnienie Organizacyi przepisów, o zdolności świadków, wnieść należy, że służący, krewni, powinowaci Notaryjusza, nie mogą być użyci za świadków przy sporządzeniu testamentów. —

Ważna zachodzi kwestya, czy krewny testatora, może być ważnie użyty za świadka przy testamencie? Toullier, Duranton, Merlin, Boileau, są tego zdania: że krewni testatora mogą być ważnie użyci za świadka przy testamencie i wychodzą z tej zasady że prawo wyłącza od świadków wszystkich tych, którzyby przy testamencie

jaki

jakikolwiek interes mieć mogli, ktoryby umie-
dzeni jaką korzyścią mogli być skłonni do świad-
czenia fałszywego, dlatego też Kodex wyłącza Lega-
taryuszów ich krewnych i powinowatych, lecz kre-
wni testatora, żadnego nie mają interesu przy
testamencie, ich poświadczenie stanowi dowód
nie zaprzeczony iż zrobiony testament został,
owszem wbrew sporządzony osobistemu ich
interesowi, kiedy żaden z nich obdarowany nie
został. Że Organizacya Notaryjatu co do zdolno- 97
ści świadków testamentowych, do działania 98
nie może być stosowaną, bo sam Kodex wszy-
stkie przymioty świadków opisał dostatecznie,
a Organizacya jest prawem wcześniejszym.
Że Organizacya mówi tylko o stronach kon-
traktujących, a testator nie jest stroną, kontrak-
tującą, on nawet sam siebie do niczego nie obo-
wiązuje, nie on nie działa na korzyść swoją,
a zatem pobudki jakie miała Organizacya
do wyłączenia krewnych jednej z stron nie
mogły mieć wpływu ażeby Kodex wyłączył
od świadectwa krewnych testatora.—
Zasady tych Autorów silnie w głosie swym zbi-
jał, Naczelny prokurator XI Departamentu Rzą-
dzącego Senatu, i rozebrał w tym względzie tę rzecz,
dzieląc ~~[illegible]~~ swe dowody na zasady pra-
wodawcze i prawne. Co do zasad prawodawczych
utrzymywał: że nie można przypuścić, iżby
krewni testatora, nie mieli żadnego interesu
przy testamencie, owszem ich jest interesem
aby oni sami a nie kto inny był obdarowa-
ny, że oni nie mogą z swobodą udzielać tam
świadectwa, gdzie powoduje niemi chęć korzy-
ści, że w razie gdyby wytoczona była skarga
o nieważność lub fałsz testamentu, czyby

można

można takiego krewnego świadectwa użyć w sprawie za świadka, kiedy prawa świadków krewnych w ogólności od świadectwa w sprawach cywilnych wyłącza. Co do zasad prawnych utrzymywać: iż przypuściwszy że Organizacya Notaryuszów wcale nie obowiązuje co do form w Testamencie, a zatem i co do zdolności wymaganej od świadków, więc i służący i krewni Notaryusza mogą być użyci za świadków, i tym sposobem nie uniknie się rozlicznych trudności. W Art: 975. wyłączenie tylko co do testamentów publicznych stosuje się. —

A 975.
980 C. H.

Arty: 980 C. H. znowu mówi o przymiotach świadków do wszystkich Testamentów, klerka nie wyłącza, z tego więc nie wynikło że on może być użyty do spisania testamentu mistycznego, gdyby Organizacya nie obowiązywała. —

Są, to zapewne zasady silne, lecz na odparcie ich, można przytoczyć następujące okoliczności: Co do krewnego zważać należy że krewny nie dla tego swój wpływ wywiera, że został za świadka użyty, ale że jest przytomny, a trudno było oddalić od łoża konającego krewnych jego, nie ludzkiem i okrutnem byłoby nawet, pozbawić go ostatniej pociechy, jaką znajduje w obecności miłych mu Osób, a niezawodnie trzebaby w takim razie oddzielić Testatora, na kilka może dni od wszystkich jego krewnych, aby ci nie wywarli jakiego wpływu na jego woli. —

Co się tycze tego że świadkowie tacy nie mogliby być użyci za świadków w razie wytoczonej sprawy o nieważność lub fałsz testamentu, zważać tylko należy, iż te dwa mogą wypaść przypadki:

że albo testament będzie bezwarunkowo

nieważny

nie ważny z powodu opuszczenia jakiej prawem prze-
pisanej formalności, a do obalenia takiego testamentu
żadnej nie potrzeba indagacyi ze świadków, a to o wszy-
stkich prawem pod nieważnością wymaganych formal-
nościach wzmianka uczyniona będzie, iż takowe
zachowane były a one wcale nie nastąpiły, w takim
razie należy wytoczyć skargę o fałsz i świadkowie
do tego testamentu wchodzący są współsprawcami,
i mogą być jedynie słuchani dla objaśnienia czy-
nów fałszu, a fałsz musi być inną drogą, a nie
przez świadków testamentowych dowodzony. —

Prawo nie wyłącza ani krewnych, ani powinowa-
tych, ani służących, gdyby więc przypuszczono, że
obok kodexu obowiązuje Organizacya co do zdol-
ności i świadków to służący lub krewny mógłby
być świadkiem.

Ta notizia prawa zrodziła największe wątpliwo-
ści, gdzie zachodzi wątpliwość potrzeba ją brać w
takim znaczeniu aby rozporządzenie się utrzymało. —

Art 115. K.C. Taka jest ogólna zasada Ar. 115 K. Cy. i t. na tej za-
sadzie testament w którym krewny na świadka był
użyty winien być utrzymanym, jednak żaden Nota-
ryusz krewnego testatora, nie powinien przyjmować
na świadka, aby akta tak ważnego jak testament,
nie wystawić na niepewność, na różne nie-
pewne tłomaczenie prawa przez Sądy.

Świadkowie między sobą mogli być krewnemi,
żaden bowiem przepis Kodexu nie jest temu
przeciwny. — Jeżeli jeden tylko ze świadków jest
niezdolny cały testament upada. —

A. O redakcyi testamentu publicznego. 1° o dyktowaniu testamentu.

Testament powinien być przez testatora dy-
ktowany Notaryuszowi, dyktować jest wyma-
wiać słowo w słowo co się wyznacza, aby dru-
gi w tymże samym czasie pisał. Niemasz
koniecznej potrzeby, aby Notaryusz przyto-
czonej tej definicyi trzymał się z całą ścisło-
ścią t.j. ażeby żadnego wyrazu nie odmienił,

Słowo

słowo w słowo pisać, tak jak go testator dyktuje.

Błędy w konstrukcyi, usterki w stylu może sam Notarjusz poprawić, byleby w samem rozporządzeniu nic nie zmienił, nie idzie tu bowiem o tożsamość wyrazów, ale o tożsamość myśli autora. – Wszystko jest jedno czy testament jest pisany w pierwszej czy w trzeciej osobie, zwykle jednak pisze się w pierwszej. —

Nie można pisać testamentu przez zapytania i odpowiedzi. – Gdy w testamencie uczyniona jest wzmianka, że testament jest dyktowany przez testatora, gdyby kto chciał dowieść że tak nie było, musiałby się na fałsz zapisać.

Testament powinien być dyktowany przez testatora pod nieważnością i o takiem dyktowaniu, wyraźnie powinna być uczyniona wzmianka w testamencie, pod nieważnością a to według

Art. 972-1001. Art: 972-1001. – Obecność świadków koniecznie jest potrzebną przy całym testamencie pod nieważnością, a osobliwie przy dyktowaniu, świadkowie ani na chwilę nie powinni się oddalać, mimo aby testament był odczytany i podpisany w obecności świadków, skoro będzie udowodnione, że świadkowie byli nieobecni przy dyktowaniu, testament będzie nieważny, jednak wzmianka o tem że testament był dyktowany w obecności świadków, nie jest koniecznie potrzebna. —

2. O pisaniu testamentu przez Notarjusza.

Testament powinien być pisany, jeżeli jest 2ch Rejentów, przez jednego z nich, w tym przypadku mogą pisać i obadwa, jeden jedną, drugi drugą część i toby nieważności za sobą nie pociągało, prawo bowiem dla tego się tak wyraża, aby inny nikt nie pisał, jak Rejent.

Sąd Kasacyjny Paryski uczynił testament,

który

który był cały pisany przez Notarjusza, i tylko jedno rozporządzenie testator własnoręcznie napisał i podpisał – testament całkowicie został nieważnionym; konieczną jest wzmianka, że Notarjusz sam pisał testament, i wzmianka ta niczem zastąpioną być nie może, chociażby nawet udowodnionem zostało że testament był pisany własną ręką Notarjusza, to nie zasłoniłoby testamentu od nieważności. —

3. O odczytaniu testamentu testatorowi w obecności świadków.

Prawo nakazuje odczytać testament testatorowi wobec świadków pod nieważnością i o tem wyraźnie powinna być uczyniona wzmianka w testamencie, aby odczytanie było skuteczne. Którego jest głuchy testamentu publicznego sporządzić nie może, jeżeli czytać nie umie, bo jeżeli testator czytać umie, i wygłos przeczyta testament w obecności świadków, testament taki będzie ważny. — " —

Gdyby po skończeniu, odczytaniu i uczynieniu wzmianki o odczytaniu testamentu, testator nowe rozporządzenie chciał dodać, trzeba to nowe rozporządzenie odczytać testatorowi wobec świadków i wzmiankę o tem uczynić pod nieważnością całego testamentu. —

4. O podpisaniu Testamentu. Ar 973 KC.

A. przez Testatora. – Art: 973. K: C: przepisuje: że testament powinien być podpisany przez testatora, a jeżeli powiadcza że nie umie, lub nie może podpisać, powinna być w akcie uczyniona o tem wzmianka o jego oświadczeniu, z wyrażeniem przyczyny, dla której podpisu odmówił, to wszystko pod nieważnością Artykułem 1001 przepisaną. —

Art: 1001

Jeżeli Notarjusz uczynił w testamencie

wzmiankę

wzmiankę że testator chciał podpisać, a potem
także testator oświadczył, że podpisać nie
może, testament nie będzie nieważny
chociaż później Notaryusz dodał że testator
w tej chwili oświadczył, że już podpisać
nie może. —

Jeśli testator umie pisać, a odmówił podpi-
su, wymawiając się nieumiejętnością, testa-
Ar 973 K. c. ment będzie nieważny bo artykuł 973 K: c.
tych tylko uwalnia od podpisu, którzy pisać
nie umieją lub nie mogą. —

Podpis Testatora koniecznie obejmować po-
winien nazwisko familijne. Gdyby Testator
po napisaniu testamentu i oświadczeniu że
z wolą jego jest zupełnie zgodny, że go podpi-
sze, w tej chwili umarł — testament będzie
nieważny — chociażby obejmował poświad-
czenie że został testatorowi odczytany i przez
niego akceptowany, i że podpisowi śmierć
jedynie przeszkodziła. Co innego byłoby gdy-
by testator oświadczył że pisać nie umie,
lub podpisać nie może i zaraz po takowem
oświadczeniu przed podpisaniem testator
umarł, testament nie będzie nieważny,
bo podobne oświadczenie testatora zastępu-
je jego podpis, testament więc już był
zupełny, kiedy umarł. —

Jeżeli Testator oświadczył że umie pisać a z powo-
du słabości podpisał się nieczytelnie, potrzeba aby
notaryusz uczynił wzmiankę co znaczy podpis
nieczytelny, żeby go odczytał wraz ze świadkami.
B O podpisie świadków. Podpis świadków powinien
być bezpośrednio położony po podpisie testatora,
nie mogą się świadkowie oddalić, a potem testament
podpisać, na wsiach z 2^{ch} świadków jeden może

nie

nie umieć pisać, a z 4ch Świadków, dwóch przynajmniej podpisać powinno. — Rejent powinien uczynić wzmiankę o przyczynie dla czego jeden a nie dwóch, lub dwóch a nie czterech Świadków podpisało. —

C. O podpisie Rejenta. Jak na każdym Akcie tak i na testamencie podpis Notarjusza powinien być ostatni, on bowiem i sam Akt i podpisy poświadcza; testament nie podpisany przez Notarjusza nie będzie ważny przepis Ar: 68 O.N. nie ma tu zastosowania. —

Przykład Testamentu publicznego

Działo się w Mieście N. w domu N. dnia N. miesiąca N. roku N. o godzinie 10. wieczorem. —

Przede mną Rejentem powiatu N. w Mieście N. w domu N. zamieszkałym w obecności czterech Świadków /: tu wymienią się nazwiska imiona, stan, i zamieszkanie :/ wszystkich czterech mających przymioty prawem przepisane, osobiście obecny N. /: wymienić imię i Nazwisko, stan, zamieszkanie testatora :/ a chorobą złożony, lecz zdrów na umyśle jak się to okazało Rejentowi i Świadkom /: albo się jak o tem przekonali Rejent z Świadkami z prowadzonej z nim rozmowy :/ który będąc Rejentowi znanym, oświadczył, iż życzeniem jego jest sporządzić testament publiczny, jakoż ten testament w obecności Świadków, własnowolnie go piszącemu Rejentowi w obecności Świadków podyktował w następujący sposób:

„Ja N na przypadek śmierci mojej, za Sukcessora mego uniwersalnego ustanawiam N. którego obowiązuje legatarjuszom moim A. B. C. każdemu wypłacić natychmiast po objęciu przez siebie Sukcessyi po Rs. 10,000 z procentem od daty śmierci mojej liczyć się mającym,

lecz

„bez potrzeby jakiegokolwiek bądź wezwania." Testament ten tak był dyktowany przez Testatora podpisanemu Rejentowi w obecności Świadków i odczytał go Testatorowi w obecności Świadków, że testament sobie dyktowany rozumie i że to co ma było odczytanem zupełnie z jego wolą zgodnem, poczem Akt ten podpisanym został przez Notarjusza i Świadków tylko, gdyż Testator oświadczył że z powodu słabości podpisać nie może. –

§. III O Testamencie mistycznym.

Testament mistyczny czyli tajemny jest ten, który testator sam pisze, lub daje pisać komu innemu, oddaje zamknięty i zapieczętowany Notarjuszowi, aby tenże go u siebie zachował.

Testament ten staje się autentycznym, nabiera cechy urzędowości przez złożenie go Notarjuszowi, nie dosyć jest do osłabienia mocy tego testamentu, aby Sukcessorowie zaprzeczyli pisma lub podpisu Testatora, ale trzeba go skarżyć o fałsz, sprawdzenie pisma w razie zaprzeczenia nie może być nakazane. – W materji o Testamencie mistycznym rozbierzemy:

1° Kto jest zdolny do robienia testamentu mistycznego.
2° Jaką jest jego forma. –

A. 1. Kto może sporządzić testament mistyczny.

Aby można rozporządzać przez testament tajemny oprócz zdolności ogólnej czynienia rozporządzeń testamentowych, trzeba być w możności zadosyć uczynienia niektórym warunkom, nieodłącznym od tego rodzaju Aktów i tak koniecznie trzeba, aby testator pisał testament, a w każdym razie aby był przynajmniej w możności oświadczyć, że papier który Rejentowi i świadkom przedstawia, rozporządzenie

jego

jego własne obejmuje, z wolą jego zgodne, - może więc nawet testamentu nie podpisać, jeżeli podpisać nie umie lub nie może. - Gdyby Testator bez przyczyny nie podpisał testamentu, testament byłby nie ważny, lecz do tego aby go mógł sporządzać, musi go przynajmniej umieć przeczytać, aby było pewnością że on wie, co obejmuje pismo przez niego przedstawione. -

Testator powinien umieć czytać charaktery pisane, bo jeżeli tylko umie czytać z druku, nie mógłby czytać testamentu mistycznego.

Ci którzy umieją pisać, a nie mogą mówić, mogą czynić testament mistyczny, byleby go pisali, podpisali i datowali własnoręcznie, i aby oświadczenie które przez prawo jest wymaganem od każdego uczynili na piśmie wobec Rejenta i Świadków, Rejent uczynić musi wzmiankę w Akcie nadpisu że testator oświadczenie to własną ręką wobec Rejenta i świadków uczynił, wzmianka ta jest wymaganą pod nieważnością. -

Ślepi chociażby pisali nie mogą sporządzać testamentu mistycznego - Ślepy może tylko sporządzić testament publiczny. -

Głuchy nie może sporządzić testamentu publicznego kiedy nie umie czytać, może on sporządzić testament mistyczny i publiczny - jeżeli pisać nie umie tylko mistyczny - jeżeli Głuchy ani pisać ani czytać nie umie - żadnego testamentu sporządzić nie może. -

Niemowa a tem samem głuchoniemy testamentu publicznego sporządzać nie może tylko własnoręczny, a jeżeli pisać nie umie, nie może wcale rozporządzać przez testamentowe rozporządzenia.

A. 2. O formie testamentu mistycznego. -

Art: 976. K: C: przepisuje formę testamentu mistycznego. Do ważności tego testamentu ko-

nieczny

niecznie potrzeba aby był podpisany testament przez testatora; jeżeli testator nie umie lub nie może podpisać, rozporządzenie jego będzie nie ważne, jeżeli w tym wypadku siódmy świadek nie został przywołany. Testament mistyczny może być pisany, cudzą bowiem ręką, może być pisany przez legatarjusza, przez Notarjusza, Akt podpisu przyjmującego a nawet legat w tym testamencie mającego; testament mistyczny nie potrzebuje być datowany, Ale Akt nadpisu musi mieć datę pod nieważnością, zebrawszy wszystko to co do testamentu mistycznego ważności potrzeba 8^{miu} następujących form:

1. Testament powinien być przedstawiony Rejentowi i świadkom przez samego testatora osobiście, w tej czynności nie może się testator wyręczać pełnomocnikiem. —

2. Powinien go przedstawić zamkniętym, zapieczętowanym, albo wobec Notarjusza zamknąć i zapieczętować, gdyby nie był zamknięty i zapieczętowany, jako mistyczny uległby nieważności, gdyby nawet w składzie Notarjusza pieczęć tak się stoczaskała, że się otworzył testament, byłby nie ważny. —

3. Przynajmniej sześciu świadków powinno być obecnych przy Akcie nadpisu, legatarjusze nawet na świadków przywołani być mogą. Art: 971. K: C: który wyłącza legatarjuszów

A 971. K: C: i Krewnych ich aż do 4^{go} Stopnia włącznie, stosuje się jedynie do testamentów publicznych

A 980. do testamentów mistycznych, tylko A: 980 może być stosowany. Rozporządzenia w testamencie mistycznym są tajne, a zatem wiedzieć nie można czy świadek jest legatarjuszem,

lub

lub krewnym legatarjusza. Dependenci Notarjusza nie mogą być użyci za świadków nie z powodu wyłączenia A: 978 K: C: ale z powodu że Akt nadpisu jest Aktem Notarjalnym, zupełnie oddzielnym od testamentu, tak dalece oddzielnym, że jeżeli testament ma wszystkie cechy, formalności testamentu własnoręcznego, chociaż Akt nadpisu będzie nieważny, testament pozostanie ważnym. —

A 978. K: C:

4. Potrzebne oświadczenie testatora że papier który on przedstawia jest jego testament, przez niego pisany, podpisany, lub pisany przez kogo innego a przez niego podpisany, albo że nie jest pisany i podpisany przez niego, a w tym ostatnim przypadku siódmy świadek powinien być przywołanym, który wraz z innemi Akt podpisze, a w samym akcie powinna być uczyniona wzmianka, o przyczynie przywołania świadka siódmego.

O nadpisie

5. Notarjusz powinien sporządzić Akt nadpisu, Akt ten obejmuje:

1° wzmiankę o przedstawieniu testamentu. —
2° o opieczętowaniu testamentu —
3° oświadczeniu testatora. —

Akt nadpisu powinien być pisany na kopercie Aktu, czy koperta ta zrobiona z oddzielnego arkusza, bądź z tego samego, na którym testament pisany, gdyby Akt nadpisu był pisany oddzielnie, byłby nie ważny. Jednakże wzmianka o tem że Akt nadpisu był własnoręcznie pisany przez Rejenta nie jest wymagane pod nieważnością. —

6. Akt nadpisu powinien być podpisany przez testatora świadków i Rejenta, a nawet na

wsaie

winien wszyscy świadkowie bez wyjątku podpisać powinni. —

7. Aby tyto nie podobnem w miejsce papieru oddanego przez testatora włożyć inny, prawo nakazuje, że wszystkie formy powyższe powinny być jedynym ciągiem wykonane, nieodrywając się do żadnych innych czynności. ——

8. Gdyby Testator po napisaniu testamentu, popadł w niemożność podpisania nadpisu, wzmianka o tem uczynioną być winna, pod nieważnością, lecz ponieważ siódmy nie będzie przyzwany. Testament mistyczny nieważny jako taki, jeżeli w całości jest pisany datowany i podpisany własnoręcznie przez testatora, pozostanie ważny jako holograf. ——

Przykład aktu nadpisu.

Działo się w Warszawie - dnia - miesiąca - roku - przed N. Rejentem Kancellaryi etc. Gubernii N. w Mieście N. pod N^rem N. zamieszkałym w obecności sześciu świadków /: wymienić imiona, nazwiska, stan i zamieszkanie :/ zdolności prawne mających, stawił się N. pod N^rem N. zamieszkały Rejentowi i Świadkom z osoby i zdolności do działania znany, na umyśle zdrowy, który okazał Rejentowi i Świadkom wyżej wymienionym papier zamknięty i zapieczętowany w 3^ch miejscach jego własną pieczęcią herbową /: lub pieczęcią temi a temi herbami lub znakami oznaczoną :/ i oświadczył że papier ten opisuje jego testament pisany obcą ręką, a przez niego podpisany. Wskutek tego podpisu Rejent sporządził i opisał na kopercie samym papierze niniejszy Akt nadpisu, który testator wraz z wymienionymi

wienionymi 6ciu świadkami i Rejentem
podpisał, po odczytaniu Aktu nadpisu te-
statorowi w obecności świadków. wszystko
to uskuteczniono jednym nieprzerwa-
nym ciągiem, bez udawania się do jakiej
bądź innej czynności. —

§. IV O Formie niektórych testamentów.

Wszystkich takich uprzywilejowanych testamen-
tów Kodex stawia cztery:

1° wojskowy—
2° w czasie zarazy sporządzony
3° na morzu sporządzony—
4° przez krajowca za granicą.—

A. 1. O Testamencie wojskowym.

Testament wojskowy jest ten, który jest sporządzony
przez wojskowego, czynnej Armii zostające-
go, albo przez kogo bądź w Kampanii przy woj-
sku użytego np przez Doktora-Chirurga-
Aptekarza-Służącego Oficerskiego. Testament
ten może być sporządzony:

1° przez wojskowego za granicą kraju, na wy-
prawie wojennej, lub na konsystencji będącego.
2. przez wojskowych wziętych do niewoli przez
nieprzyjaciela—
3. przez wojskowych w twierdzy w Cytadelach
lub innych miejscach w czasie oblężenia,
gdy w miejscu obleżonym, niema notaryu-
sza.—

Ar: 893 K:C:

Przywilej z ar: 893. K:C: nie służy wojskowym
w kraju garnizonem stojącym. ——

Testament wojskowy może być przyjmowany,
przez Szefa Batalionu w przytomności 2ch świad-
ków, albo przez 2ch Komisarzy wojennych, albo
przez jednego w obecności świadków, lub jeżeli
testator chory lub ranny, znajduje się w Szpita-
lu, przez urzędnika zdrowia w asystencyi Kom-

mend

mendanta wojskowego, policyi, Szpitalu utrzymującego. Nie potrzeba koniecznie aby był pisany własnoręcznie przez jednego z przyjmujących. Musi być podpisany przez testatora, lub wzmianka uczyniona, dla czego podpisanym nie został. Jeżeli są użyci świadkowie, jeden przynajmniej podpisać powinien. Testament ten w sześć miesięcy po powrocie testatora do miejsca gdzie będzie miał sposobność użycia form zwyczajnych jest nie ważny. —

A. 2 O testamentach w czasie zarazy.

Ci którzy zostają w miejscach z któremi komunikacya jest zupełnie przerwana, z przyczyny zarazy morowej, lub innej choroby zaraźliwej, mogą sporządzić testamenta, przed Sędzią pokoju, lub przed jednym z miejscowych urzędników Gminy, w przytomności 2. świadków. Takie same formy zachowane być winny jak przy testamentach wojskowych, i co do wypadku taka sama zachodzi formalności. —

A. 3. O testamentach morskich.

Możność czynienia testamentów uprzywilejowanych morskich, służy nie tylko osobom składającym władzę okrętową lub żołnierzom użytym do przeprowadzania statku, ale nawet podróżnym z zachowaniem formalności przepisanych A. od 988 do 998.

A. od 988 do 998.

Ar. 4. O testamentach za granicą sporządzanych.

Poddany Króla polskiego, znajdujący się w obcym kraju, może sporządzić testament albo w formie jaka jest przepisana na testamenta w tym kraju w którym się znajduje, albo go napisać własnoręcznie chociażby nawet w kraju w którym przebywa, testamenta takie były nieznane i zabronione z zachowaniem w obu razach formalności zastrzeżonych Ar. 1000 K. C. pamiętając że zarejestrowanie Francuzkie zastępuje się u nas przez złożenie do Akt Notaryusza, a to się tyczy Mieszkańców przez wniesienie Akta do Księgi

Ar: 1000 K. C.

wieczy

wieczystej: —

Oddział III.

O ustanowieniu Dziedzica i legatów w ogólności:

Stósownie do prawa Rzymskiego, każdy testament, pod nieważnością musiał obejmować ustanowienie dziedzica, bez takiego ustanowienia nie można było czynić legatów, tak ustanowiony Sukcessor reprezentował osobę testatora we wszystkich jego prawach i ich sprawach, takiemu tylko Sukcessorowi, mógł testator dawać rozliczne rozporządzenia, z obowiązać go do zadosyć uczynienia swej woli.

Podług Kodexu Francuzkiego, ustanowienie Sukcessora w testamencie nie jest koniecznym, można komu uczynić legat ogólny, co odpowiada ustanowieniu, można czynić legaty pod tytułem ogólnym i szczególnym. —

A.1. O Legatach Ogólnych. Legat ogólny jest dyspozycyą testatora, przez którą tenże całość swego majątku zapisuje jednej lub więcej osobom. Ten kto pozostawia wstępnych, albo zstępnych, nie może właściwie ustanowić Sukcessora, bo nie może rozporządzać całością, w tym wypadku Sukcessorowie z krwi są wyłącznemi Sukcessorami. Gdyby z pominięciem Sukcessorów z krwi ustanowił ~~Sukcess~~ testator innego Sukcessora, ten musiałby zawsze żądać wydania spadku od Sukcessorów z krwi, a zapis byłby zredukowany do części rozrządzalnej. Jeżeli są Sukcessorowie krwi, legatariusze nie obejmują nigdy legaty samem przez się prawem, ale muszą żądać wydania od Sukcessorów, a w razie sporu ci ostatni pozostają w posiadaniu. Jeżeli testator nie zostawił Sukcessorów z krwi, może rozporządzać całością majątku swego, z zachowaniem legityma prawem naszem małżonkowi zastrzeżonej i wtenczas

legatarjusz

legatarjusz obejmuje samem przez się prawem, nie potrzebując od nikogo żądać wydania, potrzeba jednak żeby testament był publiczny i to jest jedyny wypadek, gdzie testament może być wydany wprost z klauzulą exekucyjną.

Od tej reguły są dwa wyjątki. —

1: Jeżeli nieletni ustanawia legatarjusza ogólnego

2: Jeżeli dziecko naturalne ustanowionem zostało legatarjuszem ogólnym, a testator pozostawił innych Sukcesorów do 12: stopnia wstępnie, dziecko bowiem naturalne, musi korzystać

Ar 757 K:C: z praw Ar. 757. K:C: jemu zapewnionych. —

W obu wypadkach legatarjusz ogólny nie może objąć spadku samem prawem i nie może być uważany jako za legatarjusza pod tytułem ogólnym. W razie gdyby testament był mistyczny lub prywatny, należy zachować przepisy

Ar 1007 K:C: Ar: 1007. K:C: wskazane. Stósownie do Ar: 1007. K:C: jeżeli testament jest mistyczny lub prywatny potrzebuje być oddany Prezesowi Trybunału do publikacyi, Prezes w obecności tego, kto mu testament oddaje, tudzież w obecności Rejenta, na skład testament przyjąć mającego, w głos takowy odczytuje i opis czyni testamentu. Prezes publikując nic nie rozpoznaje, on powinien tylko dopełnić formy, a forma ta jest tylko prostą formalnością i żadnych skutków na testament nie ściąga, nie nadaje nawet testamentowi daty pewnej, jest tylko opisem zewnętrznej postawy testamentu. Prezes nie może odmówić publikacyi testamentu, nawet w tenczas gdyby testament był oczywiście nieważny ~~np~~ krzyżkami podpisany. — Co innego gdy forma testamentu była prawem nakazana, to nie

mogłby

mogłoby być publikowany - w innym wypadku prezes nie może odmawiać oddania na zakład testamentu Rejentowi, bo i sam Akt składu żądający jeszcze skutków dla legataryuszów nie sprawia. Złożony u siebie testament nie może Rejent wydawać w wypisie głównym, ale tylko w expedycyi, w której najprzód przepisujący protokół publikacyi, następnie testament co do słowa, w końcu poświadczenie zgodności z oryginałem u Notaryusza znajdującym się: — Co do testamentu mistycznego, otwarcie, opisanie i oddanie na skład w podobny sposób odbywa się jak i prywatnego. Do odpieczętowania jednak winni być przywołani Rejent i Świadkowie, którzy byli przytomni przy Akcie napisu. Zwykle testament oddaje się innemu Rejentowi na skład, a nie temu, który Akt nadpisu przyjmował. Po uskutecznionym składzie u Rejenta, legataryusz ogólny winien wyjąć testament, a w tym razie, albo są Sukcessorowie konieczni, albo ich nie ma, jeżeli są Sukcessorowie konieczni, legataryusz ogólny nie obejmuje samem prawem, owszem wydania potrzebuje żądać od Sukcessorów koniecznych, i taki legataryusz ogólny uważa się właściwie, tak jak legataryusz pod tytułem ogólnym. Jeżeli nie ma Sukcessorów koniecznych, stosownie
A 1008 do Ar: 1008. potrzeba uczynić przedstawienie do prezesa Trybunału, o wprowadzenie się do spadku, składając expedycyę testamentu, na dole której Prezes wydaje swoje rozporządzenie. —

Podanie to o wprowadzenie do spadku ma na celu oddanie klauzuli exekucyjnej testamentowi, której Rejent dodać nie może. Jakkolwiek Sukcessorowie nie

są

są wzywani przed Prezesa, wolno im jednak stawić się i czynić oppozycyą wszelkiego rodzaju, i tak jeżeli jest testament prywatny, mogą zaprzeczyć podpis lub pismo testatora, a wtenczas Prezes nie będzie mógł dać klauzuli - proste zaprzeczenie podpisu testatora w testamencie urzędowym skutku takiego mieć nie może, bo testament urzędowy chociaż właściwie jest aktem prywatnym, jednak przez skład nabiera cechy urzędowej. —

Jeżeli zarzuty czynione są co do zewnętrzności testamentu, Prezes trybunału zważając na ważności zarzutów, może oddać posiadanie spadku sukcessorom, a legataryuszom odmówić wprowadzenia. Jeżeli zarzuty tyczą się wad wewnętrznych np jeżeli krewni testatora zarzucają że on był nie zdolny do działania, że rozporządził na rzecz niezdolnego, że legataryusz był świadkiem przy testamencie, Prezes Trybunału niebyłby władny odmówić possesyi legataryuszowi. Sukcessor który chciałby unieważnić testament, potrzebowałby żądać wyrzeczenia nieważności, wtenczas wola testatora jest pewnie opatrzona wszelkiemi cechami do których prawomocność jest przywiązaną. —

Ar: 1009. K.c.

Stosownie do A: 1009. K.c. jeżeli legataryusz ogólny przychodzi do spadku z sukcessorami koniecznemi, wszystkie legata szczególny obowiązany legataryusz jest zaspokoić. Sukcessorowie konieczni nie przykładają się wcale do płacenia legatów. — Co do długów rzecz się ma inaczej, na zapłacenie długów i legataryusz ogólny i sukcessorowie konieczni składają się w stosunku części swojej, jaką w spadku partycypują, hypotecznie jednak legataryusz odpowiada za całość długu, bo hypoteka jest odpowiedzialna bezwarunkowo za to

czy

czy nieruchomość podzieloną będzie pomiędzy kilku właścicieli lub sukcessorów, ciąży ona na każdej części całości, w całości. Legataryuszowi pozostaje regres do sukcessorów o zapłacenie części na nich przypadającej. – Gdyby summa była zabezpieczona na kilku dobrach, ten kto ją zapłaci w całości, z powodu niepodzielności hypoteki, służy mu z samego prawa możność żądania do sprawnego wierzyciela, aby go także przedstawił w prawa swoje do wysokości na innych sukcessorów do spłacenia przypadającej.

Taka subrogacja prawa podług Kodeksu Francuzkiego działa się samem prawem, nie potrzeba było żadnego przepisania, ale u nas potrzeba podstawienia wyraźnego umownego, przepisania summy żaden tytuł nie nadaje u nas hypoteki samo przez się prawa rzeczowe nabywają się tylko przez sukcessorów czyli wpis w księdze wieczystej. —

A. 2. O zapisach pod tytułem ogólnym. Art. 1010. 1013. K: C:

Stosownie do Art: 1010 i 1013 K: C: legat pod tytułem ogólnym jest ten przez który testator zapisuje pewną część dóbr, którymi stosownie do prawa rozporządzać może.

Jest 6. wypadków w których może legat nastąpić pod tytułem ogólnym. –

1. Kiedy testator zapisuje pewną część dóbr wszystkich bez różnicy. –
2. Kiedy testator zapisuje pewną część swojej rozrządzalności. –
3. Kiedy zapisuje wszystkie nieruchomości.
4. Kiedy zapisuje wszystkie ruchomości.
5. Pewną część ruchomości. –
6. Pewną część nieruchomości. –

Ar: 1010.

Wszelki inny zapis stosownie do wyrażonego Art: 1010 jest legatem szczegółowym.

Wszystkie legata pod tytułem ogólnym mogą być uczynione, albo na własność, albo na używanie przychodów. —

Legatarjusze pod tytułem ogólnym zawsze są obowiązani wprowadzenia się do spadku żądać, — nigdy nie obejmują samem przez się prawem.

Legatarjusz pod tytułem ogólnym, winien żądać wydania od Sukcesorów koniecznych, jeśli ich nie ma od Legatarjusza ogólnego, jeśli tego nie ma od Sukcesorów przez prawo powołanych do spadku aż do 12° stopnia włącznie, jeżeli nie ma żadnych Sukcesorów, albo powołani Sukcesorowie zrzekli się spadku, legatarjusz pod tytułem ogólnym powinien sobie wyjednać mianowanie Kuratora spadku wakującego. — Nie potrzebuje on wzywać wszystkich po kolei krewnych aż do 12° stopnia i dopiero żądać mianowania Kuratora, jeśli pierwszy wezwany zrzekł się już wszystko skończone.

Gdyby byli Sukcesorowie nieporządkowi i od nich należało by żądać wydania legatu, ale to wtenczas kiedy oni zostali już do spadku wprowadzeni, dopóki bowiem nie są wprowadzeni przez prawo, za istotnych sukcesorów nie są uważani. —

Legatarjusz pod tytułem ogólnym obowiązany jest do płacenia długów spadku osobiście na część swoją, hypotecznie za całość z regresem do Sukcesorów. — Podział ten odpowiedzialności za długi nie podlega żadnej trudności, kiedy legat obejmuje pewną oznaczoną część majątku co do ilości, ale jeśli komu zapisuje się pewna część nieruchomości lub ruchomości, wtedy cały spadek i legat należy ocenić na pieniądze

i legat

i legatarjusz przystępuje się do spłacania długu spadkowego w takiej części w jakiej się jego legat ma do całości spadku. Legatarjusze pod tytułem ogólnym będą poddani tym samym obowiązkom co i legatarjusze ogólni i mają też same prawa które służą legatarjuszom ogólnym. Jeśli nie jest testamentem inaczéj rozporządzone, legatarjusz ogólny będzie obowiązany do uiszczenia legatu szczególnego w proporcji z sukcesorami o tyle o ile ci sukcessorowie z rozporządzenia onéj korzystają, tak postanowił Ar: 1013 K:C. — Artykuł ten dopuszcza egzystencyą sukcesorów krwi, a zatem egzystencyą części obowiązkowéj, tam bowiem niema części rozrządzalnéj, gdzie nie ma części nierozrządzalnéj; a gdzie są sukcesorowie konieczni, oni do zapłacenia legatów, w całe się z swéj legitymy nie przystępują. Gdy legatarjusz pod tytułem ogólnym przychodzi do sukcessyi z sukcesorami dla których prawo żadnego zachowania nie uczyniło, wszyscy skłaniają się proportionalnie na zaspokojenie legatów szczególnych. —

Ar: 1013 K:C.

A: 3. O Legatach szczególnych. A: 1003–1010–1013. K:C:

Z przepisu A: 1003–1010–1013–K:C: wynika że każdy legat, który nie obejmuje całości lub części całego majątku lub rozrządzalnego, albo całości lub części nieruchomości lub ruchomości jest zapisem szczególnym. Legat jest pod tytułem szczególnym kiedy testator rzecz przez siebie zapisaną oznacza, jak zapis pewnej summy, pewnéj nieruchomości, pewnej rzeczy. Można tylko czynić zapis rzeczy in comercio będącéj; nie można

czynić.

czyni zapisu, bez oznaczenia gatunku, ozna-
czenie samego rodzaju byłoby niedostatecznem
w niektórych legatach trzeba nadto oznaczyć
miarę lub wagę. Rzecz zapisana powin-
na być wydana w takim stanie, w jakim się
w chwili śmierci testatora znajduje:

1º Że wszystkie szkody i korzyści tyczące się
rzeczy zapisanej i nastąpione z jakiejkol-
wiek przyczyny za życia testatora dotykają
legatarjusza, bo prawo jego otwiera się dopiero
z dniem śmierci testatora, w tej epoce dopiero
sukcesor jest obowiązany do wydania rzeczy,
i od tej dopiero chwili staje się odpowiedzialnym
za wszystkie szkody i straty z czynu jego
lub winy wynikające, za przypadki
losowe odpowiada wtenczas tylko, jeżeli
w mora postawionym został. —

Legatarjusz korzysta ze wszystkich ulep-
szeń rzeczy. —

2º Jeżeli rzecz darowana, mianowicie nie-
ruchomość, obciążona jest używaniem przycho-
dów lub hypoteką, i legatarjusz płaci długi jest
postawiony z prawa wierzyciela spłaconego
i ma akcję przeciwko sukcesorom koniecznym,
akcja zależy od pokwitowania notarjalnego,
subrogacja zawisła od zapisu. —

3º Legatarjusz nie może korzystać z nowych
nabyć uskutecznionych przez testatora po
testamencie. Legata rzeczy cudzej są nie
ważne nawet wtenczas, chociażby legator
wiedział że rzecz cudzą zapisuje, tak sta-
Ar: 1021. nowi Ar: 1021. — Legat rzeczy pewnej ozna-
czonej do testatora nienależącej, może być
uważany za legat rzeczy cudzej, a zatem
jest nie ważny. Każdy legat jest prosty

czyli

i czysty, nadaje legatarjuszowi z dniem śmierci testatora, prawo przejśe zdolne na jego sukcessorów i prawa mających; jednak pomimo to, że legatarjusz nabywa własności legatu, natychmiast od śmierci testatora, przecież nie może wejść do possessji, bez żądania wydania legatu. Przychody od legatu należą się albo od chwili wezwania, jeżeli to nastąpiło po upływie roku po śmierci testatora, albo od śmierci testatora, jeżeli żądanie nastąpiło przed rokiem. –

Bez żadnego wezwania od chwili testatora śmierci należą się przychody, jeżeli tak w testamencie postanowiono, lub jeżeli legat jest pod tytułem pensyi alimentarnej. Jeśli legat jest warunkowy nie przenosi własności jak od chwili spełnienia warunku, a nawet jeśli legatarjusz umrze przed spełnieniem warunku, nie przenosi własności legatów na sukcessorów. – Od warunku trzeba ściśle odróżnić termin zawieszający wypłatę. – Legatarjusz nie może być zmuszony do przyjęcia innej rzeczy jak tej która mu zapisaną została. Jeżeli rzecz nie jest oznaczona in specie tylko rodzajem, sukcessor nie jest obowiązany wydać najlepszą, ale też nie może wydać najgorszej i przymusić legatarjusza do jej przyjęcia. Legat szczególny uczyniony dłużnikowi i służącym, nie jest uważany

Ar: 1023-1017. jako uczyniony na kompensacyę należytości zasługi lub długu 1023. Stosownie do Ar: 1017. Legatarjusze nie tylko mają akcję osobistą ale i hipoteczną, przeciwko sukcessorom

i dziedzi

i dłużnikom spadku, a nadto mogą korzystać
Ar: 2111 z przywileju Ar: 2111 w nas zawisła od wpisu, który powinien nastąpić w przeciągu 6. miesięcy od otwarcia spadku t.j. w czasie trwającego postępowania Sądowego, a w tym to terminie, żadne nowe wpisy nie mogą być przyjmowane, legatarjuszom więc spadku służy zawsze pierwszeństwo, przed wierzycielami
Ar: 878. sukcesorów. Art: 878. wydziału hypotecznego i po ukończeniu postępowania Sądowem legatarjusz nie utraci prawa do hypoteki i może żądać wpisu w prośb z testamentu o tyle ile dobra nie przeszły w ręce 3go, o ile sukcesor jest w posiadaniu nieruchomości. —

Oddział IV
O Exekutorach testamentowych.

Exekutor Testamentu jest to osoba mianowana przez Testatora do czuwania nad wykonaniem jego woli lub do jej spełnienia - testator może mianować jednego lub kilku exekutorów, ale jedynym tylko testamentem, żadnym innym Aktem. Obowiązki exekutora testamentu zbliżają się do obowiązków pełnomocnika, z tą różnicą że pełnomocnictwo ze śmiercią mandanta ustaje, a obowiązki exekutora biorą swój początek ze śmiercią testatora. Głównym obowiązkiem exekutora jest czuwać, aby legata były wypłacone i wola testatora wypełniona. Jeśli jest kilku exekutorów, jeden może działać za wszystkich, ale nie może działać sprzecznie z ich wolą, gdyż co do rachunków i powierzonych im ruchomości, wszyscy są solidarnie odpowiedzialni,
Ar: 1033. jak to stanowi A: 1033.- chybaby testator rozdzielił ich obowiązki i każdy ściśle się trzymać

granic

granic mu zakreślonych. W pełnomocnictwie nie ma tej różnicy z tego powodu że pełnomocnika ~~mandat~~ mandant zawsze może odwołać, kiedy zechce, ponieważ exekutoryat zbliża się do pełnomocnictwa, przeto wolno go nie przyjąć, lecz raz przyjętych obowiązków zrzec się nie wolno. Exekutora także same są obowiązki jak pełnomocnika, przecież exekutorem, mogą być tylko osoby, które się ważnie mogą zobowiązywać. Mężatka może pełnomocnictwo przyjmować bez zezwolenia męża, Exekutorką zaś bez zezwolenia męża
Ar 1029. być nie może w myśl Ar. 1029. – Małoletni chociażby usamowolniony także nie może być exekutorem.

Exekutorami testamentu mogą być osoby ustanowione, do przyjmowania legatów względnie niezdolne. Jeśli exekutor umiera nie nie uskuteczniwszy, obowiązki jego nie przechodzą do Sukcessorów, ani exekutor nie może być mianowany. – Testator może pozwolić exekutorowi wybrać sobie substytuta. Testator nie może exekutora uwolnić, od złożenia rachunku jeżeli:

1° Exekutor nie zdolny jest do przyjęcia Legatu – lub
2° Jeśli zostali Sukcessorowie Konieczni – w innym przypadku wola testatora będzie szanowana – testator może całość lub część ruchomości oddać w ręce exekutorów, posiadanie to nie może dłużej trwać nad rok jeden i dzień jeden licząc od śmierci testatora, zajęcie to nigdy nie następuje z woli prawa, ani też przez exekutora żądanem być może, tylko ze prośl przez testatora powinno być postanowione.

Obaj

Obowiązkiem Exekutora jest:
1. Przyłożenie pieczęci –
2. Spisanie inwentarza
3. Sprzedaż ruchomości
4. Pilnowanie wykonania testamentu. –

Jeżeli dziedzice są małoletni, bezwłasnowolni, lub nie przytomni, exekutor winien postarać się o przyłożenie pieczęci. – A 1031 K.C. Art. 1031 KC: obowiązki Exekutora są dziełem za które wynagrodzenia domagać się nie można.

Oddział V

O odwołaniu i upadku testamentu oraz o prawie przyrostu między legatarjuszami.

§ 1. O odwołaniu testamentu.

Tu należy odróżnić odwołanie, nieważność i upadek testamentu.

Nieważność następuje z niezachowania form prawem przepisanych, lub z powodu niezdolności testatora do rozporządzenia.

Odwołanie jest to zmiana rozporządzenia wskutek woli testatora i zmiana ta może nastąpić zawsze, a nawet sam testator nie może się pozbawić tego prawa.

Od tej jednak zasady znajdują się wyjątki w Art. 1082–1083. co do instytucji kontraktowych /: institution contractuelle :/ –

Upadek jest to brak skutku z dyspozycji ważnej niezawisły od woli testatora. Odwołanie jest albo wyraźne, albo milczące, albo z powodu nie wypełnienia warunków. –

Art. 1 odwołanie testamentu.

Testamenta nie będą mogły być odwołane w części lub w całości jak przez testament

późniejszy

późniejszy lub przez Akt notaryalny obejmujący rozporządzenie zmiany woli - ponieważ zaś prawo ogólnie się wyraziło że przez testament późniejszy można odwołać wcześniejszy, bez względu na jego formę, więc z tąd wynika że nawet testamentem prywatnym można odwołać testament publiczny. - Zachodzą do rozwiązania dwa pytania:

1° Czy pismo własnoręcznie pisane, podpisane, datowane przez testatora, nieobejmując żadnego innego rozporządzenia jak odwołanie testamentu, może sprawić odwołanie testamentu poprzedniego. —

2° Czy testament publiczny nieważny co do formy pod nieważnością przepisanej; może sprawić odwołanie testamentu, jeżeli w tym testamencie są zachowane wszelkie formy dla Aktów notaryalnych przepisane. —

Ad 1° Pismo takie prywatne, obejmujące odwołanie testamentu, jeśli ma wszystkie cechy testamentu własnoręcznego, musi być koniecznie uważane za testament, obejmuje bowiem istotne rozporządzenie, przywracając sukcesorów do praw które im pierwszym testamentem odjęte zostały. —

Ad 2° Jeżeli testament jest nieważny, jako testament i jako Akt publiczny, niema wątpliwości że takie odwołanie jest nieważne, jeżeli zaś testamentowi zbywa na formach testamentowych, a pomimo tego jest ważne jako pismo urzędowe, dwa należy rozróżnić wypadki:

1° kiedy odwołanie jest wyraźne

2° kiedy

2° Kiedy odwołanie następuje milcząco przez rozporządzenia niezgodne z rozporządzeniami w pierwszym testamencie objętemi. —

Ad 1° W pierwszym wypadku nie ma żadnej wątpliwości że skoro testament obejmuje odwołanie wyraźne, a jest tylko nieważnym jako testament, a nie jako Akt notarialny, odwołanie ma swój skutek.

Ad 2° W drugim przypadku rozporządzenia drugiego testamentu jako nieważnego utrzymać się nie mogą, zatem z pierwszemi nie są w żadnej sprzeczności i szkodzić im nie mogą, i wpływu nie mają na jego odwołanie. —

§2. O milczącem odwołaniu testamentu. —

Odwołanie milczącym sposobem następuje:

1° przez nowy testament obejmujący rozporządzenie sprzeczne z rozporządzeniem pierwszego testamentu. —

2. Przez alienacyę rzeczy zapisanych. —

3. przez zniszczenie testamentu, złamanie pieczęci lub skreślenie. —

Ad 1° Odwołanie milczące jest to które wypływa albo z czynu testatora, który wskazuje, albo każe się domyślać zamierzonej woli z jego strony. — Stosownie do Ar. 1036 K.C. późniejsze testamenta które nie odwołują poprzednich wyraźnym sposobem, unieważniają w nich takie rozporządzenia, które są niezgodne z nowemi, albo są im przeciwne, można więc 2 i 3 testamenta zostawić, wszystkie będą istniały w swej mocy jeżeli nie zawierają przeciwnych lub niezgodnych rozporządzeń. Jeżeli są rozporządzenia

między

niezgodne i przeciwne, Kodex nie oznacza pozostawia uznaniu Sędziego. —

Ar: 1038. Co do 2go Artykuł 1038. oznacza który alienacja skutkuje odwołanie testamentu, rozporządzenia tego Artykułu mogą być tylko co do legatów szczególnych stosowane, nie obchodzą one bynajmniej legataryuszów ogólnych lub pod tytułem ogólnym, bo (oni) biorą całość pozostałego majątku, lub pewną część tej całości. Każda alienacya rzeczy tytułem szczególnym legowanej skutkuje odwołanie. —

Jeżeli testator część tylko alienuje, co do pozostałej części utrzymuje się w swej mocy. —

Darowizna nieważna rzeczy poprzednio darowanej, nie sprawia odwołania legatu, jeżeli jest uczyniona na rzecz tej osoby na rzecz której legat jest zapisany.

Jeżeli kto pewną oznaczoną Summę, którą rozkazuje w testamencie potem podnosi, legat upada, gdyby zaś część tylko odebrał, co do części podniesionej testament będzie odwołany. —

Gdyby testator rzeczy zapisanej inną nadał formę trzeba uważać, że jeżeli zmiana formy miała zrobiła różnicę co wartości rzeczy, legat nie upada, - gdyby jednak ta zmiana nastąpiła z przekształcenia, przenosiłaby wartość przedmiotu, legat nie mógłby się utrzymać. —

Co do 3go Jeżeli testament własnoręczny znajdujący się w posiadaniu testatora, został spalony, zniszczony, zdarty, przekreślony, nie masz wątpliwości że jest odwołany, gdyby testament zostawał w ręku cudzem, byłoby

domn

domniemanie za ważnością.– Gdyby testator sporządził kilka exemplarzy testamentu, a jeden exemplarz nawet przez niego posiadany, został zniszczony, inne pozostaną w ważności.– Gdyby przekreślenie nastąpiło przez samego testatora, lecz gdyby udowodnionem było, że testator w tej chwili nie był umysłowo zdolnym, testament byłby ważnym gdyby nie które dyspozycye przekreślił inne pozostałyby w swej mocy. Złamanie pieczęci przez samego testatora, jest odwołaniem testamentu jednakże ten fakt potrzebowałby dowodu. Gdyby złamanie pieczęci było tylko przypadkowe, testament nie byłby odwołanym, jednakże wolnoby było udowodnić sukcesorom, że w miejsce złożonego przez testatora testamentu inny podstawił.—

§ 3. Odwołanie testamentu z powodu niewypełnienia warunków z powodu niewdzięczności:

Z Artyk. 1046. wypływa, że odwołanie testamentu następuje:

1° Z powodu nie wykonania warunków

2° Z powodu niewdzięczności t.j. jeżeli udowodniono że legataryusz, godził na życie testatora, stał się przeciwko niemu winny swego występku i ciężkiej obelgi, odmówienie alimentów, nie może skutkować odwołanie testamentu, gdyż testator za życia swego żadnych na nikogo nie zlewa praw, osnowa testamentu, znana jest dopiero po jego śmierci. Legataryjusz może udowodnić wszelkiemi środkami że testator darował mu popełnione przestępstwo, odwołanie testamentu z powodu niewdzięczności nie może być żądane

przez Sukcesora

przez Sukcessorów. Przybycie dziecka nie stanowi odwołania testamentu, gdyż testatorowi służy możność zmienienia swej woli: Podług naszego prawa jest także testament odwołany przez wyrzeczenie kary i śmierci cywilnej na legatarjusza.

§. 2. O upadku testamentowych zapisów.

Upadłemi nazywają się rozporządzenia, przypadkowo w swej mocy ustałe, ale skutków pozbawione z innych przyczyn jak tych które powstały przy zawiązaniu testamentu, jakiemi są nieważność albo niezdolność.-

Rozporządzenia testamentowe ustają:

1º Jeśli legatarjusz umiera przed testatorem–

2º Jeśli legatarjusz zapisu przyjąć niechce–

3º Jeśli przyjąć nie może z powodu swej niezdolności po testamencie nastąpionej: —

4º Jeśli rzecz zaginęła za życia testatora, lub po śmierci jego, bez winy Sukcessora. —

5º Jeśli warunek, pod którym legat uczyniony, nie ziścił się za życia legatarjusza. —

§. 3. O prawie przyrostu. —

Prawo przyrostu jest prawo objęcia zapisu zatego, który go przyjąć niechce, lub nie może, z powodu niezdolności i korzystają z prawa przyrostu którzyby byli obowiązani ziścić legata, jestto ogólna zasada, testator jednak może oznaczyć komu ma służyć prawo przyrostu. Zasada ta nie ma zastosowania, jeżeli legata są uczynione łącznie, połączenie takie może nastąpić albo przez rzecz i wyrazy łącznie, albo przez same wyrazy, albo przez samą tylko rzecz. Legatarjusze re tantum połączeni, uważają się jako powołani rozłącznie, w jednym zaś i tym samym testamencie zapisana rzecz dwóm oddzielnie nie skutkuje prawo przyrostu. Legatarjusze są połączeni słowami i rzeczą, jeżeli testator w jednem wyrażeniu, dla każdej części Kodex
Ar: 1045 w Ar: 1045 przyznaje prawo przyrostu takim Legatarjuszom. Aby jednak z osnowy tego

Aby

Artykułu, prawo przyrostu miało miejsce, potrzeba:
1. Ażeby legat był uczyniony kilku osobom.
2. Żeby żadna z nich nie objęła, lub objąć nie mogła.
3. Żeby legat był uczyniony, jednej i tej samej rzeczy.
4. Żeby był uczyniony w jednej i tej samej dyspozycyi.
5. Aby testator w zapisie sam nie ustanowił części. —
Jeżeli te warunki istnieją prawo przyrostu ma ~~miejało~~ miejsce, choćby z natury rzeczy była podzieloną. Połączenie gdzie jest podział ustanowiony, uważa się za połączenie słowami. Jeżeli jest kilku legataryuszów powołanych, może jednym służyć prawo przyrostu, drugim zaś nie. — Kto legat przyjmuje jego części nie przyrasta innym, dla tego jeśli legataryusz stał się nie zdolnym, a legat już objął, prawo przyrostu nikomu nie służy, - legat odebrany niegodnemu, wraca do tego, kto był obowiązany takowy uiścić. Jeśli jeden z legataryuszów, któremu służy prawo przyrostu, po śmierci testatora sam umiera, prawo to służy jego Sukcessorom, oni go w tem prawie przyrostu reprezentują, bo przyrost nie dla osoby, ale dla zapisanej części następuje.

Przyrost ma miejsce w każdej dyspozycyi testamentowej czy ogólnej, czy w szczególnej, a nawet i w dyspozycyi kontraktowej, a tak jeżeli pewna Summa zapisana była obojgu małżonkom, a jedno umiera, drugie zabiera całość. —

Art: 1045 K.C. przepisuje że legat uważany będzie za uczyniony łącznie gdy rzecz która by nie mogła być podzieloną bez zepsucia, daną była przez tenże sam Akt kilku osobom, choćby nawet

oddzielnie

oddzielnie. Jeżeli rzecz nie podzielna daną była w jednym akcie, ale w różnych rozporządzeniach jest połączenie re tantum, i aby prawo przyrostu, miało dla nich miejsce potrzeba:

1º Żeby rzecz nie tylko do podziału bez zniszczenia zdolna była, - sama bowiem niedogodność w podziale, nie jest dostateczną, do uważania rzeczy za niepodzielną. —

2º Żeby rzecz dana była kilku osobom, koniecznie jednym aktem bo gdyby jedna i ta sama rzecz dana była w kilku testamentach, nie byłoby prawa przyrostu, albowiem ostatni tylko testament miałby moc obowiązującą. —

3º Potrzeba żeby frazy dyspozycyą obejmujące były oddzielne, jeśli jedna bowiem fraza obejmuje zapis, dla kilku osób, nie jest połączenie re tantum, ale re et verbis. —

4º Potrzeba aby testator, w zapisie nie naznaczył części, jeśliby rzecz nawet była zupełnie nie podzielną, a testator naznaczył części, nie byłoby prawa przyrostu, legat zaś byłby wykonany przez sprzedanie rzeczy i przez podział szacunku między legatariuszów w części przez testatora naznaczonej. —

Rozdział VI.

O rozporządzeniach dozwolonych dla wnucząt darującego lub testatora albo dla dzieci od braci jego i Siostr.

Było znane w prawie Rzymskiem wydziedziczenie, Kodex odjął ojcu możność wydziedziczenia, odjął mu prawo ukarania niewdzięcznego, nie posłusznego nawet marnotrawnego syna.

Kodex Francuzki przyjął ogólną za radę że substytucye fidei comisarne są zupełnie zaka-

zana

zane że substytucje mające na celu wyjęcie Dóbr ex commercio, istnieć nie powinny, jednak zakazując substytucji, prawo zwróciło uwagę na smutny stan Ojca, z serca boleścią spoglądającego na marnotrawnego Syna, i zapewnienia mu na przyszłość utrzymania, równie jak i jego potomstwa, i dla tego też prawo dozwoliło substytucji na rzecz wnuków. W materyi tej rozbierzemy: —

1° Jakie są osoby którym czynić substytucję dozwolono, na rzecz czyją i jakiemi Aktami: —

2° Jakie są skutki substytucji przed jéj otworzeniem, jaka jest natura i rozciągłość praw obowiązanego i powołanych. —

3° Jakie są obowiązki obowiązanego i jakie użyteczny jego używania. —

4° Kiedy substytucja jest otwartą, czyli kiedy powinno nastąpić oddanie dóbr powołanemu i jakim sposobem nikną substytucje: —

Do ważności substytucyi potrzeba:

§ 1. Kto komu i jakimi sposobem może czynić substytucje. —

1° Aby dawający był Ojcem lub Matką obowiązanego, nie może być już dziadem. —

2° Jeżeli dawający jest bratem lub siostrą, aby nie miał dzieci swoich w czasie śmierci, a zatem jeżeli ma dzieci, nie wolno mu czynić substytucji, na rzecz swoich siostrzeńców, lub bratanków, nawet i rozporządzalnéj: —

3° Dyspozycja przechodzić nie może części rozrządzalnéj, zatem jeśli testator nie ma żadnego sukcesora koniecznego, może czynić substytucje z całego majątku. Jakkolwiek testator nie będzie miał żadnych sukcesorów koniecznych, nie wolno mu czynić substytucji na rzecz dalszych krewnych, nad dzieci, braci i siostr.

4° Dyspozycja substytucją, nie może być

użyty

uczyniona, jak tylko przez Akt darowizny między żyjącemi, lub przez testament. Jeśli substytucja uczyniona jest przez Akt darowizny między żyjącemi, musi być koniecznie akceptowaną przez obowiązanego, akceptacja powołanych nie może być wymagana. —

5° Nie może dyspozycja mieć miejsca, jak na rzecz dzieci obdarowanego w pierwszym stopniu, jeżeli jednak obowiązany pozostawi dzieci, i wnuki, wnuki prawem reprezentacji przychodzą do części, jakaby się ich Ojcu należała z substytucii. Gdyby zaś dzieci obowiązanego umarły przed nim, substytucja upada, choćby nawet wnukowie pozostali, bo substytucja ustanawia się pod domniemanym warunkiem, że powołani przeżyją obowiązanego. —

6° Substytucja powinna nastąpić, na rzecz dzieci wszystkich obdarowanego, zrodzonych i zrodzić się mogących, bez żadnej różnicy płci lub wieku, nie można jednemu większej, drugiemu mniejszej naznaczyć części. —

7° Jeżeli brat lub siostry otrzymali od Ojca, brata, lub Siostry, pierwszy zapis bezwarunkowy, a w drugim zapisie testator lub darujący położył warunek, żeby pierwszy zapis był podległy Substytucii, już się im go zrzec nie wolno, aby sobie zostawili wolną dyspozycję pierwszej darowizny lub zapisu, albowiem darowizna zaraz po przyjęciu staje się zupełną, dokonaną. Z drugiej strony nie wolno darującemu zmienić swej dyspozycji i naznaczać warunki, jakich poprzednio nie uczynił, a nawet za wspólną zgodą darującego i

obdarowany

i obdarowanego, po uskutecznionej darowiznie, nie możnaby innym Aktem dodać dyspozycji Substytucyjnej, chyba że dający czyni nowe rozporządzenie, poddając substytucji i pierwsze rozporządzenie. —

Darowizna druga, może być prosta bez substytucji, ustanowiona taka substytucja Aktem następnym podarowiznie, nie ma skutków wstecznych, nie sięga się do chwili pierwszej darowizny, dla tego wszelkie alienacje i obciążenia, zaszłe między pierwszą a drugą darowizną lub zapisem pozostają w swej mocy. —

Art. 1034. Wmyśl Art. 1034. Każda umowa za zezwoleniem obu stron może być rozwiązana, jednak darowizna substytucyjna za zezwoleniem dającego i obdarowanego odwołana być nie może, bo powołani natychmiast nabywają prawo, chociaż tylko prawo eventualne. Za pośrednictwem testamentu uczyniona substytucja może być odwołana przez testatora, któremu zawsze służy możność odwołania testamentu. —

§ 11. O skutkach Substytucji. przed jej otwarciem i prawa obowiązanego i powołanych.

Otwarcie Substytucji jest to chwila, w której obowiązany, winien wydać powołanym darowiznę lub zapis. Rozporządzenia pod obowiązkiem oddania są to darowizny pod warunkiem rozwiązującym które z nastąpieniem wypadku rozwiązują się na korzyść powołanych. —

Jeżeli się nie rodzą dzieci lub poumierają przed epoką otwarcia restytucji, obowiązek oddania upada, i obowiązany pozostaje nieodwołalnym bezwarunkowym właścicielem. —

Jest

Jestto prawdzie obowiązany właścicielem rzeczy darowanej, lecz własność ta ulega rozwiązaniu po ziszczeniu wypadku, który podstawia powołanych, w miejsce obowiązanego i nadaje im nieodwołalne prawo własności. — Obowiązany jest właścicielem warunkowym, powołani są dopiero właścicielami bezwarunkowemi. — Prawa obowiązanego i powołanych redukują się do tych dwóch: —

1º Obowiązany jest właścicielem dóbr prawem zwrotu obciążonych, ale własność ta ulega rozwiązaniu przez nastąpienie wypadku, który substytucję otwiera na dzieci.

2º Powołani, mają na dobrach obciążonych prawem powrotu, pewne prawo zawisłe od wypadku na dzieci tylko, której jednak nie można ich pozbawić, bez ich zezwolenia, ponieważ obowiązany przed otwarciem substytucji jest właścicielem a chociaż warunkowym, mogą być przeciwko niemu wytaczane wszelkie akcje, a nawet i przedawnienie może być nabyte do majątku substytucją obciążonego, nie może jednak dóbr alienować, ani hypoteką obciążać zyskana hypoteka na takim majątku obowiązanego byłaby tylko ~~…~~ eventualna, t.j. jeśliby obowiązany przyszedł do własności bezwarunkowej; powołani mają prawa eventualne, mogą więc przedsiębrać wszelkie Akta zachowawcze, mogą przerywać przedawnienie, zapisywać ostrzeżenie, i czynić przeciwko obowiązanemu, któryby dobra substytucji podległe niszczył. ——

§. 3.

§ 3. Obowiązki obowiązanego i ciężarów uczynienia. —

Kodex dozwalając rodzicom, braciom i siostrom, czynić rozporządzenia na rzecz wnuków, siostrzeńców i bratanków, chciał zapewnić pewność wykonania tegoż rozporządzenia, dla tego wolno rozporządzeniem ustanowić Opiekuna do dopilnowania praw powołanych bez względu na ich wiek. Gdyby rozporządzeniem Opiekun nie był ustanowiony, obowiązany po śmierci testatora lub darującego, winien się postarać o mianowanie takiego Opiekuna.

Opiekuna mianuje rada familijna, każdy Opiekun taki przyjąć ten obowiązek ~~musi~~, jeśli nie ma przyczyn prawnych do wymówienia się.

Jeżeli obowiązany o mianowanie Opiekuna nie postara się, substytucja uważana jest za otwartą, mogą się rzeczą obdarowaną podzielić powołani, lecz tylko tymczasowo. Powinnością jest Opiekuna dopilnować aby obowiązany wszystkim na niego włożonym obowiązkom sprawiedliwie zadość uczynił. Obowiązki obdarowanego pierwszego są:

1. Spisać inwentarz. —
2. Sprzedać ruchomości, jeśli to miejsce mieć powinno, lub jeżeli tego zachodzi konieczna potrzeba.
3. Pieniądze korzystnie umieścić. —
4. Uczynić wniosek w księgach wieczystych o przepisanie tytułu własności nieruchomości substytucji podlegającej i objawić w księgach hypotecznych prawa trzecich powołanych. —

Opiekun mianowany do pilnowania praw powołanych jest odpowiedzialny z osobistego majątku jeśli nie przedsięwziął wszystkiego, aby substytucja była ważnie zachowaną.

Po śmierci darującego powinien być inwentarz spisany całego majątku, — stan dopiero całego majątku wskazuje co należy do substytucji. Inwentarz powinien być ~~sporządzony~~ ~~zapisany~~ szczegółowy

uskuteczniony za przyzwołaniem opiekuna, i ma obejmować nie tylko spis ruchomości, ale i stan nieruchomości, inwentarz taki powinien być uczyniony za 3ch miesiące po śmierci testatora lub darującego. Gdyby opiekun, pomimo wezwania nie stawił się, spisanie inwentarza może nastąpić zaocznie, lecz opiekun staje się odpowiedzialnym za wszelkie uchybienia przy inwentarzu uczynione. Gdyby obowiązany nie przystąpił do spisania inwentarza, powinien się o to postarać opiekun, gdyby i ten zaniechał spisania inwentarza będzie miało miejsce, na żądanie powołanych jeśli są pełnoletni, albo ich opiekunów, jeśli są małoletni, mogą nawet krewni powołanych żądać spisania inwentarza i prokurator z urzędu.

Po spisaniu inwentarza, powinien powołany przystąpić do sprzedaży ruchomości – meble pokojowe i inne sprzęty objęte w dyspozycji, które testator kazał zachować nie będą sprzedane i w chwili otwarcia substytucji, oddane będą powołanemu w takim stanie, w jakim się znajdować będą, jeśli obowiązany nie zostanie uwolnionym że z czynów lub winy jego uległy zepsuciu.

Inwentarze miejscowe, do potrzeby gruntowej potrzebne, nie będą sprzedawane, uważane będą jako stanowiące darowiznę łącznie z ziemią. Obowiązany po upływie 6ciu miesięcy od zamknięcia inwentarza, pieniądze ze sprzedaży ruchomości zebrane, powinien korzystnie umieścić, summy zaś podniesione w 3ch miesiące po ich odebraniu. Jeśli darujący nie oznaczył w jaki sposób mają być pieniądze użyte, powinny być wypo-

życzone

życzone na hypotekę dóbr nieruchomych z za-
chowaniem wszelkich ostrożności co do bezpie-
czeństwa kapitału. Dobra substytucji ulegają-
Ar: 1096. ce, również jak i kapitały stosownie do Ar: 1096.
powinny być na obowiązanego przepisa-
Ar 1070. ne; Ar: 1070. oznacza, kto może zarzucać
Ar 1071. brak takiego przepisania. Ar 1071 zupełnie
został zredagowanym, naszem prawem
hypotecznem, czyniącem różnicę między
działającym w dobrej i złej wierze. —

§ 4. Kiedy substytucja jest otwartą. —

Prawo powołanych, otwiera się w czasie, gdy jakim kolwiek sposobem ustaje użytkowanie obowiązanego, opuszczenie jednak zrzeczenie na korzyść powołanych, nie będzie szkodzić wierzycielom obowiązanego wcześniejszym od opuszczenia. Otwarcie substytucji następuje:

1° przez śmierć obowiązanego, która zawsze stanowi epokę otwarcia, jeśli inny termin oznaczony nie był. —

2° Naznaczenie epoki otwarcia, zależy od woli darującego, wolno mu oznaczyć epokę, jaka mu się zdawać będzie. —

3. Jeśli obowiązany, uznany został za niegodnego, powołani ~~[illegible]~~ nie przychodzą dopiero wtedy w moc substytucji fideicomisarnej, ale obejmują w moc substytucji pospolitej; bo aby substytucja fideicomisarna miała miejsce, potrzeba aby obowiązany wszedł w posiadanie prawa. Niegodność nie przeszkadza substytucji fideicomisarnej; bo każda substytucja fideicomisarna mieści w sobie pospolitą. Z tej zasady wynika

że

że aby substytucya taka skutkowała, potrzeba aby powołani przynajmniej w chwili śmierci testatora byli poczęci. —

4. przed przedwczesne oddanie używania, oddania tabiemu, mogą się sprzeciwić wierzyciele wcześniej się mający tytuł prawny. —

5. przez nadużycie w używaniu stosownie do okoliczności zmniejszających lub podwyższających winę, Sąd może postanowić aby natychmiast obowiązany pozbawiony został używania lub żeby tylko został ograniczonym. —

wierzyciele obowiązanego mogą wpływać do sprawy i ofiarować że zniszczenie przez obowiązanego zrządzone wynagrodzą i rzeczy do pierwotnego stanu przywrócą, byleby tylko obowiązanego przy posiadaniu utrzymać.

Sąd w tym tylko wypadku może wyrzec zupełne odpowiedzenie od praw obowiązanego, a zatem dać miejsce otwarcia substytucyi, kiedy już istnieją powołani - jeśli powołanych jeszcze nie ma, nie może Sąd wyrzec odpadnięcia, bo jeszcze nie wiadomo czy powołani będą egzystować lub nie, jedynie dla bezpieczeństwa spodziewanych powołanych nad majątkiem substytucyi poddanym, może zaprowadzić sekwestr.

6. Otwiera się substytucya kiedy obowiązany zaniedbał postarać się o mianowanie opiekóna. - Ustaje obowiązek oddania czyli substytucja upada: —

1. Jeśli darowizna lub testament, którym obowiązek oddania jest nałożony, jest nieważny. —

2. Odwołanie testamentu, niszczy zapis, a tem samem obowiązek oddania, zapis

zaś

zaś w swej mocy względnie obdarowanego bez-
warunkowo pozostaje, taki obowiązek oddania
wtenczas tylko można odwołać, kiedy rozporzą-
dzenie substytucyjne uczynione jest testamen-
tem. Jeśli w testamencie jest zapis czysty i prosty,
śmierć legataryusza, pociąga za sobą upadek le-
gatu, śmierć zaś obowiązanego nie pociąga za so-
bą upadku zapisu, owszem powołani uważa-
ni będą za powszechnie substytuowanych i z tego ty-
tułu do zapisu przyjdą. —
3º Substytucye o których tu mowa, wtenczas
tylko utrzymują się w swej mocy, jeśli darujący
nie ma dziecka w chwili śmierci; jeżeli dzie-
ci pozostaną, czy to przed czy po darowiznie uro-
dzone, rozporządzenie będzie nie ważne. Odwo-
łanie darowizny przeto przez przybycie dziecka
od odwołania rozporządzenia substytucyjnego,
z tego samego względu odróżnia się, i tak jeżeli
darujący w chwili darowizny miał dziecko, przez
przybycie nowych dzieci darowizna nie będzie
odwołaną — w rozporządzeniach substytucyjnych,
[illegible] dziecko urodziło się, jeśli tylko w chwi-
li zgonu rozporządzającego istnieje, zapis
za upadły uważany być musi; darowizny za-
tem odwołane przez przybycie dziecka, choćby
następnie dziecko to umarło, nie odżyją same
przez się, winna być koniecznie nowa daro-
wizna, uskuteczniony lub sporządzony akt
potwierdzenia mający wszelkie cechy darowizny —
w rozporządzeniach zaś substytucyjnych, dość
jest aby nie istniało w chwili śmierci darującego,
bo nie przybycie dziecka, albo istnienie jego w
chwili śmierci darującego, sprawia odwołanie
rozporządzenia. —
4º Obowiązek oddania ustaje, jeżeli powoła-
ni zeszli z tego świata przed terminem do od-
dania oznaczonym i zapis staje się bezwarun-
kowym. —

5º

5° Obowiązek ustaje jeżeli rzecz będąca przedmiotem substytucyi ginie bez winy obowiązanego. —
6° Ustaje jeżeli powołani zrzekają się prawa swego, zawsze oni jednak zrzekać się mogą tylko za siebie, nigdy za tych, którzy urodzić się mogą dla tego też zrzeczenie o tyle się staje zupełnem dopiero, o ile śmierć obowiązanego nastąpiła.

Rozdział VII.

O podziałach przez rodziców lub innych wstępnych na rzecz ich zstępnych.

Wolno jest Ojcu, albo zapobiec niezgodom, jaki podział jego dóbr między dziećmi sprawić może, uczynić dział między niemi, do czego prawo upoważnia i Matkę i innych wstępnych — mówić tu będziemy:
1° o formie działu takowego.
2. o nieważności i rozwiązaniu takich działów. —

Dział I

O formie i skutkach działu.

Działy rodziców lub innych wstępnych na rzecz zstępnych mogą się tylko odbywać przez Akt darowizny między żyjącemi lub przez testament, z zachowaniem wszelkich form na takie Akta przepisanych, mówić tu będziemy:
1° o działach przez testament uczynionych
2 o działach przez Akt darowizny między żyjącemi.
Do ważności działu przez testament potrzeba:
1° potrzeba w działach tych zachować formę testamentu własnoręcznego mistycznego lub publicznego, gdyby testator inny dział chciał uczynić a nie przez testament lub darowiznę, dział taki byłby nieważny już z tego powodu że prawo dwoma tylko temi sposobami

Dział

dział pozwala uskutecznić, jeżeli z tego względu że dział takowy nosiłby wszelkie cechy zakazanych układów o sukcessyą. —

2° Testator powinien być zdolny do rozporządzenia. —

3° Ci między którymi dział następuje powinni być zdolni do przyjmowania — wydzielenie części dla umarłego cywilnie byłoby bez skutku. —

4. Dział taki w formie testamentu może obejmować, nie tylko dobra teraźniejsze ale i przyszłe. Te ostatnie mogą być wymienione tylko w części. —

5. Ponieważ testament jest dziełem testatora, zatem współudział dzieci lub zstępnych zupełnie jest niepotrzebny do takiego Aktu, a nawet gdyby ten był testament prywatny i pod podpisem testatora, znajdowała się w nim akceptacya, testament taki byłby nie ważny. —

6. Dział taki nie przenosi własności na dzieci lub zstępnych, aż wskutek śmierci testatora. —

7. Dział taki jest odwołalny. —

8. Ojciec i matka nie mogą czynić w jednym testamencie podziału majątku między dziećmi. —

Dział w Akcie między żyjącemi jest zupełną darowizną. —

1° Przedmiotem działu takiego, nie mogą być dobra przyszłe. —

2° Działający i podzieleni powinni mieć wszelkie działania zdolności, jedni do rozporządzenia, drudzy do przyjęcia, zatem mężatki nie może działu takiego między swemi dziećmi uskutecznić, bez asystencyi zaś męża swego, Matka nie może działu tego zrobić. —

3. Akt powinien być przyjęty przez Rejenta z zachowaniem wszystkich form, na Akta notaryalne przepisanych. —

4° Działy powinni być wyraźnie przez

dzieci

dzieci lub zstępnych, przyjęte albo za nich zaakceptowane. —

5. Do działu takiego powinna być dołączona specyfikacja stanu ruchomości darowanych, jeżeli jednak dział następuje pod tytułem ogólnym, bez oznaczenia szczegółów, specyfikacja nie jest potrzebna.

6. Należy darowanie nieruchomości przepisać na imię obdarowanego nie pod nieważnością w prawodzie, ale pod wszystkiemi skutkami z powtórnej alienacyi tej nieruchomości przez darującego wynikającemi mogącemi.

Strata ztąd wynikła dotknęłaby tego tylko, który się w przepisaniu nie zapitnował, nie mógłby on ztąd wnosić akcii przeciwko współdzielącym się, nie mógłby zaskarżać działu z powodu pokrzywdzenia. —

7. Darowizna przenosi na obdarowanego własność nieodwołalności, dla tego działy te odwołane być nie mogą, w razie śmierci jednego z dzielących się, dział jego przechodzi na jego sukcesorów. —

8. Dzieci lub zstępni używają nieograniczenie prawa własności dóbr w podziale im przypadających, mogą je alienować, hypotecznie obciążać, wszelkiego rodzaju zyski z nich ciągnąć, a dzielącemu wstrzymawszy się służy, nawet używania przychodów na takich dobrach nie ma, jeżeli go sobie wyraźnie nie zastrzegł, służy mu tylko prawo do alimentów, z dwóch tytułów z powodu pokrewieństwa w stopniu w którym alimentacya ma miejsce, i z tego tytułu że gdy mu alimentów odmówiono, wolno mu darowiznę odwołać.

9. Dział między żyjącemi, w którymby chcieli

wstępni

wstępni, zachowali sobie możność rozporządzenia dobrami darowanemi, nie miałby wcale charakteru działu takiego, i dobra uważałyby się jako nie podzielne. —

10. Zstępni nie są obowiązani, aby płacili inne długi nad te, jakie w chwili darowizny, lub nad te, które w Akcie wymienione zostały, nie mogą być z obowiązani do zapłacenia długów, po podziale zaszłym tymże, ponieważ Aktem między żyjącemi nie mogą przyjmować na siebie charakteru Sukcesora, przedstawiciela żyjącego, a nawet dział taki byłby pozbawiony, głównej swej własności i byłby odwołalnym, jeżeli dział następuje testamentem, obowiązani są do zapłacenia wszystkich długów.

11. Co do długów istniejących w razie podziału przez Akt darowizny między żyjącemi. Kodex nie wyjaśnia aby takowego działu mieli podzieleni. Jeżeli obowiązek sam płacenia obejmuje obowiązek, taki musi być dokonany, jeżeli zaś Akt nic o tym wszystkie nie mieści, trzeba rozróżnić, czy darowizna jest rzeczy szczególnej, lub pod tytułem ogólnym. —

W pierwszym razie podzieleni nie mogliby być, zmuszani do płacenia długów, nawet darowizną poprzedzających, gdyż zasady co do darowizn z całą ścisłością winny tu być stosowane — jeśli darowizna jest pod tytułem ogólnym, to podzieleni z zasady: bona non intelliguntur nisi deducto aere alieno, obowiązani są do wypłacenia długów, wierzyciele dla zabezpieczenia praw swoich, mają tylko jedną drogę wskazaną Art: 1167. a i w tym razie po-

Ar 1167.

dzieleni

podzieleniu niebyliby zmuszeni do płacenia długów tylko darowizna byłaby różnią samą. —

Oddział II.

O nieważności i rozwiązaniu działu przez wstępnych czynionych. —

Jakkolwiek do ważności działu, nie potrzeba aby takowy wszystkie dobra ważniejsze dzielącego obejmował, przecież dział taki będzie nie ważny jeśli nie jest czyniony między wszystkiemi dziećmi, lub zstępnemi, którzy istnieć będą w chwili śmierci dzielącego, a zatem dział taki będzie odwołany przez przybycie dziecka dzielącemu przed podziałem, dzieci już mającemu dział więc między żyjącemi nadaje zstępnym prawo, ulegające rozwiązaniu, jeżeli dającemu dziecko przybędzie.

To nie stosuje się wcale do dzieci naturalnych; a w razie gdyby które dziecko pominięte zostało, nie tylko to dziecko, ale i każdy działem objęty może żądać rozwiązania działu. Pomieszczenie w dziale niegodnych, umarłych cywilnie, zrzekających się dobrowolnie, unieważnienia działu nie sprawia. Ci więc którzy w dziale pomieszczeni nie są, mają tylko w ten czas możność zerwania działu, kiedy pominiętym przez takowy dział służy podobna możność.

Gdyby nawet dziecko prawne w czasie rozporządzenia żyło i było pominięte, a przed zgonem dzielącego umarło, nie zostawiwszy potomstwa, dział nie mógłby być skarżony o nieważność bo prawo wymaga, aby dziecko lub potomstwo jego było poczęte w chwili

śmierci

śmierci dzielącego. Toż samo gdyby po podziale urodziło się dziecko i przed dzielącym umarło.

Nieważność działu nie pociąga za sobą nieważności darowizny przez względ szczególny wymienionej, jeśli ta darowizna mieści się w części rozrządzalnej i zachowane zostały wszelkie formy. Dział może być skarżony z powodu pokrzywdzenia więcej jak o 1/4, jak również i wtenczas skarżony być może o nieważność, gdyby jeden ze współdzielonych otrzymał większą część nad tę, jaką mu prawo dozwala, t.j. jeżeli więcej otrzymuje nad swoję legitymę, połączoną z rozrządzalną dzielącego. Dziecko żądające unieważnienia działu, poniesie koszta, jakie ztąd wypadną. —

Rozdział VIII

O Darowiznach czynionych przez Kontrakt małżeński; małżonkom i dzieciom z małżeństwa spodziewanym.

Opieka jaką prawo związkom małżeńskim udziela, sprawia: iż wolno na rzecz małżonków, czynić wszelkie rozporządzenia pod tytułem darmym, a nawet takie, których nie wolno czynić na rzecz innych osób. —

Darowizna na rzecz małżonków może być nietylko:

1° Darowizna dóbr teraźniejszych — ale i przez szczególny wyjątek dla małżonków w Kontrakcie małżeńskim. —

2° Dóbr przyszłych —

3° Dóbr teraźniejszych i przyszłych razem — a oprócz tego wszystkie te 3 rodzaje —

4° Mogą być uczynione pod warunkami

odwoły

od woli darującego zawisłemi. –

Oddział I.

O Darowiznach dóbr teraźniejszych w Kontrakcie małżeńskim

Naturę tych darowizn t. j. dóbr teraźniejszych
Art 1081 K: C. określa Ar: 1081 K: C: t. j. że natura tych darowizn ocenia się jak darowizny zwyczajnej między żyjącemi, wyjąwszy że upada, gdy nie nastąpiło małżeństwo, nie może być skarżoną z braku akceptacii, nie upada dla niewdzięczności, może obejmować warunki zawisłe od woli darującego, może darujący zastrzedz sobie możność rozporządzenia jakim przedmiotem. –

Darowizna także z powodu małżeństwa nie wolno czynić wprost dla dzieci urodzić się mających, pominąwszy rodziców, bo wtedy to tylko nastąpić może, kiedy jest substytucja fideicomissowa dozwolona. Darowizna z powodu małżeństwa, albo dziać się mająca między małżonkami, może być uczyniona, albo przed Kontraktem małżeńskim, albo w intercyzie, albo po zawarciu intercyzy, zawsze jednak przed obchodem ślubnym. Jeżeli darowizna między żyjącemi jest wspomniona w Kontrakcie małżeńskim, zawsze będzie uważaną, jak z powodu małżeństwa. Darowizna w Kontrakcie małżeńskim: —

1° nie b

1. nie będzie mogła być skarżoną z powodu braku akceptacyi. —

2. nie będzie mogła być odwołaną z powodu niewdzięczności. —

3. Będzie uważana za upadłą, jeśli małżeństwo nie nastąpi. —

Jeśli darowizna nie w Kontrakcie małżeńskim, ale w innym Akcie uczyniona została, a jeżeli następuje z powodu małżeństwa o niej wzmianka w Kontrakcie małżeńskim lub intercyzie uczynioną została, będzie miała te same okoliczności co darowizna w intercyzie wyjawiony pierwsza. —

Z tego wszystkiego wynika:

1. Że darowizna dóbr teraźniejszych w Kontrakcie małżeńskim tak jak darowizna zwyczajna natychmiast przenosi własność rzeczy na obdarowanego i nie jest uważaną za upadłą, na ten wypadek, jeżeli darujący przeżyje obdarowanego i jego potomstwo, bo to ma
Ar 1089. miejsce tylko w przypadkach Art. 1089. opisanych, i gdy jest uczyniona darowizna przez wstępnych lub obojgu małżonkom na ten przypadek gdy już umrą ci darujący i gdy darowizny są dóbr teraźniejszych i przyszłych, lub tylko przyszłych. —

2. darowizna nie może mieć za przedmiot jak tylko dobra teraźniejsze jeśli następuje w Akcie przed lub po intercyzie, a tylko w niej o tej jest wzmianka co do dóbr przyszłych byłaby zupełnie nieważna. —

3. Czy w Kontrakcie małżeńskim czy w innym Akcie uczyniona taka darowizna może obejmować przedmioty szczególne, lub może

być

być darowizną ogólną, albo pod tytułem szczegól-
nym, co do dóbr teraźniejszych, odpowiedzialność
za długi jest taka sama, jak i innych obdarowanych.
4. Może darujący zastrzedz używanie przychodów
dla siebie lub 3go albo zapisać samo używanie,
zachowując sobie lub 3mu własności. –
5. Może darujący zastrzedz powrotną przypa-
dek śmierci obdarowanego. –
6. Darowizna taka jest odwołana przez przyby-
cie dziecka darującemu, jeśli go w chwili darowi-
zny nie miał. –
7. Jeśli darowizna obejmuje rzeczy ruchome,
powinna być dołączona specyfikacja z oszaco-
waniem. –
8. Jeśli taka darowizna obejmuje nierucho-
mości, powinna nastąpić transkrypcja,
a nas przepisanie tytułu własności. –
Zgoła wszystkie przepisy co do darowizn
będą tu stosowane, wyjąwszy:
1. Darowizna taka nie jest odwołalna
dla niewdzięczności. –
2. Upada, jeśli małżeństwo nie nastąpi. –
3. Nie może być skarżona z powodu braku
akceptacji, jeśli nastąpiła w intercyzie. –
4. Może sobie darujący zastrzedz możności
rozporządzenia pewnym przedmiotem
już darowanym, a jeśli umrze i nie roz-
porządzi, przedmiot ten pozostaje przy
obdarowanym. –
5. Darujący może rozporządzić pod obo-
wiązkiem, zapłacenia wszelkich długów,
nie tylko istniejących w czasie darowizny.
6. Darowizny dóbr teraźniejszych, jeżeli daru-
jący zastrzegł sobie możność rozrządzenia
jakimś przedmiotem – upadają, skoro darujący
przeżyje obdarowanego, i jego potomstwo,

lecz

lecz tylko co do przedmiotu zastrzeżonego, bo
też już darowizna dóbr teraźniejszych, nabiera
cechę dóbr przyszłych, bo obdarowany nie ma
własności tego przedmiotu, miałby na przy-
szłość gdyby darujący umarł nie rozporządzi-
wszy, w zwyczajnych zaś darowiznach, po-
nieważ nie wolno dać z zastrzeżeniem sobie
dyspozycyi więc były ten przedmiot, przechodził
na sukcessorów darującego a nie obdarowanego,
darowizna taka może być uczyniona
pod warunkami należącemi od woli daru-
jącego. —

Oddział II.

O Darowiznach dóbr przyszłych.

Darowizna dóbr przyszłych może być uczy-
niona tylko w intercyzie, przed nią, lub
po niej, choćby przed ślubem, choćby o niej
była uczyniona wzmianka w intercyzie
może być tylko dóbr teraźniejszych. —

Art: 943. Darowizny dóbr przyszłych uważa za nie
ważne, lecz od ogólnej tej zasady czyni wyjątek
Art: 1082. Darowizna taka względnie może na-
stąpić na korzyść obiego, tylko małżonków
i dzieci z małżeństwa spodziewanych. Obej-
muje wszystkie dobra jakie darujący ma
i jakie mieć może od chwili darowizny, do
chwili śmierci, zawsze jednak pod warun-
kiem, że obdarowany lub jego potomstwo
Art 1089. przeżyje darującego a to w myśl Art: 1089.

Darowizna taka obejmuje w sobie ubo-
cznie darowizny dóbr teraźniejszych, jednak
nie przenosi ona na obdarowanych własno-
ści i darującemu pozostawiona zupełna

możność

możności dysponowania takowemi dobrami, gdyż bowiem on zobowiązał się dać tylko co w chwili śmierci pozostawi - jednak darujący przez kontrakt małżeński dobra przyszłe, nie może takowemi rozporządzać pod tytułem darmym, ani przez testament, ani darowizną, może tylko sobie darujący zastrzedz możność dysponowania pewnemi przedmiotami, któremi jeśli nie rozdysponuje, pozostają dla obdarowanych. —

Gdyby nawet darujący żadnego zastrzeżenia
Ar 1093. nie uczynił, dozwala mu prawo w A: 1093 rozporządzać małemi summami i drobnemi przedmiotami. Gdyby by darujący przedmiotem darowanym rozporządził przez kontrakt obciążający, ukrywający w sobie darowiznę, kontrakt może być skarżony przez obdarowanych, jako na oszukanie praw 3ch uczyniony. Oskarżenie takie nie może mieć miejsca jeśli obdarowany może się zaspokoić z pozostałego majątku darującego.

Darowizna taka nie jest odwołalną jako testament, ale może być wyczerpniętą przez długi i alienacye. Darowizna ta jest środkująca między darowizną mortis causa, a darowizną inter vivos, nie jest odwołalna tak jak darowizna mortis causa nie ma też ważności darowizny zwyczajnej, bo potrzeba przeżycia darującego.

Obdarowany żadnych nie obejmuje praw za życia darującego, dla tego umierając bez potomnie po darowanym żadnych też praw nie przenosi na sukcesorów,

co innego

w innego dzieci, bo te nie przychodzą w charakterze sukcesorów, ale jako substytuowani pospolicie. Jeśli obdarowany przeżyje darującego, nabywa zupełnej i nieodwołalnej własności dóbr darowanych i nimi nie może stosownie do swej woli rozporządzać, byleby nie przeszedł części rozrządzalnej. Jeśli darowizna uczynioną została obu małżonkom łącznie, a jedno z nich przed darującym umiera, połowę nabierają dzieci, jako substytuowani pospolicie a drugą połowę pozostały przy życiu małżonek, i jeśli umrze w bezdzietności, część jednego przyrasta drugiemu, gdyż tu zachodzi połączenie re et verbis. —

Oddział III.

O darowiznach dóbr teraźniejszych i przyszłych łącznie

W darowiznach tego rodzaju obdarowany nigdy nie przychodzi do posiadania dóbr,
Ar 1809. za życia darującego, w myśl Ar: 1089. Co do darowizny dóbr teraźniejszych, gdyby ją nawet darujący uczynił, z zachowaniem dla siebie używania przychodów, sam własnością jakim kolwiek sposobem rozporządzać nie może, w zaś do dóbr przyszłych wszelka możność jest mu pozostawiona.

Przez takie połączenie żeby darowizna w swych skutkach nie upadła, ma być dołączony spis długów teraźniejszych przez co zachowuje się dla obdarowanego ten przywilej, że może w chwili śmierci darującego pozostać przy darowiźnie dóbr teraźniejszych, a zrzec się dóbr przyszłych i uwolnić się od płacenia długów po daro-
Ar: 1085. — wiźnie zaciągniętych Art: ~~1088~~ 1085. —

Gdyby spisu takiego nie było dołączonego,

nie po rzecz

nie pozostałoby obdarowanemu taka alternativa, ale albo by się musiał zrzec całej darowizny w innych aktach uczynionej w następnych punktach:

1° Że przenosi posiadanie dopiero po śmierci darującego, a choćby posiadanie było oddane obdarowanemu, darowizna upada, jeśli nie ziścił się warunek do ważności onej wymagany. —

2° Że darowizna taka zawsze uczyniona być winna pod warunkiem jeśli darujący obdarowanego, lub jego potomstwo nie przeżyje, warunkowi temu wolno ubliżyć przez wyraźną w Akcie umowę. —

3° Że darowizna co do dóbr teraźniejszych, o ile obejmuje nieruchomości, kapitały hipotekowane i inne prawa, powinna być przepisana.

Oddział IV

O darowiznach przez Kontrakt małżeński czynionych na rzecz małżonków, pod warunkami od woli darującego zawisłemi i innemi w zwyczajnych darowiznach dopuszczalnemi.

Sukcesor pod warunkiem, którego wykonanie zależy od woli darującego, obdarowanemu dwa pozostaje z woli, albo warunki wykonać, albo się zrzec darowizny, jeżeli darujący w Kontrakcie małżeńskim zastrzegł sobie możność dyspozycji jaką summą albo rzeczą i nie wydysponowawszy umarł, przedmiot należeć będzie do obdarowanego. O podobnych warunkach

i następn

Ar: 1086. i następstwach takowych, mówi Ar: 1086. który to
Artykuł może być zmodyfikowany w ten sposób:
1° Można na obdarowanego włożyć obowiązek
zapłacenia wszelkich długów sukcesyjnych, bez
względu na wielkość darowizny. —
2° Można poddać taką darowiznę warunkowi,
którego wypełnienie zależy od woli darującego np.
jeżeli pojadę do Paryża, przeznaczam ci na ten
wypadek R. s. 100,000. Darowizny takiej darujący
odwołać nie może, ale przez nie wypełnienie
warunku, może sprawić, iż ona bez skutku po-
zostanie. — Ponieważ więc darowizna taka nie jest
ściśle nieodwołalną, dla tego też i akceptacya obda-
rowanego, nie jest nieodwołalną, jeżeli widzi że
darujący takie długi porobił, że zamiast korzyści
stratę by z darowizny poniósł, wolno mu się zrzec
takiej darowizny. —
3° może także darujący zachować dyspozycyą pe-
wnym przedmiotem, jeśli zmarł nie rozporządzi-
wszy takowym, darowizna pozostaje w swych
skutkach, jeżeli obdarowany, lub jego potomstwo
Ar: 1082-1083. przeżyją darującego Ar: 1082, 1083. ale ponieważ
taka darowizna co do przedmiotu z zastrzeżeniem
dyspozycyi dającego, jest istotną darowizną mortis
causa, a zatem jest uczyniona także pod warun-
kiem, jeśli obdarowany i jego potomstwo darują-
cego przeżyje, jeśli zaś darujący przeżyje obda-
rowanego i jego potomstwo, darowizna tego przed-
miotu jest upadła, — darowizna jednak innych
przedmiotów względnie których zastrzeżenie na-
stąpiło, ponieważ własność przedmiotu przeno-
si natychmiast na obdarowanego, w razie śmier-
ci obdarowanego przed darującym nie upada
darowizna taka. — Do sukcesorów obdarowa-
nego przechodzi, do darującego nie wraca
Ar: 1082. 1083. K: C: Ar: 1082-1083. K: C: co do dóbr przyszłych, mogą
być zmienione w ten sposób, że darujący może

sobie

sobie pozostawić możność rozdysponowania pewnym przedmiotem lub częścią dóbr pod tytułem darowizny, że można na obdarowanego włożyć w innej proporcyi obowiązek płacenia długów, ani że ci on z majątku korzystać będzie, albo można uczynić instytucyą kontraktową pod warunkami, których wykonanie zależy od woli darującego. Co do dóbr teraźniejszych i przyszłych, może sobie zastrzedz darujący możność dyspozycyi, co do dóbr teraźniejszych tytułem obciążającym lub darmym. Co do dóbr pod tytułem darmym, albo może darowiznę zawisłą uczynić od warunku, którego wykonanie jest od woli jego zawisłem. —

Oddział V

Przepisy wspólne wszystkim darowiznom w rozdziale tym objętym.

1º Darowizny takie nie są odwołalne z powodu niewdzięczności, darowizny takie są częstokroć powodem skojarzenia się małżeństwa, a wina obdarowanego przeciwko darującemu nie powinna spadać na niewinnego współmałżonka lub dzieci. —

2º Nie mogą być odwołane z powodu braku akceptacii, jeżeli nastąpiły w intercyzie. —

3. Uważają się za upadłe, skoro małżeństwo nie nastąpi. —

4. Są odwołane z powodu przybycia dziecka darującemu, jeżeli go nie miał w chwili darowizny. —

5. Darowizna taka może obejmować dobra przyszłe. —

Ar: 944-945-946- 6. Ogólne przepisy Ar: 944-945-946- zmieniają się

przepi

Ar 1086 — przepisem Ar: 1086.

7. W Art: 1082-1084-1086 - Darowizny są upadłe, jeżeli darujący przeżyje obdarowanego i jego potomstwo.

8. Wszelkie darowizny na rzecz małżonków uczynione, podlegają zmniejszeniu w czasie śmierci darującego do części rozrządzalnej; w tym wypadku do darowizn przez intercyzę czynionych, stosowane będzie prawo, które obowiązywało w chwili darowizny gdyż darowizna dóbr przyszłych i teraźniejszych łącznie, chociaż dopiero bierze swój skutek ze śmiercią darującego, jest jednak nieodwołalną i inaczej ustawa działałaby wstecznie na prawa nabyte. —

Rozdział IX

O rozporządzeniach między małżonkami przez kontrakt małżeński lub w czasie małżeństwa

Oddział I

O darowiznach przez kontrakt małżeński

Ar: 1091. K: C: Stosownie do Ar: 1091 K: C: małżonkowie mogą przez kontrakt małżeński, czynić sobie nawzajem darowizny, lub jedno z nich drugiemu taką darowiznę jaka im się podoba pod ograniczeniami wyżej wymienionemi. —

O ile są tylko dóbr teraźniejszych nie jest uważana jako uczyniona pod warunkiem przeżycia, nie jest odwołalna i własność zaraz przenosi. — Te darowizny podlegają przepisowi rozdziału poprzedzającego z wieloma wyjątkami. Gdyby darujący zastrzegł sobie w kontrakcie małżeńskim możność rozporządzania jakim przedmiotem, a zmarł nierozporządziwszy, zostanie tego przedmiotu należeć będzie do małżonka obdarowanego, albowiem

Ar 496 h.

A 496. K: C. Art: 496 k: C. na mocy obowiązującej co do darowizn
między małżonkami A: 1086. tak do darowizn
na rzecz małżonków, jak i do darowizn między mał-
żonkami, stosowany być winien. Co do darowizn
przez 3e na rzecz małżonków uczynionych, wy-
kazano wyżej, że gdyby darujący zastrzegł sobie
możność dysponowania rzeczą, a przed tą dy-
spozycyą umarł - obdarowany i jego potomstwo,
w ten czas darowizna przedmiotu tego za-
strzeżonego, uznaną by była za upadłą. -

Zasada ta jednak nie da się zastosować, do
do darowizn między małżonkami, albowiem
te jeśli dotyczą dóbr przyszłych lub teraźniej-
szych i przyszłych razem, według Arty: 1093. wra-
zie wcześniejszej śmierci obdarowanego
przed darującym, nie przechodzą na dzieci
z małżeństwa. Darowizna zaś przedmiotu z
zastrzeżeniem możności dysponowania
nim, jest darowizną mortis causa, i daro- Arty:
wizną dóbr przyszłych, skoro więc te wrazie 1039
wcześniejszej śmierci obdarowanego przed da-
rującym, na dzieci z małżeństwa nie prze-
chodzą, więc to samo i co do tych ostatnich
darowizn t. j. przedmiotów do rozporządze-
nia pozostawionych zastosowanie znajduje.

Darowizna między małżonkami czy to dóbr
przyszłych, czy to teraźniejszych i przyszłych łącznie,
jest poddaną przepisom wszystkiem darowizn
przez 3ch na rzecz małżonków uczynionych,
wyjąwszy że w razie poprzedzającej śmierci
obdarowanego przed darującym, nie przecho-
dzą na dzieci z małżeństwa - nie chciało pra-
wo osłabić władzy rodzicielskiej, pozbawia-
jąc ich możności dysponowania dobrami,
które posiadają, tem bardziej że dzieci te A 10

same

same dobra znajdą do Sukcesyi podarującym. —

Wolno jest przecież małżonkom inaczej się umówić i przepisowi ubliżyć oświadczając że darowizna uczyniona jest na rzecz wspól małżonka i dzieci z małżeństwa. Małżonkowie mogą sobie darowizny czynić w intercyzach proste lub wzajemne, w tym nawet wypadku, gdy darowizna jest wzajemna, upadek jednej darowizny nie sprowadza upadku drugiej darowizny wzajemnej: —

Itak: Mąż zapisał $\frac{1}{4}$ część majątku po śmierci jego wykazać się mającego, Żonie — Żona Mężowi $\frac{1}{6}$ część, — umiera Żona przed mężem, zapis dla Żony uczyniony upada, ani krewni ani dzieci Żony nie mogą się upominać o wydanie zapisu od Męża, przeciwnie Mąż wskutek darowizny wzajemnej Żony $\frac{1}{6}$ części majątku po niej pozostałego zabiera. —

Art: 211 K: K: P. 1039. 1095. K: C: Stanowią jedno zgodnie, że małoletni w kontrakcie małżeńskim może czynić wszelkie zapisy i darowizny, jeżeli jest asystowany przez tych, których zezwolenia na małżeństwo potrzebuje. Itak Ojciec jeżeli Matka nie żyje, — Matka jeżeli Ojciec nie żyje. —

U nas małoletni prawem z r: 1825. potrzebował zezwolenia, na małżeństwo, rady familijnej lub prawem z r 1836. polega na samem tylko zezwoleniu Opiekuna. —

Darowizny te nie mogą być skarżone z powodu braku akceptacii, darowizny te są żadne, nie ważne, jeżeli małżeństwo nie następuje. Darowizny takie są odwołalne z powodu niewdzięczności, nie są odwołalne

Art 1094. K: C: z powodu przybycia dziecka, albowiem Art: 1094. K.C.

Stanow

stanowi, że tak przez kontrakt małżeński jako przez darowiznę między żyjącemi, nawet na wypadek, w którymby z małżeństwa pozostały dzieci, wolno jest małżonkom między sobą czynić darowizny. —

Oddział II.

O rozporządzeniach między małżonkami w czasie małżeństwa.

Małżonkowie mogą sobie czynić zapisy podczas małżeństwa, albo przez testament albo przez darowizny, ale ponieważ te darowizny mogłyby być czynione wskutek przymusu, raczéj tylko dla okupienia sobie pokoju, a nie czystéj szczodrobliwości, prawo, aby zapewnić nieograniczoną wolność małżonkom, aby naprawić skutek podejścia, i z tego względu aby małżonkowie nie wyzuwali się prędko przez nierozsądne uczucia, a któreby smutne po sobie zostawiły skutki - ustanowiło: że darowizny między małżonkami w czasie małżeństwa czynione są odwołalne. Odwołanie może nastąpić przez samą żonę bez asystencyi męża, jego upoważnienia i upoważnienia Sądowego. —

Arty: 1096. — Darowizny wzajemne między małżonkami nie mogą być czynione jednym i tym samym aktem, albowiem takie darowizny, mogłyby być uważane, jako warunek jednéj drugiéj t. j. że jedna nastąpiła pod warunkiem że druga uczyniona będzie, a wtenczas w razie odwołania jednéj z darowizn, zachodziłaby

Arndy

towarze czyli druga pozostaje w swej mocy, czyli odwołaniu ulega. Darowizny takie potrzebują akceptacii wyraźnej; darowizny takie między małżonkami, mogą mieć za przedmiot dobra przyszłe, mogą więc obejmować ogół dóbr, jakie małżonek przy swojej śmierci, pozostawi.

Wprawdzie Kodex w Rozdziale IX nie przepisuje wyraźnie że darowizna dóbr przyszłych między małżonkami, może być czyniona w czasie małżeństwa przez akt między żyjącemi, gdyż przepis byłby to tylko powtórzeniem albo-
Ar: 947. wiem wyżej Ar: 947. przepisuje, że zakazo czynienia darowizny dóbr przyszłych w aktach
Ar 943. między żyjącemi w Ar: 943. obejęty nie stosuje się do darowizn między małżonkami. Zakaz ten co do podobnego rodzaju darowizn, nie byłby potrzebnym, gdyż darowizny te z natury swej są odwołalne.

Darowizna zwyczajna między osobami innemi, między małżonkami, jest nie odwołalną, darujący z własności rzeczy, musi się natychmiast na rzecz obdarowanego wyzuć, czego by nie był w stanie z dobrami przyszłemi uczynić, tem bardziej że dyspozycya tych dóbr, pomimo darowizny, zawsze by do niego należała. — Darowizny między małżonkami co do dóbr przyszłych, mają zupełnie naturę testamentów, są to ustanowienie sukcesora ogólnego, lub pod tytułem ogólnym, są to darowizny sukcesii, ten zaś kto ma taki zapis, musi przeżyć darującego inaczej dar ten, tak jak legat, czyli zapis, uważałby się za upadły, żadna więc kwestya nie może powstać jeżeli małżonek jeden zapisał drugiemu całość, lub połowę, lub inną

części

części dóbr, jaką przy śmierci pozostawi, że jeżeli małżonek darujący obdarowanemu, przeżyje go, zapis taki w czasie małżeństwa uczyniony jest upadły, dzieci nawet obdarowanego prawa do niego nie mają, gdyż gdyby nawet in-teresują był zapewniony, chociaż w tym wypadku byłby nie odwołalnym, przecież upadły z powodu że obdarowany darującego nie przeżył. Toż samo ma się rozumieć w do darowizna dóbr teraźniejszych między małżonkami, np. pewnego oznaczonego przedmiotu, pewnych oznaczonych dóbr, albowiem darowizna taka wskutek prze-
pisu Nr: 1096. jak kolwiek nazwana, i akie kolwiek rozporządzenia obejmująca, jest odwołalna, jest więc darowizna mortis causa, a jako taka zawsze jest więc uczyniona pod warunkiem że darującego obdarowany przeżyje. —

Odwołanie darowizn między małżonkami, w czasie małżeństwa sporządzonych, może nastąpić wyraźnie, albo milczącym sposobem, darujący może rozporządzać pomimo takiej darowizny całością swych dóbr, nie tylko sposobem obciążającym ale i dobroczynnym. — Odwołanie może nastąpić, albo przez akt autentyczny, albo przez testament nawet prywatny, trzeba tylko aby wola rozporządzającego, jasno wyrażoną była, albo, żeby nowe rozporządzenia były w sprzeczności z pierwszemi. Zamiar odwołania wynika z każdego rodzaju alienacji dóbr darowizną objętych, nikt nie może

rozporzą

rozporządzać w czasie małżeństwa pod tytułem darmym, na rzecz współmałżonka przez akt między żyjącemi. —

Oddział III.

Przepisy wspólne dotyczące darowizn między małżonkami przez kontrakt małżeński i w czasie małżeństwa

Darowizny takie mogą być uczynione, pod warunkami, których wykonanie jedynie zależy od woli darującego, mogą być uczynione pod warunkiem zaspokojenia wszystkich długów spadku, albowiem przepisu Ar: 944-945. do tego rodzaju darowizn nie stosują się. Ilość jaką mogą małżonkowie rozporządzać przez kontrakt małżeński na rzecz swoją i ilość jaką mogą darować sobie w czasie małżeństwa jest jedna i ta sama, ale zmienia się stosownie do okoliczności i lat, inaczej wolno rozporządzać temu małżonkowi, który wstępuje w powtórne związki małżeńskie, lub pozostawia po sobie dzieci lub potomstwo z pierwszego małżeństwa, inaczej temu, który z poprzedniego małżeństwa ani dzieci ani potomstwa nie ma. O tych rozporządzeniach w oddzielnych paragrafach będzie mowa, i tam także rozbierze się rozbiorem przepisów o rozporządzeniach ubocznych, lub na rzecz osób podstawionych, uczynionych. —

§. 1. O tem czemu małżonek na rzecz 2go rozporządzać może, jeżeli nie ma z poprzedniego małżeństwa dzieci.

Jeszcze i w tym razie kilka jest wypadków, które na rozporządzalną wpływają, i tak: jeżeli małżonek nie pozostawia ani wstępnych, ani zstępnych, może dać drugiemu małżonkowi na własność, wszystkie swoje dobra, cały swój majątek. — Jeżeli pozostawia dzieci lub potomstwo

stwo

stwo z obecnego małżeństwa, bez względu na ich liczbę, może dać drugiemu małżonkowi połowę majątku na dożywocie, albo $\frac{1}{4}$ na używanie i $\frac{1}{4}$ na własność. Jeżeliby zapis ten rozrządzalną przenosił, nie będzie nie ważny, ale zmniejszony będzie. —

Jeżeli małżonek darujący nie ma dzieci, ale wstępnych tylko, wolno mu rozporządzać na rzecz drugiego małżonka, całą rozrządzalną, a nadto dać mu na używanie przychodów
Ar: 1094. K: C. legitymę wstępnych. Art: 1094. Gdyby więc małżonek pozostawił tylko Matkę, wolno mu jest zapisać drugiemu małżonkowi 3/4 części majątku na własność, a $\frac{1}{4}$ legitymę Matki na używanie temuż małżonkowi, tak że Matka mogłaby swoją legitymę odebrać dopiero po śmierci małżonka obdarowanego. Porównywając
Ar: 913 K.C. Art: 913. K: C. urządzający rozrządzalną w ogólności i A: 1094. K: C. który jest specjalnem prawem dla małżonków, spostrzegać się daje że w niektórych wypadkach małżonek może dać drugiemu małżonkowi więcej jak obcemu.

Jtak jeśli mąż pozostawia jedno dziecko, obcemu zapisać $\frac{1}{2}$ majątku, żonie tylko $\frac{1}{4}$ na własność a $\frac{1}{4}$ na używanie. Jeśli ma 3ch lub więcej dzieci, obcemu może zapisać $\frac{1}{4}$. na własność, żonie nadto może zapisać $\frac{1}{4}$ na używanie przychodów, i w tym razie żona może wziąć więcej nad obcego.

Dwa rozrządzenia nie mogą się z sobą zgodzić, nie wolno jest małżonkowi razem rozporządzać wskutek Art: 1094. K.C. na rzecz drugiego małżonka i wskutek Art: 913 K.C. na rzecz obcego w całej rozciągłości tego Artykułu.

Jtak jeśliby małżonek miał 1o dziecko, gdyby obcemu zapisał $\frac{1}{2}$ majątku, a małżonkowi

drugiemu

drugiemu $\frac{1}{4}$ na własność $\frac{1}{4}$ część na używanie przychodów, dwie te darowizny nie mogłyby się utrzymać - gdyż legityma dziecka jest $\frac{1}{2}$ majątku, a w tym razie dziecko nie otrzyma, toby jak $\frac{1}{4}$ część na samą własność pozbawiona używania, coby się wszakże prawu sprzeciwiało, w takim więc wypadku zbiegu 2ch rozporządzeń, jednego na rzecz małżonka, drugiego na rzecz dziecka lub obcego, jaka będzie rozporządzalna, czyli w tym wypadku za zasadę do ustanowienia rozporządzalnej, należy brać Ar: 913 czyli lex Ar 1094.

Ar: 913-1094. K: C:. Zdaniem jest powszechnem wszystkich autorów, że w takim razie rozporządzenie razem wzięte trzeba zmniejszyć, aż do rozrządzalnej największej t.j. aż do tej ilości jaką największą mógł zapisać rozrządzający w skutek jednego lub drugiego artykułu. — Itak jeśli rozporządzający mógł więcej drugiemu zapisać jak małżonkowi rozrządzalna będzie się ustanawiać podług tego co obcemu mógł zapisać. Jeżeli większą ilością mógł dysponować na rzecz małżonka, rozrządzalna będzie się miarkować podług

Ar 1094. Ar 1094. A więc jeśli rozporządzający ma jedno dziecko, a zapisy uczynił na rzecz obcego i małżonka, zapisy będą redukowane

Ar: 913. do rozrządzalnej większej, w skutek A: 913. tszejszej t.j. do $\frac{1}{2}$ majątku. Jeżeli zaś darujący ma 3. dzieci i nie może rozporządzać na rzecz obcego lub rzecz swego dziecka jak $\frac{1}{4}$ częścią majątku, w owczas rozrządzalna będzie miarkowaną stósownie do Ar: 1094. t.j. razem będzie mógł rozporządzić małżonek $\frac{1}{4}$. częścią na własność, a $\frac{1}{4}$ na używanie. —

Jednakże po ustanowieniu rozrządzalnej

osobny

ogólnej, raz jeszcze rozrządzalna miarkowaną będzie, podług tego, czem mógł stósownie do Ar-
A 913-1094. tykułów 913 i 1094 zapisujący, już nie w ogólności, ale na rzecz pojedynczego obdarowanego rozporządzać. I tak jeśli darujący lub testator ma jedno dziecko, może rozrządzać na rzecz obcego i małżonka razem $\frac{1}{2}$ majątku, gdyby obcemu dał $\frac{1}{2}$ na własność samą bez używania, a małżonkowi też samą część obcemu darowaną przeznaczył na użytkowanie, nie przeszedłby rozrządzalnej, ani w ogólności, ani w pojedynczych rozrządzeniach, albowiem małżonkowi mógł zapisać $\frac{1}{2}$ użytkowania, obcemu połowę na własność zupełną, a zatem nie przeszedł rozrządzalnej tylko obcemu mniej dał, jak tem mógł przyjąć, lecz gdyby był dał małżonkowi z połowy czyli z $\frac{4}{8}$ dał trzy części to jest $3/8$ i $\frac{1}{8}$ na używanie przychodów, a obcemu $\frac{1}{8}$. W ogólności nie przeszedłby rozrządzalnej, przecież zapis ten dla małżonka, uległby zmniejszeniu, bo małżonek nie może więcej na własność przyjmować jak $2/8$ lub $1/4$ a zatem $1/8$ ulegałaby zwrotowi na rzecz Sukcessorów. Gdyby zaś przeciwnie darujący miał 3 dzieci, obcemu zapisał $1/4$ części majątku, nadto przeznaczył mu dożywocie na $1/4$ części, rozrządzenie takie uległoby zmniejszeniu bo obcemu tyle wcale nie miał prawa, zapis także dla małżonka zaś byłby ważny.

Uwaga Z przepisu Kodexu Król: Polskiego o Sukcessyach między Małżonkami, jeżeli jest 2° dzieci mi-na jest rachuba / Toullier tom 3. str: 295 i 296 /.

Jeśli

Jeśli jest zbieg dwóch rozporządzeń, jednego uczynionego na rzecz dziecka lub obcego i obadwa przechodzą rozrządzalną, zmniejszeniu ulegają najprzód rozporządzenia testamentowe, potem darowizny, stosownie do ich dat, idąc od najwcześniejszej do najpóźniejszej; jeżeli jednak rozporządzenia takie znajdują się w jednym testamencie, lub w kilku testamentach, a nie są incompatibiles, należy redukcyę czynić proporcjonalnie, znosząc części na użytkowanie uważając za połowę takiejże samej części na własność przeznaczonej. —

§ 2. Części dóbr, które może dać małżonek drugiemu małżonkowi, kiedy pozostawia dzieci z pierwszego lub poprzedzającego małżeństwa.

Art: 1098. przepisuje: że mężczyzna lub kobieta, mająca dzieci z pierwszego łoża, a zawierająca drugie lub następne związki, nie będzie mogła dać nowemu współmałżonkowi, jak tylko części dziecka prawego, najmniej biorącego, a nigdy więcej jak 1/4 część majątku.

W tym przepisie wyraz dzieci w liczbie mnogiej użyty, przecież w liczbie pojedynczej winien być używany, bo czy rozporządzający ma 1, 2go lub 3je dzieci, nigdy więcej nad 1/4 część współmałżonkowi nowemu dać nie może, gdyby zaś miał więcej dzieci, np. 6ro nie mógłby dać więcej nad 1/4. —

Art. 1098 – 913 K: C: Wynika z przepisu Art. 1098 i 913. że małżonek kiedy już rozporządził częścią rozrządzalną, a chce dać jeszcze co małżonkowi, może to uczynić, aż do wysokości rozrządzalnej Art: 913. K: C: przepisanej, ale nigdy nie może dać więcej małżonkowi jak części dziecka najmniej biorącego, i tak: ma ktoś 70,000 Rs. i 6ro dzieci z poprzedzającego małżeństwa, jego rozrządzalna

na

na rzecz obiego iest 175,000 Rs. – darował albowiem poprzednio 40,000 Rs. pozostaje mu jeszcze do rozrządzenia 135,000 obiema, mógłby je zapisać, przecież Żonie nie może dać więcej nadto, co dostaje się dziecku najmniej biorącemu, i tak 660,000 pozostałe, trzeba podzielić na 7. części t. j. na 6ro dzieci i Żonę, każde zatem dostanie po 94,284 3/7. t. j. tak każde dziecko jak i Żona; gdyby zaś Ojciec dzieląc zapisał więcej jednemu dziecku jak 2gie np. 1mu 90,000 2mu 98,000. Żonie nie może dać jak to co dał dziecku najmniej biorącemu, tak jednakże się ta część najmniejsza rozumie, o ile dziecko w legitymie swej pokrzywdzone nie było, bo gdyby Ojcu podobało się legitymę dziecka zmniejszyć, a dziecko na tem poprzestało, nie idzie zatem, aby powtórnej Żonie nie mógł nic więcej zapisać nadto, co dziecku przeznaczył, owszem Żonie może tyle zapisać, ile legityma dziecka wynosiła, ile by było mogło dostać, gdyby go Ojciec w legitymie nie pokrzywdził. Jeżeli wdowa, wdowiec w powtórne lub następne związki, ma tylko synów, lub zstępnych dalszych, wnuki zrodzone z jednego Ojca lub z jednej Matki, za jedno dziecko do wyrachowania części współnależnika, jaką wdowa otrzymać może,

liczone

liczone będą. – Jest pytanie, jeśli małżonek
wchodząc w powtórne związki małżeńskie,
już zapisał część dziecka najmniej biorą-
cego małżonkowi; czy następne zawierając
związki, może jeszcze co zapisać nowemu
małżonkowi w 3cim lub 4tym związkach. Inaczej
kwestję tę rozstrzyga Toullier i Boileaux ina-
czej Duranton. – Duranton jest zdania,
że wolno jeszcze na rzecz małżonków
z następnych związków zapisy czynić, by-
leby wszystkie razem wzięte dyspozycji roz-
Ar: 913. rządzalnej Ar: 913. urządzonej nie prze-
chodziły. Małżonkowie mogą siebie obda-
rować, nie tylko przez zapisy wprost pe-
wnej summy, lub pewnej oznaczonej rze-
czy, ale też niekiedy przez przypuszcze-
nie małżonka do wspólności – i tak, jeżeli
mający małżonek 200,000 i 5ro dzieci
przypuszcza 2go do wspólności, który ma-
ma jak tylko 10,000. daje mu większe ko-
rzyści, jak prawo mu dać dozwala, i
w takim razie skutki tej wspólności, co
do majątku wniesionego, powinny być
Ar 1098 cenione podług Ar: 1098. stosownemu ulegać
zmniejszeniu. Zmniejszenie rozrządzal-
nej, stosownie do Ar: 1098. miał inny żą-
dać nie może jak dzieci z pierwszego mał-
żeństwa, lecz Art: 1098 tylko dla ich korzyści
jest postanowiony, gdyby więc wszystkie
dzieci z pierwszego małżeństwa i ich potomstwo
zeszło z tego świata, wpierw przed daru-
jącym małżonkiem, nikt by nie miał pra-
wa zmniejszenia darowizny żądać

w skutek

Ar. 1098 K.C. — wskutek Ar: 1098, tylko dzieciom z 2^{go} mał-
żeństwa pozostawać, aby można zmniejsze-
Ar. 1094. K.C. — nia darowizny stósownie do przepisu Ar: 1094.
Przez śmierć dzieci z 1^{go} łoża przed darują-
cym, zapis małżonkowi uczyniony nie po-
większa się, jeżeli jest pewnej oznaczonej rzeczy,
lub ogólnie części dóbr ilością oznaczonej,
np. ~~[illegible]~~ $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{5}$ dóbr, gdyby jednak zapis
w ten sposób nastąpił, że małżonek zapisuje
2^{mu} małżonkowi na własność taką część
majątku, jaka na każde dziecko przy-
padnie ze śmiercią jednego, dwóch, lub
więcej, część małżonka powiększy się, gdy-
by jednakże wszystkie dzieci z 1^{go} łoża przed
darującym poumierały, i wtenczas
części majątku na obdarowanego spadła,
$\frac{1}{4}$ części albowiem domniemanie zawsze jest
w tem, że wola darującego zgodną była z
przepisem prawa, a przepis prawa w ra-
zie nawet gdyby jedno dziecko istniało nie
więcej nad $\frac{1}{4}$ części małżonkowi zapisywać
nie dozwala. Gdyby jednakże darujący
zapisał małżonkowi cały majątek albo pe-
wną oznaczoną rzecz lub summę, któ-
raby przechodziła rozrządzalną, jeżeli
wszystkie darującego dzieci przed nim
umrą i potomstwa nie pozostawią, za-
pis lub darowizna zmniejszeniu nie
ulegną, chyba na rzecz wstępnych zo-
Ar. 1094 K.C. — mowy Art: 1094. K:C:

§. 3. O rozrządzeniach ukrytych i na rzecz podstawionych uczynionych. — Wiadomo było w Ar: 1094 i 1098 K:C: oznaczyć
rozrządzalną część między małżonkami;
trzeba było jeszcze obmyśleć środki, jakiemiby
zapobiedz wszelkim podejściom przepisów

prawa

A:1099–1100. i darowiznom ukrytym w tym celu A:1099–1100
przepisuje: małżonkowie nie będą mogli obda-
rzać, ubocznie, nad to co im powyższemi przepi-
sami dozwolono. — Każda darowizna ukryta, albo o-
bno podstawionym uczyniona będzie nieważną. Za
osoby podstawione prawo uważa dzieci współmał=
żonka obdarowanego po którymby obdarowany, w
chwili darowizny, był domniemanym sukcesorem,
chociażby go potem nie przeżył. Domniemanie to
nawet nie dopuszcza dowodu przeciwnego, nie wol-
no dowodzić że darujący, nie dla korzyści małżon-
ka, lecz istotnie w myśli   legatarjusza za-
pis uczynił. Darowizna taka lub zapis w myśl
Ar: 1352. K.C. Ar: 1352. K:C: będą nieważne. Każdy zysk uboczny
jakiby małżonek, małżonkowi udzielał, jest zabro=
niony. Gdyby małżonkowie zawierające między
sobą kontrakt kupna i przedaży w 3 wypadkach
Ar: 1595 K:C. przez Ar: 1595 K:C: dozwolonych udzielić sobie korzy-
ści uboczne, małżonek tym sposobem obdarowany
do wykonania się z tych korzyści lub powrotu byłby
zniewolony — o tyle o ile korzyści te same lub z in=
nemi darami wzięte przeniosą rozrządzalną. Wy-
Ar: 1099 rażenie się A: 1099. że każda darowizna ukryta,
albo osobom podstawionym uczyniona będzie
nieważną, dała powód do mniemania że oso-
bom tym, które prawo za podstawione uważa,
nie wolno nic darować i że każdaby też naj-
mniejsza darowizna, nawet w granicach rozrzą-
dzalnej między małżonkami ustanowionej
uczyniona jest nieważną. Takie jednak tłoma-
czenie Ar: 1099. jest błędnem. Jeżeli przez taką
darowiznę osobom podstawionym uczynioną, nic
więcej darujący nie przekroczył jak to, co mógł
otwarcie darować małżonkowi, nie ma żadnej
zasady do unieważnienia jakiegoś Aktu. W przy-
padku podstawienia osoby, jakie jest domniemanie?
nie inne tylko, że zapis pod ukrytym imieniem
małżonki uczyniony został. Kiedy zaś taki zapis
nie przekraczający rozrządzalnej, byłby ważnie mał-
żonkowi uczyniony, tem samem nie utraci swej

mocy

mocy, kiedy jest na obie imię uczyniony. Dzieci wspólne obojga małżonków za podstawione osoby uważane nie są.—

Tytuł III.

O Kontrakcie Małżeńskim

Rozdział I.

Rozporządzenia ogólne.

Przez Kontrakt małżeński, rozumie się umowa 2ch osób, które się łączą związkami małżeńskiemi, dla ustalenia swoich stosunków majątkowych zawarta. Kontrakt ten nie urządza nic z tego, co dotycze osoby małżonków, władzy męża nad żoną i dziećmi. Prawo samo urządza to wszystko w tej przedmiotów, (dotycze nawet prawo nie dopuszcza jakiegokolwiek bądź w tym względzie układu, któryby ustawom ubliżał. Kontrakt małżeński ma na celu ustalić umowy, dotyczące interesów czysto pieniężnych, ustanowienie pod jakim rządem co do stosunków majątkowych pobierają się małżonkowie, czy będzie między niemi wspólność całodobro, jaka jej natura, jakie skutki, co żona przynosi mężowi na ponoszenie ciężarów małżeńskich, korzyści jakie ze swego respective majątku jedno z małżonków drugiemu zapewnia, słowem Kontrakt małżeński stosuje się tylko do majątków przyszłych małżonków, małżeństwo zaś samo ma na celu tylko osoby, a szczególniej rodzenie i wychowanie dzieci. Małżeństwo jest rzeczą główną, Kontrakt małżeński akcesoryjną: może istnieć małżeństwo bez Kontraktu, ale nie może istnieć Kontrakt małżeński bez małżeństwa (: accessorium sequitur suum principale.). Rozporządzenie ogólne w Kodexie K: C: co do umów między małżonkami obejmują 3. przedmioty.

1. Jedne tyczą się warunków, względem zdolności stron, (do zawierania ważnie umów małżeńskich, czyli przedślubnych)
2. Inne wskazują jakie umowy są dozwolone, jakie zabronione w intercyzach.—
3. Inne wreszcie dotyczą się formy Kontraktu małżeńskiego i czasu w którym ważnie może być zawarty.—

Oddział I.

Oddział I.

O zdolności stron do zawierania kontraktu małżeńskiego.

Aby umowy małżeńskie były ważne, nie tylko trzeba aby strony zawierające kontrakt były w ogólności zdolnemi do zobowiązania się, ale żeby były zdolne zawrzeć między sobą związek małżeński, albowiem bez tej zdolności nie ma małżeństwa. – Akt obejmujący umowy małżeńskie za nie były jak samo małżeństwo musiałby być uważany. I tak wszystkie umowy objęte w intercyzie, jak i darowizny uczynione przez trzeciego, jednej lub 2giej ze stron małżeństwo zawierających są uważane jakby zdziałane pod warunkiem że małżeństwo nastąpi i ważnie nastąpi, bo unieważnione małżeństwo, uważa się jakby nie istniało. Jeżeli małżeństwo unieważnionem zostało, nie ma wspólności, rządu posagowego, darowizn, każde z małżonków odbiera to co przyniosło, jakiekolwiek stosunki między małżonkami były postanowione. –

Jeżeli się pobrali nawet pod wspólnością, to nie za prawną ale za wspólność de facto musi być uważaną, a straty jakie mogą nastąpić w majątku jednego lub 2go ze wspólników nie poniosą obaje małżonkowie t.j. wspólność, ale każdy respective właściciel wniesionego majątku. Wszelkież od zasady tej że nieważność małżeństwa pociąga za sobą nieważność umów przedślubnych są wprawdzie wyjątki.

Ar 264 KKP. Arty: 264. K: K: P: stanowi: że jeżeli obaje małżonkowie byli w dobrej wierze uznanie małżeństwa za nieważne nie znosi praw i korzyści dla każdego z małżonków z prawa lub z umowy już wynikłych, które tak są uważane jakby małżeństwo do chwili unieważnienia prawnie istniało. Prawa zaś i korzyści na dal, a mianowicie na przypadek śmierci wynikać dopiero mające, tak prawne jak i umowne ustają podług Art: 264. KKP. jeżeli jeden

Ar 264. KKP. z małżonków był w złej wierze a drugi w dobrej, małżonek złej wiary traci wszelkie korzyści nawet już wynikłe małżonek zaś dobrej wiary, ma prawo nie tylko do korzyści już wynikłych ale nawet i przypadłych wynikać mogących, jednakże

Korzy-

korzyści te nie mogą nigdy przenosić połowy majątku małżonka złej wiary. —

Art: 211. K.K.P.

Art: 211. K: K: P. stanowi: że małoletni zdolni do zawarcia małżeństwa, zdolnym jest także, zawrzeć umowę przedślubną, i w niej przyjąć wszelkie zobowiązania a nawet czynić darowizny, tak, jak gdyby pełnoletnim był, lecz umowa powinna być zawarta w assystencii osób, których zezwolenie na małżeństwo jest potrzebne.

Jakiego nieletniego t.j. w którym wieku, można uważać za zdolnego, do zawarcia małżeństwa, a zatem do zawarcia intercyzy, już wyżej rozbieraliśmy. (: Ar: 6. 7. 8 pra: zro 1836 – 18 - 16 - 14 i 12:) Z tego przepisu wynikają następne warunki:

1º Że mężczyzna nie mający lat 14. skończonych, kobieta lat 12., nigdy ważnie intercyzy zawierać nie mogą, a nawet i wtenczas intercyza ważną nie będzie, gdyby małżeństwo później nastąpiło w wieku prawem dozwolonym, bo małżonkowie powinni już być zdolni do zawarcia małżeństwa w chwili pisania intercyzy, chociażby nieletnim takim przy intercyzie assystowali Ojciec lub Matka, opiekę sprawujący, intercyza taka ważną nie będzie. —

2º Chociażby nieletni był zdolny do zawarcia związków, przecież intercyza będzie nie ważną, jeżeli jest sporządzona bez assystencii tych, których zezwolenie na małżeństwo było potrzebne. —

3. Małoletni upoważniony i assystowany przyzwoicie, może wszelkie umowy w intercyzie zawierać w myśl Ar: 1309 K: C: nie może żądać przywrócenia się do dawnego stanu z powodu pokrzywdzenia w intercyzie, może więc w intercyzie małżonkowi czynić zapisy pod tytułem darmym, poddać się wspólności, chociażby drugi małżonek mały, a nawet żadnego nie miał majątku. —

4. Małoletni bądź nie usamowolniony, bądź usamowolniony, potrzebuje przy intercyzie assystencii Ar: 211. nie czyni różnicy między nieletnim usamowolnionym i nieusamowolnionym, nie jest to bowiem czyn prostej administracii, zawarcie umowy

względem

wszystkiem stosunków majątkowych. —

Ar: 18 pr: o Małżeństwie 1836. Assystencya Kuratora jeśli tym nie jest Ojciec lub Matka, w razie śmierci Ojca Opiekuna, nie jest dostateczną, gdyż zezwolenie na Małżeństwo wedle Art: 18. prawa o Małżeństwie może tylko udzielać, Ojciec, Matka lub Opiekun. Jeżeli obydwoje rodzice nie żyją, nie potrzebne jest zezwolenie Rady familijnej, zezwolenie Opiekuńczej dostateczne. —

Oddział II.

O umowach dozwolonych i zabronionych w intercyzach

21. O umowach dozwolonych. Przeznaczony do spełnienia życzeń dwóch familii, które się mają połączyć Kontrakt małżeński zwłaszcza jest uważany względnością, niżeli inna, jakiegokolwiek bądź rodzaju umowa — w Kontrakcie małżeńskim takie mogą czynić małżonkowie zastrzeżenia, takie umowy zawierać jakie w innego rodzaju Kontraktach nie są dopuszczalne. I tak:

1° Małżonkowie mogą się poddać wspólności ogólnej wszystkich dóbr teraźniejszych i przyszłych, a nawet stósownie do Art: 226. K: K: P. jeśli się strony poddały

Ar: 226 KKP. wspólności, nic więcej nie wymieniając, i wspólności tej nie ograniczyły, ma się rozumieć, że tem samem jest wspólność dóbr teraźniejszych

Ar: 1837. K: C: i teraźniejszych i przyszłych, gdy tymczasem Ar: 1837 K.C. wyraźnie przepisuje: że w spółkach można objąć wszelki rodzaj zysków, ale dobra któreby mogły przypaść wspólnikom tytułem sukcesyi, darowizny lub zapisu testamentowego, nie mogą wejść do takiej wspólności, jak na używanie przychodów, każde zastrzeżenie zmierzające do tego, ażeby własność tych dóbr weszła jest zabronione, wyjąwszy między małżonkami.

Ar: 1859. 2° Ar 1859. uważa zaś za nieważne w spółkach zwyczajnych, podobne zastrzeżenie, któreby uwalniało jednego ze wspólników od strat, przeciwnie

jeżeli

jeżeli między małżonkami zastrzeżona jest wspólność na wypadek śmierci wolność żonie która męża przeżyje, przyjąć wspólność albo się jej zrzec, a wtenczas żona jest uważana, jak gdyby pod wspólnością z mężem co do stosunków majątkowych nie żyła, a przeto majątek swój czysty wolny od długów odbierze; gdyż długów w ogólności z tego wypadku nie ma obowiązku ponosić. —

3: Można stosownie do przepisu A: 1082 K:C: w kontrakcie małżeńskim darować na rzecz małżonków lub jednego z nich dobra przyszłe, któremi stosownie do A: 943. K:C: rozporządzać przez darowiznę między żyjącemi nie wolno. —

4: Darowizny w kontraktach małżeńskich mogą być uczynione pod warunkiem, którego wykonanie zależy od woli darującego, lub pod obowiązkiem zapłacenia innych długów, aniżeli te, które w chwili darowizny istniały, przecież darowizny takie w innych wypadkach są uważane za nieważne.

5: Także przez szczególny wzgląd dla kontraktu małżeńskiego, prawo upoważnia nieletnich, wbrew ogólnemu rozporządzeniu Art: 20. KKP. do czynienia

A: 20 KKP. darowizn, których w innych wypadkach nieletni sporządzać nie mogą. —

A 232. 233 KKP. 6. Stosownie do A: 232–233 KKP. małżonkowi pozostałemu przyznana należy się po zmarłym pewna część sukcessyjna, co do ilości zastosowana do tego, jakich sukcessorów zostawia zmarły małżonek — ogólną jest zasadą w prawie, że sukcesii jeszcze nieotwartej, zrzekać się nie można, że każda umowa temu przeciwna

A. 231. KKP. jest nieważna, przecież A: 231. KKP. dozwala w interesie małżonków sukcesyą po sobie urządzić zupełnie inaczej, i wtenczas tylko A: 232. 233. KKP. obowiązują, kiedy w intercyzie przeciwnej nie oznaczono woli. —

9 II

§. 11. O umowach zakazanych w intercyzach.

Jakiemi kolwiek bądź względami jest otoczone małżeństwo, a z niem umowy, które częstokroć są przyczyną małżeństwa, nie można jednak było dozwolić, bez różnicy każdego rodzaju umowy – dla tego też jak co do wszystkich umów, tak i co do tych znajduje zastosowanie A. 6. K.K.P. który zakazuje przez umowy prywatne ubliżać prawom, które do porządku publicznego i dobrych obyczajów zmierzają. Dla tego też każda umowa, w którejby mąż lub Żona, obrała sobie sposób do życia w intercyzie przeciwny dobrym obyczajom np żeby Mąż zdeklarował się że będzie prowadził Kontrabandę, będzie nie ważną, a nawet Rejent przyjęcia takiego Aktu odmówić może. Nie można ubliżać w Kontrakcie małżeńskim władzy rodzicielskiej, a ponieważ ją naczelnie Ojciec wykonywa, nie można się ułożyć o to, że w sprawowaniu władzy tej, Matki t. j. Żony zdanie przeważy. Nie można także w intercyzie ubliżać władzy Mężowskiej, ustanawiać warunek, że Żonie w razie gdyby zdania jej i wola z Mężowską pogodzić się nie dała, wolno jej będzie od Męża oddalić się, wyprowadzić i żyć oddzielnie. Nie można umawiać się że Żona majątkiem Męża rozrządzać może bez jego upoważnienia. –

Wszelkie upoważnienia Męża ogólne Żony, chociażby to były ustanowione w Kontrakcie małżeńskim, będzie nie ważne, i moc tylko będzie miało, co do zarządzenia jej majątkiem. – Zapadły dziś wyroki uznające za nie ważne umowy w intercyzach, które obowiązywały małżonków, do pozostawania we wspólności, nawet po separacyi co do osób.

Nie mogą się małżonkowie poddawać w inter-

cyzach

czach prawem już zmienianym w wspólności Chełmińskiej, Rządowi posagowemu. Reguły wszelkie w kontraktach, winny być opisane, i dla tego też szczegółowe będą podobne wspólności Chełmińskiej, czy Rządowi posagowemu przeważną w swej mocy.

Oddział III.

Kiedy i w jakim sposobie intercyza winna być zawartą.

Ar: 207. K:P. Podług A: 207. K:P. umowy mogą być zawarte tylko przed Urzędem Aktowym,
Ar. 209 Ar: 209. przepisuje, że umowy w obchodzie Małżeńskim zmieniane być nie mogą. Intercyza może tylko nastąpić, za pośrednictwem Aktu autentycznego, bo Akt prywatny łatwo by można było zniszczyć prawo podejść, lub 2gie utworzyć. Akta zaś Notaryalne niemal wszystkim są otwarte, tylko dla osób interesowanych
Ar: 208 KKP. stósownie do Ar: 208. KKP. umowy przedślubne, urządzające stosunki majątkowe, nie będą ważne jeśli nie będzie obiawione w Akcie Cywilnym Małżeństwa, z wyrażeniem daty i miejsca zawarcia małżeństwa. Komisya Rządowa Sprawiedliwości włożyła na Regentów obowiązek przestrzegania stron a przepisach A 208. KK:P. co do intercyz Regent na dowód że to uskutecznił, powinien uczynić w zmiankę w intercyzie.

Intercyza nie może być wydawana en breve,
Ar 1318. K:C. lecz Oryginał, w Aktach musi pozostać. Ar: 1318 KC. zupełnie się tu zastosować nie da. Jeśli intercyza uznana jest za nieważną, uważa się że małżonkowie żadnej nie uczynili intercyzy, darowizny więc w takim Akcie uczynione upadają. — Jeśli Małżonkowie są handlującemi, wtedy treść intercyzy winna być w miesiące przesłana w miejsce
Ar: 872. Ar: 872 przepisane.

Ar 211 KKP. Po nastąpionym obchodzie ślubnym A: 211 KKP. nie dopuszcza żadnych zmian w intercyzie, przeto od zawarcia intercyzy do obchodu, takowa może
Ar 1396. K:C. być zmienioną. Ar: 1396 K:C. przepisuje: że zmiany

ny te mogą być uczynione w formie dla Kontraktów małżeńskich przepisanej: —

Art 1397. K:C. Podług Art: 1347. K:C: zmiany powinny być pisane na tym samym Oryginale, na którym pisana jest intercyza. Obadwa te Artykuły zostały zniesione, u nas ostrożności te dla Rejentów, stały się niepotrzebnemi, bo umowy tylko te są uważane, które zostały w Akcie urzędowym zawarte, i które są w Akcie ślubnym wymienione. Stosunki majątkowe po ślubie mogą być zmienione w niektórych przypadkach, bo intercyzy co do darowizn, spadków, mogą być przez darującego zmieniane. Itak może darujący jednego z małżonków wyłączyć od darowizny lub Sukcesyi: —

Rozdział II.

O różnych rodzajach rządów, jakie Małżonkowie w intercyzach ustanowić mogą.

Prawo wtedy urządza stosunki między małżonkami, gdy nie ma żadnej intercyzy, inaczej urządza je prawo Francuzkie, inaczej nasze. Podług prawa Francuzkiego jest wspólność, która zawiera:

1° Wszelkie ruchomości przed i po ślubie nabyte, nawet przez Sukcesyą lub darowiznę. —

2° Wszystkie przychody z majątku obojga małżonków. —

3° Wszystkie nieruchomości, już po ślubie nabyte, wyjąwszy nabyte przez Sukcesyą lub darowiznę.

Podług naszego prawa żyją małżonkowie pod wyłącznością, mąż ma używanie przychodów z majątku Żony. Prawo nasze nie wzbrania żadnego rodzaju umowy, Francuzkie jest obszerniejsze, wymienia rozmaite umowy, jakie małżonkowie uczynić mogą — nasze zaś mówi:

1°

1° Kiedy jest zastrzeżona między małżonkami wspólność,
2. Kiedy dla żony jest zastrzeżone uzytkowanie z jej majątku. —
3. Kiedy zastrzeżono że nieruchomości i Kapitały żony, nie mogą być ustanowione, ani obciążone. —

Oddział I.
O wspólności

Ar 226. z r 1825. Wspólność podług Ar: 226. prawa z r 1825. jest wspólnością wszystkiego teraźniejszego i przyszłego, ruchomego i nieruchomego majątku, na wzór Chełmińskiej. Jeżeli tę wspólność kto chce ograniczyć, winien to ograniczenie w intercyzie objawić i wyłączenia w Aktu początku, w przeciwnym razie, i majątek sukcesyjny i darowany podpadnie pod wspólność. — U nas za dorobek można by uważać sukcesję i darowiznę, gdy wyraźnie w intercyzie nie jest inaczej postanowionem. —

Majątek teraźniejszy ruchomy małżonków, trzeba wymienić w intercyzie, gdyż idzie o dorobek, bo inaczej wszystko by pod wspólność podpadło. Łatwo więc odróżnić co stanowiło majątek w czasie małżeństwa. Wspólności zastrzeżonej ogólnie, tem się różni od każdej wspólności Francuzkiej, mąż zarządza majątkiem, może dobra sprzedawać, obciążać hypoteką bez współudziału żony, u nas zaś wspólność rozumie się na przypadek śmierci, powiemy że do śmierci żona jest właścicielką swego majątku, mąż więc nie może takowego sprzedawać. Podług wspólności

Ar: 227. rozumie się na przypadek śmierci, jeśli

inaczej

inaczêj zastrzeżonem nie jest za życia, każdy przy własności swojej dóbr pozostaje. —

Za życia obojga małżonków, majątek żony jest uważany za własność żony i to za wyłączną jéj. Gdy wspólność jest zastrzeżona wtedy nie wolno małżonkowi bez zezwolenia drugiego, połowy nieruchomości swoich i kapitałów hypotekowanych alienować.

Zastrzeżenie co do wspólności na żądanie małżonków, winno być do Hypoteki wniesione i w dziale 3^{m} zapisane — a gdy jest kapitał zapisuje się w kolumnie zlewkowej. —

Za życia małżonków wspólność nie nadaje skutku własności, tylko nadaje prawo do jawności.

Oddział II.

O zastrzeżonym zarządzie i użytkowaniu z majątku żony i z majątku swego.

Mąż administruje majątkiem żony — gdy ona chce pozostać przy zarządzie swego majątku, musi to wyraźnie zastrzedz w intercyzie.

Gdy się nie umówiono w kontrakcie małżeńskim, o ciężary małżeństwa, żona ponosi je w stosunku do swego i męża majątku. Gdy mąż nie ma majątku, żona ciężary małżeństwa, sama ponosić winna. —

Podług Kodexu Francuzkiego, żona oddawać winna 1/3 część dochodów na zaspokojenie ciężarów małżeńskich gdy nie ma innéj umowy. Jeśli mąż zarządza dobrami paraphernalia pod obowiązkiem zdania rachunków, obowiązanym jest zachować się z żoną, według obowiązku pełnomocnika. —

Gdy mąż nie jest w obowiązku rachowania

się

się z zarządu, wtedy działanie jego jest obszerniejsze. — Gdy mąż zarządza majątkiem żony, pomimo jej sprzeciwiania się, ustalonego na piśmie, powinien oddać wszystkie przychody jako posiadacz złej wiary, może jednak zatrzymać te dochody, które przeznaczone były, na ciężary małżeńskie. —

Oddział III.

O zastrzeżeniu niealienowania nieruchomości i kapitałów hipotekowanych żony.

Niemożność alienowania zbliża się do rządu posagowego francuzkiego. względem majątku żony oddzielne są reguły. Rząd taki wyłącza prawom powszechnemu, przeto powinien być wyraźnie umówiony. — Podług prawa Hipotecznego z r. 1818. jeżeli małżonkowie nie umówili się inaczej, majątek zostawał pod rządem posagowym Francuzkim. —

Prawo z roku 1825. o zarządzie posagowym nie wspomina, przewiduje tylko wypadek gdy Małżonkowie umówili się że dobra żony za zezwoleniem męża, nie mogą być zbywane, tudzież kapitały hipotekowane podnoszone.

Ar: 225 KKP. Podług ~~[illegible]~~ art. 225 KKP. zastrzeżenia takie ogóle tylko mają swój skutek przeciwko trzeciemu o ile się stały jawnemi w hypotece tejże nieruchomości.

Stósownie do A: 115 Prawa Hipo: z roku 1818. Dobra podpadające niemożności alienowania intercyza nie ma specialnie wymieniać.

Przez poddanie się tym zastrzeżeniom nie poddają się małżonkowie przepisom żadnemu Rządu posagowego. —

Podług

Podług Art: 1551. K:C: nieruchomości na posag oszacowane, stają się własnością męża, mąż zaś jest dłużnikiem szacunku. —

Przy intercyzach teraźniejszych, skutku takiego oszacowania nie ma, gdy wyraźnie małżonkowie nie umówili się.

Zastrzeżenie nie alienacji ruchomości pociągają nieważność zaciągania długów, przecież wolno jest małżonkom, umówić się przeciwnie. —

Przykład Intercyzy.

Stawili się:

1° N.N.

2° N.N. pozostała wdowa w Warszawie pod N.^rem N. zamieszkała —

oboje z osób i możności do działania Rejentowi znani - z powodu zawrzeć się mających związków, zawarli intercyzę następującej osnowy. —

1. Przyszli małżonkowie żyć będą w ogólności dorobkowego majątku, do tej wspólności jednakże nie należy majątek przez darowiznę lub spadek na jednego z przyszłych małżonków przypaść mogący. —

2° Teraźniejszy majątek pana N składa się z dóbr N. w powiecie N. położonych z inwentarzem i ruchomościami w tychże dobrach znajdującemi się oddzielną specyfikacją objętemi, tu dołączającą się —

3° Majątek przyszłej małżonki składa się z ruchomości, których spis z oszacowaniem do niniejszego Aktu dołącza się, tudzież z kapitałów na dobrach hipotekowanych. Kapitały te nie

będą

będą mogły być podnoszone, nawet za niezezwoleniem Męża, który przy rozwiązaniu małżeństwa, zapłacić będzie obowiązany zatem owe Rs: 18,000.—

4. Tak wszystek teraźniejszy Męża jak Żony, pozostanie wyłączną każdego z małżonków respective własnością.—

5º Przyszły Mąż zapisuje przyszłej Żonie tytułem darowizny Rs: 50,000 na wypadek wcześniejszej swej śmierci, Żona zaś mając dzieci z 1º małżeństwa, zapisuje na przypadek swej śmierci mężowi, taką część jaka każdemu z jej dzieci później się dostanie.—

6º Jakkolwiek cały majątek Żony, zostaje pod administracyą Męża, Żona zastrzega, że jej wolno będzie na rzecz każdego dziecka z 1º małżeństwa rozporządzić summą Rs: 10,000, a Mąż za utratę na tym majątku użytkowania, żadnej do Żony nie będzie rościł pretensyi.—

7. Mąż summę Rs: 10,000 za ruchomości Żony od siebie należną, zabezpiecza na dobrach swoich położonych w N. N. i upoważnia aby Żona bez jego asystencyi summę tę do Księgi Hipotecznej wniosła.—

W końcu Rejent strony ostrzegł, że Akt ten przedślubny o tyle ważnym będzie, o ile o nim wzmianka w Akcie małżeńskim uczyniona zostanie.—

Koniec

Skończono dnia 21 Czerwca 1875 roku

Spis przedmiotów w niniejszym Notariacie zawartych

§. III.

Rozdz

Oddział V.

Oddz IV

Oddział IV

Oddział V

Oddział VI

Oddział VII.

Oddział VIII

Rozdział IX.

O oryginałach Aktów notarjalnych o ich zachowaniu, o wypisach wydawanych z Aktów notarjalnych i o Aktach składu.

Oddział 1.

Oddział III

Oddział III.

Oddział IV

Oddział V

Oddział VI.

Rozdział VIII

Oddział I.

Oddział II.

Oddział III.

Oddział IV

Oddział V

§ I.

Oddział II.

§ III.

Rozdział III.

Rozdział IV

Dział III.

Rozdział I.

Rozdz. II.

4=

Oddział I.

O Formie Testamentów

odwróć

Oddział III.

O ustanowieniu Dziedzica i Legatów w Ogólności

Oddział IV

Oddział V

Rozdział VI

Rozdział VII.

Dział I.

Oddział II.

Rozdział VIII

Oddział I.

Oddział II.

Oddział III.

Oddział IV

Rozdz. I

371

Rozdział I.

Rozdział II.

Koniec.

